



Dziennik Bałtycki

TRÓJMIASTO

czwartek 4 sierpnia 2005 r.

Nakład 45 244 egz.
nr 180 (18 468)
indeks 350028
Rok wydawania 61
cena 1 zł 30 gr
lub 91 gr*

dziś
z Dziennikiem
Sport
magazyn



* W prenumeracie z dostawą do domu - rano! Zadzwoń tel. 0 800 15 00 26

cena kalkulowana przy najpopularniejszej prenumeracie półrocznej

Nasz plebiscyt
Wybierz najlepszego
ratownika roku
z NIVEA i WOPRI!



**Remont
w kosmosie**
Naprawili wahadłowiec
Discovery!



Malowidła uliczne
Na gdańskich filarach
powstają nowe
muraly

WOJEWÓDZA I MIEJSKA BIBLIOTEKA
im. Josepha Comenisa
BIBLIOTEKA



21 SŁONECZNE STRONY

6

ŚWIAT

11

KULTURA

Pomorskie. Coraz więcej pacjentów z zagranicy

LECZĄ SIĘ TANIEJ



Johannes Gwóźdź przyjeżdża z Niemiec leczyć się w polskich sanatoriach. - Zabieg w soppkiej kriokomorze bardzo mi pomagają - mówi.

Fot. Adam Warzawa

Jedno z soppkich sanatoriów już niedługo będzie leczyć głównie zagranicznych pacjentów. - Jantar ma być ośrodkiem komercyjnym - mówi Waldemar Krupa, naczelny lekarz Uzdrawiska w Sopocie. - Właśnie w nim zagraniczni kuracjusze mogliby już w przyszłym roku korzystać z odpłatnych zabiegów. Turyści medyczni z zagranicy przyjeżdżają jednak nie tylko do sanatoriów. Szwedzi leczą u nas zęby, młode Niemki korygują nosy. Płacą nawet

kilka razy mniej niż w swoich krajach. - Mam stałych pacjentów z krajów skandynawskich i Włoch. Leczą u mnie zęby przy okazji urlopu - mówi Mirosława Janowska, stomatolog z gabinetu na Zaspie. Anna Tarkowska od czterech lat mieszka i pracuje w Londynie. - Przed przyjazdem do Polski zawsze umawiam się z moim dentystą, przede wszystkim do uzupełnień ubytki i wybielam zęby, dzięki temu każdorazowo oszczędzam nawet do kilkuset złotych - opowiada. - Nawet

gdybym nie miała tu rodziny, opłacałoby mi się przyjechać na zabieg samolotem tanią linią - dodaje.

Młode Niemki z wycieczki do Polski wracają z nowym, zgrabnym noskiem. - U nas zapłacą ok. 4 tys. złotych, w Niemczech - trzykrotność tej sumy - mówi Barbara Nowak z kliniki chirurgii plastycznej w Gdańsku.

Izabela Heindrich
Katarzyna Gruszczyńska
Więcej na str. 4

Koncert Jarre'a. Artysta przyjechał
Odwaga Gdańska



Fot. AFP

Jean Michel Jarre zagra w Gdańsku za darmo, jednym z elementów jego występu będą „Mury”, piosenka Jacka Kaczmarskiego, a obejrzy to wszystko ponad 100 tysięcy osób. Wczoraj francuski artysta przyjechał do Polski.

- To, co Gdańsk i cała Polska przeżyły przed 25 laty, jest wyrazem ogromnej odwagi. Dlatego zdecydowa-

łem się tutaj wystąpić - powiedział Jarre. - Wiem o krwi, która płynęła w Gdańsku w roku 1970. Te wydarzenia i z roku 1980 położyły kres najstraszniejszemu reżimowi - sowieckiemu komunizmowi, a co najważniejsze - Polakom udało się tego dokonać w pokojowy sposób - dodał.

Więcej na str. 3

Po autograf z „Dziennikiem”

Dzisiaj Jean Michel Jarre przyleci do Gdańska. Spotka się ze swoimi fanami między godziną 18 a 19 na schodach Domu Uphagena przy ulicy Długiej. Dzisiaj na ostatniej stronie „Dziennika” zamieszczamy plakat Jarre'a. Muzyk na pewno z przyjemnością złoży na nim swój autograf. Będzie także podpisywał swoje płyty. Artysta spotka się również z Lechem Wałęsą i prezydentem Gdańska Pawłem Adamowiczem. Przed godziną 13 cała trójka złoży kwiaty pod pomnikiem Poległych Stoczniovców.

Korupcja w futbolu. Prezes ujawnia
Handel meczami

W polskim futbolu znów zawrzało. Tym razem za sprawą wywiadu, którego udzielił „Gazecie Wyborczej” prezes GKS Katowice Piotr Dziurawicz. Okazuje się, że to on był jednym z uczestników policyjnej prowokacji, która doprowadziła do aresztowania dwóch sędziów i jednego obserwatora meczów piłkarskich. Dziurawicz otwarcie przyznaje się do udziału w

korupcyjnym procederze i ujawnia jego mechanizmy. Podpiera się nazwiskami, przytacza przykłady meczów, które nie przebiegały w sposób uczciwy. Czy w ślad za jego zwierzeniami winni zostaną ukarani, a Polskim Związkiem Piłki Nożnej zacznie kierować kurator? (Jaw, kast)

Więcej Sport magazyn
str. II-III

R E K L A M A

KOŁOBRZEG 14 - 16.07
ŁĘBA 21 - 23.07
SOPOT 28 - 30.07
KRYNICA MORSKA 04 - 06.08
FINAL - ŚWINUJSCIE 11 - 13.08

**MISTRZOSTWA POLSKI
W SIATKÓWCE
PŁAŻOWEJ KOBIET**

**simplus
CUP 2005**

479532C

POLSKA
Wiatrołub

opinie@prasabalt.gda.pl



Bezpłatna infolinia

0 800 1500 39

Redakcja

„Dziennika Bałtyckiego”

80-894 Gdańsk

Targ Drzewny 9/11

PODOBA MI SIĘ

... jasne zasady. O jakiej niesprawiedliwości mowa? Przecież na UG, na inne wydziały niż Filologiczno-Historyczny dostało się więcej nowych maturzystów niż starych. To, że jest więcej nowych maturzystów nie znaczy, że wszyscy muszą się dostosować, a my starzy co? Moim zdaniem stało się, jak się stało. Zasady rekrutacji były znane dużo wcześniej i nikt nie powinien mieć pretensji do UG! Oni ustalają kogo i jak przyjmą, a te protesty i strajki i tak nic nie dadzą...

internautka Anka

... jak dawniej. Jeśli nie da się porównać starej matury z nową, niech zostaną dalej egzaminy wstępne. Powinny obowiązywać przynajmniej przez trzy lata od ostatniej starej matury, bo najczęściej do trzech lat po maturze ludzie wybierają się na studia dżenne. Poza tym, egzamin wstępny na wielu uczelniach był na znacznie wyższym poziomie niż matury.

internauta Jagi

DENERWUJE MNIE

... lepsi i gorsi? Ja zdawałam starą maturę i również nie jestem usatysfakcjonowana tym, co się dzieje w tym roku na uniwersytetach – nie tylko na UG, ale i na innych, które podstawą do kwalifikacji kandydatów uczyniły konkurs świadectw. Moim zdaniem ten system jest niesprawiedliwy, niezyciowy, krótkowzroczny. Raz, że tym, którym zabrakło szczęścia na maturze, odcina się drogę do dalszej nauki. Dwa, że wobec takich konkursów każdy kandydat składa dokumenty na kilka – często więcej niż pięć kierunków – przez co powstaje zamieszanie nie do ogarnięcia. Poza tym, jak można tak „uśredniać” wszystkich kandydatów? W tym roku średnia progów na UG była chyba 85 pkt. Nawet dla tych, co zdawali starą maturę, jest to wynik onieśmielający. Każdy ma różne predyspozycje, które powinny być sprawdane na egzaminach. A oceny absolutnie tego nie odzwierciedlają. Ani te ze starej, ani te z nowej matury.

Patrycja L.
... ceregiele. Nowa matura jest do niczego, stara była lepsza. A egzaminy na studia były najlepszym rozwiązaniem – zdałeś, to studiujesz. Nie, to zobaczymy się za rok. A nie jak teraz, jakie ceregiele...

internautka studentka

Więcej opinii na stronach serwisu www.naszemiasto.pl

Gdańsk. Wizje Centrum Solidarności

Bez polskiej surowości



Jedna z propozycji - koncepcja Andreasa Reidemeistera i Sebastiana Wagnera.

Fot. materiały promocyjne

G rubo się mylił ten, kto myśląc o Europejskim Centrum Solidarności miał przed oczami jeden budynek. Architekci mieli bowiem na uwadze wyłącznie ogromne kompleksy: z muzeum, z pomnikiem w centrum placu (raz otoczonym czymś na kształt fosy z wodą, innym razem zielenią) z restauracjami, ogrodami, muszlami koncertowymi, a nawet z budynkami uniwersyteckimi w pobliżu. Architekci biorący udział w międzynarodowym seminarium Europejskie Centrum Solidarności wprost zasympali gdańszczan pomysłami. Niezmiennych było tylko kilka elementów – Sala BHP Droga do Wolności, basen portowy. Ich o-

czenie, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, zmieniało się, gdy przy mównicy stawał kolejny autorzytet z dziedziny architektury.

– Nasza koncepcja odbiega całkowicie od tradycyjnej polskiej surowości przestrzeni miejskiej – wyjaśniał Gaetano Pesce, z Nowego Jorku. – Preferujemy materiały i formy wyrażające optymizm i radość z nadchodzącej przyszłości. „Solidarność” dała początek pluralizmowi, który wniósł nową energię do życia w Polsce.

Innemu architektowi Romualdowi Loeglerowi centrum ukazało się jako „szklany kryształ”. Innym razem plan pomnika Poległych Stoczniovców „otulono” budynkiem w kształcie łuku.

A to wciąż nie koniec propozycji. Dziś o godz. 9 rozpoczyna się w Dworcu Artusa drugi dzień seminarium.

(MAR)

Większość koncepcji przedstawionych na konferencji zaprezentujemy w jutrzejszych „Rejsach”

Statek muzeum

Wojciech Grabianowski

architekt z Düsseldorfu

– Chciałby pan zaprojektować centrum?

– Uważam, że Centrum Solidarności powinien zaprojektować nie jeden, ale nawet kilkadziesiąt architektów. W tym kompleksie nawet kiosk „Ruchu” powinien być swoistym dziełem sztuki.

– A na co by się pan zdecydował?

– Zdecydowałbym się na statek muzeum. Statek, który z całą wiedzą o „Solidarności”, jej pamiętkami i symbolami zawijałby do światowych portów, uświadamiając inne narody, co wydarzyło się w Polsce w 1980 roku.

– Pana wizja to efekt współpracy z młodymi architektami.

– Nie bał się pan, że nie podołają zadaniu?

– 30 lat temu mi też dano szansę. Dziś jestem właścicielem firmy. A powiew młodości i świeżości jest w takim projekcie niezbędny.

Hel. Straszni turyści
Męczą foki

Depka wraca do zdrowia w osobnym basenie przy szpitaliku w helskiej Stacji Morskiej.

Fot. Stacja Morska

K opanie, posypywanie piaskiem, polewanie piwem – taki był los helskiej foki Depki, gdy wypłynęła na plażę, na której byli ludzie. Teraz samica dochodzi do siebie w Stacji Morskiej Uniwersytetu Gdańskiego, w której przed półtora roku się urodziła. A naukowcy apelują do turystów, aby dali spokój zwierzętom żyjącym na wolności.

Depka opuściła fokarium w maju ub. r. Na wolności osiedla w okolicach Rewala. W lipcu do Helu zaczęły napływać niepokojące informacje.

– Ludzie dzwonili do nas i przysyłali zdjęcia – opowiada Marcin Gawdzik ze Stacji Morskiej. – Foka wyglądała na nich coraz gorzej. Dowiedzieliśmy się, że gdy wypływała na brzeg, była dręczona przez ludzi. W końcu było już z nią tak źle, że postanowiliśmy spróbować ją do Helu na leczenie.

W swoim „rodzinnym domu” Depka szybko dochodziła do siebie. Proszę wszystkich plażowiczów: jeśli zobaczycie na brzegu fokę, zostawcie ją w spokoju – apeluje za pośrednictwem „Dziennika” Krzysztof Skóra, kierownik stacji i twórca helskiego fokarium. – Foka potrzebuje odpoczynku, jeśli widzi podchodzących ludzi, boi się i musi wracać do wody. Można obserwować zwierzęta z pewnej odległości, raczej nie w pozycji stojącej, aby ich nie płoszyć.

Krzysztof Miśdziński
Roman KościelniakStarogard. Parady
nie będzie„Miłość”
odwołana

Love Parade Party Resurrection – muzyczna impreza techno, która planowana była na 13 sierpnia nie odbędzie się. Tak zdecydował prezydent miasta, Stanisław Karbowski.

Prezydent po protestach prawników radnych wydał oświadczenie, które rozesłał do mediów. „Zobowiązany jestem przestrzegać postanowień ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych”, czytamy w oświadczeniu.

Rafał Kluczyński, organizator imprezy, zapowiedział dochodzenie swoich praw na drodze sądowej. (jotes)

DZIŚ

Świątują: Jan, Dominik



Zachmurzenie duże przez cały dzień. Przed południem intensywne opady deszczu. Wiatr słaby, północno-zachodni 4 m/s.

ciśnienie
atmosferyczne

↑ 999 hPa

KOMENTARZ SAWKI



Rys. Henryk Sawka

JUTRO

Świątują: Marian, Oswald



Zachmurzenie duże z niewielkimi przejaśnieniami. Bez opadów deszczu. Wiatr słaby, południowo-zachodni, 4 m/s.

ciśnienie
atmosferyczne

↓ 1005 hPa

Gdańsk. Wielki francuski artysta przyjechał do Polski

Jarre: Stocznia Gdańska ożyje

Koncert „Przeźrenie wolności” Jeana Michela Jarre’a, uświetniający obchody 25. rocznicy powstania „Solidarności”, będzie zawierał fragment pieśni Jacka Kaczmarskiego „Mury”.

Zagra hymn

– To niemal hymn „Solidarności”, więc nie mogłem go pominąć – powiedział wczoraj nam artysta.

W czasie widowiska zostaną wykorzystane urządzenia, które stoją w Stoczni Gdańskiej. Uruchomione zostaną m.in. ogromne żurawie.

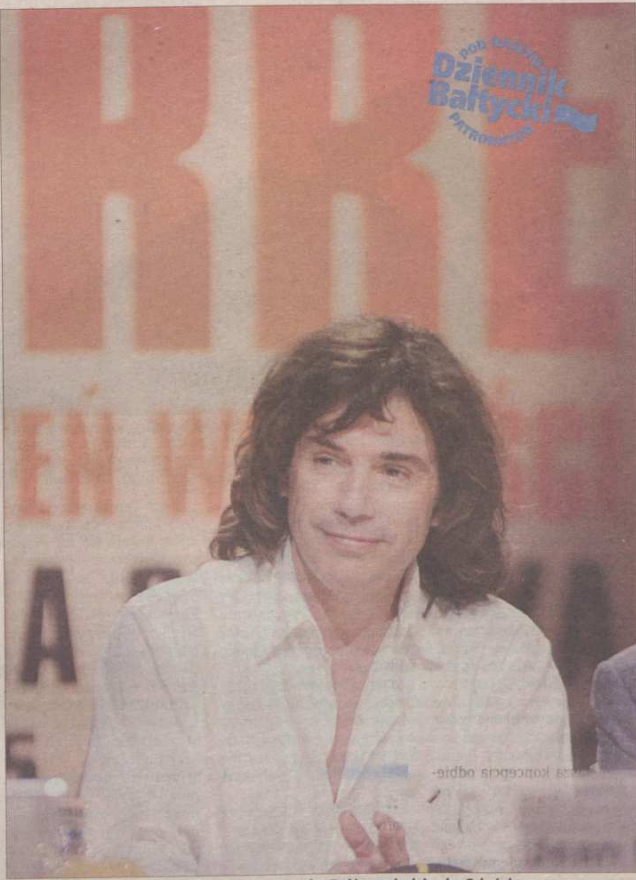
– Sprawię, by cała stocznia ożyła – zapowiada Jarre. Artyście będzie towarzyszyć gdańska Orkiestra Symfoniczna oraz 30-osobowy chór.

Szacuje się, że to niezwyczajne wydarzenie obejrzy około 100 tys. osób. Koncert potrwa niemal 2 godziny. Powiedział także, że z uwagą obserwował wydarzenia w Polsce w roku powstania „Solidarności”. – Czułem z wami solidarność, a teraz jest mi wstyd, że mój kraj powiedział „nie” wspólnej Europie.

Przypomnieć Gdańsk

– Mam nadzieję, że mój koncert będzie okazją, by przypomnieć czym były wydarzenia związane z „Solidarnością” osobom, które już o tym zapomnieli – powiedział Jarre.

Jarre zrezygnował z honorarium za występ. – Jestem dumny, że to mnie poproszono o udział w obchodach 25-lecia „Solidarności”. Nie potrafię tego porównać do żadnego innego wydarzenia w moim życiu. To wibruje we mnie – powiedział. Artysta podkreślił, że koncert odbędzie się w Gdańsku nie tylko ze



Jean Michel Jarre wczoraj był w Warszawie. Dziś przyjedzie do Gdańska.

Fot. APP

względów historycznych i politycznych. – Jest to też miejsce interesujące ze względu na architekturę i urbanistykę.

Wczoraj w Warszawie Jarre został uhonorowany złotą płytą za DVD „Life in China”. Zarejestrowany w gdańskiej stoczni koncert także zostanie wydany na

płyty. Na pytanie, co robi, by zachować tak dobrą kondycję, Jarre odpowiedział, że słucha dzieł Chopina. Francuski artysta spotka się dziś w Gdańsku z Lechem Wałęsą.

Dwa spotkania

– Właściwie to spotkam się z dwoma najważniejszymi

Polakami – Wałęsą i Janem Pawłem II, któremu złożę hołd w czasie koncertu – podkreślił artysta.

Po dzisiejszej wizycie w Gdańsku, Jarre powróci do kraju, by tam kończyć prace nad przygotowaniem gdańskiego koncertu. A ten już 26 sierpnia.

MK, (APP)

Przed koncertem Jarre’a. Rewelacyjna sprzedaż biletów

Idą jak woda

Już 50 tysięcy biletów na koncert Jeana Michela Jarre’a sprzedała Fundacja Gdańska. Kolejnych 30 tysięcy wejściówek zarezerwowali firmy i organizacje. Warto więc się pośpieszyć z zakupem, ponieważ organizatorzy widowiska przewidzieli tylko około 120 tysięcy miejsc.

Do wielkiej kulminacji obchodów 25. rocznicy powstania „Solidarności” jest coraz bliżej. Show legendy muzyki elektronicznej Jeana Michela

Jarre’a odbędzie się 26 sierpnia na terenie Stoczni Gdańskiej. Okazuje się, że bilety na ten koncert sprzedają się rewelacyjnie. Na ponad trzy tygodnie przed Fundacja Gdańska może już udostępnić 80 tysięcy wejściówek. Każdego dnia jednak zgłaszają się kolejne firmy oraz pojedynczy zainteresowani.

Do tej pory największe zamówienie złożyła Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”, bo aż 10 tysięcy biletów. – Bi-

lety te będą rozprowadzane wśród członków naszego związku w całej Polsce – poinformowano nas w biurze prasowym KR NSZZ „S” w Gdańsku.

Prawie 3 tysiące biletów dla swoich pracowników zamówiła Stocznia Gdańska. Stocznia Gdynia SA natomiast nie robi grupowych zakupów – Sytuacja stoczni nie jest najlepsza, więc każdy chętny musi załatwić bilet we własnym zakresie – wyjaśnia

Miroslaw Piotrowski z gdynskiej stoczni.

Grupa Lotos, jako jeden z głównych sponsorów imprezy, otrzymała „spórą liczbę wejściówek”.

Marcin Zachowicz, rzecznik spółki, nie chce jednak ujawnić ile Fundacja Gdańska otrzymała też zamówienia m. in. od Castoramy (130 biletów), Futury Leasing (140) i Agencji Filmowej Pro-film (100).

Waldemar Ulanowski

Kariera artysty

- Jean Michel Jarre urodził się 24 sierpnia 1948 r. w Lyonie we Francji, jest synem słynnego kompozytora muzyki filmowej Maurice’a Jarre’a.
- W 1968 r. założył grupę rockową Mystere IV.
- Na przełomie lat 60. i 70. zainteresował się rządzającą wówczas muzyką elektroniczną – w 1971 r. wydał pierwszy w karierze singiel „La Cage”, a rok później album „Deserted Palace”.
- Wprowadzał do swojej twórczości coraz więcej melodii wzjętych z muzyki symfonicznej. W tej estetyce był utrzymany jego przełomowy album „Oxygene” z 1977 r. Jarre zdobył światową sławę.
- W 1979 r. na placu Zgody w Paryżu dał pierwszy z serii wielkich koncertów, z których zasnął w późniejszych latach. Szacuje się, że było tam ponad milion słuchaczy, a rekord został zapisany w Księdze Rekordów Guinnessa.
- Po kolejnym sukcesie, „Magnetic Fields” z 1991 r., wyruszył na wielką trasę koncertową po świecie, m. in. odwiedził Chiny. Z tego okresu pochodzi dwupłytowy zestaw „Concerts In China” z 1993 r.
- Po dwóch latach przerwy dał monumentalny koncert w Houston na 25-lecie NASA, a w kilka tygodni później wydał album „Rendez-Vous”.
- Rekord został pobity w 1989 r., kiedy 2,5 mln publiczności słuchało Jarre’a na placu Bastylli w Paryżu.
- W minionym piętnastolecu był mniej aktywny – daje okazjonalne koncerty, więc gdański jest murowanym wydarzeniem.



Wyeliminować konika

Z Ryszardem Bongowskim, wiceprezesem Fundacji Gdańskiej, rozmawia

Waldemar Ulanowski

– Osiemdziesiąt tysięcy biletów na ponad trzy tygodnie przed koncertem to chyba satysfakcjonujący wynik?

– Oczywiście. Śmieję się, że w ogóle niepotrzebna była nam promocja tego wydarzenia. Zainteresowanie jest ogromne. Bardzo nas to cieszy.

– Duże firmy chętnie zamawiają bilety. W jaki sposób odbywa się ich hurtowa sprzedaż?

– Firmy wykorzystują do tego celu najczęściej fundusz socjalny. Zgłaszają się do naszej fundacji i po zweryfikowaniu, że rzeczywiście są tą firmą, za którą się podają, udostępniamy im bilety. Nie może być tak, że jakiś pan z firmy „krzak” zamówi 100 biletów i my mu je sprzedamy. Chcemy w ten sposób wyeliminować tzw. koników, którzy przed koncertem będą próbować odsprzedawać wejściówki po zawrotnych cenach.

– Ile więc biletów może u was kupić zwykły śmiecielek?

– Zdecydowaliśmy, że bezpieczną liczbą będzie osiem.



Tu jeszcze kupisz bilet

Gdańsk

- Biuro Turystyki NORD, Galeria Handlowa MADISON, tel. 766 74 41
- CAMPUS Gdańsk, al. Grunwaldzka 43, tel. 520 31 62
- GRAND-TOURIST, Pasaż Handlowy CITY FORUM, tel. 301 17 27
- HOLIDAYS, ul. Straganiarska 53/54, tel. 305 59 74
- ORBIS TRAVEL, Podwale Staromiejskie 96/97, tel. 301 45 44

Gdynia

- PRIMA-TOUR, Pasaż Dworca Głównego PKP, tel. 661 25 02
- Biuro Podróżu FIESTA, ul. Przebendowskich 38, tel. 664 95 61
- Biuro Turystyczne PEGAZ, ul. Władysława IV 41, tel. 661 66 77
- Biuro Podróżu Balticana, Centrum GEMINI, tel. 669 52 25
- ORBIS TRAVEL, ul. 10 Lutego 2, tel. 620 48 44
- Biuro Turystyki NORD, ul. Władysława IV 43, tel. 785 11 31

Sopot

- BART, ul. Kościuski 61, tel. 555 84 51/52

Ślupsk

- BP ESPAKADA, al. Sienkiewicza 20, tel. (0 59) 842 66 57

R E K L A M A

getinbank
na 6 miesięcy
5,19%
najlepsze oprocentowanie lokat
Gdańsk ul. Grunwaldzka 54
Gdańsk ul. Rajską 1
Gdynia ul. Świętojańska 61

Gdańsk. Podziemne liceum z Mińska Legalnie po białorusku

Niemal 100 uczniów i kilkanaścioro nauczycieli ze zdelegalizowanego białoruskiego liceum przyjechało do Gdańska, by przez dwa tygodnie uczyć się w normalnych warunkach. Dwa lata temu prezydent Łukaszenko oficjalnie zlikwidował szkołę, bo nauka odbywała się tam po białorusku, zamiast po rosyjsku.

Lekcje odbywają się w budynku Zespołu Szkół Inżynierskich w Gdańsku. Białorusini mieszkają w bursie, należącej do szkoły. Gdańsk jest drugim, po Warszawie, miastem, które zaprosiło uczniów i ich nauczycieli. Do Gdańska przyjechali dzięki staraniom Macieja Lisjkiego, radnego PO.

Przez kilkanaście dni mamy do dyspozycji wyposażone pracownię, salę gimnastyczną i spokój podczas nauki – mówi Lewon Barszeuski, dyrektor liceum. – W domu wrócimy do teorii. Waka-

cie będziemy mieli we wrześniu. Odpocznemy po nauce w Polsce, a przy okazji zdelegalizujemy naszą milicję. Może pomyślą, że naszej szkoły już nie ma i dadzą nam trochę spokoju.

W Mińsku uczą się w wynajętych mieszkaniach, nadal jednak są jedną z najlepszych białoruskich szkół. Wielu jej absolwentów studiuje w Polsce, na Litwie i w Czechach.

Podczas pobytu w Gdańsku Białorusini mają bardzo napięty program – codziennie kilka godzin lekcji i wiele spotkań. Prezydent Gdańska Paweł Adamowicz opowiadał im o samorządności, Bogdan Borusewicz zrobił im lekcję najnowszej historii. Mają już zaplanowane spotkanie z polarnikiem Markiem Kamińskim i z Lechem Wałęsą.

Więcej o białoruskim nielegalnym liceum – w jutrzejszych Rejsach

Kwidzyn. Motorynka dla policjantów Żarty komendanta

Policja kwidzyńska będzie testować „motocykl”, który otrzymała od kolegów z Niemiec. Zdzaniem podinspektora Artura Radwańskiego, zastępcy komendanta powiatowego, ten niewielkich rozmiarów pojazd na pewno sprawdzi się w terenie, przede wszystkim w mieście.

Kwidzyńscy stróża prawa mają już dwa motocykle. Czekają na kolejne dwa. Ten też na pewno by się przydał, gdyby nie fakt, że... to żart. Takiego psikusa zrobił funkcjonariuszom „drogówki” podinspektor Artur Radwański. Początkowo policjanci bardzo ucieszyli się z prezentu. Potem zorientowali się, że zastępca komendanta ma bardzo duże poczucie humoru. – To będzie „maskotka” Ognia Ruchu Drogowego – tu-



Motorynka parkuje w policyjnym garażu komendy w Kwidzynie.

Fot. Małgorzata Enerlich-Kamińska

maczy sierżant sztabowy Henryk Szuba, szef kwidzyńskiej „drogówki”.

Okazuje się, że rzekoma motorynka to zabawka, jaką bawią się niemieckie dzieci. Mimo to, znalazło się dla niej miejsce w policyjnym garażu. (chan)

Pomorze. Tanie usługi medyczne dla pacjentów z zagranicy Leczy ich polskie błoto



Pani Teresa jest Niemką. – Po wejściu Polski do Unii Europejskiej mogą korzystać z usług polskiej służby zdrowia. Bardzo sobie to chwale – twierdzi.

Fot. Adam Warżawa

Zainteresowanie usługami zdrowotnymi wśród zagranicznych kuracjuszy jest tak duże, że władze kurortu zastanawiają się nad przeznaczeniem dla nich osobnego budynku. Niewykluczone, że będzie to obiekt przy ul. Haffnera, w którym dotychczas funkcjonował gościniec Jantar.

W Sopocie leczą się najwięcej Niemców, Szwedów i Brytyjczyków. Powoli doganiają ich nasi wschodni sąsiedzi, przede wszystkim Rosjanie. Nie brakuje także gości zza oceanu, rekrutujących się głównie z chłopskiej Polonii.

Obecnie zagraniczni pacjenci sopockich uzdro-

wisk stanowią 10 procent wszystkich kuracjuszy – mówi Waldemar Krupa, naczelnik lekarz uzdrowiska Sopot. – Możemy im zaproponować to, czego u nich nie ma, np. opiekę lekarza specjalisty – balneologa. Jeśli chodzi o wyposażenie naszych placówek, to naprawdę nie mamy czego się wstydzić.

Zdaniem lekarzy, coraz mniej jest pacjentów, którzy przyjeżdżają do Sopotu ze względów sentymentalnych. Coraz częściej kierują się względami ekonomicznymi.

– Zabiegi w Polsce są przynajmniej pięć razy tańsze niż w Niemczech, np. u nas zabieg laserem kosztuje 200 euro, tu 20 – mówi

Teresa Gwóźdź z Mettingen.

Pani Teresa wraz z mężem Janem i córką Miriam zdecydowała się na wczasy uzdrowiskowe w sanatorium Leśnik w Sopocie. Spędziła tu trzy tygodnie. Zażywała kąpiele borowinowych i kwasowych, korzystała z basenu i łaźni. Koszt pobytu całej rodziny to ponad 4,5 tys. euro. Na brak zagranicznych kuracjuszy nie może narzekać także Wojewódzki Szpital Reumatologiczny.

Problem w tym, że nie wszystkich może przyjąć. – Przynajmniej pięć osób dziennie pyta o zabiegi z fizykoterapii i krioterapii – mówi Danuta Wierzbicka, dyrektor

Wojewódzkiego Zespołu Reumatologicznego. – Przyjmujemy ich w miarę możliwości.

W tej chwili w szpitalu wykonuje się już około 1000 zabiegów każdego dnia. Kolejnych sprzęt mógłby nie wytrzymać. Popularnością cieszą się również wczasy odchudzające w Jastrzębiej Górze. Kilogramy gubią Szwedzi, Niemcy, Francuzi. W Polsce placówka kosztuje 35 euro za dzień, w Niemczech – od 60 do 140 euro. – Zagraniczni klienci stanowią ok. 10 proc. aktualnego turnusu – mówi Danuta Lis z ośrodka Bałtyk w Jastrzębiej.

Izabela Heidrich
Katarzyna Gruszczyńska

Tania Polska

- leczenie zębów (płomba 100 – 150 zł) – w Niemczech 60 proc. drożej, w Londynie 2 razy drożej
- korekcja nosa (ok. 4 tys. zł) – trzy razy taniej niż w Niemczech
- wczasy odchudzające (35 euro za dobę) – w Niemczech od 60 do 140 euro, czyli 2 do 4 razy drożej
- zabieg laserem (ok. 20 euro) – w Niemczech 200 euro (10 razy drożej)

To poza nami

Mariusz Szymański
rzecznik pomorskiego oddziału
Narodowego Funduszu Zdrowia

– Taka sytuacja ani nie szkodzi, ani nie pomaga pomorskiej służbie zdrowia. To, że w prywatnych gabinetach leczą się zagraniczni turyści, nie przekłada się na sytuację polskich pacjentów, ani służby zdrowia. Jest to poza obszarem naszej działalności.



R E K L A M A

FUNDACJA GDAŃSKA ZAPRASZA:
JEAN MICHEL JARRE
PRZESTRZEŃ WOLNOŚCI
STOCZNIA GDAŃSKA
26.08.2005 / GODZ. 20:00

1980 1982 1984
1986 1988 1990
1992 1994 1996
1998 2000 2002
2004 2006 2008
2010 2012 2014
2016 2018 2020

Solidarność

Główny Sponsor
LOTOS

Sponsorzy
ENERGA
RENAULT
ALFA
FILAR
GDANSK
WOPR

Patroni medialni
TVP 1
Radio
WPP

Organizator
FUNDACJA GDAŃSKA

Starogard Gd. Od dwóch miesięcy nowy budynek stoi pusty Chichot historii?

Efektownie, z lampką szampana, szwedzkim stołem, 9 czerwca tego roku przy ul. Skarszewskiej w Starogardzie Gd. oddawano do użytku budynek po byłym przedszkolu. Do dziś nikt w nim nie zamieszkał. W Starogardzie bowiem najpierw uroczyste oddaje się coś do użytku, a dopiero następnie występuje o wszystkie zgody.

W budynku mieści się 10 mieszkań komunalnych. Starogardzka władza podczas otwarcia chwaliła się szybkim działaniem przed dziennikarzami i gośćmi. – Są tu dwa mieszkania jednopokojowe i osiem dwupokojowych – mówił Eugeniusz Żak, zastępca prezydenta Starogardu.

Andrzej Karasek, dyrektor Zarządu Budynekami Mieszkalnymi, z dumą oprowadzał po przebudowanych lokalach, które już zostały przydzielone 10 rodzinom.

Przewodniczący Rady Miejskiej, Stefan Milewski pozwolił sobie nawet na dygresję. – Gdy byłem naczelnikiem miasta w 1980 roku, „Solidarność” zabiegała o to, by wszystkie dzieci w Starogardzie objąć wychowaniem przedszkolnym – powiedział wówczas przewodniczący. – Właśnie wtedy ten budynek mieszkalny przekształcono w przedszkole. Teraz mamy 25-lecie „Solidarności” i historia zakręciła koło. Znowu mamy tu mieszkania. Stefan Milewski wtedy nie przewi-



To zdjęcie wykonał 9 czerwca przez drzwi budynku – od środka. Na podobne uroczystości w Starogardzie zawsze przychodzi sporo ważnych osób, bo warto i wypada się pokazać. Jest tu prezydent, przewodniczący, zaproszono nawet księdza, by poświęcił nowe mieszkania. Do dzisiaj stoją puste.

Fot. Jacek Legawski

dywał, że rzeczywiście dopiero na 25-lecie „Solidarności” ten budynek może zostać zasiedlony, bo do dzisiaj stoi on pusty! Tymczasem od dwóch miesięcy 10 rodzin czeka na nowe mieszkania. Dopiero po dwóch tygodniach od otwarcia wystąpiono do nadzoru budowlanego o pozwolenie na użytkowanie, które uzyskano 13 lipca. Ta decyzja uprawomocniła się 28 lipca. W ostatnich dniach wystąpiono do dostawców mediów – wody, gazy i prądu – o ich podłączenie.

Jacek Legawski

Za wcześniej

Z Andrzejem Karaskiem, dyrektorem starogardzkiego Zarządu Budynekami Komunalnymi rozmawia Jacek Legawski.

– Przedziwna sytuacja – zapraszacie gości na uroczyste oddanie budynku, chwalcie się nim, a okazuje się, że nie był on gotowy do zamieszkania. – Może rzeczywiście za wcześniej zorganizowaliśmy uroczystość, ale wtedy budynek był ukończony. Nie przypuszczałem jednak, że załatwienie formalności potrwa tyle czasu. Ponadto przebudowa została wsparta środkami rządowymi i jeszcze czekamy na wizytę przedstawicieli banku, którzy ocenią, czy środki publiczne zostały dobrze wykorzystane. Trochę się z wizytą spóźniają. Obiecuję jednak, że przy następnym budynku podobnego błędu już nie zrobimy.

– Kiedy w końcu wprowadzą się rodziny? – Obiecuję, że może już od tego piątku wskazane rodziny zaczną się przeprowadzać do nowych mieszkań. Niestety, tyle czasu trwa załatwienie wszystkich formalności.



Gdańsk. Protest nowych maturzystów Listami w złe reformy

Maturzyści protestują. Twierdzą, że zasady przyjęte na wydziale Uniwersytetu Gdańskiego są niesprawiedliwe – chodzi o wydział, na które by się dostać wymagana była matura z historii. Młodzież od wczoraj do końca tygodnia zbiera podpisy przed teatrem Wybrzeże na Targu Węglowym w Gdańsku. –

Mamy już około tysiąca podpisów osób, które uważają, jak my, że trzeba zmienić zasady rekrutacji – mówi Olga Białobrzezka, organizatorka protestu. – Listę wręczymy władzom uczelni oraz prześlemy ją do ministerstwa. Stowarzyszenie Obrony Praw Studentów w Łodzi już zaoferowało nam pomoc prawną. Maturzyści żarzący władzom uczel-

ni, że zostali potraktowani jak osoby, które zdawały historię w latach ubiegłych, kiedy egzamin z tego przedmiotu był łatwiejszy.

– To skandal! Nie dostałam się na skandynewistykę, kulturoznawstwo ani filologię polską. Nie rozumiem, dlaczego uczelnia nie przeprowadziła rekrutacji osobno, dla tegorocznych i ubiegłorocznych

maturzystów – mówi Agnieszka Piotrowska, absolwentka XX Liceum Ogólnokształcącego.

Wszyscy, którzy solidaryzują się z nowymi maturzystami mogą składać podpisy w godzinach od 15 do 18. Mogą też przesłać swoją opinię drogą internetową na: protest-maturzystow@o2.pl.

(agka)

Wybrzeże. Kampania Czyste Plaże Zbierają tony puszek

Z bałtyckich plaż znikają puszk. To zasługa m. in. kolonistów biorących udział w akcji odzyskiwania surowców wtórnych. Pótemek minęła Kampania Czyste Plaże. – Na plażach zawsze jest najwięcej porzuconych aluminiowych

puszek – mówi Artur Łobocki z fundacji Recal, która co roku organizuje kampanię. – Młodzież uczy się o odzyskiwaniu surowców wtórnych, a potem rusza do zbierania. W nagrodę oprócz pieniędzy w skupie dostają od fundacji koszul-

ki, torby i inne gadżety. – Sami koloniści zebrali od początku lipca ponad 25 tysięcy puszek po napojach – informuje Artur Łobocki.

W sumie od początku tegorocznej akcji puszk zbierało już około 4 tys. młodych ludzi. Do punktów skupu,

według wstępnych szacunków, trafiło o 30 proc. więcej puszek niż przed rokiem.

W tzw. koalicji czystych plaż są m. in. Gdańsk, Sopot, Gdynia, Jastarnia, Krokowa.

Krzysztof Miśdziot
Roman Kościelniak

Starogard Gd. Spenetrowali groby Granat w mogile



Grzegorz Raczkiewicz (po lewej) i Marek Kalka prezentują część znalezisk wykopanych podczas wczorajszej ekshumacji przy ul. Kutrzeby w Starogardzie Gd.

Fot. Jarosław Stanek

Cztery hełmy niemieckie, odznaki za rany, odniesione na polu walki, granat, okulary, szczątki butów, paski, dwie czaszki i mnóstwo kości wydobyto wczoraj z grobów niemieckich żołnierzy, jakie znajdują się w Starogardzie Gd. Wykopaliśmą mają bezpośredni związek z pobytom w stolicy Kociewia niemieckiego antropologa, Wolfganga Dietricha z Ludowego Niemieckiego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi z grupą wolontariuszy z fundacji „Pamięć”. Dietrich zajmuje się odnajdywaniem grobów żołnierzy niemieckich w całej Polsce i ekshumacją ich szczątków. Zostaną one przeniesione na najbliższy cmentarz żołnierzy

niemieckich w Polsce. – Aby podjąć taką pracę konieczny jest świadek pochówku tych żołnierzy – mówi Marek Szczepaniak, sekretarz fundacji. – Kiedy wojewoda wyda pozwolenie rozpoczynamy pracę pod nadzorem służb sanitarnych i Polskiego Czerwonego Krzyża.

Pierwsza spenetrowana mogiła przy drodze krajowej nr 22, za stadem ogierów okazała się pusta. Szczepaniak twierdzi, że często tak się zdarza, bo grób podczas prac ziemnych zostaje przesunięty. Członkowie fundacji po opróżnieniu mogiły nie usypują jej na nowo, aby nie być wprowadzani w błąd podczas kolejnych wykopalisk.

Jarosław Stanek

Po naszych publikacjach

Nieprawdą jest stwierdzenie „Policjant narkomanem” zawarte w tytule artykułu zamieszczonego 3.08. b. r. w „Dzienniku Bałtyckim”. Dariusz S., o którym mowa w tej publikacji, był pracownikiem cywilnym, a nie policjantem, co jest bardzo istotne! Został zatrudniony na podstawie porozumienia zawartego między policją a Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Obecnie wyjaśniamy tryb jego zatrudnienia. O wynikach ustaleń poinformujemy opinię publiczną.

podinsp. Gabriela Sikora
Rzecznik Prasowy
Komendanta Wojewódzkiego Policji
w Gdańsku

P R O M O C J A

Wygraj indeks z Dziennikiem

- Podajemy kolejne z 90 pytań, z których ułożone zostaną egzaminy (pisemny i ustny):
- Wymień stolice państw skandynawskich według liczby ludności tych miast.
 - Czy Finowie są skandynawami?
 - Jakże są funkcje Rady Nordyckiej? Jakże państwa skandynawskie nie należą do NATO i dlaczego?

jutro kolejne pytania

Więcej szczegółów na:
www.gdansk.naszemiasto.pl/wygraj_indeks/

WYŻSZA SZKOŁA MIĘDZYNARODOWYCH
STOSUNKÓW GOSPODARZYCH I POLITYCZNYCH
Academy of International Economic and Political Relations
www.wsm.edu.pl

Mecenas:
PROKOM
SOFTWARE SA



Francja. Stocznioy boją się wrócić do kraju Głodują na schodach

Już tydzień trwa głódówka polskich stocznioywców na schodach merostwa Saint Nazaire we Francji. Domagają się oni wypłaty zaległości, w kwocie około 25 tysięcy euro, należnych im z tytułu pracy w jednej z największych francuskich stoczn. Pieniądże winien jest im polski pośrednik. Polacy rozpoczęli głódówkę na obczyźnie, gdyż boją się, że w kraju będą mieli mniejsze szanse na odzyskanie należności. Sprawa jest na tyle poważna, że wczoraj Prokuratura w Szczecinie wszczęła śledztwo.

Prezes firmy Kliper z Polic, pośredniczącej w zatrudnianiu Polaków, został przesłuchany przez policję – mówi Andrzej Antosiewicz, wiceprzewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Okrętowego NSZZ „Solidarność” – Prokuratura zainteresowała się tym problemem na wniosek polskiego konsula w Paryżu. My

zapewnimy pokrzywdzonym stocznioywców wszelką pomoc; zarówno prawną, jak i materialną.

Stocznioywców w każdej chwili mogą wrócić do kraju – zapewnia Dariusz Adamski, przewodniczący Sekcji Krajowej Przemysłu Okrętowego NSZZ „Solidarność”. – W konsultacji już wszystko jest przygotowane. Chcą jednak protestować we Francji. Liczą, że tam łatwiej wywalczą to, co im się należy.

Polscy stocznioywcowie popierani są przez francuskie związki zawodowe CGT. Nie wiadomo jednak, jak daleko to wsparcie sięgnie.

Francuscy związkowcy niezbyt chętnie patrzą na siłę roboczą z Polski, która jest tańsza i wydajniejsza – wyjaśnia wiceprzewodniczący Andrzej Antosiewicz. – Cudzoziemcy są we Francji konkurentami do miejsc pracy.

Kazimierz Netka

Sejm o wojsku. Do wojska albo do cywila Uwaga, poborowi!

Jeżeli poborowy w ciągu 18 miesięcy od stawienia się do poboru nie zostanie wcielony do wojska, automatycznie trafi do rezerwy, bez względu na wiek – bez obowiązku czekania, aż ukończy 24 lata (lub 28 lat – w przypadku studentów). Ułatwi to poszukiwanie pracy lub starania o kredyt – zakłada nowelizacja ustawy o powszechnym obowiązku obrony. By weszła w życie od przyszłego roku, potrzebny jest podpis prezydenta.

Wojskowe komisje uzupełnień zostaną zobowiązane do

informowania poborowych o przewidywanym terminie wcielenia, tak aby mogli do tej daty dostosować swoje plany życiowe.

Nowelizacja przewiduje nowe zasady odroczeń. Będą one przysługiwać poborowym przy sprawowaniu bezpośredniej opieki nad członkiem rodziny, na naukę na studiach, w szkole ponadgimnazjalnej i ponadpodstawowej. Odroczenie będzie także możliwe ze względu na ważne sprawy osobiste lub rodzinne, jednak nie więcej niż trzy razy i nie na dłużej niż 12 miesięcy.

(PAP)

R E K L A M A

ZATRUDNI
CHEMIA - HANDLOWCÓW
- SPRZEDAWCÓW
do sprzedaży farb, materiałów budowlanych i wykończeniowych.
posiadających: min. średnie wykształcenie - wykształcenie budowlane
będzie dodatkowym atutem, prawo jazdy, zdolności negocjacyjne, silną motywację.
Przedsiębiorstwo Handlowe „Chemia” Sp. z o.o.
Gdańsk, ul. Grunwaldzka 48/50 Tel. 76-27-525, 76-27-503,
e-mail: kadry@chemiagda.com.pl

Wakacyjna oferta tylko dla Prenumeratorów

KLIKAJ I CZYTAJ

Jeśli jesteś Prenumeratorem „Dziennika Bałtyckiego” i chcesz mieć dostęp w każdym miejscu w kraju i na świecie do najważniejszych informacji z Pomorza, wykup już dziś elektroniczną prenumeratę „Dziennika” po promocyjnej cenie 15 złotych! Przez miesiąc będziesz mieć dostęp do wszystkich stron „Dziennika” w formie plików PDF. Oferta dostępna do 15 sierpnia br.

Wejdź na stronę

www.online.dziennikbałtycki.pl
i zamów elektroniczną gazetę!

Discovery. Udana naprawa wahadłowca Remont w kosmosie

Pelnym sukcesem zakończyła się wykonana w środę przez amerykańskiego astronautę Steve’a Robinsona sześciogodzinna naprawa powłoki kadłuba wahadłowca kosmicznego Discovery, zapobiegająca potencjalnej katastrofie promu przy lądowaniu.

W czasie bezprecedensowego spaceru na zewnątrz statku pod dolną część jego kadłuba, Robinson usunął dwa zwisające kawałki materii wypełniającej szczeliny między płytkami izolacji termicznej. Materia ta amortyzuje wstrząsy zmniejszając tarcie o siebie płytek w czasie startu wahadłowca.

Naukowcy z NASA doszli do wniosku, że zwisające kawałki materii uszczelniającej z włókna ceramicznego mogą doprowadzić do przegrzania się powłoki statku, jego pożaru i eksplozji – tak jak się stało z promem Columbia w czasie podchodzenia do lądowania w 2003 roku.

Robinson, jak sam powiedział, z łatwością oderwał kawałki uszczelniaacza, nie używając do tego nawet przygotowanej na wszelki wypadek pilki do metalu.

Naprawę wykonał stojąc w specjalnych uchwytach na stopach, umocowanych na końcu ramienia robota wystawionego z wahadłowca. Liny zabezpieczające trzymał między nogami, aby przypadkowo nie uderzyły i nie uszkodziły podbrzusza kadłuba.



Nigdy wcześniej astronauta nie podejmował tego typu napraw podczas wyjścia w przestrzeń kosmiczną.

Fot. PAP/ESA/NASA TV

Robinsonowi asystował przy naprawie promu drugi astronauta, Japończyk Soichi Noguchi. Miał się on komunikować z resztą załogi na promie w wypadku awarii środków łączności Robinsona.

Obaj astronauty wyszli na zewnątrz statku o godz. 11 czasu polskiego i przeprowadzali najpierw rozmaite operacje na międzynarodowej stacji kosmicznej, do której Discovery przycumował w ostatni czwartek.

W ciągu dwóch godzin zainstalowali na niej zewnętrzną platformę do narzędzi i części zamiennych. Według pierwot-

nych planów, miało to być ich najważniejsze zadanie w czasie trzeciego spaceru kosmicznego z pokładu promu Discovery, dopóki NASA nie zdecydowała o konieczności naprawy powłoki wahadłowca.

Jeszcze przed naprawą Robinson powiedział, że robota jest delikatna, ale i prosta. Trzeba wyjąć albo odciąć dwa fragmenty pianki wystające spod płytek ceramicznych, które mogły wpłynąć negatywnie na aerodynamikę promu w czasie powrotu na Ziemię, planowanego na 8 sierpnia.

(a, PAP)

Wlk. Brytania. Odszkodowania Za zamach

Rodziny 52 ofiar londyńskich zamachów z 7 lipca mogą otrzymać od brytyjskiego rządu odszkodowania w wysokości 11 tys. funtów szterlingów w ramach programu odszkodowań dla ofiar przestępstw – poinformowały władze.

Amerykany wypłacili krewnym ofiar zamachów z 11 września 2001 roku po 2 mln dolarów.

Brytyjskie władze tłumaczą się, że odszkodowanie to tylko „symbol współczucia ze strony instytucji publicznych”.

Krewni ofiar ataków terrorystycznych w Londynie muszą złożyć formalny wniosek o odszkodowanie. Mogą też ubiegać się o dodatkową sumę na pokrycie kosztów pogrzebu.

Dzieci, których rodzice zginęli w zamachach, uprawnione są do renty w wysokości 2000 funtów rocznie, dopóki nie skończą 18 lat. W sumie 500 tys. funtów przewidziano dla osób, które zostały ranne w zamachach.

Rodziny ofiar i poszkodowani w zamachach mogą też liczyć na wsparcie ze specjalnego funduszu, utworzonego po 7 lipca przez burmistrza Londynu Kena Livingstona i brytyjski Czerwony Krzyż. Na koncie funduszu jest już ponad sześć milionów funtów, w tym milion ofiarowany przez brytyjski rząd.

(PAP)

Irak. Zginęło 14 żołnierzy USA Mina pułapka

Czternastu żołnierzy piechoty morskiej USA zginęło wczoraj w zachodnim Iraku wskutek eksplozji przydrożnej miny pułapki. Był to jeden z najkruwawszych ataków na wojska amerykańskie od początku wojny irackiej.

Mina domowej roboty wybuchła w pobliżu pojazdu amfibijnego, którym marines jechali w pobliżu miasta Haditha, leżącego nad Eufratem, 220 km na północny zachód od Bagdadu. Zginęli także cywili tłumaczący towarzyszący żołnierzom, a jeden żołnierz został ranny.

Był to drugi poważny atak na Amerykanów w tym regionie w ciągu ostatnich trzech dni. W poniedziałek sześciu marines poległo podczas walk w pobliżu Hadithy, a siódmy zginął wskutek wybuchu bomby samochodowej w Hicie, 70 km na południowy wschód od Hadithy.

Prowincja Anbar, gdzie leżą oba miasta, jest matczynikiem antyamerykańskiej i antyrządowej partyzantki sunnickiej.

(PAP)

Kanada. W rozbitym airbusie nikt nie zginął Cud w dziejach lotnictwa

Airbus A340 towarzysztwa Air France, który we wtorek zjechał z pasa podczas lądowania w Toronto w burzy, stanął w ogniu dopiero w kwadrans po wylądowaniu na grunt – mówią świadkowie.

Wszystkich 309 pasażerów i członków załogi zdołało opuścić samolot przez wyjścia awaryjne. Ten pomyślny finał niektórzy skłonni są nazywać największym cudem w dziejach lotnictwa cywilnego. Na razie nie wiadomo, co bezpośrednio spowodowało wypadek.

Katastrofa nastąpiła, gdy lecący z Paryża airbus po raz drugi podchodził do lądowania w międzynarodowym porcie lotniczym im. Pearsona. Przyczyną powtórzenia manewru była burza z piorunami, której towarzyszył silny wiatr.

Opóźniał się w tylniej części samolotu – powiedział pasażer Corey Marx. Jednak większość podróżnych zdążyła się wcześniej bezpiecznie ewakuować. Doniesienia niektórych środków masowego



Katastrofa airbusa rozgrywała się na oczach milionów telewizyjnie.

Fot. PAP/AP

przekazu, iż ewakuację podjęto dopiero wtedy, gdy samolot stanął w płomieniach, nie odpowiadającą prawdzie.

Szczęśliwy finał katastrofy zaskoczył wszystkich, oglądających ją bezpośrednio lub dzięki transmisji telewizyjnej. – To, co tu przeżyliśmy, to nic innego, jak jeden wielki cud – oświadczył szef pogotowia ratunkowego w Toronto Bruce Farr.

Wtorkowa katastrofa w Toronto to dopiero trzeci

przypadek całkowitej utraty airbusa A340 – europejskiego konkurenta boeinga 747 „jumbo-jet”. W 1994 roku maszyna Air France splonęła na zapleczu technicznym portu lotniczego im. de Gaulle’a w Paryżu w rezultacie usterki pompy hydraulicznej, a w 2001 roku samolot linii lotniczych SriLankan padł ofiarą ataku rebeliantów na lotnisku w Kolumbo. W obu tych samolotach nikt nie zginął. (PAP)

Konflikt trwa. Władze Białorusi przeciwko Związkowi Polaków Piąty działacz w areszcie

Manifestacja

Przed ambasadą Polski w Mińsku odbyła się wczoraj kolejna manifestacja prorządowego Białoruskiego Republikańskiego Związku Młodzieży (BRSM). Uczestnicy trzymali białoruskie flagi i sztandary BRSM, a także plakaty z hasłami: „Nie mieszajcie się w wewnętrzne sprawy Białorusi”, „Nie dla polityki podziałów. Tak dla polityki dobra”. Podobnie jak we wtorek, uczestnicy akcji urządzili happening, ustawiając przed wejściem do ambasady stojak z drewnem, na którym widniał napis „przyjaźń”. Następnie dwóch młodych ludzi piła, na której naklejono polską flagę, odpaliwano kolejny kawałek drewna. Podczas poprzedniej demonstracji odpalano pierwszy kawałek. Organizatorzy akcji zapowiedzieli, że będą codziennie odcinać po kawałku drewna jako symbol słabnącej przyjaźni między Polską i Białorusią. Do ogrodzenia naprzeciwko budynku polskiej ambasady przypięto kilka papierowych kwiatów. Ludzie wpisywali tam swoje życzenia pod adresem Polski. Najczęściej były to hasła w rodzaju: „Chcemy żyć w przyjaźni”.



Wiceprezes Związku Polaków na Białorusi Wiesław Kiewlak (z lewej) rozmawia ze swoim adwokatem Aleksandrem Biryłowem przed rozprawą przed Sądem Rejonowym w Grodnie

Wiesław Kiewlak, wiceprezes Związku Polaków na Białorusi, został skazany na 15 dni aresztu za udział w pikiecie przed siedzibą Związku Polaków. Na rozprawę nie wpuszczono dziennikarzy ani przyjaciół oskarżonego, uzasadniając to „względami technicznymi”. Adwokat Kiewlaka po rozprawie powie-

dział, że był sądzony za wystąpienie w poniedziałek na pikiecie przed siedzibą Związku Polaków.

Kiewlak jest już piątym działaczem Związku Polaków skazanym w ostatnim czasie na areszt. Wszyscy byli skazani na kary 10 i 15 dni w areszcie.

Dziś w Lidzie ma odbyć się proces nieformalnego rzecznika Związku Polaków na Białorusi, Andrzeja Pisalnika.

Tymczasem, nieuznawana przez białoruskie władze przez Związek Polaków na Białorusi (ZPB) Andżelika Borys stawiała się wczoraj w grodzieńskiej prokuraturze i zażądała, aby w czasie przesłuchania towarzyszył jej adwokat. Otrzymała więc wezwanie do stawienia się ponownie w prokuraturze dzisiaj o godz. 14 czasu polskiego.

W dalszym ciągu nie wiadomo, jaka jest przyczyna wzywania Borys do prokuratury.

Znany grodzieński adwokat Aleksander Bieryłow, który ma pójść w czwartek do prokuratury z szefową ZPB, spotkał się w areszcie milicyjnym w Szczuczynie z nieformalnym rzecznikiem Związku Polaków Pisalnikiem. Po rozmowie adwokat powiedział, że Pisalnik przetrzymywany jest w milicyjnym areszcie, gdyż złożył na niego doniesienie dyrektor Domu Polskiego w Szczuczynie, Wiktor Bogdan. Bogdan twierdzi, że Pisalnik groził mu pobiciem.

Pisalnik, który jest w areszcie od poniedziałku, na znak protestu ogłosił głodówkę.

Bogdan należy do zwolenników popieranego przez białoruskie władze poprzedniego prezesa ZPB, Tadeusza Kruczkowskiego.

3 lipca w Domu Polskim w Szczuczynie nie odbył się polonijny koncert z okazji Dnia Niepodległości Białorusi, gdyż placówka była zamknięta. Koncert odbył się na wolnym powietrzu. W późniejszych dniach trzech jego uczestników zostało skazanych przez sąd w Lidzie na 10- i 15-dniowe kary aresztu za udział w niedozwolonej akcji. Zdaniem niezależnych obserwatorów, procesy odbyły się w Lidzie prawdopodobnie dlatego, iż żona Bogdana jest sędzią w Szczuczynie. (a, PAP)

Media o Polsce i Związku Polaków

Białoruskie media państwowe znów krytykują Polskę. Zaczynają posuwać się do stwierdzeń, że Polska marzy o rewizji granic i powrocie Kresów Wschodnich. Gazety opozycyjne, które wychodzą w znacznie mniejszym nakładzie niż państwowe, starają się przedstawić raczej oba strony konfliktu wokół Związku Polaków.

■ Spośród środowisk wydań najmocniej zabrzmiły słowa w gazecie „Respublika”. Organ Rady Ministrów Białorusi pisze, że „w ostatnim czasie polscy politycy tak pasjonują się przeniesieniem demokracji według amerykańskiego wzorca do republik byłego Związku Radzieckiego, że zaczęli okazywać niedopuszczalną w tak poważnej sprawie nerwowość i pośpiech”. „Respublika” pisze, że „prawdopodobnie sukces misji Aleksandra Kwaśniewskiego i Lecha Wałęsy podczas pomarańczowej rewolucji na Ukrainie tak dodał im skrzydeł, że rozmarzyli się i zaczęli marzyć o reanimowaniu nowej, trzeciej Rzeczypospolitej”. Organ administracji prezydenta Białorusi drukuje oświadczenie szefa Zarządu Obrony Ustroju Konstytucyjnego i Walki z Terroryzmem KGB Aleksandra Tolstaszu. „Przyjazd do Grodna i publiczne wystąpienie lidera partii Platforma Obywatelska Donalda Tuska, zmierzały do zaostreżenia sytuacji w społeczeństwie białoruskim. KGB Białorusi ocenia przyjazd jako bezpośrednie mieszanie się w wewnętrzne sprawy naszego państwa, próbę sprowokowania konfliktu na tle narodowościowym”. Tolstaszu powiedział, że KGB Białorusi posiada informacje, że niestety w Polsce są jeszcze nadaktywni działacze, chcący wykorzystać koniunkturę i zabłysnąć dzięki skandalom – od czasu do czasu przyjeżdżając na Białorus, organizując głośne spotkania, aby zwiększyć swoją popularność przed wyborami parlamentarnymi i prezydenckimi.

■ Niezależny tygodnik „Biełoruskaja Gazieta” opisuje dosyć szczegółowo sytuację w stosunkach polsko-białoruskich i wokół Związku Polaków. Gazeta przypomina o obopólnym wydaleniu dyplomatów i o tym, że polskie miasta zaczęły zrywać partnerskie więzi z białoruskimi miastami. „Polacy zaczęli reagować na ataki Białorusi w iście słowiańskim stylu” – pisze tygodnik. Podkreśla, że takich burzliwych reakcji Białoruska – wcześniej mająca do czynienia ze starą Europą i Departamentem Stanu USA – jeszcze nie widziała.

Apel „Solidarności”

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” w Gdańsku zaapelowała do prezydenta, parlamentu i rządu o podjęcie zdecydowanych kroków wobec „provokacji wymierzonych w Polskę przez prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenkę”. O potępienie białoruskich władz i wywarcie nacisku dla unormowania sytuacji w tym kraju związek zwrócił się też do Parlamentu Europejskiego.

- Reżim prezydenta Łukaszenki, chcąc odwrócić uwagę od postępującej degradacji społecznej i gospodarczej kraju, ostrze rządowej i medialnej propagandy skierował przeciwko Polsce, narodowi polskiemu, a szczególnie mniejszości narodowej Polaków na Białorusi - czytamy w komunikacie przesłanym do naszej redakcji.

Warszawa. MSZ przekazało odpowiedź ambasadzie Rosji Nota z ubolewaniem

Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazało rosyjskiej ambasadzie notę, będącą odpowiedzią pismo w sprawie pobicia trzech Rosjan.

Ministerstwo wyraża w nim szczere ubolewanie wobec zaistniałej sytuacji. Jednocześnie w nocie podkreśla się, że w świetle dotychczasowych ustaleń, zjście miało charakter czysto kryminalny i nie istnieją żadne powody, by interpretować je w kategoriach politycznych.

MSZ wyraża też nadzieję, że ten godny pożałowania incydent nie odbije się negatywnie na relacjach polsko-rosyjskich.

To odpowiedź na poniedziałkową notę ambasady rosyjskiej w sprawie pobicia trzech obywateli rosyjskich, członków rodzin pracowników dyplomatycznych ambasady.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rosji oczekiwało oficjalnych przeprosin w związku z pobiciem w Warszawie dzieci rosyjskich dyplomatów.

Rosyjskie MSZ przyznało, że wyraży ubolewania przekazał ambasador polski w Moskwie, Stefan Meller, a także polscy przedstawiciele w kontaktach z ambasadą Federacji Rosyjskiej w Warszawie, niemniej podkreśliło, że zgodnie z wiedeńską konwencją o stosun-

kach dyplomatycznych z 1961 roku, Polska jest obowiązana zapewnić bezpieczeństwo akredytowanego na jej terytorium personelu dyplomatycznego i członków rodzin dyplomatów.

Dlatego też - twierdzi MSZ - „oficjalne przeprosiny z polskiej strony są nie tylko stosowne, ale i wymagane przez odpowiednie normy prawno-międzynarodowe i praktykę”. Przypominamy, w niedziełę w Warszawie czterech nastolatków, trzech Rosjanie - dzieci pracowników ambasady rosyjskiej - i Kazach, zostało pobitych przez grupę Polaków. Skradziono im telefony komórkowe i pieniądze. (a, PAP)

BEZ STRESU I ...ŁUSZCZYCY!



Przed kuracją



Po kuracji

Objawy łuszczyca mogą występować na skórze całego ciała. Nieestetyczne łuski pojawiają się na głowie, twarzy, rękach i dloniach, stopach, czy paznokciach. Z tego względu dolegliwość ta dotykająca niemal 2 % społeczeństwa, może być kłopotliwa i stanowić przyczynę wielu stresów w życiu chorej osoby. Często dochodzi do utraty poczucia własnej wartości oraz radości i chęci życia.

Rozwiązaniem tych problemów jest nowoczesna, bezpieczna i skuteczna forma terapii oparta na wielu naturalnych składnikach zawierających również minerały z Morza Martwego, które proponuje Międzynarodowa Sieć Medyczna On Clinic.

Pacjenci stosujący się do indywidualnie dobranych zaleceń lekarza uzyskują pierwsze satysfakcjonujące efekty już po dwóch tygodniach leczenia. Zmiany skórne ustępują całkowicie u 80% pacjentów, nawet u tych chorych, którzy przez wiele lat nie mogli poradzić sobie z chorobą i stracili już nadzieję na zdrowy wygląd skóry.

Nowa metoda walki z chorobą oraz profesjonalna opieka lekarzy pracujących w On Clinic pozwala na powrót do normalnego życia.

Gdynia, ul. Orłowska 61/3 (róg Świerkowej), tel. (58) 668 40 04

Szczegółową informację dotyczącą przedstawionej w artykule metody leczenia uzyskać można codziennie w godz. 8.00 - 20.00, oraz w soboty w godz. 8.00 - 14.00

ON CLINIC

-nowoczesne leczenie łuszczyca
-hemoroidy bezoperacyjnie
-zaburzenia erekcji

Gdynia, ul. Orłowska 61/3 (róg Świerkowej), tel. (58) 668 40 04

Warszawa, ul. Chałubińskiego 8, tel. (22) 830 04 09

Kraków, ul. Kapelanka 17, tel. (12) 266 54 80

Chorzów, ul. Truchana 2, tel. (32) 346 01 85

Godziny przyjęć: 12.00-20.00 (od poniedziałku do piątku)



www.onclinic.pl

2.08. - 4,0559 zł
3.08. - 4,0792 zł

2.08. - 3,3178 zł
3.08. - 3,3331 zł

2.08. - 5,8807 zł
3.08. - 5,9136 zł

+ 0.02 zł
+ 0.02 zł
+ 0.03 zł

EURO
W NBP

USD
W NBP

GBP
W NBP

6,7 mln

Tyłu turystów przyjechało do Polski w ciągu pierwszych sześciu miesięcy tego roku, czyli o 7 proc. więcej niż w podobnym okresie ub. roku – poinformował Instytut Turystyki. Według instytutu, w ciągu kilku najbliższych lat liczba turystów wzrośnie z 14,3 mln w ub. roku do 16,4 mln w 2007 roku.

czwartek 4 sierpnia 2005 r.

Dziennik
Bałtycki

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

LICZBA DNIA

U sąsiadów. Kary na autostradach Mandaty w górę

Zostały podwyższone kary dla kierowców ciężarówek korzystających z niemieckich autostrad, bez uiszczenia stosownej opłaty. Federalny Urząd Transportu Towarowego Niemiec zdecydował, że nowe stawki będą obowiązywały już od 15 września. Dotychczas podstawowa grzywna dla kierowcy wynosiła 75 euro, jeśli wykroczenie było spowodowane nieumyślnie i 150 za wykroczenie dokonane z premedytacją. Od września stawka podstawowa wzrośnie kolejno do 100 i 200 euro. Znacznie gorzej wyjdą na zmianie przepisów właściciele firm transportowych. Oni także poniosą odpowiedzialność. Przedsiębiorcy, posiadacze i osoby decydujące o zadaniach pojazdu zapłacą o wiele więcej. Za wykroczenie nieumyślne mandat wynosi 200 euro, umyślne kosztować będzie 400 euro. Wszystkie ustalone stawki będą stosowane jedynie w przypadku kiedy dane wykroczenie było popełnione po raz pierwszy i jego szkodliwość była niewielka. Jeżeli wykroczenie zostanie popełnione już po raz kolejny kara wyniesie 20 tys. euro. (erka)

Ustka. Rybacy urządzili, że...

Zablokują porty

Porty w Gdańsku, Gdyni i Szczecinie zostaną zablokowane przez rybaków w sobotę 20 sierpnia. Stanie się tak, jeśli na konta armatorów kutrów nie wpłyną odszkodowania za postoje w portach w czasie okresu ochronnego na połów dorszy. To ustalenia podjęte na wczorajszym spotkaniu w Uście przedstawicieli wszystkich organizacji i związków rybackich, przetwórców ryb oraz polityków partii opozycyjnych.

– Błokadę zaczniemy o godzinie 8 rano i będziemy prowadzić do skutku, aż rząd wypłaci nam odszkodowania – mówi Grzegorz Hałubek, prezes Związku Rybaków Polskich. – Rządzący muszą zrozumieć, że w Unii obywateli ma nie tylko obowiązki, ale także prawa. I my domagamy się praw do prowadzenia działalności gospodarczej i zarabiania na życie.



– Błokadę zaczniemy w sobotę 20 sierpnia o godzinie 8 rano – zapowiadają rybacy. Odpowiedzialnością za planowane blokady portów rybaków obciążają polski rząd, który nie dotrzymał wcześniej składanych obietnic. Na początku maja przedstawiciele Departamentu Rolnictwa obiecali, że w zależności od wielkości jednostek właściciele kutrów otrzymają od 1,5 tys. do 2,5 tysiąca euro, a każdy członek załogi 500 euro za dwa i pół miesiąca postoju w portach. Rybacy twierdzą, że żaden z nich pieniędzy jednak nie otrzymał. Marcin Prusak

NOTOWANIA

Dane z kantorów 2-3.08.2005 r.

Kupno/ sprzedaż waluty	„Mas” Odsiek Targielnia 36 D	„Green” Odsiek C.H. Carrefour „Mortem” PKP Wrocław	„W Sopocie” ul. Bolesława Prusa 61 Dom Handlowy Laura
USD	325 / 338	325 / 338	325 / 338
EUR	397 / 414	397 / 414	397 / 414
SEK	42,2 / 43,7	42,2 / 43,7	42,2 / 43,7
GBP	575 / 595	575 / 595	575 / 595
CHF	255 / 265	255 / 265	255 / 265

USD – dolar amerykański, EUR – euro, SEK – korona szwedzka, GBP – funt brytyjski. ↑ – spadek ceny w stosunku do dnia poprzedniego, ↓ – wzrost ceny, ● – cena bez zmian. Cena za 100 jednostek.

R E K L A M A

Z nami

10 Bank
Pocztowy

taniej

POCZTOWY KREDYT NA LATO

Do 7 500 zł bez poręczycieli

Gdynia, ul. 10-ego Lutego 10
Gdańsk, ul. Grunwaldzka 46, ul. Długa 22/28
Tczew, ul. Dąbrowskiego 7
Koscierzyna, ul. 3 Maja 3
Kartuzy, ul. Hallera 1

Dla emerytów i rentistów kredyt już przy dochodach 563 zł

Dla spragnionych GOTÓWKI

Bezplatna infolinia: 0 800 55 00 55
www.bp.com.pl

Fundusze z UE. Bardziej dostępne dla przedsiębiorców

Ministerstwo przyszło z odsieczą

Resort gospodarki przyszedł z pomocą przedsiębiorcom i ogólnie uregulował zasady dotyczące zabezpieczeń wymaganych przy wnioskach o unijne fundusze. To dobra informacja, szczególnie dla wnioskodawców z Pomorza. Ukróciło to samowolę pomorskich urzędników, którzy z obawy przed unijnymi urzędnikami utrudniali dostęp do funduszy z UE dla przedsiębiorców. Stawiali przed nimi tak wysokie wymagania dotyczące zabezpieczeń projektów, że wnioskodawcy w żaden sposób nie mogli im sprostać. U nas wymagano głównie gwarancji bankowych, które są trudno dostępne dla przeciętnego przedsiębiorcy. O sprawie informowaliśmy na naszych łamach w czerwcu. Projektodawcy alarmowali, że tak rygorystycznych warunków nie stawia się w żadnym innym województwie. Nie mogli ich spełnić i wycofywali swoje wnioski.

Po skargach i publikacjach prasowych pomorscy urzędnicy złagodlili kryteria. Zarząd Województwa Pomorskiego zdecydował, że nie

będzie wymagał trudnych do uzyskania gwarancji bankowych dla projektów ubiegających się o dofinansowanie do 500 tys. zł. Resort gospodarki poszedł jednak dalej. Według rozporządzenia, wymagane będzie tylko jedno, a nie jak było do tej pory, dwa zabezpieczenia finansowe projektów. Do tego to wnioskodawca, a nie urząd będzie mógł wybrać, które spośród dziesięciu mu odpowiada.

– Dla mnie nie było możliwe uzyskanie gwarancji bankowej – mówi Renata Kaczyńska – Maciejowska z firmy Prospera Consulting. – Ubiegałam się o pieniądze na mój projekt dotyczący przeciwdziałania bezrobociu. Musiałam jednak wcześniej znaleźć firmę ubezpieczeniową lub bank, który w przypadku gdy nie zrealizowałabym projektu, oddałby całą sumę pieniędzy, jaką dostałam z UE. Inne formy zabezpieczeń są już w zasięgu moich możliwości. Wcześniej moje projekty były odrzucane ze względu na to, że nie mogłam sprostać zbyt rygorystycznym wymaganiom zabezpieczeniowym. Doszło by do tego, że pieniądze wro-

ciłyby do Brukseli i nikt by z nich nie skorzystał. Urzędnicy z Wojewódzkiego Urzędu Pracy nie dają za wygraną.

Zapropojemy w najbliższym czasie Zarządowi Województwa Pomorskiego rozważenie dodatkowej regulacji związanej z zabezpieczeniami w województwie pomorskim, m.in. lżejszych zabezpieczeń w przypadku projektów o dużej wartości i mocniejszych

w miarę zwiększania się wartości projektu – mówi Tadeusz Adamejts, wicedyrektor ds. Usług Rynku Pracy Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Gdańsku. Monika Zbońska

Rodzaje zabezpieczeń

- Gwarancja bankowa należy do grupy tzw. twardych zabezpieczeń. Jest to przeniesienie odpowiedzialności finansowej z przedsiębiorcy na bank. Firma, która stara się o sfinansowanie projektu z UE, odpowiada za te środki i rozlicza się z nich na bieżąco. Jednak przed otrzymaniem ich musi dostarczyć pisemną gwarancję od banku, że w przypadku gdy pieniądze będą wykorzystane niewłaściwie, to właśnie bank, a nie przedsiębiorca odda całą kwotę dofinansowania, którą dostał z UE. Gwarancja jest kosztowna, wynosi nawet do 5 proc. wartości projektu. Na podobnej zasadzie działa gwarancja ubezpieczeniowa.
- Do tzw. średnich zabezpieczeń zaliczamy hipotekę i poręczenie w dług prawa cywilnego.
- Zabezpieczenie miękkie to: weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową lub poręczeniem wekslowym, cesja praw z polisy ubezpieczeniowej, notarialne oświadczenie o dobrowolnym poddaniu się egzekucji, przewłaszczenie rzeczy ruchomych na zabezpieczenie oraz zastaw rejestrowy i zastaw na prawach.

A to ciekawe. Ranking państw Anholt-GMI Nation Brand Index

Jakie atrakcje taka pozycja i marka

Polska na 19 miejscu (na 25) wśród markowych krajów. Dobry wynik? Niezbyt, jeśli wyprzeżyliśmy się Indii a tuż za nami plasują się Korea Południowa, Chiny, Południowa Afryka i Rosja. Plusem jest jednak to, że w ogóle znaleźliśmy się wśród 25 państw branych pod uwagę. Ranking został przygotowany przez ośrodek badawczy Anholt-GMI Nation Brand Index. Lista sporządzona została na podstawie ankiet przeprowadzanych na grupie 10 tys. konsumentów. Żaden z ankietowanych nie był pytany o opinię na temat własnego kraju. Pytania dotyczyły postrzegania kultury, polityki oraz handlu. Pod uwagę brane były również możliwości inwestycyjne i atrakcyjność turystyczna. Jednym z elementów ankiety było postrzeganie obywateli danego kraju przez inne nacje.

Ranking został stworzony, aby ocenić prawdziwą moc marki danego kraju – twierdzi Simon Anholt, twórca rankingu. Stworzenie marki zajmuje całe generacje.

Liderem wśród 25 ocenianych krajów została Australia. O zwycięstwie zdecydowały punkty zdobyte w kategorii mieszkalnicy, turystyka, inwestycje i imigracja. O dziwo, ankietowani zwrócili uwagę na Australię jako po-

Ranking

1. Australia
2. Kanada
3. Szwajcaria
4. Wielka Brytania
5. Szwecja
6. Włochy
7. Niemcy
8. Holandia
9. Francja
10. Nowa Zelandia
11. USA
12. Hiszpania
13. Irlandia
14. Japonia
15. Brazylia
16. Meksyk
17. Egipt
18. Indie
19. Polska
20. Korea Południowa
21. Chiny
22. Południowa Afryka
23. Czechy
24. Rosja
25. Turcja

tentata w dziedzinie kultury popularnej, szczególnie w muzyce i kinematografii.

– Aby dostać się na sam szczyt, kraj musi być stabilny, liberalny i demokratyczny, z tendencją do neutralności – dodaje Anholt. – Australia znajduje się na pierwszym miejscu, ponieważ jest bardziej szwedzka niż Szwecja będzie kiedykolwiek.

Robert Kiewlicz

Nic nas nie wyróżnia

Piotr Dominiak, ekonomista z Politechniki Gdańskiej



– Takie miejsce nie może dziwić. Nie jesteśmy specjalnie interesującym krajem. Z pewnością ludzie na świecie wiedzą więcej o Indiach niż o Polsce. Nic nie wyróżnia naszego kraju na mapie świata ani gospodarczo, ani kulturowo. Może trochę lepiej jest w turystyce. Nie uważam, że taka pozycja powinna być dla nas jakoś specjalnie frustrująca. Jesteśmy typowym średniakiem i tak po prostu już jest. Dodatkowo wypromowanie marki zabiera lata pracy. Wiadomo, że zawsze chciałyby się być na szczycie, ale trzeba na to spojrzeć trochę z przymrużeniem oka. Wszystkie przecież zależy od doboru pytań, respondentów i krajów.

Trzeba pieniędzy na promocję

Aleksander Janiak, wiceprezes Polskiej Izby Turystyki



– Tak niska pozycja naszego kraju w rankingu z pewnością nie wynika tylko ze statystyki ruchu turystycznego. Oczywiście odczułismo pewien dołek w latach 1999 – 2000, ale teraz liczba odwiedzających nas turystów stale wzrasta. Na pewno najsłabszym elementem jest bardzo mała wiedza o naszym kraju. Skuteczniejsza promocja nie tylko Polski, ale i poszczególnych regionów, to inwestycja, która się zwraca. Jednak na to cały czas brak pieniędzy. Budżet na promocję jest stale obniżany, kiedy inne kraje zwiększają nakłady na reklamę. Obokrajowcy dopiero będąc na miejscu mają szansę przekonać się, jakim pięknym krajem jest Polska.

Anholt-GMI Nation Brands Index

Ranking został stworzony przez Simona Anholt, światowy autorytet w tworzeniu marek państw, regionów i miast. Anholt jest również doradcą wielu rządów oraz agencji ONZ w dziedzinie strategii marki, inwestycji i promocji eksportu, turystyki i rozwoju ekonomicznego. Pierwsza edycja rankingu miała miejsce w maju br. Obejmował tylko 11 krajów. Obecnie został poszerzony o kolejne państwa.

Grupa Lotos. Syndyk sprzedaje majątek Glimaru

Stacje paliw pod młotek

Trzy stacje benzynowe należące do upadłej Rafinerii Nafty Glimar w Gorlicach, wchodzącej w skład Grupy Lotos, nie znalazły kupca.

Także złożyliśmy ofertę, jednak nie została ona zaakceptowana – powiedział Marcin Zachowicz, rzecznik prasowy Grupy Lotos SA.

Ceny zaofiarowane przez zainteresowanych inwestorów były niższe od ceny przedstawionej przez syndyka – poinformowała Bożena Polesek, syndyk Glimaru.

Stacje benzynowe w Gorlicach, Białymstoku i Woli Cichej koło Rzeszowa, do niedawna dzierżawione przez Lotos, były pierwszymi częściami przedsiębiorstwa, wystawionymi na sprzedaż

przez syndyka. Łączna ich wartość to około 12 mln zł.

Do sprzedaży przygotowywana jest najwartościowsza część majątku – instalacja hydrokompleksu, zrealizowana w 90 proc. Jej budowa pochłonęła ok. 400 mln zł. Trwa poszukiwanie rzeczoznawcy, który zajmie się wyceną hydrokompleksu.

Z racji wielkości instalacji, w jej skład wchodzi ponad 2,5 tys. środków trwałych, z których każdy musi zostać opisany na pewno to potrwa. Jednak będziemy próbować jak najszybciej przygotować ten składnik majątku do zbycia – oceniła Polesek.

Hydrokompleks ma być sprzedany wraz z urządzeniami doprowadzającymi

media i surowiec oraz odprowadzającymi produkty, a także bocznica kolejowa.

Grupa Lotos powołała własną tego roku spółkę Lotos Hydrokompleks. Na razie spółka nie funkcjonuje. Choć akcje Glimaru należą do Lotosu, majątek rafinerii od stycznia jest w rękach syndyka.

Rozważamy zainteresowanie instalacją i dokonaniem jej budowy – powiedział Zachowicz. – Czekamy na ruch ze strony państwa syndyka.

W kwietniu na terenie Glimaru rozpoczęła już działalność powołana przez Grupę Lotos spółka Lotos Park Technologiczny. Zatrudnienie w niej znalazła część pracowników zwolnionych z upadłej rafinerii. W naj-

bliższej przyszłości nastąpi rozszerzenie obszaru jej działania na rafinerię w Czechowicach-Dziedzicach i Jasle.

Upadłość Rafinerii Nafty Glimar SA w Gorlicach, obejmująca likwidację majątku, ogłosił w połowie stycznia tego roku Sąd Rejonowy w Nowym Sączu na wniosek zarządu Glimaru. W uzasadnieniu decyzji sąd stwierdził, że rafineria jest niewypłacalna i niewypłacalność ta ma charakter trwały.

Szacunkowa bilansowa wartość majątku Glimaru wynosi około 575 mln zł. Jest zatem niższa od zobowiązań rafinerii wliczonych na ponad 815 mln zł.

Jacek Klein

PERYSKOP

Ropa będzie droższa

Za baryłkę na giełdzie w Nowym Jorku trzeba było wczoraj zapłacić ponad 62 dolary. W Londynie ropa była o dolara tańsza. Ropa naftowa drożeje z powodu przestojów w rafineriach oraz obaw przed huraganami w Zatoce Meksykańskiej. Baryłka w ciągu roku zdrożała o ponad 40 proc. To jednak nie koniec. Ceny mogą jeszcze wzrosnąć.

Wielu ekspertów spodziewa się wzrostu ceny ropy do 70 USD za baryłkę – powiedział Hadi Hejad-Hosseini, wiceminister ropy Iranu. – Oceniamy, że poziom 70 USD może być osiągnięty do końca tego roku.

Na nie zdaje się bliska maksimum produkcja tego surowca przez OPEC, bo popyt na świecie na ropę nie słabnie. Na krajowych stacjach kierowcy nie powinni zatem spodziewać się obniżek. Bardziej prawdopodobne są podwyżki. Obecnie średnio litr benzyny bezołowiowej 95 kosztuje 4,25 zł, bezołowiowej 98 – 4,4 zł, a oleju napędowego 3,85 zł. Jeżeli ropa zdrożeje o 10 dolarów za baryłkę i nie staniej dolar, to ceny na krajowych stacjach mogą osiągnąć 4,6 zł za benzynę i 4 zł za olej napędowy.

Apel o szybsze dopłaty

Minister rolnictwa wystąpił do Komisji Europejskiej o przyspieszenie terminu realizacji dopłat bezpośrednich dla rolników, od 16 października, aby złagodzić skutki suszy. W tym roku polscy rolnicy złożyli 1 mln 487,6 tys. wniosków o dopłaty bezpośrednie z UE. Terminarz umiary przewiduje, że wypłaty dopłat we wszystkich krajach mają trwać od 1 grudnia do 30 czerwca 2006 r.

Karty po kontroli

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów sprawdził, czy interesy konsumentów korzystających z kart płatniczych są dobrze chronione. Zbadano wzorce stosowane przy zawieraniu umów o korzystanie z kart płatniczych w 13 bankach. Za naruszenie interesów konsumenta uznano potrącanie (Citibank Handlowy, mBank, Millennium, Multibank oraz PKO BP) zadłużenia z tytułu karty kredytowej z innych rachunków. Urząd stwierdził też nieprawidłowości we wzorach stosowanych przez niektóre banki. Uzasadniono decyzję o odblokowaniu karty płatniczej od swobodnego uznania banku (Bank Zachodni WBK), zastrzegano, że w przypadku zadłużenia różnie oprocentowane pierwsze splacane są nie długi najdawniej, lecz najniższe oprocentowane, co wiąże się z dalszym nalizaniem wyższych odsetek (Citibank Handlowy). Informowano o zmianach opłat i prowizji wyłącznie w oddziale banku i na stronie internetowej, a nie np. listownie (Bank Zachodni WBK). Do tego pobierano odsetki od zaległych odsetek (Lukas Bank), banki wyłączały swoją odpowiedzialność za rozpatrzenie reklamacji przy organizacji wydaję karty – na przykład Visa, MasterCard (Bank Zachodni WBK).

(JKL, erka)

R E K L A M A

Praca +szkolenia

zamów reklamę

w poniedziałek

w Dzienniku

VILLA BIAŁA LILIA w Gdańsku
poszukuje kandydatów na stanowisko
RECEPCJONISTA/TKA

Oczekujemy:

- minimum średniego wykształcenia
- znajomości w mowie i piśmie co najmniej jednego języka obcego (angielski lub niemiecki)
- znajomości obsługi komputera

Oferujemy:

- atrakcyjne wynagrodzenie
- prace w nowoczesnym dynamicznym zespole

Aplikacje przesyłać do 10.08.2005 na adres:
80-750 Gdańsk, ul. Spichrzowa 16

ET104A

Prezydent Miasta Gdyni
Al. Marszałka Piłsudskiego 52/54
informuje, że w BZP Nr 152 z dnia 21.07.2005 r.
poz. 35984 został ogłoszony
przetarg nieograniczony powyżej 60 000 EURO na zadanie pn.:
"budowa układu drogowego z oświetleniem dla osiedla Cadena w Gdyni".

Zakres robót obejmuje wykonanie:
nowocześniejszy drogowej z asfaltobetonu, kostki brukowej oraz płyt betonowych pełnych,
chodników, schodów tarasowych, zieleni, usunięcie kalizny energetycznych, oświetlenie ulicy.

Termin wykonania: 2005 - 2006.
Szacunkowy zakres określa SIWZ.
Otwarcie ofert odbędzie się dnia 8.09.2005 r. o godz. 10.00, pok. 105 w Urzędzie Miasta Gdyni. Wysokość wadium: 15 000 zł.
Specyfikację istotnych warunków zamówienia za opłatą: 70,00 zł, można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 231 - Wydział Inwestycji.
Termin składania ofert do dnia 8.09.2005 r. do godz. 9.00 w pokoju nr 237 Urzędu Miasta Gdyni - Wydział Inwestycji.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- spełniają wymogi określone w art. 22 ust. 1 Ustawy Prawo Zamówień Publicznych.

Zamawiający nie przewiduje składania ofert wariantowych lub częściowych.
Kryteria wyboru ofert i ich znaczenie: cena 90%, okres wykonania 5%, okres udzielonej rejestracji 5%.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z Oferentami jest Barbara Mierzwa, tel. 0-58 66 88 306 - Wydział Inwestycji.

ET104A

Gdynia

KOMORNIK SĄDOWY REWIRU VII
przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku
80-138 Gdańsk, ul. Kartuska 137/4
tel. 322 31 47

VII KM 455/03

OGŁOSZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI nr KW 90378

Komornik Sądowy Rewiru VII przy Sądzie Rejonowym w Gdańsku (tel. /058/ 32-23-147) ogłasza, że dnia 14.09.2005 r. o godz. 10.30 w kancelarii komornika, mającego siedzibę pod adresem: 80-138 Gdańsk, ul. Kartuska 137/4 (III piętro) odbędzie się PIERWSZA LICYTACJA nieruchomości, którą stanowi: działka nr 10/4 o pow. 300 m², położonej: Kleszczewo, gm. Trąbki Wielkie, dla której Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku Wydział III Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 90378.

CENA WYWOŁANIA jest równa 15 195,00 zł (i stanowi 3/4 sumy oszacowania). Suma oszacowania całej nieruchomości KW 90378 wynosi 20 260,00 zł.

Licytantom przysługujące do przetargu zobowiązany jest złożyć rekwizyt w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 2026,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rekwizytu. Rekwizyt można uiścić na rachunek bankowy komornika: Bank BPH SA O/Gdańsk 85 10600078 0000 4012 7000 0965 z dopiskiem „rekvizyt na licytację nieruchomości KW 90378 do sprawy VII KM 455/03”.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wskazane w tym artykule.

Komornik

LICYTACJA RUCHOMOŚCI

Ciągnik siodłowy VOLVO F12 - 15 900,00 zł
Ciągnik siodłowy VOLVO F12 - 15 000,00 zł
Naczepa ciężarowa ZREMB - 4500,00 zł

9.08.2005 r., godz. 9.00,
Kancelaria Komornika,
Wejherowo, Sienkiewicza 2E

509975A

GDYŃSKA SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
81-056 Gdynia, ul. Helska 8
www.gdynskasm.pl

ogłasza przetargi nieograniczone

na remonty instalacji gazowej
w budynkach mieszkalnych,
przeglądy i uproszczone próby
szczelności instalacji gazowej.

Specyfikacje istotnych warunków zamówienia należy nabywać w siedzibie Spółdzielni - pokój 38.

Terminy składania ofert oraz ich otwarcia
określone zostały w specyfikacjach.

GSM zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargów
w całości lub części bez podania przyczyn.

Dodatkowe informacje można uzyskać osobiście
w siedzibie Spółdzielni lub telefonicznie pod nr
058/623-14-61 w.138.

510097B

**Firma sprzedaje 16 ha lasu
w Gdańsku
przy ul. Łódzkiej / Białostockiej.
Tel. 551 00 26**

510168A

OGŁOSZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI
Komornik Sądowy Rewiru II
przy Sądzie Rejonowym w Gdyni
(tel. 661-52-71)

ogłasza, że dnia 19.09.2005r. o godz. 10.00 w budynku Sądu Rejonowego w Gdyni mającego siedzibę przy pl. Konstytucji 5 w sali nr 229, odbędzie się pierwsza licytacja nieruchomości położonej w Gdyni, ul. Lukrecjowa 45 B m.6 stanowiącej lokal mieszkalny o powierzchni użytkowej 56,30m² składający się z trzech pokoi, kuchni, łazienki, korytarza wraz z przynależną do tego lokalu piwnicą o powierzchni 4,00m², do którego przysługuje własnościowe, spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego w Młodzieżowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Gdyni ul. Paprykowa 12 dla którego Sąd Rejonowy w Gdyni Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 30546.

Suma oszacowania całej nieruchomości nr KW 30546 wynosi 127.300,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 314 sumy oszacowania i wynosi 95.475,00 zł.

Licytantom przysługujące do przetargu zobowiązany jest złożyć rekwizyt w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 12.730,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej.

Komornik

510077A



ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDYNIA S.A.
ul. Rotterdamska 9, 81-337 Gdynia

PODĄŻE DO PUBLICZNEJ WIADOMOŚCI, ŻE INFORMACJE O PRZETARGACH PRZEPROWADZANYCH W 2005 ROKU PRZEZ ZARZĄD MORSKIEGO PORTU GDYNIA S.A.

na wykonanie inwestycyjnych i remontowych robót budowlano - montażowych, drogowych, kolejowych, sanitarnych, elektrycznych oraz przetargach na prace projektowe, są umieszczane na tablicy informacyjnej umieszczonej obok portierni na parterze budynku administracyjnego Zarządu Morskiego Portu Gdynia S.A. przy ulicy Rotterdamskiej 9 w Gdyni oraz na stronie internetowej: www.port.gdynia.pl
Ponadto informacje o aktualnych przetargach można uzyskać pod numerami telefonów:
(058) 627-44-70, (058) 627-45-18, (058) 627-40-03.

510168A

Spółdzielnia Mieszkaniowa

im. C. K. Norwida w Gdyni, ul. Norwida 4 nie podlegająca przepisom ustawy o zamówieniach publicznych,

zaprasza do składania ofert na roboty elewacyjne polegające na:

- wykonaniu spoinowania plastikiem przestrzeni pomiędzy przyległymi płytami na elewacji
- wykonaniu remontu fragmentów elewacji (zewnętrzne i wewnętrzne płyty i policoły płyt logii)
- wykonaniu nowych powłok malarskich farbami silikonowymi

Oferta winna być opracowana na podstawie wizji lokalnej i złożona do 30.08.2005 r.

Informacje dostępne są w biurze administracji w godz. 8.00-16.00 lub pod nr. tel. 622-30-09.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo odstąpienia od rozpatrzenia ofert w całości lub w części bez podania przyczyn.

510168A

**Samodzielny Publiczny Szpital Kliniczny Nr 1 Akademii Medycznej w Gdańsku,
ul. Dębinki 7, 80-952 Gdańsk**
ogłasza przetarg nieograniczony o wartości poniżej 50 000 EURO na:

wykonanie robót budowlanych na terenie i w obiektach SPKS nr 1 ACK AMG, w zakresie:

Pakiet 1 - „wykonanie remontu pomieszczenia przyjmowania oddziału do pralni w budynku nr 9a”

Pakiet 2 - „wykonanie izolacji termicznej podłogi w Klinice Chirurgii Urazowej oraz wymiana 2 sztuk okien w salach chorych w Klinice Chirurgii Onkologicznej”

Pakiet 3 - „wykonanie remontu części murowanego ogrodzenia terenu szpitala oraz remont wejścia do budynku nr 1”

Pakiet 4 - „wykonanie robót budowlanych w budynku nr 2 - Klinice Chirurgii Ogólnej - Laparoskopia”

Pakiet 5 - „naprawa dachów na terenie szpitala w Brzozi Gostyni”

Specyfikacje Istotnych Warunków Zamówienia można odebrać w Dziale Zamówień Publicznych SPKS nr 1 ACK AMG w bud. nr 9, pokój 12, SMW, płatna 35 zł.

Oferty należy składać w Sekretariacie Dyrektora w siedzibie SPKS nr 1 ACK AMG do dnia 19.08.2005 r. do godz. 9.30. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 10.00.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem: (58) 349-20-74, 349-12-48, fax 349-20-74 w godz. 9-14.

509699A

**Dyrekcja Rozbudowy Miasta Gdańska w Gdańsku,
ul. Piekarnicza 16, tel. 320-51-08, fax 320-51-05
działająca w imieniu Gminy Miasta Gdańska
w trybie art. 39-46 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych**

ogłasza przetarg nieograniczony na:

Remont sali gimnastycznej w Zespole Szkół Ogólnokształcących Nr 6 w Gdańsku, ul. Głębocka 11.

Specyfikacje istotnych warunków Zamówienia (cena 20,00 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. nr 5 w godz. 8.00-14.00 lub za załącznikiem pocztowym. Przedmiot zamówienia obejmuje:

- * roboty budowlane związane z wymianą elementów stropu drewnianego cylindrycznego w sali gimnastycznej - w tym:
- rekonstrukcja drewnianych luków
- docieplenie stropu
- rekonstrukcja kominka
- * docieplenie ścian zewnętrznych w sali gimnastycznej
- * roboty remontowe związane z odnowieniem i zabezpieczeniem parkietu dębowego w sali gimnastycznej

* wymiana drzwi wewnętrznych do sali gimnastycznej na nowe pełne - szt. 2

* remont instalacji c.o. i wykonanie wentylacji wywiewnej w sali gimnastycznej

* roboty elektryczne w sali gimnastycznej

Zamawiający nie dopuszcza składania ofert częściowych lub wariantowych.

Termin wykonania zamówienia: rok 31.10.2005 r.

W postępowaniu mogą wziąć udział wykonawcy, którzy spełniają warunki określone w art. 22 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Zamawiający uzna, że powyższe warunki zostały spełnione, jeżeli Wykonawca:

* osiagając łącznie w ostatnich dwóch latach obrotowych przebieg ogółem w wysokości co najmniej 2 000 000 zł;

* zrealizował co najmniej 4 zamówienia w zakresie robót ogólnobudowlanych (w tym co najmniej 2 zamówienia w obiektach zabytowych) o wartości jednostkowej równej lub większej od 100 000 zł w okresie ostatnich pięciu lat licząc od terminu składania ofert;

* posiada na koncie bankowym środki finansowe w wysokości co najmniej 10% ceny oferty lub zdolność kredytową do tej kwoty;

* nie podlega wykluczeniu z postępowania na podst. art. 24 ust. 1 i 2 ustawy Prawo zamówień publicznych.

W celu potwierdzenia spełnienia warunków udziału w postępowaniu Wykonawcy powinni dołączyć do oferty:

* oświadczenie o spełnieniu warunków określonych w art. 22 ust. 1 pzp,

* dokument potwierdzający status prawny przedsiębiorcy,

* oświadczenie o wielkości przebiegu w ostatnich dwóch latach obrotowych,

* wykaz zamówień zrealizowanych w okresie ostatnich pięciu lat,

* informacja banku.

Wadium 5000,00 zł

Jedynym kryterium wyboru oferty jest cena.

Miejsce składania ofert - siedziba zamawiającego, pokój nr 15.

Termin składania ofert upływa dnia 23.08.2005 r. o godz. 8.00.

Termin związania ofertą wynosi 30 dni.

509582A

KOMORNIK SĄDOWY REWIRU VII
przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku
80-138 Gdańsk, ul. Kartuska 137/4
tel. 322 31 47

VII KM 499/03

OGŁOSZENIE O DRUGIEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI nr KW 92139

Komornik Sądowy Rewiru VII przy Sądzie Rejonowym w Gdańsku (tel. /058/ 32-23-147) ogłasza, że dnia 14.09.2005 r. o godz. 11.00 w kancelarii komornika, mającego siedzibę pod adresem: 80-138 Gdańsk, ul. Kartuska 137/4 (III piętro) odbędzie się DRUGA LICYTACJA nieruchomości, którą stanowi: działka nr 115/11 obsz. 0.00.87 ha i nr 115/12 obsz. 0.19.13 ha, położonej: Wileń, gm. Pruszcz Gdański, dla której Sąd Rejonowy w Gdańsku Wydział X Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr KW 92139.

CENA WYWOŁANIA jest równa 41 100,00 zł (i stanowi 2/3 sumy oszacowania). Suma oszacowania całej nieruchomości KW 92139 wynosi 61 650,00 zł.

Licytantom przysługujące do przetargu zobowiązany jest złożyć rekwizyt w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 6165,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rekwizytu. Rekwizyt można uiścić na rachunek bankowy komornika: Bank BPH SA O/Gdańsk 85 10600078 0000 4012 7000 0965 z dopiskiem „rekvizyt na licytację nieruchomości KW 92139 do sprawy VII KM 499/03”.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wskazane w tym artykule.

Komornik

509791A

KOMORNIK SĄDOWY REWIRU VII
przy Sądzie Rejonowym Gdańsk-Północ w Gdańsku
80-138 Gdańsk, ul. Kartuska 137/4
tel. 322 31 47

VII KM 886/04

OGŁOSZENIE O PIERWSZEJ LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI nr KW 112571

Komornik Sądowy Rewiru VII przy Sądzie Rejonowym w Gdańsku (tel. /058/ 32-23-147) ogłasza, że dnia 14.09.2005 r. o godz. 10.00 w kancelarii komornika, mającego siedzibę pod adresem: 80-138 Gdańsk, ul. Kartuska 137/4 (III piętro) odbędzie się PIERWSZA LICYTACJA nieruchomości, którą stanowi: działka nr 187/6 obsz. 0.08.23 ha, zabudowana budynkiem mieszkalnym, położonej: Skowarcz, gmina Pszczółki, dla której Sąd Rejonowy Gdańsk-Północ w Gdańsku Wydział III Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą o numerze KW 112571.

CENA WYWOŁANIA jest równa 101 842,50 zł (i stanowi 3/4 sumy oszacowania). Suma oszacowania całej nieruchomości KW 112571 wynosi 135 790,00 zł.

Licytantom przysługujące do przetargu zobowiązany jest złożyć rekwizyt w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 13 579,00 zł w gotówce lub książeczce oszczędnościowej banków uprawnionych według prawa bankowego, zaopatrzonej w upoważnienie właściciela książeczki do wypłaty całego wkładu stosownie do prawomocnego postanowienia sądu o utracie rekwizytu. Rekwizyt można uiścić na rachunek bankowy komornika: Bank BPH SA O/Gdańsk 85 10600078 0000 4012 7000 0965 z dopiskiem „rekvizyt na licytację nieruchomości KW 112571 do sprawy VII KM 886/04”.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenia tego nie przedstawiły oraz inne osoby wskazane w tym artykule.

Komornik

509789A

Gdańsk. Europejski Festiwal Malarstwa Ściennego Szkół filarystów



Kim Nekarda z Berlina maluje swoją czarną sieć pająka.

Czuje się tutaj świetnie - mówi Kim Nekarda, malarz z Berlina, który wczoraj zaczął tworzyć swoje dzieło na prześle estakady Węzeł Kliniczna w Gdańsku. - To miejsce przypomina mi moją ulubioną powieść, „Wyspę” J.G. Ballarda. Jest to historia o faciecie, któ-

ry spadł z samochodem z autostrady i znalazł się na wyspce pod betonowym ślimakiem. Czuje się tu podobnie.

Sieć pająka

Kim przyjechał do Gdańska zaproszony na szóstą edycję Europejskiego Festiwalu Malarstwa Ściennego. Realizuje projekt bez tytułu.

- Na ugrunтовanej na białą ścianę przesła namaluję czarną sieć pająka - opowiada. - Graficzna strona jest wzorowana na drzeworytach Hokusai, japońskiego mistrza z XVIII w. Dla mnie ten motyw nie kojarzy się ze śmiercią. Pającza sieć jest symbolem życia, logiki i kreacji. Dlatego pozostawiam swoją pracę bez tytułu, jako pole do interpretacji.

Artysta inspirował się tym motywem od kilku lat. Nie tylko w malarstwie ściennym, ale także w sztalugowym.

Tapeta Matisse'a

- Motyw do swojej pracy wzięłam z obrazów Henriego Matisse'a - mówi Iwona Zając z Gdańska. - Matisse często inspirował się tkaninami ściennymi, które grały główną rolę w wielu jego obrazach. Postanowiłam pokazać na całym prześle obraz „Czy to jest sztuka?”, który ma przedstawiać mieszkanie, w którym żyłam ze swoimi chłopakami. Tapetę, meble i książki.

Duża część obrazów tworzonych na filarach Klinicznej w poprzednich latach miała polityczny wydźwięk. Teraz wyraźnie przyszedł czas na prywatność.

- Odeszłam od tematów społecznych na rzecz intymności - komentuje Iwona.

Pomyślałam, że będzie to wyglądać zabawnie w przestrzeni publicznej. Ale nie wiem, być może nie będzie to ciekawe dla widza.

Czekamy na obraz rozmieszczony wokół całego prześła, z czarnymi kwiatowymi ornamentami na niebieskim tle.

Gole niebo

Węzeł Kliniczna jest funkcjonującą od wielu lat galerią pod gołym niebem. Część obrazów, nawet te, które powstały w minionym roku, jest strasznie zdewastowana.

- Z jednej strony mnie to boli - mówi Iwona Zając. - Z drugiej, jeżeli pozwalamy na istnienie naszych obrazów w przestrzeni miejskiej, automatycznie się na to zgadzamy. Bałam się o swoje murały wykonane w zeszłym roku przy stoczni. Poświęciłam mu pięć miesięcy pracy, na szczęście nie jest uszkodzone.

Sam zauważyłem bezpowrotnie zniszczone prace z poprzednich lat. Najwięcej niszczących emocji budziły te najbardziej wyrażone - zostały gęsto pokryte graffiti. Możliwe jednak pozytywne recenzje, wykonane takimi środkami?

Tomasz Rozwadowski
Zdjęcia Grzegorz Mehring

Dwa festiwale

Równocześnie z akcją przy ul. Klinicznej, organizowaną przez klub Winda, odbywa się po raz pierwszy malowanie ścienne na Dolnym Mieście w Gdańsku, którego patronem jest Centrum Sztuki Współczesnej Łaźnia. Wernisaże obu festiwali odbędą się 11 sierpnia. Najpierw przy Węzieł Kliniczna o godz. 17, a o 18.30 w CSW Łaźnia przy ul. Jaskółczej 1 w Gdańsku. Wstęp wolny.

Gdańsk. Festiwal Europejskiej Unii Radiowej Folk ze skraja

Dzisiaj w Gdańsku rozpoczyna się dwudziesta szósta edycja Festiwalu Folkowego Europejskiej Unii Radiowej. Festiwal wrócił do Polski po dziesięcioletniej przerwie - ostatnio gościł w Zakopanem. Znakiem tego stanu rzeczy będzie już koncert inauguracyjny. Dzisiaj w kościele św. Jana w Gdańsku usłyszymy projekt „Kaszëbe”, prowadzony przez gdańskiego kontrabasistę Ołę Walickiego. Oprócz niego wystąpią dwie wokalistki - Damroka Kwizdińska i Maria Namysłowska - oraz perkusista Cezary Konrad i gitarzysta Piotr Pawlak. Pomysł polega na łączeniu jazzu z muzyką ludową, co jest triumfalnym powrotem do tradycji z lat 70., kiedy ojciec Marii, saksofonista Zbigniew Namysłowski, nagrał rewelacyjną płytę z jazzowymi opracowaniami muzyki spod Tat.

Tegoroczny festiwal będzie prezentacją dźwięków, przetworzonych i nieprzetworzonych, z prawie całej Europy oprócz tej - co ciekawe - która od lat żyje z reputacji cen-

trum muzyki ludowej. Nie będzie Francuzów, gości z Włoch, Hiszpanii i Portugalii. W zmian dostaniemy szerokie obrzeża naszego kontynentu, od Wysp Brytyjskich, przez Skandynawię, Niemcy, całą Europę Wschodnią po Bałkany i Europę Południową. W tej muzyce tkwią potencjalnie wielkie pokłady komercyjne, co wykazali już Goran Bregović czy oparty na celtyckim dziedzictwie zespół Clannad. Jest więc w Gdańsku szansa na usłyszenie przyszłych nowych gwiazd z Ukrainy, Chorwacji lub Danii.

Jeśli chodzi o polski folk, jego wkład do europejskiego dorobku jest dość skromny. Mamy popowe przykłady z południowej Polski - Golec uOrkiestra, Brathanki, nieco ambitniejszy Zakopower, jest Kapela Ze Wsi Warszawa, kaskadujące Rzepczyno, ale brakuje mocnej reprezentacji Pomorza, Kaszub, do boju!!!

Tomasz Rozwadowski

(O programie festiwalu czytaj na złotych stronach).



Festiwal rozpocznie się od projektu Kaszëbe Ołę Walickiego.

Fot. Adam Warzycha

Festiwal folkowy. Kaszubska wokalistka Damroka wśród dżdżownic

Z Damroką Kwizdińską, wokalistką, która śpiewa po kaszubsku w projekcie Ołę Walickiego „Ołę Walicki Kaszëbe”, rozmawia Katarzyna Gruszczyńska

- Które z rodziców wymyśliło, że córceka będzie się nazywała Damroka?

- To wspólny pomysł całej rodziny. Urodziłam się w okresie stanu wojennego. Gdy moi rodzice przyszli do urzędu stanu cywilnego, pani z biura stwierdziła, że nie ma takiego imienia.

Nadano mi więc imię Joanna. Jednak w rodzinie prawie nikt go nie używał. Zmieniłam je na Damroka, gdy tylko ukończyłam 18 lat. Już nawet nie reaguję na imię Joanna.

- Czy łatwo się śpiewa w twardo brzmiącym języku kaszubskim i o czym pani śpiewa?

- Z pewnością łatwiej się śpiewa niż mówi. Płynność melodii pomaga wymawiać

nawet trudne, „twarde” słowa. Opowiadałam o związkach między ludźmi, między kobietą i mężczyzną. Chciałam odejść od reliktu kaszubszczyzny i tekstów z refrenem typu „Kocham moje łaki”.

- Reklamuje pani kulturę Kaszub gdzie tylko się da...

- W domu i z przyjaciółmi rozmawiam po kaszubsku, często uczę ludzi tego języka. Wraz z moim rockowym zespołem „Kompanio Wadzeboków” (wadzeboki to dżdżownice - przyp. red.) wydaliśmy płytę z kaszubskimi tekstami. Jestem prezenterką Radia Kaszëbe. Przybliżam historię Kaszub, wcześniej prowadziłam sobotnie wieczorne audycje imprezowe.



„Czy to jest sztuka?” - maluje Iwona Zając z Gdańska.

Nasz plebiscyt. Kto zagra legendę „Solidarności”?

Krótkie wąsy na koniec



Rafał Kronenberger - 33 lata

Ukończył PWST we Wrocławiu. Debiutował tytułową rolą w „Fircyku w zalotach”. Grał w filmach „Prymas” w reżyserii Teresy Kotlarczyk i „Egoistach” Mariusza Trelińskiego. Hobby - psychotronika i nurkowanie. Z teatrem Wybrzeże związany od 2000 roku.

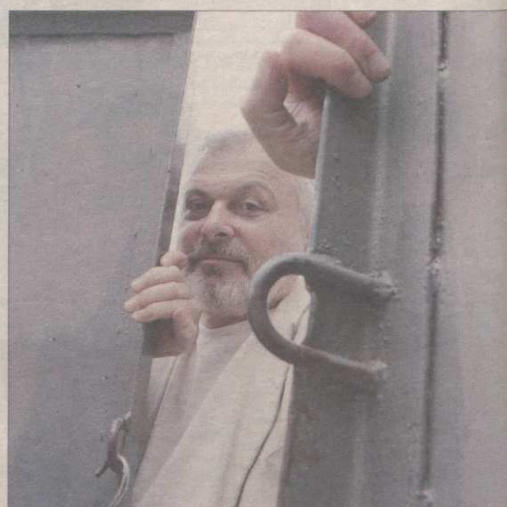
- Między mną a Lechem Wałęsą nie ma fizycznego podobieństwa. Natomiast bliskie jest mi jego dążenie do zmian, tworzenia oraz potrzeba dyskusji - mówi. - Chciałbym zagrać taką rolę. Byłoby to nowe doświadczenie aktorskie. Wiem jednak, że niezmiernie trudno jest zmierzyć się z legendą. Wszyscy będą porównywać. Sądzę, że grając tę rolę nikomu nie uda się skopiować tak barwnej postaci.

znowu niespodzianka! W naszym plebiscycie na aktora, który powinien wystąpić w roli Wałęsy, nieoczekiwanie Jarosław Tyrański wyprzedził wczoraj Arkadiusza Brykalskiego. Na trzeciej pozycji znalazł się w ten sposób Grzegorz Gzyl, a na czwarte miejsce spadł Jacek Labijak. Ale wszystko może się jeszcze zdarzyć. Głosowanie kończymy dopiero jutro. Czekamy więc na telefony i maile.

W teatrze Wybrzeże powstaje spektakl o Lechu Wałęsie. Ponieważ nie wiadomo jeszcze, kto zagra tytułową postać, zaproponowaliśmy, aby Czytelnicy podpowiedzieli reżyserowi, kto mógłby wcielić się w tę rolę. Aktorzy dali się namówić do wspólnej zabawy i... specjalnej sesji zdjęciowej. Dzisiaj przedstawiamy dwóch ostatnich kandydatów z całej ścigającej się szóstki.

Jak głosować

Głosować można telefonicznie - 0800150039, e-mail: opinie@prasa-balt.gda.pl lub na stronie internetowej: www.gdansk.naszemiasto.pl. Oto nasi kandydaci: Arkadiusz Brykalski, Krzysztof Gordon, Jerzy Gorzko, Grzegorz Gzyl, Michał Kowalski, Rafał Kronenberger, Jacek Labijak, Jarosław Tyrański.



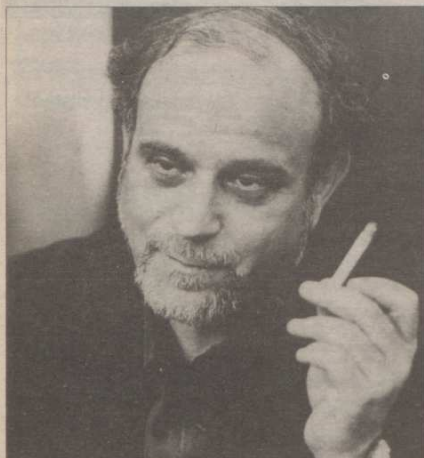
Krzysztof Gordon - 60 lat

Absolwent PWST w Warszawie. Od 1970 roku aktor teatru Wybrzeże. Kiedy zaczęły się sierpniowe strajki właśnie zaangażował się do Teatru Powszechnego w Warszawie. W tamtych dniach był jednak jeszcze na Wybrzeżu.

- Chodziłem pod bramę. Jak się dowiedziałem, że koledzy byli już w stoczni, następnego dnia poszedłem z nimi - wspomina. - Wszystko odbywało się spontanicznie, z wielkim entuzjazmem. Pamiętam, że Wałęsa był wtedy pełen optymizmu i wiary w zwycięstwo. Sądzę, że z Lechem Wałęsą nie mam wspólnych cech. Nawet wąsy urosły mi za krótkie.

Teatr. IX Międzynarodowy Festiwal Szekspirowski

Weź sztylet w dłoń



Omri Nitzan - urodził się w Izraelu (matka pochodzi z Warszawy). Jest dyrektorem artystycznym Teatru Kameralnego w Tel Awiwie. Reżyserował wiele sztuk Szekspira. Kilkakrotnie był laureatem nagrody „Reżyser roku”. Współpracuje z liczącymi się teatrami na świecie.

Fot. materiały promocyjne

już do Gdyni. Poprosiliśmy go o rozmowę.

- Podobno trochę wahaliście się, czy przyjechać na gdański festiwal. Dopiero opinia Petera Brooka sprawiła, że jesteście.

- Rzeczywiście, kilka miesięcy temu jadłem lunch z Peterem Brookiem. Bardzo miło wspomina on swój pobyt na Wybrzeżu, ale nie potrzebował jego rekomendacji, żeby przyjechać. To był tylko dodatkowy bodziec. Z organizatorami festiwalu łączy nas miłość do Szekspira, było więc oczywiste, że postanowiliśmy się spotkać. Sporo słyszeliśmy o gdańskim festiwalu.

- „Hamleta” w waszym teatrze robił w 1965 roku Konrad Swinarski. Czy widział pan to przedstawienie?

- Byłem jeszcze dzieckiem. Widziałem jednak ten spektakl, wystawiono go na głównej scenie. Mam przed oczami obraz moich rodziców, rozmawiających w ciemnościach o „Hamlecie”. Pamiętam, że było to przedstawienie bardzo kontrowersyjne.

Kiedy przygotowaliśmy naszą inscenizację, szperałem w archiwach. Szukałem recenzji. Zobaczyłem, jak nowoczesne było wówczas my-

ślenie Swinarskiego. Być może nawet zbyt nowatorskie na swoje czasy.

- Widzowie śledzą u pana akcję siedząc na scenie. Dlaczego?

- Jest wiele powodów takiej aranżacji scenicznej. „Hamlet” jest świetnym thrillerem politycznym, trzymającym widzów w napięciu. Publiczność siedząc na obrotowych krzesłach może obserwować różne momenty akcji.

- Hamleta gra nastolatek.

- Pamiętam, że w wieku siedemnastu lat byłem bardzo przywiązany do tej sztuki i bardzo nią przejęty. Mój wybór padł na siedemnastolatka także dlatego, że „Hamlet” jest sztuką o tym, jak młody, niewinny człowiek nagle styka się ze światem dorosłych, światem, w którym jest pełno korupcji, kłamstwa, gry pozorów i oszustw. W dużej mierze jest to sztuka o dorastaniu, o stawianiu się dojrzałym. Hamlet uczy się, jak poruszać się wśród dworskich intryg. Fortynbras mówi mu: w świecie, w którym rządzą intrzyga i kłamstwo, musisz wziąć sztylet do dłoni i działać. Nie ma miejsca na nie-dojrzałe rozterki.

Grażyna Antoniewicz



„Hamlet” The New Cameri Theatre z Tel Awiwu prezentowany będzie na IX Festiwalu Szekspirowskim w Teatrze Muzycznym w Gdyni, w niedzielę 7 sierpnia (spektakl zamknięty) oraz 8 sierpnia o godz. 17 i 21.

Itay Tiran - nastoletni Hamlet.

Fot. materiały promocyjne

Jedną z gwiazd IX Międzynarodowego Festiwalu Szekspirowskiego będzie Cameri Theatre z Izraela, który przywiezie „Hamleta”.

Po raz pierwszy w Polsce usłyszymy ten tekst po he-

brajsku. Spektakl nagrany zostanie trzy razy, zawsze jedynie dla 160 widzów, którzy zasiadają na widowni, zbudowanej na scenie Teatru Muzycznego w Gdyni.

Spektakl reżyseruje Omri Nitzan. Wczoraj przyjechał

Europejska Unia Piłkarska nominowała Jerzego Dudka do nagrody najlepszego bramkarza sezonu 2004/05. Rywalami reprezentanta Polski, któremu FC Liverpool zawdzięcza zwycięstwo w Lidze Mistrzów, będą w głosowaniu Włoch Gianluigi Buffon z Juventusu Turyn i Czech Petr Cech z Chelsea Londyn. Gala, podczas której wręczone zostaną prestiżowe wyróżnienia, odbędzie się 25 sierpnia w Monako.

Idea Prokom Open. Kubot z Urbanem ograli Hiszpanów

CORRIDA PO POLSKU

Adam Chadaj, jedyny polski tenisista, który awansował do drugiej rundy turnieju Idea Prokom Open, wczoraj się nie pojawił. Jego mecz z Argentyńczykiem Jose Acasuso został przełożony na dziś.

Kibice emocjonowali się więc występami deblistów. Z dwóch par jakie pozostały nam w turnieju, wcześniej wystąpili Łukasz Kubot z Filipem Urbanem. Ich mecz z Hiszpanami Ocarem Hernandezem i Albertem Montaneseem był jednostronnym widowiskiem. Polacy od początku narzucili rywalom swój agresywny styl gry i po niespełna godzinie odbierali gratulacje za efektowne zwycięstwo 6:2, 6:2.

- Byliśmy skoncentrowani od początku do końca. Może wyglądało to na łatwe zwycięstwo, ale tak nie było. W tym turnieju nie ma łatwych przeciwników - powiedział po meczu Urban.

- Nie lubię grać przeciwko Hiszpanom, bo oni preferują długie wymiany piłek z głębi kortu. Dlatego postanowiliśmy przyspieszać grę i kończyć akcje po dwóch uderzeniach - dodał Kubot.

Obaj wyrazili nadzieję, że w ćwierćfinale spotkają się z Mariuszem Fyrstenbergiem i Marcinem Matkowskim, którzy swoje spotkanie z niemiecko-czeskim duetem, Philippem Kohlschreiberem i Jarosławem Levinskim kończyli już po zamknięciu tego wydania gazety.

Adam Suska



Więcej str.



Na korcie Łukasz Kubot (z lewej) i Filip Urban.

Fot. Grzegorz Mielberg

IV PIŁKA NOŻNA

Korupcja. Dziurawicz sypie

Piotr Dziurawicz, prezes GKS Katowice, okazał się koniem trojańskim polskiego futbolu. To dzięki jego zeznaniom policja aresztowała sędziów przyjmujących łapówki. W wywiadzie udzielonym „Gazecie Wyborczej” Dziurawicz ujawnił nie tylko mechanizmy korupcji, ale także kto, za ile i komu. Wątki tej afery idą w różnych kierunkach, także do nas nad morze. Ale prezes Arki Jacek Milewski się nie martwi. - My nie mamy takich „przyzwyczajenia”, awansowaliśmy na czystych i zdrowych zasadach.



VII ŻUŻEL

Eskilstuna. Rodak nie pomógł

Zawody eliminacyjne Drużynowego Pucharu Świata w szwedzkiej Eskilstunie prowadził polski sędzia. Po ich zakończeniu polscy żużlowcy mieli żal do Wojciecha Grodzkiego. - Nie chcieliśmy jego pomocy, ale nie spodziewaliśmy się, że nas skrzywdzi. Polacy prowadzili przez większą część turnieju, ale po 18 biegu W. Grodzki wykluczył z wyścigu Rune Holte. Nasu uvažali, że nie słusznie. No, a potem bialo-czerwoni spadli aż na trzecie miejsce i o finał DMS muszą walczyć dziś we wrocławskim barażu.



VIII LEKKOATLETYKA

Helsinki. Mistrzostwa królowej

W sobotę w stolicy Finlandii zaczynają się mistrzostwa świata. To już ich dziesiąta edycja. Impreza nawiązuje do 22 lat temu w Helsinkach. Wtedy Polacy wywalczyli cztery medale, w tym dwa złote. W sumie wywalczyli ich 16, a największy udział w tym dorobku ma Robert Korzeniowski, który zakończył już karierę. W Helsinkach wystartuje siedmiu lekkoatletów z Pomorza. Największe szanse na podium ma tyczkarka Anna Rogowska.



Gdańsk. W sobotę Bieg. św. Dominika

Obsada jakiej jeszcze nie było



Ostatnie trzy biegi należały do reprezentantów Kenii.

Nie pamiętam, aby któryś z wcześniejszych Biegów św. Dominika miał tak silną obsadę, jak obecny. Żaden inny bieg uliczny w kraju nie miał w tym roku tylu klasowych biegaczy - rekomendował imprezę lekkoatletyczny menedżer, Czesław Zapala. W najbliższą sobotę na gdańskiej Starówce zobaczymy czołową polską długodystansowców oraz biegaczy

z Kenii, Rosji, Białorusi i Ukrainy. Bieg św. Dominika wśród długodystansowców uważany jest za nieoficjalne międzynarodowe mistrzostwo Polski w biegach ulicznych - twierdzi Stanisław Lange, dyrektor zawodów.

W tym roku najważniejsze sportowe wydarzenie Jarmarku Dominikańskiego odbędzie się po raz dwunasty. Faworytami biegu głównego będą Kenijczycy, Abel Kirui

i Michael Karonei. Z zawodników zagranicznych o czołowe pozycje powinni walczyć Rosjanin Siergiej Łukin i Dmitrij Baranowski z Ukrainy. Z Polaków wysoko stoją akcje doświadczonych 38-letniego Grzegorza Gajdusa, Trykrotnego zwycięcy Biegu Dominika Jana Białka, aktualnego mistrza kraju w biegu na 10 km, Arkadiusza Sowę i Rafała Wójcika, dla którego będzie to ostatni sprawdzian przed

wyjazdem na mistrzostwa świata do Helsinek, gdzie będzie startować w maratonie.

Pula nagród dla 25 najlepszych biegaczy, wynosi w tym roku 30 tys. zł. Zwycięzca otrzyma 4 tys. zł. oraz dodatkową premię, jeśli pobije rekord trasy (27.00). - Jak na niecałe 10 km, to bardzo dobre nagrody. Niejeden maraton, organizowany w Polsce nie może poszczycić się tak wysoką pulą - po-

Program

- 15.45 Bieg niepełnosprawnych na wózkach - PFRON i Aviko Cup (3,74 km)
- 16.20 Bieg Kobiet i Amatorów - Lotos Cup (3,74)
- 17.00 Bieg VIP-ów - Pocztex Cup (935 m)
- 17.30 Bieg Główny Commercial Union Cup (9,35 km)

Dotychczasowi zwycięzcy

1994	Jacek Kasprzyk (Polska)	27,32 min
1995	Jan Białka (Polska)	27,08
1996	Jan Białka (Polska)	27,08
1997	Richard Kosgei (Kenia)	27,04
1998	Grzegorz Gajdus (Polska) i Piotr Gładki (Polska)	27,00
1999	Michał Bartoszak (Polska)	27,13
2000	Jan Białka (Polska)	27,20
2001	Piotr Drwal (Polska)	27,40
2002	Clement Kipbor (Kenia)	27,31
2003	Wilson Kemei (Kenia)	27,18
2004	James Kwambai (Kenia)	27,30

Pobiegna na Starówce

- | | |
|----------------------------------|-------------------------|
| 1. Grzegorz Gajdus | 16. Waldemar Glinka |
| 2. Abel Kirui (Kenia) | 17. Dariusz Kruczkowski |
| 3. Arkadiusz Sowa | 18. Piotr Drwal |
| 4. Michael Karonei (Kenia) | 19. Radosław Dudycz |
| 5. Michał Kaczmarek | 20. Artur Błański |
| 6. Siergiej Łukin (Rosja) | 21. Leszek Biegała |
| 7. Henryk Szost | 22. Mariusz Giżyński |
| 8. Dmitrij Baranowski (Ukraina) | 23. Jan Zakrzewski |
| 9. Rafał Wójcik | 24. Adam Draczyński |
| 10. Siergiej Reczko (Ukraina) | 25. Sławomir Kapiński |
| 11. Adam Dobrzyński | 26. Bartosz Mazerski |
| 12. Andriej Gordiejew (Białoruś) | 27. Mirosław Plawgo |
| 13. Leszek Zblewski | 28. Dariusz Klein |
| 14. Ina Białka | 29. Karol Rzeszewicz |
| 15. Marek Jaroszewski | 30. Daniel Chuchala |
| | 31. Łukasz Gurfinkiel |

wiedział nam Leszek Zblewski, który wystartuje z numerem 13

Na tak okazałą pulę złożył się wysiłek licznych sponsorów, między innymi: Farm Frites Poland, SM Maćkowsy, Red Bull Polska, BGŻ SA Oddział Okręgowy i Danfoss Sp. z o.o.

Główny Bieg św. Dominika poprzedzą biegi: niepełnosprawnych na wózkach, vip-ów oraz kobiet i amatorów. Z okazji biegu Poczta

Polska wydała specjalną kartkę. W trakcie imprezy na stoisku na Długim Targu będzie można uzyskać na niej okolicznościową pieczęć.

Impreza rozpocznie się o godz. 15.45 biegiem wózkarskim. Start do biegu głównego na dystansie 9,35 km planowany jest na godz. 17.30. Przed i po imprezie na Starówce koncertować będzie zespół Ukraina.

Adam Suska

Być w dziesiątce

Leszek Zblewski
(Remus Kościerny)

- Sukcesy odnoszę na średnich dystansach. Zwłaszcza na 1500 m. Kilkakrotnie sięgnęłam po mistrzostwo Polski i byłem reprezentantem kraju. Teraz wydłużyłem biegowy dystans. „Dominik”, to jednak dość specyficzna impreza, ma mocną obsadę i nieźle byłoby znaleźć się wreszcie na mecie w pierwszej dziesiątce. Do tej pory, a startowałem w gdańskiej imprezie trzy razy, ta sztuka mi się nie udało. Najlepsza pozycja jaką wywalczyłem, to jedenasta lokata dwa lata temu. Tradycyjnie już, trenuję w lesistym terenie, a lasów wokół Kościerny nie brak. Podzielałem zdanie kolegów, że faworytem gdańskiego „Dominika” jest Kenijczyk, zaś dobrą formą może zaskoczyć Gajdus. Oby tylko pogoda nie była tropikalna.



Pobiegna swoim tempem

Arkadiusz Sowa
(Oleśniczanka)

- Będzie to mój drugi start w Biegu Św. Dominika. W debiucie nie ukończyłem imprezy. Teraz postaram się nawiązać walkę o nak najlepszą lokatę. Wiary we własne siły i możliwości wzmocniło we mnie pewne zwycięstwo w tym roku w Międzyszkolowych mistrzostwach Polski na dystansie 10 000 m. Jestem tempowym zawodnikiem i w Gdańsku pobiegna odpowiednim własnym tempem. Czy ono wystarczy do dotrzymania kroku kenijskim faworytom, tego nie wiem. Podobnie jak Dudycz uważam, że duże szanse na zwycięstwo lub bardzo wysoką lokatę ma w sobotę Grzegorz Gajdus. Równą formę wykazał w sezonie także wicemistrz Polski na 5000 i 10 000 m, Michał Kaczmarek. Nie wiem, na co stać aktualnie Jana Białka, trykrotnego triumfatora biegu.



Jedyny taki w Polsce

Radosław Dudycz
(Ekspres Katowice)

- Bieg św. Dominika, to jedyna w swoim rodzaju impreza uliczna w Polsce. Lubię jej atmosferę i klimat. Lubię biegać wzdłuż gęstego szpaleru ludzi, życzyliście zachęcających nas do wzmocnienia wysiłku. Dobre są w biegu nagrody, nieźle jest organizacja i oprawa. To wszystko zachęca czołowych zawodników do udziału w biegu i ostrej rywalizacji. Faworytami są Kenijczycy. Zresztą z nimi przeważnie zawsze, gdziekolwiek się pojawiają. Wiele do powiedzenia powinny też mieć znajdujący się w nadszpiewaniu dobrej formie Grzegorz Gajdus, olimpijczyk z Aten w maratonie. Jeśli o mnie chodzi, to wystartuję w gdańskim „Dominiku” po raz szósty. Czterokrotnie byłem w nim siódmym. Teraz powalczę o wyższą lokatę.



R E K L A M A

12. BIEG ŚW. DOMINIKA - COMMERCIAL UNION CUP



Idea Prokom Open. Coria był w opałach Butelka na korcie

Przyjechałem do Sopotu, wygrać ten turniej. Chcę pojechać na Masters do Szanghaju i potrzebuję punktów - mówił przed spotkaniem z Felixem Mantillą jeden z faworytów turnieju Idea Prokom Open, Argentczyk Guillermo Coria.

Tymczasem po pierwszym secie zanosilo się na sporą niespodziankę. Silniejszy fizycznie Hiszpan mocnymi uderzeniami piłki wyrzucał Argentczyka daleko za końcową linię kortu, nie pozwalając mu na złapanie rytmu gry. Wygrał pierwsze trzy gemy i przewagi zdobył na początku seta już nie wpuścił.

W drugiej partii Coria powoli zaczął odzyskiwać inicjatywę, a jego przeciwnik nie był już tak dokładny. Publiczność coraz częściej oklaskiwała argentyńskiego tenisistę w akcjach przy siatce. Losy meczu odwróciły się. Przewaga Cori była coraz bardziej widoczna.

W trzecim secie spotkanie zakłócił nieprzyjemny incydent. Na kort spada butelka. Ktoś rzucił ją z ulicy, przez dach klubowego budynku w kierunku łóż VIP, na której siedział prezes Prokomu Ryszard Krauze w towarzystwie Wojciecha Fibaka i redaktora Bohdana Tomaszewskiego. Na szczęście nad ich głowami rozciągnięta była akurata markiza. Falszka odbiła się od niej



Guillermo Coria w dotychczasowych pojedynkach musiał mocno się napracować.

Fot. Grzegorz Mielinski

i spadła pod nogi zmierzającego po piłkę Mantilli. Zdziwiony Hiszpan podniósł butelkę i oddał ją porządkowemu. Po chwili gra została wznowiona. Coria wygrał za trzecim meczem bolem przy serwisie przeciwnika. W następnym meczu zmierzy się z Rosjaninem Andriejewem.

Adam Suska

Dzisiaj grają

Kort centralny

14.00 Florian Mayer (Niemcy) - Filippo Volandri (Włochy)
16.00 Jose Acasuso (Argentyna) - Adam Chadaj (Polska)
19.00 Potito Starace (Włochy) - Carlos Moya (Hiszpania)

Kort nr 1

14.00 Jarkko Nieminen (Finlandia) - Nicolas Almagro (Hiszpania)
Jeff Coetzee (RPA), Nicolas Almagro (Hiszpania) - Petr Pala, Pavel Vizner (Czechy)
Martin Garcia, Mariano Hood - Joe Acasuso, Daniel Orsanic (wszyscy Argentyna)

Mariusz Fyrstenberg. Mógł pokonać Moya

Wielkich emocji dostarczył sopotkiej widowni pojedynk Mariusza Fyrstenberga z Hiszpanem Carlosem Moya. Późnym wieczorem, przy świetle jupiterów polski tenisista bliski był wyeliminowania z listy lidera światowego rankingu. Decydujący był 11 gem trzeciego seta, w którym Fyrstenberg nie wykorzystał kilku przewag.

Zabrakło mi doświadczenia. Moya był o te kilka piłek lepszy. W trudnych momentach doskonale serwował - przyznał po meczu popularny „Frytki”.

Obaj zawodnicy zademonstrowali w tym pojedynku wiele pięknych akcji, które obiektywna sopocka widownia nagradzała zasłużonymi brawami. Brawa Fyrstenberg otrzymał również od dziennikarzy na poczmeczowej konferencji prasowej. Na te ostatnie akurat nie zasłużył. Przegrał mecz i nie wykorzystał wielkiej szansy na pokonanie starego mistrza. Druga taka może mu się już nie powtórzyć. Chwalenie zawodowego tenisisty po porażce rozmięka jego psychikę i może mu zaszkodzić w karierze.

W zawodowym sporcie liczą się tylko zwycięstwa. O przegranych, nawet po pięknej walce, nikt długo nie pamięta. Porażki powinny u pokonanych wywoływać sportową złość i chęć rewanżu. Zaglaskiwaniu i podczasy przegranych utrwalają tylko ich słabość. Na tym poziomie o sukcesie decyduje głowa. Jeśli chwalimy naszych po przegranych spotkaniach, w ich głowach kiełkuje myśl - Po co mam wygrywać. Wystarczy dobrze grać, a i tak będą ze mnie zadowoleni. Dość już pięknych porażek polskich tenisistów.

Piłka ręczna. AZS AWFIS wyjeżdża na obóz

Paweł Wita już sprzedany

Paweł Wita, który w ostatnich latach był kapitanem szczyptornistów AZS AWFIS, opuścił gdański klub. Od nowego sezonu grać będzie w Miedzi Legnica.

Wczoraj rano sfinalizowaliśmy transfer Wity. Za ile został sprzedany? Tego nie mogę powiedzieć. Straciłszy zawodnika, ale jesteśmy zadowolony z pieniędzy jakie za niego otrzymamy - powiedział nam Michał Gohński, kierownik sekcji piłki ręcznej AZS AWFIS.

Cieszę się, że wszystko dobrze się skończyło - mówi Wita. - Ta zmiana klubu wydaje mi na dobre. Jestem zadowolony z warunków finan-

sowych jakie zaproponowała mi Miedź. Ponadto będę nauczycielem wychowania fizycznego w szkole i prowadzić będę grupę juniorów młodszych. Trochę żal opuszczać Gdańsk, bo tutaj grałem od ośmiu lat, ale takie są koleje losu. Dzisiaj zamelduję się w Legnicy i podpiszę 2-letni kontrakt z opcją przedłużenia o kolejny rok. Wiecezorem pojedę się na ostatnie pięć dni zgrupowania Miedzi, w pobliżu Karpacza.

Gdańszczanie wczoraj rozegrali pierwszy sparingowy mecz z MMTS Kwidzyn i wygrali 34:25, a już dzisiaj wyjadą na obóz do Wolsztyna. Potrwają on do 14 sierpnia. W piątek akademicy zagrają

na miejscu z Zagłębiem Lubin, w środę (10 sierpnia) z tym samym zespołem zmierzą się w Lubinie, a w sobotę (13 sierpnia) w Wolsztynie rozegrają kontrolny mecz z Metalplastem Oborniki.

Tradycyjnie już nie brakuje nam problemów zdrowotnych - mówi Wojciech Nowiński, trener AZS AWFIS. - Andrzej Balmas jest wyłączony z treningów, bo w najbliższym czasie czeka go artroskopia kolana. Robert Fogler jest po operacji nadgarstka i podczas treningów nie może używać lewej ręki, kontuzji śródstopia doznał Jacek Sulej podobnie jak Michał Wysokiński. W przypadku tego drugiego

jest to odnowienie urazu i przerwa może być dłuższa. Balmas, Fogler i Sulej powinni wrócić do gry najpóźniej za dwa miesiące.

Po odejściu Wity akademicka drużyna została bez kapitana.

Wedle nowych przepisów nie musi być kapitanem w zespole. Wystarczy osoba odpowiedzialna na ławce trenerskiej. Ja uważam jednak, że kapitan w zespole jest potrzebny i ta funkcja zostanie powierzona komuś podczas zgrupowania. Ja widzę trzech kandydatów - Marcin Pilch, Grzegorz Sibiński i Bartek Pepliński - zakończył trener Nowiński.

Paweł Stankiewicz

NBA. Ale transfer!

Siła Miami

Pięć klubów i 13 zawodników było zaangażowanych w najliczniejszą wymianę w historii ligi koszykówki NBA. Umowa została zawarta kilka godzin po wygaśnięciu moratorium na transfery.

W ramach porozumienia nowymi graczami Miami Heat zostali skrzydłowy Antoine Walker (poprzednio Boston), rozgrywający Jason Williams, rzucający obrońca Andre Emmett i skrzydłowy James Posey (wszyscy Memphis). Właściciele Heat pozyskali również z New Orleans Hornets prawa do Hiszpana Roberto Duenasa.

Do Memphis odszedł z Żarów rzucający obrońca Eddie Jones. Nowym graczem w mieście Elvise Presleya będzie również Raul Lopez, który dotychczas występował w Utah.

Celtów zasili środkowy Curtis Borchardt (Utah) oraz obrońca Qyntel Woods (Miami). Klub z Bostonu uzyskał również z Miami prawa do hiszpańskiego centra Alberta Mirallesa, możliwość wyboru w drugiej rundzie draftu dwóch koszykarzy oraz gotówkę.

Do Utah Jazz wróci z kolei środkowy Gregg Ostrtag (Memphis). Natomiast do Nowego Orleanu, barw którego broni Maciej Lampe, przeszli skrzydłowy Rasual Butler (Miami) i obrońca Kirk Snyder (Utah).

Władze Heat zdecydowały się na zmianę oblicza zespołu, po tym jak o pięć lat przedłużono umowę z Shaquillem O'Nealem (za 100 mln dol.). W ekipie, która w poprzednim sezonie dotarła do finału Konferencji Wschodniej pozostał główny trzon zawodników - O'Neal, Dwyane Wade oraz Udonis Haslem.

Poprzednia największa wymiana miała miejsce w 2000 roku i objęła cztery kluby i 12 zawodników, w tym słynnego Patricka Ewinga.

(kj)

Wyniki

II runda singla

Igor Andriejew (Rosja) - Razvan Sabu (Rumunia) 6:3, 5:1
krecz Sabu ■ Victor Hanesu (Rumunia) - Albert Costa (Hiszpania) 6:3, 6:4
■ Gael Monfilis (Francja) - Juan Monaco (Argentyna) 6:4, 7:6 (5)
■ Guillermo Coria (Argentyna) - Felix Mantilla (Hiszpania) 3:6, 6:3, 6:3

I runda debła

■ Łukasz Kubot, Filip Urban (Polska) - Oscar Hernandez, Albert Montanes (Hiszpania) 6:2, 6:2

LOTTO

Multilotek

4, 5, 6, 8, 16, 18, 21, 23, 29, 31, 33, 35, 38, 41, 53, 58, 65, 68, 77, 78

Express Lotek

4, 13, 25, 35, 37

Duży Lotek

9, 12, 21, 30, 40, 45

Sportmagazyn

Dotyczy wyłącznie do „Ziemi Bałtyckiej”

REDAKCJA

Redakcja: ul. Piłsudskiego 91/1
Tel. (58) 300 300, fax (58) 300 300
Prenumerata: ul. Piłsudskiego 91/1
Tel. (58) 300 300, fax (58) 300 300

WYDAWCA

Wydawca: ul. Piłsudskiego 91/1
Tel. (58) 300 300, fax (58) 300 300

REKLAMA

Reklama: ul. Piłsudskiego 91/1
Tel. (58) 300 300, fax (58) 300 300

DRUK

Drukarnia: ul. Piłsudskiego 91/1
Tel. (58) 300 300, fax (58) 300 300

PRENUMERATA

z bezpłatną dostawą do domu - rano
tel. 0 800 10 00 26
(darmowa infolinia)

Idea Ekstraklasa. Do Gdyni przyjeżdża Górnik Łęczna Goście straszą „Byczkiem”

Nie lada emocje czekają piłkarskich kibiców w najbliższą sobotę. O godzinie 17, na stadionie GOSiR, Prokum Arka Gdynia podejmować będzie Górnik Łęczna. Obie drużyny wiele łączy. Po dwóch kolejkach spotkań mają identyczny dorobek. Dwa punkty za dwa remisy i stosunek bramek 1:1. Obie mają za sobą zremisowane bezbramkowo spotkania z Legią Warszawa i obie czekają na pierwsze zwycięstwo w tym sezonie. Trenerzy Górnika i Arki zapowiadają zresztą, że po komplet punktów sięgną właśnie w sobotę. Przynajmniej jeden się pomyli. Chyba, że będzie remis - zresztą bardzo możliwy - i wówczas pomylił się w prognozach obaj szkoleniowcy.

Górnik to na pewno bardzo solidna drużyna. Szczególnie dobrze zespół z Łęcznej gra w tym roku. Był wręcz rewidacją rundy wiosennej poprzedniego sezonu, dzięki czemu zakończył rozgrywki na najwyższym - w historii swoich trzydziestych występów w ekstraklasie - siódmym miejscu. Trenerem górnickiego zespołu jest znany w Trójmieście szkoleniowiec, były piłkarz Lechii i Arki, Bogusław Kaczmarek. Popularny „Bobo” przed tym sezonem, w polityce transferowej, postawił na doświadczenie. Do Górnika trafił m.in. Tomasz Sokółowski z Legii, Rafał Kaczmarczyk z Górnika, a w tym tygodniu transfer w Łęcznej podpisał Maciej Bykowski grający ostatnio w Panathinaikosie Ateny. Jeżeli dodać do tego grających już od pewnego czasu w Górniku Cezarego Kucharskiego, Andrzeja Kubickiego, czy Grzegorza Wędrzyńskiego - wszyscy wymienieni już dosyć dawno przekroczyli granicę 30 lat - to jasne się staje, że Górnik doświadczeniem „stoi”. Duże doświadczenie, 170 meczów w ekstraklasie, ma także wychowany w Bałtyku Gdynia,



Bogusław Kaczmarek jest pewny zwycięstwa w Gdyni.

Pat. Grzegorz Mehring

obecny bramkarz Górnika Andrzeja Bledzewski.

- Czy porównywalny dorobek obu drużyn oznacza, że w sobotę w Gdyni spotkają się dwa równorzędne zespoły? - zaczynamy rozmowę z trenerem Kaczmarem.

- Nie ma dwóch równorzędnych zespołów, tak jak nie ma dwóch takich samych trenerów zawodników, czy działaczy. Natomiast pewne jest, że Arka jest teraz na fali. Beniaminek rozegrała dwa dobre mecze, w sobotę na trybunach w Gdyni znowu zasiadzie ponad 10 tysięcy fantastycznych w tym mieście kibiców. To będą atuty gospodarzy, a my postaramy się je zrównoważyć. Czy? Chociażby znacznie większym doświadczeniem moich piłkarzy. Jedziemy więc do Gdyni po zwycięstwo, bo... tak mówię przed każdym meczem. Przecież nie powiem, że jedziemy po remis, bo to byłaby

by dywersja przeciwko własnemu zespołowi.

- Czy w Gdyni zagra już Maciej Bykowski?

- Odbił z nami kilka treningów, ma podpisany kontrakt, więc nie widzę przeszkód, aby nie mógł wystąpić przeciwko Arce. Otwartą pozostaje kwestia, czy zagra od początku meczu, czy może pojawi się na boisku później. Tak czy inaczej postraszymy „Byczkiem” Arkę.

- Jakże atuty dostrzega pan w grze Arki?

- Siła Arki - takie są przynajmniej pierwsze spostrzeżenia - opiera się na dobrej grze defensywnej całej drużyny, powtarzam, całej drużyny, a nie tylko bloku defensywnego. Trudno będzie znaleźć drogę do bramki Michała Chamerzyńskiego. Postaram się coś wymyślić. Natomiast pewny jestem, że gdybyśmy kibice obejrzeli naprawdę dobre piłkarskie widowisko. Janusz Woźniak

Przedprzedaż biletów

W sklepie Lotto, znajdującym się w gdynskim Centrum Gemini, prowadzona jest przedprzedaż biletów na sobotni mecz Prokum Arki z Górnikiem Łęczna. W wejściówki można zaopatrywać się codziennie od godz. 11 do 20.

Liga Mistrzów. II runda kwalifikacyjna

Sensacyjny awans Anorthosis

Zwczorajszych meczów do największej sensacji doszło w Turcji. Trabzonspor Mirosława Szymkowiaka pokonał Anorthosis Famagusta tylko 1:0. Pierwszy mecz wygrał Cypryjczyk 3:1 i to oni będą walczyć o awans do Ligi Mistrzów. Odnosić trzeba jeszcze zwycięstwo azerskiego Neftchi Baku nad Anderlechtem, ale to Belgowie awansowali do kolejnej rundy.

Wyniki: ■ FK Neftchi Baku - Anderlecht Bruksela 1:0. Pierwszy mecz: 0:5. Awans - Petrzalka ■

1:0. Pierwszy mecz: 0:5. Awans - Anderlecht ■ Haka Valkeakoski - Valerenga IF Oslo 1:4. Pierwszy mecz: 0:1. Awans: Valerenga ■ Lokomotiw Moskwa - Robotnik Skopje 2:0. Pierwszy mecz: 1:1. Awans - Lokomotiw ■ Maccabi Hajfa - Malmoe FF 2:2. Pierwszy mecz: 2:3. Awans - Malmoe FF ■ Liverpool - FBK Kowno 2:0. Pierwszy mecz: 3:1. Awans - Liverpool ■ Celtic Glasgow - Armedia Petrzalka 4:0. Pierwszy mecz: 0:5. Awans - Petrzalka ■

Trabzonspor - Anorthosis Famagusta 1:0. Pierwszy mecz: 1:3. Awans - Anorthosis ■ Sheriff Tyraspol - Partizan Belgrad 0:1. Pierwszy mecz: 0:1. Awans - Partizan ■ Steaua Bukareszt - FC Shelbourne 4:1. Pierwszy mecz: 0:0. Awans: Steaua ■ CSKA Sofia - KF Tirana 2:0. Pierwszy mecz: 2:0. Awans - CSKA ■ Broendby Kopenhaga - Dynamo Tbilisi 3:1. Pierwszy mecz: 2:0. Awans: Broendby ■ FC Thun - Dynamo Kijów 1:0. Pierwszy mecz: 2:2. Awans - FC Thun ■ Rapid Wiedeń - F91 Dudelange 3:2. Pierwszy mecz: 6:1. Awans - Rapid ■ Hajduk Split - VSC Debreczyn 0:5. Pierwszy mecz: 0:3. Awans: VSC Debreczyn

(stan)

Afery korupcyjnej ciąg dalszy. Piotr Dziurawicz Czy to ostatnia sz

Prezes GKS Katowice, Piotr Dziurawicz, wywołał burzę w polskim środowisku piłkarskim. I to zaznaczając, że ujawnia ledwie niewielki ułamek swojej wiedzy. W obszernym wywiadzie, którego udzielił „Gazecie Wyborczej”, przyznał, że od kilku miesięcy współpracuje z policją i prokuraturą w sprawie korupcji w futbolu. To dzięki jego zeznaniom i udziałowi w policyjnej prowokacji do aresztu trafili pierwszoligowi sędziowie Antoni F i Krzysztof Z. oraz obserwator Marian D.

Nie mamy tych „przywyczajeń”

W sprawie pojawiają się też wątki, związane z Wybrzeżem. Dziurawicz twierdzi, że popularny „Fryzjer”, czyli Ryszard Forbrich, znany był z usług świadczonych na rzecz drużyn z północy, pomagając w osiągnięciu korzystnych wyników przez Arkę Gdynia, Pogoń Szczecin czy Kujawiaka Włocławek.

- Tak - mówi prezes Arki, Jacek Milewski - znam treść artykułu w „Wyborczej”, wiem, co mówił Dziurawicz. Najchętniej wcale bym tego nie komentował. Bo niby o czym mamy dyskutować? Potwierdzać to, co już niejednokrotnie mówiłem, że Arka nie uciekała się do nieczystych metod? Natomiast cała ta akcja walki z korupcją w futbolu jest dla nas korzystna. My nie mamy tych „przywyczajeń”, które panowały w ekstraklasie. Awansowaliśmy do niej jako klub dobrze zorganizowany i finansowany na zdrowych zasadach. Przy czystej grze, której się teraz spodziewam, nasze szanse na dobre wyniki po prostu rosną.

„Bobo” wyjaśnia

Do tablicy został także przez Dziurawicza wywołany Bogusław Kaczmarek i prowadzony przez niego Górnik Łęczna. Przy tej okazji pada również nazwisko gdańskiego arbitra, Tomasa Cwaliny.

„Na wiosnę 2005 r. w Łęcznej przegraliśmy z sędzią Cwaliną z Gdańska. Po meczu do Cwaliny przyszedł trener Górnika Bogusław Kaczmarek, który również mieszka w Gdańsku, i powiedział: „Dziękuję ci za sprawiedliwe sędziowanie”. Przypomnę, że przegraliśmy 2:4, a długo gra-

jąc w dziewiątkę, strzeliliśmy dwa gole. Po meczu zawodnicy z Łęcznej sami przyznawali, że gdyby było normalnie, gdyby sędzia nie wyrzucił z boiska dwóch naszych piłkarzy, oni nie wygraliby tego meczu - mówi Dziurawicz.

- Mogę w każdej chwili udostępnić kasę z tego meczu - ripostuje „Bobo” Kaczmarek. - Wyraźnie widać, że sędzia miał rację, wyrzucając z boiska dwóch katowiczian. A Dziurawicz, zamiast opowiadać nieprawdziwe historie, niech się lepiej zastanowi, jak oddać mi ponad 50 tysięcy złotych. Bo tyle jest winien katowicki klub, w którym straciłem sporo zdrowia, a dokładnie jedną trzecią płuca.

Jednym z ukaranych wtedy w Łęcznej zawodników był grający teraz w Lechii Gdańsk Paweł Pęczak. Zdaniem trenera Kaczmara, złapał on wpół i przewrócił uciekającego mu Stawomira Nazarku.

- Złapałem go wpół? - dziwi się Pęczak. - Byłem trochę spóźniony z interwencją i Nazarku odbił się od mojego kolana. Zobaczyłem za to drugą żółtą, a w efekcie czerwoną kartkę. Uważam, że sędzia wyrzucił mnie z boiska zbyt pochopnie.

- Najlepiej sięć i obejrzeć to spotkanie - mówi Cwalina. - Każdy wygłasza sobie wówczas wnioski. Ja do dziś uważam, że postąpiłem wtedy słusznie.

Wątek płocki

Były prezes GKS Katowice wspomina także o meczu jego drużyny z Wisłą Płock w sezonie 2003/04. „Prowadził nam go sędzia Z. Wziął 40 tys. Przed meczem rozmawiałem z nim osobiście i potwierdził, że wszystko jest załatwione. Ostregł mnie tylko, żeby moi zawodnicy nie sprzedali tego meczu. Próbowaliśmy podchodzić obronowo, płockiego klubu i prezes Wisły Krzysztof Dmoszyński o tym wie. Nie dałem jednak pieniędzy żadnemu piłkarzowi Wisły. Owszem, kontaktowałem się z Marcinem Janusem, ale on przekazał sprawę prezesowi. Ten zadzwonił do mnie, lecz powiedział mi, że rozmowa dotyczyła założeń finansowych wobec Janusa, który wcześniej grał w moim klubie”.

Janus dziś jest graczem II-ligowej Lechii. Nie ukrywa, że odebrał wtedy telefon od Dziurawicza.

- Coś mówił, że musi się utrzymać w I lidze, bo jak spadnie, to nie wypłaci mi zapłaconych pieniędzy - wspomina Janus. - Od razu poinformowałem o wszystkim trenera ówczesnego. Chłopakom w szatni też powiedziałem, że Dziurawicz wydzwaniał i składał jakieś dziwne propozycje. Nie udało się z nami, to zapłacił sędziemu. Mecz skończył się remisem 1:1 i GKS się utrzymał. Słowa Janusa potwierdził prezes płockiego klubu, Krzysztof Dmoszyński.

- Pamiętam tę sytuację i zachowanie Janusa w tej sprawie - wyjaśnia Dmoszyński. - Od razu zadzwoniłem z awanturą do Dziurawicza, ostrzegając go, żeby przestał próbować układać się z moimi piłkarzami. On coś „kręcił”, że nie chciał kupić tego meczu, tylko rozmawiał z Janusem o finansowych założeń wobec zawodnika. A sam mecz Wisła - GKS też pamiętam, bo wyglądał „dziwnie”, z uwagi na styl sędziowania pana Z. Natomiast nie rozumiem, skąd biorą się insynuacje, zawierające się w wypowiedzi Dziurawicza. „Na choma robione były też dwa kolejne mecze Wisły Płock -



Wyznania Piotra Dziurawicza

odebrał wtedy telefon od Dziurawicza.

- Coś mówił, że musi się utrzymać w I lidze, bo jak spadnie, to nie wypłaci mi zapłaconych pieniędzy - wspomina Janus. - Od razu poinformowałem o wszystkim trenera ówczesnego. Chłopakom w szatni też powiedziałem, że Dziurawicz wydzwaniał i składał jakieś dziwne propozycje. Nie udało się z nami, to zapłacił sędziemu. Mecz skończył się remisem 1:1 i GKS się utrzymał. Słowa Janusa potwierdził prezes płockiego klubu, Krzysztof Dmoszyński.

- Pamiętam tę sytuację i zachowanie Janusa w tej sprawie - wyjaśnia Dmoszyński. - Od razu zadzwoniłem z awanturą do Dziurawicza, ostrzegając go, żeby przestał próbować układać się z moimi piłkarzami. On coś „kręcił”, że nie chciał kupić tego meczu, tylko rozmawiał z Janusem o finansowych założeń wobec zawodnika. A sam mecz Wisła - GKS też pamiętam, bo wyglądał „dziwnie”, z uwagi na styl sędziowania pana Z. Natomiast nie rozumiem, skąd biorą się insynuacje, zawierające się w wypowiedzi Dziurawicza. „Na choma robione były też dwa kolejne mecze Wisły Płock -

JUŻ W SOBOTĘ DZIENNIK KIBICA

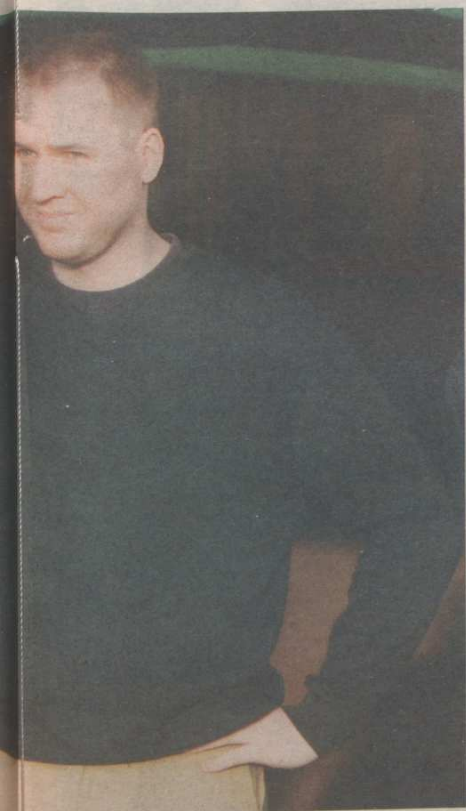
A w nim:

- wszystko o III i IV lidze
- skład drużyn, terminarze, opinie
- zdjęcia pomorskich trzecioligowców
- Kaszubii Kościerzyna i Cartusii Kartuzy



zjawia mechanizmy i sypie nazwiskami

Szansa na oczyszczenie piłki?



zstrząsnęły futbolowym światkiem.

Fot. Arkadiusz Ławrynowicz

z Łęczną i Polonią (chodzi o sezon 2004/05; red.). Będę rozmawiał z prawnikami, zastanawiając się, czy nie wystąpić na drogę sądową z uwagi na szkolenie dobrego imienia naszego klubu.

- Pamiętam mecz Wisła Łęczna, który przegraliśmy 0:3 - mówi trener Górnik, Bogusław Kaczmarek. - Prowadził go sędzia Zbigniew Marczyk z Piły. Nasz za-

wodnik niesłusznie otrzymał czerwoną kartkę, przeciwko nam podyktowano rzut karny. To był skandal!

Z kolei mecz Wisła Płock - Polonia Warszawa, zakończony wynikiem 4:1 dla gospodarzy, prowadził wspomniany już Cwalina. Popelnił sporo błędów i został zawieszony przez sędziowskie władze. Zdaniem Dziurawicza tylko dlatego, że skrzywdził

Polonię - ukochany klub prezesa Michała Listkiewicza.

- Dostałem wtedy niską ocenę, z czym nie do końca się zgadzam - mówi Cwalina. - Przysięgam jednak, że nie byłem wówczas w optymalnej formie. Mało kto wie, że ostatni ligowy mecz przed feralnym dla mnie spotkaniem w Płocku prowadził czterech miesięcy wcześniej. Ta przerwa odbiła się na mojej dyspozycji.

Grupa trenerów

Dziurawicz za całe zło w polskiej piłce nie wini tylko arbitrowi działacza czy zawodników. Wspomina też o grupie trenerów potrafiących załatwić każdy wynik. Sam ich zresztą przyjmował do pracy.

Zatrudniając Mieczysława Broniszewskiego chciałem dać sygnał, wyraźny sygnał, że nie pozwolę się w sposób jawny, oszukiwać. To wynikało z jego powiązań z działaczami PZPN. Myślałem, że to zahamuje falę załatwiania meczów przeciwko nam. Trener Broniszewski wiedział, jaka miała być jego rola, ale szybko się wycofał, bo zrozumiał, że nie będzie pieniądze na realizację zadań, które sobie postawił. Bogusław Baniak to trener takiego samego typu jak Broniszewski. Ma swoje układy, współpracuje z „Fryzjerem”. Tyle razy już to robił, że w tej chwili sam już może ustawiać pewne rzeczy. Wiem to na przykładzie trenera Pawła Kowalskiego, który miał zeszyt z nazwiskami drugoligowych piłkarzy. Gdy na przykład graliśmy z Myszkowem, otwierał zeszyt na rozdziale „Myszków” i wiedział, do kogo zadzwonić, żeby kupić mecz” - mówi otwarcie Dziurawicz.

- To potwarz - broni się Broniszewski, który aktualnie prowadzi drugoligowego Radomiaka Radom. - Zastanawiam się czy nie skierować sprawy do sądu. Ale na pewno zorganizuję konferencję prasową.

na której przedstawię swój kontrakt z GKS Katowice.

Credo Dziurawicza

Czym kierował się Dziurawicz, ujawniając publicznie mechanizmy korupcji w polskim futbolu? Sam chętnie tak odpowiada na to pytanie.

- Mam dość piłki, w której płacę pieniądze - z opóźnieniem, ale płacę, kupuję mecze dla drużyny, aby zajęła jak najwyższe miejsce, żeby piłkarze utrzymali się w lidze, żeby mieli pracę i mogli zarabiać pieniądze, a oni mnie oszukują i sprzedają mecze. Po jakimś czasie człowiek zastanawia się, po co to wszystko. Jeszcze żeby z tego były jakieś profity. Choć wiem, że niektórzy powiedzą, że przeziśradnia, to ja też musiałem się nakraść.

Chciałem zakończyć pewien etap w swoim życiu. Żeby zlecić rzeczy, które robiliem, nie mogły mi zaszkodzić w przyszłości. Wierzę, że stwarzam niepowtarzalną szansę na oczyszczenie naszej piłki. Muszą to zrobić ludzie z zewnątrz, bo ludzie ze środowiska piłkarskiego nie są i nigdy nie będą tym zainteresowani. Za dużo osób bierze w tym udział, za dużo osób z tego żyje. Zdejść sobie sprawę, że teraz będę mieć wielu wrogów. Wielu ludzi to, co robię, oceni negatywnie. Takich będzie większość, ale mnie na większość nie zależy. Zależy mi na tych, którzy z tym wszystkim nie mają nic wspólnego, nie są powiązani. Zależy mi też, żeby prawda ujrzała światło dzienne, zanim „magicy”, czyli prawnicy oskarżonych w tej sprawie, zaczną przeinaczać całą sytuację i udawać, że to ja jestem winny całemu złu w polskim futbolu - kończy odważnie - mimo wszystko - Piotr Dziurawicz, który już dzień po publikacji jego zwierzeń, przyznaje, że obawia się o własne bezpieczeństwo.

Janusz Woźniak
Kuba Staszewicz

Nasz komentarz

■ Kurator potrzebny od zaraz

Różnie, w piłkarskim środowisku, odbierana jest swoista spowiedź Piotra Dziurawicza. Wielu uważa, że jest to próba wybielenia się, znalezienia alibi dla własnej niedolności, wyrażającej się upadkiem GKS Katowice. Nietrudno jednak dostrzec, że to, co mówi Dziurawicz robi wrażenie, a przede wszystkim nie rozumią się generalnie z prawdą. Nawet wówczas, kiedy katowicki prezes nieco konfabuluje się ubarwia swoje historie.

Wszystko wskazuje na to, że jedynym rozwiązaniem, które może wyprowadzić polską piłkę na właściwą drogę będzie ustanowienie kuratora w Polskim Związku Piłki Nożnej. Nie chodzi tu o to, by zaczynać wszystko od nowa, zważając rozgrywki czy podejmować dramatyczne decyzje. Piłka - ale ta uczciwa - jest bowiem dla kibiców i nie ma ich co karać za winy przez nich nie popełnione.

Rozgrywki I ligi lata dzień przejmie już spółka „Ekstraklasa SA”. To dobry kierunek, bo należy mieć nadzieję, że kluby w niej zrzeszone nie będą oszukiwały siebie nawzajem. Natomiast kurator jest w stanie zrobić kategorie układy panujące w PZPN, a głównie grupę sędziów i obserwatorów, którzy „ustawiali” ligowe wyniki. Pod warunkiem, że z całej tej historii wnioski wyciągną klubowi prezesi, bo w każdym przypadku korupcji jest strona która „daje” i ta, która „bierze”.

Janusz Woźniak

Tak mówi Dziurawicz

„Antoni F. w zeszłym roku pomógł mi się utrzymać, dwa lata wcześniej zajął trzecie miejsce w ekstraklasie, a poznałem go w 2000 roku przez Mariana D. (był sędzią, ostatnio szef arbitrow na Górnym Śląsku i obserwator PZPN; aresztowany wraz z F. - red.), gdy Katowice grały w II lidze. Wtedy sędziował nam w Ostrowcu mecz rozstrzygający o awansie do I ligi. Wtedy dostał 50 tys”

„W rundzie wiosennej sezonu 2003/04 przegraliśmy z Polonią, Lechem, Wisłą i strach zajął nam w oczy. Spytałem więc F., czy może pomóc. A on na to: „Wie pan co, sprawy zaszyły tak daleko, że nie wiem, czy da się cokolwiek zrobić”. Z tej rozmowy wynikało, że zapadły już decyzje, kto ma spaść, a kto się utrzymać, i tego nie da się już odkręcić. Nawet jeśli wyłożyłbym nie wiadomo ile. Spaść mieliśmy my, no i Górnik Polkowice (spadł po barażach z Cracovią - red.). Krążyły plotki, że gdyby zagrożona była ukochana przez prezesa Listkiewicza Polonia Warszawa, to nagle powiększono by ligę, aby nie dopuścić do tego”

„W 2004 roku kupilem dwa mecze. Niedużo, ale wystarczyło do utrzymania. Po dwóch tygodniach zadzwoniłem jeszcze raz i F. powiedział, że coś się da zrobić”. Umówiliśmy się, że przed każdą kolejną będziemy w kontakcie, żeby każdy mecz spróbować załatwić. I już pierwszy mecz się udał - u nas z Amicą. F. pojechał wtedy na wymianę na Słowację, a do nas przyjechał sędzia (Lubomir Ludvardy z Bratislavy - red.). Przez kogoś na Słowacji F. załatwił do niego telefon. Gdy zadzwoniłem przed meczem, już wiedział, o co chodzi. Umówiliśmy się w jednej z katowickich restauracji, nasz pracownik dał Słowakowi 25 tys. Po meczu się rozliczyliśmy, bo daliśmy mu za wygraną, a spotkanie zremisowaliśmy i część musiał oddać. Dokładnie 10 tysięcy”

„Na nasze mecze byli obsadzani dyspozycyjni sędziowie, z którymi można było wszystko załatwić. F. dawał do zrozumienia, że część pieniędzy idzie dla niego i człowieka, który decyduje o obsadach. Nie wiem, czy on jeszcze załatwiał to przez pośrednika, ale wiem, że do tych ludzi miał dojeżdżać. Czasem F. dzwonił do mnie i mówił: „Proszę, tu jest numer telefonu, rozmawiałem z tym sędzią, będzie wiedział, o co chodzi, i panu nie odmówi”.

„Sędziowie starają się zminimalizować ryzyko. Jeżeli z jednej i drugiej strony dostaną po 30 tys. zł, to sędziują normalnie, a i tak zarobią. Meczów robionych na chama jest bardzo mało. Wtedy są duże kwoty, wiadomo, że dała tylko jedna strona, i sędzia, chcąc zarobić, musi zrobić jakieś świństwo”

„Kombinacji jest jednak mnóstwo - my wygrywamy u siebie, wy u siebie, my odpuszczamy w pucharze, wy u siebie. W ostateczności przegrzeją z nami, ale dostaniecie pieniądze, by kupić sobie mecz u innych. Co komu potrzeba... Sam kilka razy kupilem mecze od piłkarzy innych klubów. W I i II lidze. Zdającą się oczywiście piłkarze uczciwi, ale do czasu. Najwięcej zapłaciłem 100 tysięcy zł w meczu z Polonią Nawą. Remis 1:1 dawał nam trzecie miejsce i start w Pucharze UEFA, a przed tym meczem wypadło nam pół składu”

„Od dawna myślałem, żeby skontaktować się z policją, ale zdecydował przypadkiem. Gdy nasz piłkarz Ryszard Czerwiec dostał wezwanie na policję do Wrocławia - podejrzewam, że w sprawie ustawiania drugoligowych meczów - zadzwoniłem, żeby go usprawniłem, bo graliśmy wtedy co trzy dni. Nawigazaliśmy kontakt. Tak to się zaczęło. Na początku maja ustaliłem z policją, że zadzwonię do F. i zaproponuję ustalenie naszych meczów. Przy pierwszej próbie nam nie wyszło. W następnej kolejce doбилиśmy już targu. Cała transakcja miała być na 100 tys. - 40 za każde sędziowanie Zbigniewa Marczyka, byśmy wygrali z Cracovią, 40 dla Tomasza Mikulskiego, żeby Polonia wygrała z Odrą Wodzisław, z którą walczyliśmy o utrzymanie. 20 tys. było dla F. Umówiliśmy się z nim pod Kielcami. Policja śledziła każdy jego krok, były też kamery. Gdy podjechał na umówione miejsce, było tam tyle samochodów, że zadzwonił do mnie i powiedział, że chyba jest obserwowany. Udałem głupiego. F. zaproponował, że byśmy odjechali ze dwa kilometry do lasu. Tam dałem mu 100 tys. zł, które dostałem od policji. Nawet nie liczył. Wsiadł do samochodu i wtedy zatrzymała nas policja. Skuli nas w kajdanki, aby niczego się nie domyślił. Przewieźli nas do aresztu, złożyłem zeznania i po południu już byłem na naszym meczu w Krakowie. On siedzi do dziś”

Źródło: „Gazeta Wyborcza”

Co mówi prawo?

Dodany przez ustawę z dnia 13 czerwca 2003 roku o zmianie ustawy - Kodeks Karny artykuł 296 b paragraf 1 stanowi: „Kto, organizując profesjonalne zawody sportowe lub w nich uczestnicząc, przyjmuje korzyść majątkową lub osobistą albo jej obietnicę w zamian za nieuczciwe zachowanie, mogące mieć wpływ na wynik tych zawodów, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Sprawca przestępstwa opisanego w art. 296 b może być tylko podmiotem organizującym profesjonalne zawody sportowe lub uczestniczącym w takich zawodach. Jest to przestępstwo indywidualne. Zachowanie się sprawcy polega na przyjęciu korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy w zamian za nieuczciwe zachowanie, mogące mieć wpływ na wynik tych zawodów. Dopuszcza się go mogą zarówno organizatorzy imprezy sportowej, jak i sami uczestniczący w niej zawodnicy.

Paragraf 4 art. 296 b stanowi jednak, że nie podlega karze sprawca przestępstwa, jeżeli korzyść majątkową lub osobistą albo ich obietnica zostały przyjęte, a sprawca zawiadomił o tym fakcie organ powołany do ścigania przestępstw i ujawnił wszystkie istotne okoliczności przestępstwa, zanim organ ten o nim się dowiedział.

Piotr Wiśniewski. Kontuzja goni kontuzję Największy pechowiec

Chyba nie ma większego pechowca w zespole Lechii niż Piotr Wiśniewski (na zdjęciu). 23-letni napastnik - od momentu przyścia do gdańskiego klubu, co nastąpiło zimą tego roku - praktycznie cały czas jest kontuzjowany.

- Już w styczniu odniosłem poważny uraz stawu skokowego, który wyłączył mnie praktycznie z gry na całą rundę wiosenną - mówi Wiśniewski. - Zdążyłem zagrać wprawdzie w końcówkach kilku spotkań, lecz można śmiało powiedzieć, że straciłem całe pół roku. Gdy zaczęliśmy przygotowania do II ligi, byłem pełen nadziei, że limit pecha się już wyczerpał. Dobrze się czułem, intensywnie trenowałem. Niestety odezwała się stara kontuzja.

- Jaka dokładnie?
- Kilka lat temu miałem problemy z łokciem. Nie zaleczyłem wtedy tego urazu do końca i teraz znów jest kłopot. 16 sierpnia czeka mnie zabieg artroskopii kolana. Dopiero wtedy będzie można powiedzieć, ile potrwa przerwa. Doktor stara się mnie pocieszać, że wcale nie musi być ona bardzo długa. Być może



już nawet po dwóch tygodniach będę mógł wznowić treningi. Muszę jednak najpierw poczekać na szczegółową diagnozę.

- Nie masz już dość wizyt w gabinetach lekarskich?

- A kto nie miałby dość? Przez ostatnie miesiące przebywałem w nich znacznie częściej niż na boisku. Mam nadzieję, że ten koszmar wkrótce się skończy.

- Mecz z Jagiellonią oglądałeś z trybun. Nie ciągnęło cię na plac gry?

- Pewnie, że ciągnęło. Mecz był bardzo dobry, do tego publiczność wytworzyła wspaniałą atmosferę. Chciało się grać, ale nie było mi to dane. Pozostaje cierpliwie czekać. (kast)

Biało-zielone okruciny

■ Przedprzedaż biletów

W siedzibie klubu prowadzona jest przedprzedaż biletów na wyjazdowy mecz z Podbeskidziem Bielsko-Biala. Jego początek zaplanowano w najbliższą niedzielę o 17. Dla sympatyków Lechii przygotowano 300 sztuk w cenie 10 złotych. Warunkiem zakupu wejściówki jest okazanie dowodu tożsamości.

■ Hirsch w Rangers

Robert Hirsch, uzdolniony junior Lechii, wyjechał znów na testy do Glasgow Rangers. Do 9 sierpnia będzie trenował z drużyną młodzieżową tego klubu, a następnie wyjedzie z nią na międzynarodowy turniej do Austrii. Tym razem wyjazd Hirsza do Szkocji odbył się w sposób cywilizowany. Menedżer Bartosz Ołędzki zapytał o zgodę władze gdańskiego klubu i otrzymał pozytywną odpowiedź. Do ewentualnego transferu droga jest jeszcze jednak daleka.

■ Niezbędne poprawki

Wczoraj przy Traugutta odbyło się spotkanie przedstawicieli policji, MOSiR, agencji ochrony „Taurus” oraz Lechii. Omawiano sposób zabezpieczenia meczu z Jagiellonią. Nie wszystko - jak wiadomo - przebiegło w sobotę idealnie. Wnioski są takie, że do czasu najbliższego spotkania z Widzewem Łódź, trzeba dokonać niezbędnych poprawek w sektorze gości. Przede wszystkim dokończyć jego przebudowę, zmodernizować bramki i usunąć ławki.

■ Loda w Cartusii

Cartusia Kartuzy uzgodniła z Lechią warunki półrocznego wypożyczenia reprezentanta Polski juniorów Rafała Lody. Do końca roku zawodnik ten będzie grał w zespole beniaminka III ligi. (kast)

Stroje. Białe i zielone

A może na czarno?

Wszyscy kibice Lechii wiedzą, że barwy piłkarzy beniaminka II ligi są biało-zielone. Takie są też kolory strojów gdańskiego zespołu. Ale mało kto wie, że jest też komplet zapasowy. Czarne koszulki, czarne spodenki i biało-zielone getry.

- Takie drużyny jak Świt Nowy Dwór, Śląsk Wrocław, Radomiak Radom czy nawet Finishparkiet Nowe Miasto Lubawskie mają stroje w takich samych barwach jak nasz klub - tłumaczy dyrektor Lechii, Błażej Jenek. - Dlatego musimy być na taką sytuację przygotowani. Uznaliśmy, że dobrze będzie mieć komplet sprzętu w czarnym kolorze. Być może w przyszłości, na wzór klubów angielskich, będziemy grali w takich koszulkach na wyjazdach bądź meczach pucharowych.

Samym piłkarzom podoba się czarne stroje. Narzekają jedynie na pasiaste getry, które ich zdaniem, niezbyt pasują kolorystyką do reszty. Gdy wczoraj Krzysztof Rusinek po sesji zdjęciowej, wszedł do szatni w zapasowym komplecie, reszta kolegów wybuchnęła śmiechem. Trener Marcin Kaczmarek powiedział się nawet, że Rusinek wygląda jak pracownik cyrku.

- Niech się śmieją - podsumował zachowanie drużyny dyrektor Jenek. - Piłkarze są od grania, a nie od projektowania strojów. Tym niech się zajmuje Giorgio Armani bądź - w tym przypadku - stylści firmy Errea. Grunt, żeby stroje podobały się kibicom, którzy czarne koszulki będą mogli kupić w klubie. (kast)



Krzysztof Rusinek wystąpił w roli modela.

Fot. Adam Warzywa

Nowy trener bramkarzy. Dariusz Gładys

Lekko ze mną nie mają

Od tego sezonu szkoleniowcem bramkarzy w drużynie biało-zielonych jest 36-letni Dariusz Gładys (na zdjęciu). Były golkeeper Lechii od samego początku wziął swoich podopiecznych do ostrego galopu. - Każdy trening mam rozpisany szczegółowo - mówi Gładys. - Nie ukrywam, że sporo skorzystałem z pomocy Piotra Wojdygi, z którym grałem kiedyś razem w Lechii/Olimpii oraz Polonii Warszawa. Naj-



bardziej intensywnie zajęcia są w poniedziałki, wtorki i środy. Moi podopieczni lekko ze mną nie mają, a czy narzekają? Coś

tam czasami szepną pod nosem, ale to normalne. Ja też kiedyś byłem taki. Gdy kazano mi robić piętnaście podskoków, to pytałem się czemu nie dziesięć? Oni z kolei mają zrobić pięć, a chciałoby trzy. Nie mam jednak specjalnych powodów do narzekania. Chłopcy są chętni do pracy. Wiesław Ferra właściwie po raz pierwszy w swojej przygodzie z piłką ćwiczy tak intensywnie. Czasami inni zawodnicy podśmiewają się z niego, że na

treningach tak krzyczy, jakby rodził, ale on nie poddaje się i trenuje dalej.

Sobotni występ Mateusza Bąka przeciwko Jagielloni Białystok, który był dla tego zawodnika drugoligowym debiutem, Gładys ocenił pozytywnie.

- Wytrzymał presję, bronil pewnie - mówi szkoleniowiec bramkarzy Lechii. - Nie ustrzegł się drobnych błędów, lecz nie miały one wpływu na przebieg gry. Oby tak dalej. (kast)

SPONSORUJĄ LECHIĘ:



Eskilstuna. Po turnieju eliminacyjnym Drużynowego Pucharu Świata

Polski sędzia przeciwko rodakom

Korespondencja własna ze Szwecji

Nie oczekiwaliśmy od naszego rodaka-sędziego pomocy, ale też nie spodziewaliśmy się, że nas skrzywdzi - twierdzą zgodnie polscy żużlowcy po zakończeniu turnieju eliminacyjnego Drużynowego Pucharu Świata w szwedzkiej Eskilstunie. Do 18 wyścigu białoczerwoni praktycznie cały czas prowadzili. Chwilę później prowadzący zawody Wojciech Grodzki niesłusznie wykluczył z powtórki startującego w polskich barwach Norwega Rune Holte.

Pozbawieni awansu

We wspomnianym wyścigu, zaraz po starcie, na wejściu w pierwszy wiraż, Holte został przyblokowany przez Ryana Sullivana i Petera Karlssona. Uderzył nawet w koło motocykla jednego z rywali. Po chwili upadł na tor. W polskim boksie nastąpiło ogromne wzburzenie, kiedy spiker poinformował o wykluczeniu reprezentanta Polski.

Sytuacja była kontrowersyjna. Jednak do zdarzenia do-

szło na pierwszym łuku czyli najprawdopodobniej była powtórka w pełnym składzie. W końcu stawką turnieju był awans do finału. Nie wierzę, że Rune specjalnie się przewrócił. Prawda jest taka, że po wykluczeniu Holte nasze szanse na zwycięstwo poważnie zmalały. W przekroju całego turnieju na pewno zasłużyliśmy na awans bardziej niż Szwedzi. A tak przyjdzie nam rywalizować w barażu, gdzie wcale nie będzie łatwo - mówi Jarosław Hampel

Nie byłam błąd

Grodzki pomógł Szwedom jeszcze raz. W 13 wyścigu, po zapaleniu zielonego światła, czyli de facto w momencie rozpoczęcia rywalizacji, pod taśmą startową ustawiał się jeszcze przedstawiciel gospodarzy Antonio Lindbaeck. Po czym dotknął taśmę.

Nasz arbitrar przerwał wyścig i nakazał powtórke w pełnym składzie. Czy w takiej sytuacji nie powinien znaleźć sprawcy przerwania biegu? - dziwił się trener Polaków, Stanisław Chomski, który po za-



Fot. Maciej Polny

Na czele stawki Piotr Protasiewicz.

wodach, stojąc w odległości około 20 metrów od sędziego, długo dyskutował z Grodzkim o jego pomyłkach. - Czasami sędzia jest bardziej święty od papieża. Cóż, teraz już nic nie zrobimy. Trzeba skupić się na walce w barażu. Cieszy mnie jednak fakt, że każdy z zawodników dał z siebie wszystko. Wbrew temu co się pisało i mówiło, stanowiliśmy jedność. W parkingu żużlowcy pomagali sobie. Najlepszym przykładem jest sytuacja z 21

wyścigu. Krzysztof Kasprzak wystąpił w nim na pożyczonym motorze od Holte. Obaj potrafili zapomnieć o wypadku i późniejszych wydarzeniach w spotkaniu polskiej ligi.

O mały wlos

Polacy w Eskilstunie, w rzeczywistości do końca mieli szansę na pierwsze miejsce i bezpośredni awans do sobotniego finału we Wrocławiu. W przedostatnim wyścigu wy-

startował Hampel. Miał wygrać lub przejechać dopiero trzeci.

Zwycięstwo pozwoliłoby się nam zbliżyć do Szwedów. Drugie miejsce nic nie dawało. Z kolei trzecie pozwalało wstawić w ostatnim biegu jokera (jest to możliwe, kiedy zespół traci przynajmniej sześć punktów do innego zespołu: punkty zdobytego przez jokera liczone są podwójnie; red.) - wyjaśnił trener Chomski.

I Hampel tracąc szansę na zwycięstwo w tym biegu, musiał niemalże hamować nogami, by oprócz Szweda Tony Rickardssona, wyprzedził go również Australijczyk Dave Watt.

Tak jak się spodziewaliśmy, po sukcesie Rickardssona, w szwedzkim obozie zaplanowano rozluźnienie. Przypuszczam, że Peter Karlsson może w tym wyścigu przejechać nawet ostatni. Nie pomyliłem się - powiedział Chomski.

A naszemu jokerowi, Tomaszowi Golłobowi, na prawdę niewiele zabrakło,

by wygrać i zdobyć sześć punktów. To było równoznaczne z rozegraniami dodatkowego biegu o pierwsze miejsce w zawodach. Na mecie Polak, tylko o pół długości motocykla, okazał się gorszy od Leigha Adamsa z Australii. Karlsson przejechał... czwarty.

Będzie zmiana

W dzisiejszym barażu Polacy, których rywalami będą Australijczycy, Duńczycy i Czesi, wystąpią prawdopodobnie w zmienionym składzie. Decyzja zapadnie po przedpołudniowym treningu na torze we Wrocławiu. Największe szanse na start ma obecnie w Szwecji rezerwowo Grzegorz Walasek.

Możemy ściągnąć nawet na trening siódmego zawodnika. Nie wybrażam sobie, byśmy nie znaleźli się w finale - stwierdził menedżer Polaków, Szczepan Bukowski.

Dzisiejszy turniej barażowy rozpocznie się o godzinie 19. Pośrednia relacja w Canal +.

Maciej Polny

R E K L A M A

SKOŁA, ADRES	MIĘSCIE KURSU	RODZAJ SZKOLENIA	CZAS TRWANIA DNI TYGODNIA I LICZBA ZAJĘĆ	CENA KURSU	UWAGI
--------------	---------------	------------------	--	------------	-------

SZKOŁY POLICEALNE

Chcesz zamieścić ofertę zadzwoń: 3003-269 do 285, 660-65-30

Gdańska Szkoła Kosmetyczno-Fryzjerska  Gdańsk ul. Wały Piastowskie 1 p. 602 b (budynek „Zieleniak” tel. 307-43-48 www.gskf.pl możliwość zapisu drogą elektroniczną info@gskf.pl	Dwuletnia Policealna Szkoła: - KOSMETYCZNA - FRYZJERSKA Jednoroczne Policealne Studium MASAŻ LECZNICZY	- BEZ EGZAMINÓW WSTĘPNYCH - UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ - Zajęcia w tygodniu lub weekend - Zrezygnować możesz w dowolnym momencie bez żadnych konsekwencji	- BEZ WPISOWEGO - CZESNE 0 ZŁ - BEZ I RATY BEZROBOTNI I SEMESTR GRATIS POSZUKIWANIE INNEJ SZKOŁY TO STRATA TWOJEGO CZASU	SPECJALIZACJE: - wizaż i stylizacja - techniki zdobienia paznokci - masaż leczniczy Zaświadczenia do WKU, ZUS Stypendia naukowe Certyfikat City&Guilds	
Elitarna Szkoła Służb Ochrony i Biznesu „COBRA” Sieć Szkół Policealnych „COBRA”, woj. pomorskie www.cobra.edu.pl, mail: info@cobra.com.pl	GDAŃSK, ul. Legionów 11 (058) 344 66 38, 0502 600 500 RUMIA, ul. Grunwaldzka 57 (058) 679 31 51, 0605 285 152 LĘBORK, ul. I Armii Wojska Polskiego 10 (059) 862-22-51, 0502 486 590 CHOJNICE, ul. Angowicka 45 (052) 397 98 72, 0502-486-380	DOBRY ZAWÓD Technik ochrony fizycznej osób i mienia (dyplomowany ochroniarz z licencją II stopnia)	Dwuletnia Szkoła Policealna dla dorosłych Tryb zaoczny - zajęcia dwa razy w miesiącu (sobota, niedziela)	NISKA CENA ! Czesne od 140 zł miesięcznie Wpisowe: 40 zł płatne do 15 czerwca, 80 zł płatne do 20 lipca, 180 zł płatne po 20 lipca * KAŻDA OSOBA, KTÓRA ZAPISZE SIĘ DO SZKOŁY I PRZYPROWADZI NASTĘPNEGO KANDYDATA ZAROBİ 50 zł	zapewniamy zatrudnienie * zniski komunikacyjne * odroczenie od służby wojskowej * zaświadczenia do ZUS * dyplom państwowy * obozy szkoleniowe (spadochronowe, nurkowanie, alpinizm miejski, paintball, combat)
 * Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych * Policealne Studium Kosmetyczne * Policealne Studium Ekonomiczno-Rachunkowe * Turystyczne * Kursy wizażu, stylizacji i zdobienia paznokci * Kursy językowe Uprawnienia szkoły publicznej	W budynku XV LO ul. Pilotów 7, pok. 7 80-460 Gdańsk - Zaspas Sekretariat tel. (058) 340-80-15, 0502 22 88 71 pon.-pt. 9.00-17.00 sob. 10.00-14.00 www.omega-szkola.gda.pl	Matura w 2 lub 3 lata - technik usług kosmetycznych - technik rachunkowości - technik obsługi turystycznej - kursy językowe dla pracowników administracji: j. angielski, j. niemiecki, j. rosyjski	- system zaoczny zajęcia sob., niedz. - kursy językowe w systemie wieczorowym - kursy komputerowe - egzaminy na ECDL	bez wpisowego możliwość rozłożenia czesnego na raty niskie czesne - niższe za najlepsze wyniki w nauce	- możliwość korzystania z biblioteki, basenu, siłowni - dogodna lokalizacja - bufet - przyjazna atmosfera - zaświadczenia do WKU i ZUS

Na dworze królowej. Od soboty mistrzostwa świata

Od Helsinek do Helsinek

Mistrzostwa świata królowej sportu narodziły się w 1983 roku w Helsinkach. Po 22 latach zmagania najlepszych znowu obserwować będzie stolica Finlandii. W międzyczasie lekkoatleci walczyli o medale w Rzymie (1987), Tokio (1991), Stuttgarcie (1993), Göteborgu (1995), Atenach (1997), Sewilli (1999), Edmonton (2001) i Paryżu (2003).

Pierwsza edycja była bardzo udana dla Polaków, którzy zdobyli czterokrotnie stanęli na podium. Złotą serię zaczął kulomiot Edward Sarul, w jego ślady poszedł trójskoczek Zdzisław Hoffmann, po srebrze sięgnął przeszkodowiec Bogusław Mamiński, a brąz wywalczył młociarz Zdzisław Kwaśny.

Szczególnie interesująca walkę stoczył kulomiot. Tak ją wspomina Sarul.

- Prowadziłem od pierwszej do piątej kolejki z rezultatem 21,04, kiedy o 12 cm dalej pchnął Ulf Timmermann. W ostatniej, zmobilizowałem się jak tylko mogłem i uzyskałem 21,39. Niemiec, kończący konkurs, nie zdołał odebrać mi zwycięstwa.

Porównując pierwsze mistrzostwa do późniejszych, Sarul dodał:

- Te moje były typowo amatorskie, nie dostaliśmy od IAAF ani centa nagrody. Teraz zdobywca złotego medalu otrzymuje 60 tysięcy dolarów! Edward Sarul do dziś z wynikiem 21,68 m jest od 22 lat rekordzistą Polski.

46-letni Zdzisław Hoffmann, który ostatni skok oddał w 1990 roku, a 8 sierpnia 1983 roku po zwycięstwie w konkursie wysłuchał w Helsinkach Mazurka Dąbrowskiego, powiedział: - Do stolicy Finlandii mam ogromny sentyment. 22 lata temu, na trybunach historycznego Stadionu Olimpijskiego, zasiadało każdego dnia mistrzostwo po 55 tysię-



Anna Rogowska. Nasz pewniak do medalu.

Fot. Robert Kwaśny

cy widzów. Atmosfera była rewelacyjna. Finowie kochają sport.

- Atmosfera była cudowna - wspomina Mamiński. - Skandynawowie uprawiają sport masowo, więc mają praktyczne o nim pojęcie. Oni wiedzą co to znaczy biec kilometr, dziesięć czy maraton, bo sami biegają. Dlatego może bardziej niż inne społeczeństwo wczuwają się w rywalizację, potrafią docenić wysiłek. Sądzę, że właśnie dlatego znowu postanowiono na Helsinki.

22 lata temu polscy lekkoatleci jechali do Helsinek bez nadmiernego optymizmu,

zwłaszcza, że mistrzostwa świata miały znakomitą obsadę. Tymczasem dzięki Sarulowi, Hoffmannowi, Mamińskiemu i Kwaśnemu, a także wysokim lokatom pozostałych reprezentantów kraju, Polska zajęła w klasyfikacji punktowej 9 miejsce, którego to sukcesu już nie powtórzyła w następnych mistrzostwach. Bliska powtórki była w 2001 roku w Edmonton, plasując się na 10 pozycji. W dziesięciu dotychczasowych mistrzostwach świata Polacy zdobyli 16 medali i ubierali za miejsca w finałach 272,33 pkt, co stawia nas na trzynastym miejscu w klasyfikacji generalnej wszech czasów.

W rozpoczynającej się w sobotę imprezie (skonczy się 14 bm.) wystartuje 52-osobowa ekipa znad Wisły. W tym teamie znajduje się siódemka z Pomorza. Na kogo możemy liczyć w Helsinkach?

Na tyczkarki Annę Rogowską i Monikę Pyrek. Srebro i brąz są tak pewne, jak

złoto w tej konkurencji Rosjanki Isinbajewej. Na potrafiącą walczyć w imprezach najwyższej rangi Kamilę Skolimowską w młocie. Mistrzini olimpijska z Sydney ma świetny sezon, poprawia własne rekordy, a że w kolekcji brakuje jej tylko złota z „dorosłych” MŚ więc...

Czekamy na odrodzenie młociarza Szymona Ziółkowskiego, który był pierwszy w Sydney, ale był też mistrzem świata w Edmonton. Później przyszedł kryzys, który - miejmy nadzieję - Ziółkowski ma za sobą.

- To mogą być bardzo dla nas udane mistrzostwa - ocenia znany trener Edward Szymczak, który dla odmiany z ekipą udaje się w poniedziałek na uniwersjadę do Izmiru. - Świat na skutek ostrej kontroli antydopingowej jakby zwolnił, a Polacy przyspieszyli tempo przygotowań. Stąd mój optymizm. Na pewno tyczkarki staną na podium, bardzo liczę w płotkach na Anię Jesień, oczywiście na Skolimowską i - uwa-

7 z Pomorza

W Helsinkach startuje siedmioosobowa grupa z Pomorza. Anna Rogowska (SKLA Sopot) w tyczce, Barbara Madejczyk (Jantar Ustka) w oszczepie, Marta Jeschke (SKLA) w sztafecie 4x100 m, Magdalena Szczepańska (AZS AWFIS) w 7-boju, Łukasz Chyla (SKLA) na 100 i 4x100 m, Jakub Czaja (SKLA) na 3000 m z przeszkodami i Roman Magdziarczyk (AZS AWFIS) w chodzie na 50 km.

są opinie, że to afery związane z amerykańskim laboratorium Balco wyeliminowały z gry czołowych dotąd lekkoatletów świata. Trzymajmy się jednak kontuzji. W Finlandii najszybszy człowiek globu Asafa Powell z Jamajki będzie się co najwyżej przyglądać zmaganiom rywali. Christian Olsson nie wygra trójskoku, a Hicham El Guerrouj 1500 i 5000 m. Australijka Jana Pittman już dawno oddała pole konkurentkom w biegu na 400 m ppł. a Czech Jan Železný trapiący licznymi dolegliwościami zrezygnował sam ze startu w oszczepie. To oczywiście niepełna lista nieobecnych, do której możemy dopisać naszą Lidie Chojeczką-Oksińską i płotkarską Marką Pławgo.

Dwórkólowej jest jednak liczny, a żądnych triumfów i sławy lekkoatletów też jest mnóstwo. W Helsinkach narodzi się więc nowi bohaterowie. A pierwszego dnia, w sobotę, poznamy pierwszych medalistów. Na początek w chodzie na 20 km i męskiej kuli. 22 lata temu zwyciężył Edward Sarul. Może teraz hipersensacja sprawi Tomasz Majewski?

Jerzy Konopka

16 polskich medali

W dotychczasowych dziesięciu występach MŚ polscy lekkoatleci zdobyli 16 medali - siedem złotych, cztery srebrne i pięć brązowych. Najbardziej udane pod tym względem były pierwsze i ósme. W Helsinkach w 1983 roku oraz w Edmonton w 2001 roku „biało-czerwoni” wywalczyli po cztery krążki. Najgorszy start notujemy w Rzymie w 1987 r., gdzie nie było nas na podium. Multimedalista jest Robert Korzeniowski, który zwyciężał w Atenach i Paryżu, a w Göteborgu był trzeci.

Helsinki 1883
złoto - Edward Sarul (pchnięciu kulą - 21.39) i Zdzisław Hoffmann (trójskok - 17.42)

srebro - Bogusław Mamiński (3000 m z przeszkodami - 8.17.03)
brąz - Zdzisław Kwaśny (młot - 79.42)

Tokio 1991
złoto - Wanda Panfil (maraton - 2.29.53)

Stuttgart 1993
srebro - Artur Partyka (wzwyż - 2.37)

Göteborg 1995
brąz - Robert Korzeniowski (chód 50 km - 3:45.57), Artur Partyka (wzwyż 2.35)

Ateny 1997
złoto - Robert Korzeniowski (chód 50 km - 3:44.46)

srebro - Artur Partyka (wzwyż - 2.35)

Sewilla 1999
srebro - sztafeta 4x400 m (Tomasz Czubak, Robert Mackowiak, Jacek Bocian, Piotr Haczek - 2.58.91)

Edmonton 2001
złoto - Szymon Ziółkowski (młot - 83.38) i Robert Korzeniowski (chód 50 km - 3.42.08)

brąz - Paweł Czapiewski (800 m - 1.44.63) i Monika Pyrek (tyczka - 455) Paryż 2003
złoto - Robert Korzeniowski (chód 50 km - 3.36.03)

Wysokie nagrody

Najlepsi otrzymają finansowe gratyfikacje. Każde podium będzie warcie 110 tys. dolarów. Dla zwycięzcy przewidziano 60 000, dla drugiego 30 000, a dla trzeciego w poszczególnych konkurencjach 20 000 złotych. Zespoły sztafetowe dostaną do podziału odpowiednio 80, 40 i 20 tys. dol.

Rekord świata wyceniono na 100 000. Wyjątkiem jest bieg kobiet na dystansie 3000 m z przeszkodami - 50 tysięcy dolarów. We wszystkich przypadkach IAAF wypłaci nagrody jednak dopiero po otrzymaniu wyników badań antydopingowych.

PZLA wypłaci dodatkowo premie naszym reprezentantom o ile zmieszczą się w czołowej szóstce. Medalistów otrzymają odpowiednio 10 000, 8000 i 5000 zł, a sztafety do podziału 20, 16 i 10 tys. zł. Nagrody indywidualne IAAF w dolarach: 1 miejsce - 60 tys., 2 miejsce - 30 tys., 3 miejsce - 20 tys., 4 miejsce - 15 tys., 5 miejsce - 10 tys., 6 miejsce - 6 tys., 7 miejsce - 5 tys., 8 miejsce - 4 tys.

Sztafety: Za miejsca 1 - 80 tys., 40 tys., 20 tys., 16 tys., 12 tys., 8 tys., 6 tys. i 4 tysiące

Nagrody indywidualne PZLA w złotych (za miejsce 1 - 6): 10 tys., 8 tys., 5 tys., 3 tys., 2 tys., 1,5 tys.

Sztafety: 1 miejsce - 20 tys., 2 miejsce - 15 tys., 3 miejsce - 10 tys., 4 miejsce - 8 tys., 5 miejsce - 5 tys., 6 miejsce - 3 tys.

Liczba MŚ

10

raz odbędą się lekkoatletyczne mistrzostwa świata. Po raz drugi w Helsinkach.

 ZESPÓŁ SZKÓŁ ŁĄCZNOŚCI im. Obronców Procyi Polskiej w Gdańsku Gdańsk ul. Podwale Staromiejskie 51/52 tel/fax 301-13-77	Gdańsk ul. Podwale Staromiejskie 51/52	TECHNIKUM (ZAOCZNE) - technik elektronik - specjalizacja (systemy i sieci komputerowe) - techniki informatyk SZKOŁA POLICEALNA (ZAOCZNA) - technik elektronik - specjalizacja (systemy i sieci komputerowe) - techniki informatyk	1-letnie technikum po gimnazjum lub szkole podstawowej 3-letnie technikum po 252 1-roczna i 2-letnia Szkoła Policealna 10 spotkań piątkowo-sobotnich Termin skłaniania dokumentów do 23 VIII 2005 r.	SZKOŁA BEZPŁATNA Posiada CERTYFIKAT JAKOŚCI PN-EN ISO 9001:2001	- nowoczesnie wyposażone pracownie komputerowe dostęp do internetu - gabinety przedmiotowe - biblioteka i czytelnia - internat dla zamiejscowych - bufet
---	---	--	---	--	---



HIT DNIA

Honor Prizzich
■ **TVP 2, godz. 22.40**
- komedia, USA 1985
■ reż. John Huston
■ wyk. Jack Nicholson, Kathleen Turner, Anjelica Huston, Robert Loggia, John Randolph (15 min)
Bez względu na gangster, człowiek do mafijnych poruczy, traci głowę dla płatnej zabójczyni. Kobieta nie należy do „rodziny”. Jest zamieszana w intrygę, skutkiem której ród Prizzich traci ponad pół miliona dolarów. Miłość współpracownika sycylijskiego rodu zostaje wystawiona na ciężką próbę, kiedy otrzymuje zlecenie zlikwidowania ukochanej. Musi dokonać wyboru.



FILM
■ **TV 4**
20.00 O czym marzą facyci - komedia, USA 2001
Jewel jest główną bohaterką trzech retrospekcji, opowiedzianych przez trzech mężczyzn, zauroczonych nie od pierwszego wejrzenia. Wszystko zaczyna się i kończy w klubie „McCool's”, gdzie główni bohaterowie: detektyw Philip Deling, barman Randy i jego kuzyn, prawnik Carl - poznają seksowną Jewel Valentine. Dla każdego z nich staje się ona ucieleśnieniem marzeń. Tymczasem okazuje się, że pociągająca Jewel ma poważne kłopoty.



FILM
■ **TVP 1**
20.10 Wspomnienia niewidzialnego człowieka - komedia, USA 1992
Nick i Alice poznają się przypadkiem. Następnego dnia zmęczony Nick ulega w laboratorium chemicznym dziwnemu wypadkowi - przejawia się widzialny. Okazuje się, że to nie koniec przygód - ściga go tajny agent rządowy. Nick nie zamierza na zawsze pozostać niewidzialny. Szybko jednak uczy się wykorzystywać swoją przewagę. W końcu udaje mu się nawiązać kontakt z Alicą i namówić ją do pomocy.

FILM
■ **TVN**
20.10 Rodzinne kłamstwa - film obyczajowy, USA 1991
Price Daniel i jego rodzina, mający sławę teatralną, mają otwartą drogę do kariery. Jego ojciec Price Daniel sr, były senator Stanów Zjednoczonych, był jednym z najpopularniejszych gubernatorów w historii Teksasu. Dobrze zapowiadający się polityk po rozwodzie z bogatą żoną i z kłerką Vickie. Ten megaloman przekształca karierę Price'a, co wpędza go w narkotyki...



TVP 1
6.05 Wszystko w rodzinie (8) - serial komediowy 6.30 Lato z Jedyńką 8.00 Wiadomości 8.15 Moda na sukces (2560) - telenowela 9.00 Kopciuszek - serial animowany 9.05 Lato z Kafkacją: Żyrafa 9.05 Papirus - serial animowany 9.55 Extr (17) - serial dla młodzieży 10.20 Jaka to melodia? 10.55 Lato z Jedyńką - magazyn 11.15 Telezakupy 11.45 Agrobiznes 12.00 Wiadomości 12.10 Nieustraszony (11) - serial przygodowy 13.00 Świat sportów wodnych 13.15 Puchar rodzinny 13.30 My, wy, oni - magazyn 13.55 Polska z boczną drogą 14.05 Plebiscyt (525) - serial obyczajowy 14.30 Plebiscyt (526) - serial obyczajowy 15.00 Wiadomości 15.10 Klan (924) - telenowela 15.35 Klan (925) - telenowela 16.05 Moda na sukces (2560) - telenowela 16.30 Lato z Jedyńką 16.50 Sportowy Express 17.00 Teleexpress 17.20 Prad Sopotem 17.30 Ścisłość 18.00 Jaka to melodia? 8.30 Bullerzy (22) - serial komediowy 18.05 Wieczornik: Listonosze Pat 19.30 Wiadomości 20.10 Wspomnienia niewidzialnego człowieka - komedia, USA 1992, reż. John Carpenter, wyk. Chevy Chase, Daniel Hanan, Sam Neill



22.00 Sprawa dla reportera 22.30 Prad Sopotem 22.45 Tulipan (6) - serial obyczajowy, wyk. Jan Monczka 23.50 Wiadomości 0.05 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie 0.30 Zabójstwo w raju - film sensacyjny, USA 1990, reż. Fred Walton, wyk. Kevin Kilner



SPORT
■ **TVP 3 REG.**
23.35 Kolarstwo: Kronika Małopolskiego Wyścigu Górskiego
■ **EUROSPORT**
8.30 Jeździectwo: Superliga w Hickstead
9.30 Lekkoatletyka: Grand Prix IAAF w Zagrebie
10.45 Lekkoatletyka: Lekkoatletyczne historie: Tite Pitkamaki
11.00 Lekkoatletyka: Super Grand Prix IAAF w Lozanie
13.45 Kolarstwo: UCI Pro-Tour - Tour of Benelux Prolog
15.00 Kolarstwo: UCI Pro-Tour - Tour of Benelux 1. etap
16.30 Lekkoatletyka: Super Grand Prix IAAF w Londynie
19.10 rajd: Rajd Finlandii Rajdowe Mistrzostwa Świata - zapowiedź 20.00 Sporty motocyklowe: Freestyle motocross - X-Fighters Zawody w Madrycie
21.30 Boks: A. Dimitrenko - A. Sidon Walika w wadze ciężkiej (do 91 kg) - turniej międzynarodowy w Hamburgu
23.45 Sporty walki
■ **POLSAT Sport**
7.30 Piłka nożna: FC Motherwell - Celtic Glasgow Liga szkocka
9.30 Golf: European Tour Weekly 11.00 Golf: British Open 4. dzień
16.20 Sporty motocyklowe: Red Bull X-Fighters Zawody w Madrycie
18.00 Magazyn sportowy: Total Rugby
20.00 Piłka nożna: Ajax Amsterdam - Arsenal Londyn Turniej w Amsterdamie
22.30 Tenis: Wimbledon 2005: Finał mężczyzn

6.10 Złotopolscy 7.05 Echa dnia 7.30 Kurler 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Złoto 8.15 Gość dnia 8.30 Kurler 8.45 Gość dnia 9.00 Stołeczna metropolia święta - serial dok. 9.30 Kurler 9.45 Klan (107) - telenowela 10.10 Kłagi z górnej polki 10.15 Telezakupy 10.30 Kurler 10.45 Kłagi z górnej polki 11.15 Gość dnia 11.30 Kurler 11.45 Recital w Harendzie: Czarny Tulipan - serial dok. 12.35 Szalejąca planeta - serial dok. 13.30 Kurler 13.50 Agrobiznes 14.05 Zaproszenie: Tradycja i zabytki sportu 15.30 Kurler 15.45 Gość dnia 16.30 Kurler 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Kłagi z górnej polki 17.30 Kurler 17.45 Złoto 18.00 Panorama 18.30 Kłagi z górnej polki 18.40 Złoto 18.55 Wykryte Temperatury Filmowe - Kazimierz Dolny 2005 19.00 Konkurs Dwójki 19.05 M jak miłość (313) 19.55 Panorama - fasz 20.00 Jubileuszowe marzenia Marcina Darcia - 20. na bis 21.00 Pogoda na wakacje 20.55 Egzamin z życia (11) - serial obyczajowy 21.45 Przyszłość praca 21.55 Miss Polonia - sylwetki 22.00 Panorama, Biznes, Sport 22.40 Honor Prizzich - komedia sensacyjna, USA 1985, wyk. Jack Nicholson, Kathleen Turner 0.45 W obronie prawa (12) - serial kryminalny 1.30 Żołnierze 1.55 Intuicja matki - film dok.



TVP 2
6.10 Złotopolscy 7.05 Echa dnia 7.30 Kurler 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Złoto 8.15 Gość dnia 8.30 Kurler 8.45 Gość dnia 9.00 Stołeczna metropolia święta - serial dok. 9.30 Kurler 9.45 Klan (107) - telenowela 10.10 Kłagi z górnej polki 10.15 Telezakupy 10.30 Kurler 10.45 Kłagi z górnej polki 11.15 Gość dnia 11.30 Kurler 11.45 Recital w Harendzie: Czarny Tulipan - serial dok. 12.35 Szalejąca planeta - serial dok. 13.30 Kurler 13.50 Agrobiznes 14.05 Zaproszenie: Tradycja i zabytki sportu 15.30 Kurler 15.45 Gość dnia 16.30 Kurler 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Kłagi z górnej polki 17.30 Kurler 17.45 Złoto 18.00 Panorama 18.30 Kłagi z górnej polki 18.40 Złoto 18.55 Wykryte Temperatury Filmowe - Kazimierz Dolny 2005 19.00 Konkurs Dwójki 19.05 M jak miłość (313) 19.55 Panorama - fasz 20.00 Jubileuszowe marzenia Marcina Darcia - 20. na bis 21.00 Pogoda na wakacje 20.55 Egzamin z życia (11) - serial obyczajowy 21.45 Przyszłość praca 21.55 Miss Polonia - sylwetki 22.00 Panorama, Biznes, Sport 22.40 Honor Prizzich - komedia sensacyjna, USA 1985, wyk. Jack Nicholson, Kathleen Turner 0.45 W obronie prawa (12) - serial kryminalny 1.30 Żołnierze 1.55 Intuicja matki - film dok.



6.10 Złotopolscy 7.05 Echa dnia 7.30 Kurler 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Złoto 8.15 Gość dnia 8.30 Kurler 8.45 Gość dnia 9.00 Stołeczna metropolia święta - serial dok. 9.30 Kurler 9.45 Klan (107) - telenowela 10.10 Kłagi z górnej polki 10.15 Telezakupy 10.30 Kurler 10.45 Kłagi z górnej polki 11.15 Gość dnia 11.30 Kurler 11.45 Recital w Harendzie: Czarny Tulipan - serial dok. 12.35 Szalejąca planeta - serial dok. 13.30 Kurler 13.50 Agrobiznes 14.05 Zaproszenie: Tradycja i zabytki sportu 15.30 Kurler 15.45 Gość dnia 16.30 Kurler 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Kłagi z górnej polki 17.30 Kurler 17.45 Złoto 18.00 Panorama 18.30 Kłagi z górnej polki 18.40 Złoto 18.55 Wykryte Temperatury Filmowe - Kazimierz Dolny 2005 19.00 Konkurs Dwójki 19.05 M jak miłość (313) 19.55 Panorama - fasz 20.00 Jubileuszowe marzenia Marcina Darcia - 20. na bis 21.00 Pogoda na wakacje 20.55 Egzamin z życia (11) - serial obyczajowy 21.45 Przyszłość praca 21.55 Miss Polonia - sylwetki 22.00 Panorama, Biznes, Sport 22.40 Honor Prizzich - komedia sensacyjna, USA 1985, wyk. Jack Nicholson, Kathleen Turner 0.45 W obronie prawa (12) - serial kryminalny 1.30 Żołnierze 1.55 Intuicja matki - film dok.



6.10 Złotopolscy 7.05 Echa dnia 7.30 Kurler 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Złoto 8.15 Gość dnia 8.30 Kurler 8.45 Gość dnia 9.00 Stołeczna metropolia święta - serial dok. 9.30 Kurler 9.45 Klan (107) - telenowela 10.10 Kłagi z górnej polki 10.15 Telezakupy 10.30 Kurler 10.45 Kłagi z górnej polki 11.15 Gość dnia 11.30 Kurler 11.45 Recital w Harendzie: Czarny Tulipan - serial dok. 12.35 Szalejąca planeta - serial dok. 13.30 Kurler 13.50 Agrobiznes 14.05 Zaproszenie: Tradycja i zabytki sportu 15.30 Kurler 15.45 Gość dnia 16.30 Kurler 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Kłagi z górnej polki 17.30 Kurler 17.45 Złoto 18.00 Panorama 18.30 Kłagi z górnej polki 18.40 Złoto 18.55 Wykryte Temperatury Filmowe - Kazimierz Dolny 2005 19.00 Konkurs Dwójki 19.05 M jak miłość (313) 19.55 Panorama - fasz 20.00 Jubileuszowe marzenia Marcina Darcia - 20. na bis 21.00 Pogoda na wakacje 20.55 Egzamin z życia (11) - serial obyczajowy 21.45 Przyszłość praca 21.55 Miss Polonia - sylwetki 22.00 Panorama, Biznes, Sport 22.40 Honor Prizzich - komedia sensacyjna, USA 1985, wyk. Jack Nicholson, Kathleen Turner 0.45 W obronie prawa (12) - serial kryminalny 1.30 Żołnierze 1.55 Intuicja matki - film dok.

6.10 Złotopolscy 7.05 Echa dnia 7.30 Kurler 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Złoto 8.15 Gość dnia 8.30 Kurler 8.45 Gość dnia 9.00 Stołeczna metropolia święta - serial dok. 9.30 Kurler 9.45 Klan (107) - telenowela 10.10 Kłagi z górnej polki 10.15 Telezakupy 10.30 Kurler 10.45 Kłagi z górnej polki 11.15 Gość dnia 11.30 Kurler 11.45 Recital w Harendzie: Czarny Tulipan - serial dok. 12.35 Szalejąca planeta - serial dok. 13.30 Kurler 13.50 Agrobiznes 14.05 Zaproszenie: Tradycja i zabytki sportu 15.30 Kurler 15.45 Gość dnia 16.30 Kurler 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Kłagi z górnej polki 17.30 Kurler 17.45 Złoto 18.00 Panorama 18.30 Kłagi z górnej polki 18.40 Złoto 18.55 Wykryte Temperatury Filmowe - Kazimierz Dolny 2005 19.00 Konkurs Dwójki 19.05 M jak miłość (313) 19.55 Panorama - fasz 20.00 Jubileuszowe marzenia Marcina Darcia - 20. na bis 21.00 Pogoda na wakacje 20.55 Egzamin z życia (11) - serial obyczajowy 21.45 Przyszłość praca 21.55 Miss Polonia - sylwetki 22.00 Panorama, Biznes, Sport 22.40 Honor Prizzich - komedia sensacyjna, USA 1985, wyk. Jack Nicholson, Kathleen Turner 0.45 W obronie prawa (12) - serial kryminalny 1.30 Żołnierze 1.55 Intuicja matki - film dok.



TVP 3
6.10 Złotopolscy 7.05 Echa dnia 7.30 Kurler 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Złoto 8.15 Gość dnia 8.30 Kurler 8.45 Gość dnia 9.00 Stołeczna metropolia święta - serial dok. 9.30 Kurler 9.45 Klan (107) - telenowela 10.10 Kłagi z górnej polki 10.15 Telezakupy 10.30 Kurler 10.45 Kłagi z górnej polki 11.15 Gość dnia 11.30 Kurler 11.45 Recital w Harendzie: Czarny Tulipan - serial dok. 12.35 Szalejąca planeta - serial dok. 13.30 Kurler 13.50 Agrobiznes 14.05 Zaproszenie: Tradycja i zabytki sportu 15.30 Kurler 15.45 Gość dnia 16.30 Kurler 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Kłagi z górnej polki 17.30 Kurler 17.45 Złoto 18.00 Panorama 18.30 Kłagi z górnej polki 18.40 Złoto 18.55 Wykryte Temperatury Filmowe - Kazimierz Dolny 2005 19.00 Konkurs Dwójki 19.05 M jak miłość (313) 19.55 Panorama - fasz 20.00 Jubileuszowe marzenia Marcina Darcia - 20. na bis 21.00 Pogoda na wakacje 20.55 Egzamin z życia (11) - serial obyczajowy 21.45 Przyszłość praca 21.55 Miss Polonia - sylwetki 22.00 Panorama, Biznes, Sport 22.40 Honor Prizzich - komedia sensacyjna, USA 1985, wyk. Jack Nicholson, Kathleen Turner 0.45 W obronie prawa (12) - serial kryminalny 1.30 Żołnierze 1.55 Intuicja matki - film dok.



6.10 Złotopolscy 7.05 Echa dnia 7.30 Kurler 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Złoto 8.15 Gość dnia 8.30 Kurler 8.45 Gość dnia 9.00 Stołeczna metropolia święta - serial dok. 9.30 Kurler 9.45 Klan (107) - telenowela 10.10 Kłagi z górnej polki 10.15 Telezakupy 10.30 Kurler 10.45 Kłagi z górnej polki 11.15 Gość dnia 11.30 Kurler 11.45 Recital w Harendzie: Czarny Tulipan - serial dok. 12.35 Szalejąca planeta - serial dok. 13.30 Kurler 13.50 Agrobiznes 14.05 Zaproszenie: Tradycja i zabytki sportu 15.30 Kurler 15.45 Gość dnia 16.30 Kurler 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Kłagi z górnej polki 17.30 Kurler 17.45 Złoto 18.00 Panorama 18.30 Kłagi z górnej polki 18.40 Złoto 18.55 Wykryte Temperatury Filmowe - Kazimierz Dolny 2005 19.00 Konkurs Dwójki 19.05 M jak miłość (313) 19.55 Panorama - fasz 20.00 Jubileuszowe marzenia Marcina Darcia - 20. na bis 21.00 Pogoda na wakacje 20.55 Egzamin z życia (11) - serial obyczajowy 21.45 Przyszłość praca 21.55 Miss Polonia - sylwetki 22.00 Panorama, Biznes, Sport 22.40 Honor Prizzich - komedia sensacyjna, USA 1985, wyk. Jack Nicholson, Kathleen Turner 0.45 W obronie prawa (12) - serial kryminalny 1.30 Żołnierze 1.55 Intuicja matki - film dok.



6.10 Złotopolscy 7.05 Echa dnia 7.30 Kurler 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Złoto 8.15 Gość dnia 8.30 Kurler 8.45 Gość dnia 9.00 Stołeczna metropolia święta - serial dok. 9.30 Kurler 9.45 Klan (107) - telenowela 10.10 Kłagi z górnej polki 10.15 Telezakupy 10.30 Kurler 10.45 Kłagi z górnej polki 11.15 Gość dnia 11.30 Kurler 11.45 Recital w Harendzie: Czarny Tulipan - serial dok. 12.35 Szalejąca planeta - serial dok. 13.30 Kurler 13.50 Agrobiznes 14.05 Zaproszenie: Tradycja i zabytki sportu 15.30 Kurler 15.45 Gość dnia 16.30 Kurler 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Kłagi z górnej polki 17.30 Kurler 17.45 Złoto 18.00 Panorama 18.30 Kłagi z górnej polki 18.40 Złoto 18.55 Wykryte Temperatury Filmowe - Kazimierz Dolny 2005 19.00 Konkurs Dwójki 19.05 M jak miłość (313) 19.55 Panorama - fasz 20.00 Jubileuszowe marzenia Marcina Darcia - 20. na bis 21.00 Pogoda na wakacje 20.55 Egzamin z życia (11) - serial obyczajowy 21.45 Przyszłość praca 21.55 Miss Polonia - sylwetki 22.00 Panorama, Biznes, Sport 22.40 Honor Prizzich - komedia sensacyjna, USA 1985, wyk. Jack Nicholson, Kathleen Turner 0.45 W obronie prawa (12) - serial kryminalny 1.30 Żołnierze 1.55 Intuicja matki - film dok.

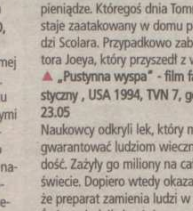
6.10 Złotopolscy 7.05 Echa dnia 7.30 Kurler 7.45 Panorama, pogoda 8.00 Złoto 8.15 Gość dnia 8.30 Kurler 8.45 Gość dnia 9.00 Stołeczna metropolia święta - serial dok. 9.30 Kurler 9.45 Klan (107) - telenowela 10.10 Kłagi z górnej polki 10.15 Telezakupy 10.30 Kurler 10.45 Kłagi z górnej polki 11.15 Gość dnia 11.30 Kurler 11.45 Recital w Harendzie: Czarny Tulipan - serial dok. 12.35 Szalejąca planeta - serial dok. 13.30 Kurler 13.50 Agrobiznes 14.05 Zaproszenie: Tradycja i zabytki sportu 15.30 Kurler 15.45 Gość dnia 16.30 Kurler 16.45 Panorama, pogoda, sport 17.00 Kłagi z górnej polki 17.30 Kurler 17.45 Złoto 18.00 Panorama 18.30 Kłagi z górnej polki 18.40 Złoto 18.55 Wykryte Temperatury Filmowe - Kazimierz Dolny 2005 19.00 Konkurs Dwójki 19.05 M jak miłość (313) 19.55 Panorama - fasz 20.00 Jubileuszowe marzenia Marcina Darcia - 20. na bis 21.00 Pogoda na wakacje 20.55 Egzamin z życia (11) - serial obyczajowy 21.45 Przyszłość praca 21.55 Miss Polonia - sylwetki 22.00 Panorama, Biznes, Sport 22.40 Honor Prizzich - komedia sensacyjna, USA 1985, wyk. Jack Nicholson, Kathleen Turner 0.45 W obronie prawa (12) - serial kryminalny 1.30 Żołnierze 1.55 Intuicja matki - film dok.



TVN
6.15 Telekryk 7.05 Uwaga! - magazyn 7.25 Wyprawa Robinson - reality show, prowadzenie Hubert Urbański 8.20 Najlepsze ogniw - telenowela, prowadzenie Kazimiera Szczuka 9.05 Wykręć numer - telenowela 10.15 Graj o raj - telenowela 11.15 Telekryk 11.35 Na Wspólnej (497) - serial obyczajowy, wyk. Tomasz Schimschneider 12.05 Rozmowy w toku: Matka jest tylko jedna? - talk show, prowadzenie Ewa Drzyga 13.10 W-11 wydział śledczy - dokument fabularzowy Polska 2005 13.40 Wyprawa Robinson - reality show, prowadzenie Hubert Urbański 14.35 Przysięga Alaska (71) - serial obyczajowy, wyk. Rob Morrow 15.30 Gorka zima (82) - telenowela, wyk. Danna Garcia 16.25 Najlepsze ogniw - telenowela, prowadzenie Kazimiera Szczuka 17.15 W-11 wydział śledczy - dokument fabularzowy Polska 2005 17.50 Rozmowy w toku: Pol rodzice się rozwodzą - talk show, prowadzenie Ewa Drzyga 19.00 Fakty 19.30 Sport 18.40 Pogoda 19.45 Uwaga! - magazyn 20.10 Rodzina Kłamstwa - film obyczajowy, USA 1991, reż. William A. Graham, wyk. Susan Dey, Chris Cooper 22.05 Bez śladu (8) - serial sensacyjny, wyk. Anthony LaPaglia 23.00 Mój Sopot - magazyn 23.05 Kryminalne grę - dokument fabularzowy 23.35 Polska na weekend 0.05 Kasia i Tomek (92) 0.35 Słacz - prog. rozrywkowy 1.40 Telekryk 2.00 Nic straconego



6.15 Telekryk 7.05 Uwaga! - magazyn 7.25 Wyprawa Robinson - reality show, prowadzenie Hubert Urbański 8.20 Najlepsze ogniw - telenowela, prowadzenie Kazimiera Szczuka 9.05 Wykręć numer - telenowela 10.15 Graj o raj - telenowela 11.15 Telekryk 11.35 Na Wspólnej (497) - serial obyczajowy, wyk. Tomasz Schimschneider 12.05 Rozmowy w toku: Matka jest tylko jedna? - talk show, prowadzenie Ewa Drzyga 13.10 W-11 wydział śledczy - dokument fabularzowy Polska 2005 13.40 Wyprawa Robinson - reality show, prowadzenie Hubert Urbański 14.35 Przysięga Alaska (71) - serial obyczajowy, wyk. Rob Morrow 15.30 Gorka zima (82) - telenowela, wyk. Danna Garcia 16.25 Najlepsze ogniw - telenowela, prowadzenie Kazimiera Szczuka 17.15 W-11 wydział śledczy - dokument fabularzowy Polska 2005 17.50 Rozmowy w toku: Pol rodzice się rozwodzą - talk show, prowadzenie Ewa Drzyga 19.00 Fakty 19.30 Sport 18.40 Pogoda 19.45 Uwaga! - magazyn 20.10 Rodzina Kłamstwa - film obyczajowy, USA 1991, reż. William A. Graham, wyk. Susan Dey, Chris Cooper 22.05 Bez śladu (8) - serial sensacyjny, wyk. Anthony LaPaglia 23.00 Mój Sopot - magazyn 23.05 Kryminalne grę - dokument fabularzowy 23.35 Polska na weekend 0.05 Kasia i Tomek (92) 0.35 Słacz - prog. rozrywkowy 1.40 Telekryk 2.00 Nic straconego



6.15 Telekryk 7.05 Uwaga! - magazyn 7.25 Wyprawa Robinson - reality show, prowadzenie Hubert Urbański 8.20 Najlepsze ogniw - telenowela, prowadzenie Kazimiera Szczuka 9.05 Wykręć numer - telenowela 10.15 Graj o raj - telenowela 11.15 Telekryk 11.35 Na Wspólnej (497) - serial obyczajowy, wyk. Tomasz Schimschneider 12.05 Rozmowy w toku: Matka jest tylko jedna? - talk show, prowadzenie Ewa Drzyga 13.10 W-11 wydział śledczy - dokument fabularzowy Polska 2005 13.40 Wyprawa Robinson - reality show, prowadzenie Hubert Urbański 14.35 Przysięga Alaska (71) - serial obyczajowy, wyk. Rob Morrow 15.30 Gorka zima (82) - telenowela, wyk. Danna Garcia 16.25 Najlepsze ogniw - telenowela, prowadzenie Kazimiera Szczuka 17.15 W-11 wydział śledczy - dokument fabularzowy Polska 2005 17.50 Rozmowy w toku: Pol rodzice się rozwodzą - talk show, prowadzenie Ewa Drzyga 19.00 Fakty 19.30 Sport 18.40 Pogoda 19.45 Uwaga! - magazyn 20.10 Rodzina Kłamstwa - film obyczajowy, USA 1991, reż. William A. Graham, wyk. Susan Dey, Chris Cooper 22.05 Bez śladu (8) - serial sensacyjny, wyk. Anthony LaPaglia 23.00 Mój Sopot - magazyn 23.05 Kryminalne grę - dokument fabularzowy 23.35 Polska na weekend 0.05 Kasia i Tomek (92) 0.35 Słacz - prog. rozrywkowy 1.40 Telekryk 2.00 Nic straconego

6.15 Telekryk 7.05 Uwaga! - magazyn 7.25 Wyprawa Robinson - reality show, prowadzenie Hubert Urbański 8.20 Najlepsze ogniw - telenowela, prowadzenie Kazimiera Szczuka 9.05 Wykręć numer - telenowela 10.15 Graj o raj - telenowela 11.15 Telekryk 11.35 Na Wspólnej (497) - serial obyczajowy, wyk. Tomasz Schimschneider 12.05 Rozmowy w toku: Matka jest tylko jedna? - talk show, prowadzenie Ewa Drzyga 13.10 W-11 wydział śledczy - dokument fabularzowy Polska 2005 13.40 Wyprawa Robinson - reality show, prowadzenie Hubert Urbański 14.35 Przysięga Alaska (71) - serial obyczajowy, wyk. Rob Morrow 15.30 Gorka zima (82) - telenowela, wyk. Danna Garcia 16.25 Najlepsze ogniw - telenowela, prowadzenie Kazimiera Szczuka 17.15 W-11 wydział śledczy - dokument fabularzowy Polska 2005 17.50 Rozmowy w toku: Pol rodzice się rozwodzą - talk show, prowadzenie Ewa Drzyga 19.00 Fakty 19.30 Sport 18.40 Pogoda 19.45 Uwaga! - magazyn 20.10 Rodzina Kłamstwa - film obyczajowy, USA 1991, reż. William A. Graham, wyk. Susan Dey, Chris Cooper 22.05 Bez śladu (8) - serial sensacyjny, wyk. Anthony LaPaglia 23.00 Mój Sopot - magazyn 23.05 Kryminalne grę - dokument fabularzowy 23.35 Polska na weekend 0.05 Kasia i Tomek (92) 0.35 Słacz - prog. rozrywkowy 1.40 Telekryk 2.00 Nic straconego



POLSAT
6.00 Piosenka na życzenie - magazyn muzyczny 6.40 TV market 7.00 Rocket Power - serial animowany 7.25 Świat według Bundy'ch (23) - serial komediowy 7.55 Zbuntowany anioł (154) - telenowela 8.45 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (4) - serial sensacyjny 9.45 Idol - program rozrywkowy 11.10 Awantura o kasę - telenowela 11.55 Zbuntowany anioł (155) - telenowela, wyk. Natalia Ordo 12.50 TV market 13.05 Yu-gi-oh! - serial animowany 13.30 Domowa kawalerka - magazyn kulinarny 13.55 Liga Mistrzów Śmiechu - program rozrywkowy, prowadzenie Piotr Pegawski, Aleksandra Wolf 14.40 MacGyver (8) - serial sensacyjny, wyk. Richard Dean Anderson 15.45 Wydział 16.10 Świat według Bundy'ch (24) - serial komediowy, wyk. Ed O'Neill 16.40 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (5) - serial sensacyjny, wyk. David James Elliott 17.45 Pensjonat Pod Różą (31) - serial obyczajowy, wyk. Magda Walach 18.55 Wydział 19.05 Fakty 19.30 Sport 18.40 Pogoda 19.45 Uwaga! - magazyn 20.10 Rodzina Kłamstwa - film obyczajowy, USA 1991, reż. William A. Graham, wyk. Susan Dey, Chris Cooper 22.05 Bez śladu (8) - serial sensacyjny, wyk. Anthony LaPaglia 23.00 Mój Sopot - magazyn 23.05 Kryminalne grę - dokument fabularzowy 23.35 Polska na weekend 0.05 Kasia i Tomek (92) 0.35 Słacz - prog. rozrywkowy 1.40 Telekryk 2.00 Nic straconego



6.00 Piosenka na życzenie - magazyn muzyczny 6.40 TV market 7.00 Rocket Power - serial animowany 7.25 Świat według Bundy'ch (23) - serial komediowy 7.55 Zbuntowany anioł (154) - telenowela 8.45 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (4) - serial sensacyjny 9.45 Idol - program rozrywkowy 11.10 Awantura o kasę - telenowela 11.55 Zbuntowany anioł (155) - telenowela, wyk. Natalia Ordo 12.50 TV market 13.05 Yu-gi-oh! - serial animowany 13.30 Domowa kawalerka - magazyn kulinarny 13.55 Liga Mistrzów Śmiechu - program rozrywkowy, prowadzenie Piotr Pegawski, Aleksandra Wolf 14.40 MacGyver (8) - serial sensacyjny, wyk. Richard Dean Anderson 15.45 Wydział 16.10 Świat według Bundy'ch (24) - serial komediowy, wyk. Ed O'Neill 16.40 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (5) - serial sensacyjny, wyk. David James Elliott 17.45 Pensjonat Pod Różą (31) - serial obyczajowy, wyk. Magda Walach 18.55 Wydział 19.05 Fakty 19.30 Sport 18.40 Pogoda 19.45 Uwaga! - magazyn 20.10 Rodzina Kłamstwa - film obyczajowy, USA 1991, reż. William A. Graham, wyk. Susan Dey, Chris Cooper 22.05 Bez śladu (8) - serial sensacyjny, wyk. Anthony LaPaglia 23.00 Mój Sopot - magazyn 23.05 Kryminalne grę - dokument fabularzowy 23.35 Polska na weekend 0.05 Kasia i Tomek (92) 0.35 Słacz - prog. rozrywkowy 1.40 Telekryk 2.00 Nic straconego



6.00 Piosenka na życzenie - magazyn muzyczny 6.40 TV market 7.00 Rocket Power - serial animowany 7.25 Świat według Bundy'ch (23) - serial komediowy 7.55 Zbuntowany anioł (154) - telenowela 8.45 JAG - Wojskowe Biuro Śledcze (4) - serial sensacyjny 9.45 Idol - program rozrywkowy 11.10 Awantura o kasę - telenowela 11.55 Zbuntowany anioł (155) - telenowela, wyk. Natalia Ordo 12.50 TV market 13.05 Yu-gi-oh! - serial animowany 13.30 Domowa kawalerka - magazyn kulinarny 13.55 Liga Mistrzów Śmiechu - program rozrywkowy, prowadzenie Piotr Pegawski, Aleksandra Wolf 14.40 MacGyver (8) - serial sensacyjny, wyk. Richard Dean Anderson 15.45 Wydział 16.10 Świat według Bundy'ch (24) - serial komediowy, wyk. Ed O'Neill 1

SUMMER SALE

LETNIA WYPRZEDAŻ

MODA NA LUZIE

Adidas

buty: ~~455 zł~~ / 99 zł; ~~999 zł~~ / 279 zł
dresy, stroje kąpielowe, koszulki, bluzy,
spodnie - spodnie, plecaki: - 30%

Artmannia

buty Puma: ~~349 zł~~ / 239 zł
buty NIKE ORYGINAL: ~~379 zł~~ / 199 zł
koszulka NIKE: ~~439 zł~~ / 49 zł
spodnie damskie NIKE: ~~249 zł~~ / 99 zł

Big Star

bluzka koszulowa
BONIE SHIRT GIRL L/S: ~~59 zł~~ / 29 zł
bluzka koszulowa
PEGG SHIRT GIRL 3/4: ~~59 zł~~ / 29 zł
koszulka męska
DONOVAN SHIRT S/S: ~~79 zł~~ / 49 zł
bluzka koszulowa
FIONA VEST GIRL: ~~59 zł~~ / 29 zł

Camel Active

kurtka: - 20%
marynarka: - 30%
spodnie: - 20%
koszule (wybrane modele): do - 50%

Deep

kurtka męska: ~~439 zł~~ / 39 zł
spodnie męskie: ~~449 zł~~ / 39 zł
kurtka damska: ~~449 zł~~ / 49 zł
t-shirt damski: ~~49 zł~~ / 19 zł

Lee Wrangler

koszula: ~~449 zł~~ / 89 zł
spodnie: ~~209 zł~~ / 149 zł
t-shirty: ~~54 zł~~ / 39 zł

Mapp

top damski: ~~39 zł~~ / 19,99 zł
spodnie damskie: ~~89 zł~~ / 49,99 zł
t-shirt męski: ~~49 zł~~ / 19,99 zł
t-shirt dziecięcy: ~~49 zł~~ / 9,99 zł

New Look

kurtki damskie (wiatrówki): 129,99 zł
spodnie bawełniane: - 20%
marynarki męskie (wybrane modele): - 30%
bluzki damskie od 9,99 zł

New Man

kolleksja letnia do - 50%

Oxide

do jeansów i kurek - trampki gratis
spodnie jeans (wybrane modele): - 50%
t-shirt (wybrane modele): - 30%
kurtki wiosenne - letnie: - 50%

Rider Dallas

wszystko: - 20%

Reporter

wszystko: - 50%

Reserved

do - 70 %

Senza Frontiere

koszule - krótki rękaw: - 20%
rybacki: - 15%
spodnie: - 10%

DZIECKO

Chicco

odzież - kolekcja lato 2005: - 40%
wózek Chicco Tech 4 WD: ~~449 zł~~ / 999 zł
wózek Chicco Tech 6 WD: ~~429 zł~~ / 999 zł

Endo

kostium kąpielowy: ~~55 zł~~ / 39 zł
sukienka: ~~67 zł~~ / 41 zł
spodnie: ~~93 zł~~ / 69 zł
kurtka przeciwdeszczowa: ~~449 zł~~ / 99 zł

Pimm Coccodrillo

bluza sportowa: ~~69 zł~~ / 48 zł
kurtka wiosenna - letnia: ~~95 zł~~ / 69 zł
płaszczki sztruksowe: ~~436 zł~~ / 73 zł

Wójcik

kangurek "nr 68": - 40%
spodnie "moc koloru": - 40%
kurtka "port nr 5": - 50 %
sweterek "śpioszek": - 50%

MODA KLASYCZNA

Andy Fashion

odzież skórzana: do - 40%

Bell

kurtka P.C.: ~~699 zł~~ / 483 zł
garnitur Digiel: - 50%
garnitur P. Cardin: - 50%
marynarka Digiel: - 50%

Mona Pro Moda

bluzka "Summer Time": ~~69 zł~~ / 29 zł
zakład "Summer Time": ~~249 zł~~ / 99 zł
komplet "Pima": ~~399 zł~~ / 199 zł
marynarka "Dziekanski": ~~299 zł~~ / 169 zł

Monnari

bluzki: ~~59 zł~~ / 15 zł
zakład: ~~246 zł~~ / 129 zł
sukienki: ~~472 zł~~ / 99 zł
kurtki: ~~489 zł~~ / 99 zł

Puere

koszulka: ~~449 zł~~ / 89 zł
garnitur: od 399 zł
garnitur liniany: ~~799 zł~~ / 499 zł
spodnie: ~~449 zł~~ / 99 zł

BIELIZNA

Intimissimi

kolekcja wiosna - lato: - 30%

Noce i Dnie

koszule nocne: - 30%
stroje kąpielowe: do - 40%
pizamy: do - 40%

Triumph Viamod

biustonosze, figi
(wybrane modele): do - 40%

OBUWIE / GALANTERIA SKÓRZANA

KEA

sandaly damskie: ~~479 zł~~ / 144 zł
sandaly damskie: ~~409 zł~~ / 59 zł
japonki męskie: ~~466 zł~~ / 125 zł
japonki damskie: ~~99 zł~~ / 69 zł

Mia

sandaly męskie
"Neptun": ~~449,99 zł~~ / 109,99 zł
sandaly młodzieżowe: ~~429,99 zł~~ / 99,99 zł

Wittchen

torebki ELEGANCE: - 30%
koszyki FILIPINY: - 30%
beżowa galanteria skórzana: - 30%
WITTCHEN TRAVEL LUX: - 30%
torebki z kolekcji YOUNG: - 30%

Parada

obuwie damskie - skóra: - 20%
obuwie damskie koturn: ~~99 zł~~ / 69 zł

Zebra

Gino Rossi: do - 30%
Azalea: do - 50%
Rieker, Brinkmann: do - 25 %
Levi's, Pikolinos: do - 20%

DOM / HOBBY

Pinakoteka u Sióstr

porcelana VENEZIA: - 20%
obrazy KASTY: - 15%

Zibi

zegarki:
SEIKO, ATLANTIC, QQ: - 30%
stacje pogodowe "Oregon": - 40%

KOSMETYKI / BIŻUTERIA

Yes

biżuteria złota: - 20%
zegarki YES TIME: - 30%
biżuteria artystyczna
(wybrane wzory): - 50%

Yves Rocher

CAP SOLEIL
spray do opalania F12: - 50%
CAP SOLEIL
mleczko po opalaniu: - 50%
PRO PETINOL
krem na dzień / na noc
i pod oczy 30 ml: - 40%

Gdańsk, ul. Rajska 10 tel. (58) 766 75 35
pon - sob 9.00 - 21.00 nd 10.00 - 21.00

MADISON



OBNIŻKI 365 DNI W ROKU

Ceny produktów obniżone nawet o 70 proc., 23 tys. metrów kwadratowych powierzchni handlowej, 40 sklepów i sieć restauracyjna. Nowe gdańskie centrum handlowe Fashion House Outlet Centre już we wrześniu rozpoczyna swoją działalność. Nie jest to jednakże kolejne centrum handlowe, jakich wiele. - Ceny markowych produktów w outlecie obniżone są o 30 do 70 proc. w stosunku do sugerowanej ceny detalicznej w sklepach w centrum miasta. I nie jest to jednorazowa wyprzedaż, tutaj obniżki trwają przez cały rok - informuje Iwona Parol, starszy menedżer Event Public Relations, firmy zajmującej się reklamą centrum.

Sekret tak wielkich obniżek produktów znanych międzynarodowych i polskich marek tkwi w nadyżkach produkcyjnych. Do sprzedaży trafiają wysokiej jakości odzież, obuwie i kolekcje sportowe, które zalegają w magazynach. - Światowi wytwórcy muszą produkować coraz więcej kolekcji, więc żywot każdej z nich jest coraz krótszy - wyjaśnia Katarzyna Polaczuk z Fashion House Outlet Centre. - Trafiają one potem do magazynów, a dalej do sklepów typu Outlet.

Swoją historię sklepy Outlet rozpoczęły w latach 60. i 70. w USA. Pojawili się tam nagle pod nazwą Factory Outlets. Były dużymi centrami położonymi daleko poza wielkimi miastami.

- Klienci w USA nawet dzisiaj potrafią spędzić ponad dwie godziny w samochodzie, aby móc przez cały dzień oddać się zakupom w Factory Outlet - opowiada Iwona Parol. - Obecnie w całej Ameryce Północnej istnieje ponad 400 takich sklepów. W Europie najpopularniejsze są we Włoszech i Francji. Fashion House Outlet Centre w Gdańsku to pierwsze centrum tego typu na północy Polski.

Jakub Gilewicz
Fot. materiały promocyjne



Czas letnich przecen i wyprzedaży

ZŁAP OKAZJĘ

Sukienkę, która do tej pory kosztowała 120 zł, kupimy już za 79 zł, buty za 89 zł przeceniono na 49 zł. Przykłady można mnożyć. Najwięcej chętnych kręci się jednak koło stoisk, na których wyłożone są produkty w jednej cenie, np. wszystko za 20 zł, wszystko za 45 zł itd. Klienci wprost wyrwywają sobie bluzki, spodnie, sukienki i buciki z rąk. Każdy chce kupić jak najwięcej, bo jest tanio. Często klienci czekają cały sezon, aby w sierpniu kupić kilka produktów marki, która na co dzień jest dla nich za droga. - Wyprzedajemy towar, który zalega w magazynach - wyjaśnia Andrzej Słomka, dyrektor zarządzający siecią sprzedaży Troll.

Tekst i fot.

Monika Zbońska



Podczas wyprzedaży markową odzież można kupić prawie za bezcen.

R E K L A M A

Market Budowlany

Wielkie Otwarcie

30.07 - 7.08.2005 godz. 10.00

Chemia Gdańsk DOMI, ul. Grunwaldzka 363, Gdańsk - Oliwa, tel. (058) 762 75 50, www.chemiagda.com.pl

• pokazy dostawców •

• promocje z nagrodami •

• losowanie nagrody głównej •

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 1 lipca 2005 r.
odeszł nagle od nas kochany Mąż, Syn, Brat, Wujek



PIOTR ANDRZEJEWSKI

lat 28

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 6 sierpnia 2005 r. o godz. 11.30
w kościele pw. NMP w Gdyni.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30 na cmentarzu Witomińskim.
Pogrzebowa w smutku
Rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

5093548

Ze smutkiem informujemy że z Grupa Okulistów Oddz. Gdańskiego PTO
odeszła



dr MARIA RATAJSKA-FILAR

Składamy wyrazy współczucia

RODZINIE

Koleżanki i Koledzy z O/Gdańskiego PTO

510437A

Pani EWIE

szczerze wyrazi współczucia z powodu śmierci Męża

KRZYSZTOFA BARAŃSKIEGO

składają

Koleżanki i Koledzy ze STARTU GDAŃSK

oraz SZANSY GDAŃSK.

510521A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 30 lipca 2005 r.
odeszła nagle nasza Ukochana Mama i Teściowa



dr ekonomii

HALINA KENTLA

lat 73

Msza św. żałobna zostanie odprawiona 5 sierpnia 2005 r.
w kościele pw. św. Maksymiliana Kolbe, ul. Małokacka 1 - Gdynia Witomino
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się tego samego dnia o godz. 13.00
na cmentarzu Komunalnym Witomino.

O czym zawiadamia pogrzeb w smutku

syn Robert z żoną Małgorzatą

510451A

Pragnąc wyrazić swą wdzięczność za wsparcie,
życiowość i zrozumienie w trudnych dla nas chwilach
składamy podziękowania Przewielbionemu Duchowi Świętemu,
Lekarzom i Zespołowi Medycznemu Szpitala w Pucku,
Delegacjom, Kolegom, Przyjaciółom oraz Wszystkim,
którzy uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej



**TADEUSZA
BRODNICKIEGO**

Żona i syn Piotr

510558A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 2 sierpnia 2005 r.
odeszła od nas nasza Ukochana Żona, Mama i Siostra



BARBARA JEZIAK

z domu Lubocka

lat 70

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 5 sierpnia 2005 r. o godz. 13.00
w kościele pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy i św. Piotra Rybaka
w Gdyni, ul. Portowa 2.
Uroczystości pogrzebowe odbędą się tego samego dnia o godz. 14.00
na cmentarzu Witomińskim.

Pogrzebowa w głębokim smutku Rodzina

510568A

Rozłąka jest naszym losem.
Spotkanie naszą nadzieją.
Pamięć o Tobie będzie żyła wiecznie.

W dniu 29 lipca 2005 r. odeszła od nas nasza najukochańsza siostra



WIESŁAWA DRÓŻDŻ

lat 42

Msza św. żałobna zostanie odprawiona dnia 5 sierpnia 2005 r. o godzinie 13.00
w kościele pw. Najświętszej Marii Panny w Gdyni.
Pogrzeb tego samego dnia o godzinie 14.00 na cmentarzu Witomińskim.
Pogrzebowa w smutku Rodzina

510286A

Niech troska przyjaciół przyniesie pocieszenie

Pani WIESI NOWACKIEJ

z powodu śmierci

MAMY

głębokie wyrazy współczucia

składają

Pomorski Kurator Oświaty oraz koleżanki i koledzy.

510367A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że dnia 2 sierpnia 2005 r.
odeszł od nas ukochany Mąż, Tatuś, Teść i Dziadek



**WITOLD
STANISZEWSKI**

lat 73

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 5 sierpnia 2005 r. o godz. 10.45
w kościele pw. NMP Królowej Różańca Św. (okrąglak), Gd - Prymorye.
Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30
na cmentarzu Garnizonowym w Gdańsku.

Pogrzebowa w smutku

Rodzina

510602A

Z wielkim smutkiem zawiadamiamy że 1 sierpnia 2005 r.

odeszła od nas nasza Najukochańsza Mamusia

**ZOFIA
LEWKOWSKA**

Niezwykła, promieniująca pogodą ducha, cicha Osoba.

Nauczyła nas kochać ludzi i przyrodę, cieszyć się chwilą

i być gotowymi na niesienie pomocy innym.

Halina i Jerzy Lewkowscy

Msza św. odprawiona zostanie 5 sierpnia

w kaplicy przy ul. Fromborskiej 24.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 14.00

na cmentarzu Srebrzysko.

510531A

1 sierpnia 2005 r. zmarła

ZOFIA LEWKOWSKA

l. 84

wieloletni dyrektor Państwowej Szkoły Medycznej Położnych w Gdańsku
w latach 1952-1972, odznaczona m.in. Krzyżem Zasługi za pracę pedagogiczną
oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski „Polonia Restituta”.

Odszedł Człowiek wielkiej kultury i wrażliwości.
Wspaniały wychowawca wielu pokoleń pielęgniarek i położnych.
Cale zawodowe życie służyła ludziom.
Człowiek wielkiego serca.

Koleżanki i koledzy

510526A

Z głębokim żalem informujemy że 1 sierpnia 2005 r. zmarła



ZOFIA LEWKOWSKA

lat 84

Osoba wielkiej szlachetności.
Wzór wrażliwości i oddania drugiemu człowiekowi.
Pogodnie znosząca wszelkie cierpienia i niedogodności losu.
Człowiek niezwykły.
Zosiu, dziękujemy za Twoje ciepło

Przyjaciele

510529A

Z głębokim żalem zawiadamiamy że w dniu 1 sierpnia 2005 r.
odeszła od nas kochana Mama, Babcia i Teściowa



MARIA WIERZBICKA

z domu Łakomy

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 5 sierpnia 2005 r. o godz. 10.00
w kościele pw. św. Michała w Sopocie, ul. 3 Maja.
Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12.00 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie.
Pogrzebowa w smutku
Rodzina

510424A

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że w dniu 31 lipca 2005 r.
zmarł w Düsseldorfie nasz Wielki Przyjaciel



dypl. inżynier

GERHARD NITSCHKE

ur. dn. 13.03.1933 w Gdańsku

Po opuszczeniu Gdańska całe swoje życie poświęcił idei

pojednania Niemców i Polaków.

Za swoje zasługi odznaczony został

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

a Rada Miasta Gdańska uhonorowała Go Medalem św. Wojciecha.

Pogrzeb odbędzie się dnia 8 sierpnia 2005 r. o godz. 13.00 w Düsseldorfie.

RODZINIE Zmarłego

składamy nasze najserdeczniejsze wyrazy współczucia.

Członkowie Stowarzyszenia im. św. Wojciecha w Gdańsku

Towarzystwo Polska-Niemcy w Gdańsku

510455A

W dniu 1 sierpnia 2005 r.

odeszła do Boga



SŁAWKA

PALKE

Niezastąpiony Przyjaciel - Żona, Najukochańsza Matka i Babcia
Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 5 sierpnia 2005 r. o godz. 11.00

w kościele oo. Cystersów w Gd - Oliwie.

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.30

na cmentarzu w Oliwie.

510524A

Nekrologi

przyjmowane są z dnia na dzień
do godz. 18*

* Na wydanie płytowe przyjmowane są do czwartku do godz. 14.30.

Istnieje możliwość zamieszczenia nekrologu ze zdjęciem.

Na wszelkie pytania dotyczące nekrologów i kondolencji odpowie
Katarzyna Samulika - tel. 30 03 239, faks 30 03 228 od poniedziałku
do piątku w godz. 8-16, e-mail: k.samulika@prasa.baft.gda.pl

w Biurach Ogłoszeń Prasy Bałtyckiej

Gdańsk, Targ Drzewny 9/11, tel. (058) 30 03 250, 217; faks 30 03 213, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Sopot, ul. Kościuszki 61, tel./faks (058) 551 54 55, pon.-czw. 8-16, pt. 9-17
Gdynia, ul. Władysława IV 43, tel. (058) 660 65 15, 16; faks 660 65 17, pon.-pt. 8-18, sob. 9-14
Gdynia, ul. Świętojańska 141b, tel./faks (058) 622 74 79, pon.-pt. 8-18
Telefony pozostałych Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej.

w zakładach pogrzebowych współpracujących z Prasą Bałtycką

w Koncesjonowanych Biurach Ogłoszeń

513446A

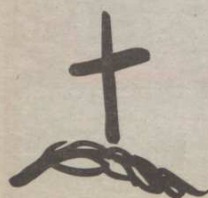
PPU Zielon
Zielon

(dawniej Miejskie Przedsiębiorstwo Zielon)

Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 76

- całonocowe usługi pogrzebowe
- zakład kremacji
- przewóz zwłok
- własna chłdnia

341 73 35 341 20 71



czwartek 4 sierpnia 2005 r.

KiNa MuZea TeAtrY

www.naszemiasto.pl
serwis informacji lokalnych

MULTIKINO

Multikino sp. z o.o. al. Zwycięstwa 14 (10 sal kinowych)
tel. 340-30-99, www.multikino.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Vinci	22 - Monciak w Sopocie - wstęp bezpłatny	
Batman - Początek	9, 11, 14, 16, 15, 17, 15, 20	130 min
Pretty man	9, 15, 14, 16, 15, 18, 30, 20, 45	90 min
Amityville	14, 15, 16, 30, 18, 45, 21	102 min
Człowiek pies	11, 45	
Gwiezdne wojny - Zemsta Sithów - napisy	13, 15	155 min
Gwiezdne wojny - Zemsta Sithów - dubbing	10, 15	155 min
Karol - człowiek, który został Papieżem	10, 15, 17, 15, 20, 30	164 min
Miasto gniewu	16, 30, 19, 21, 30	113 min
Sin City	11, 30	124 min
Sposób na tęsknotę	13, 30, 16, 15, 19, 15, 21, 45	102 min
Tajni agenci	20, 45	109 min
Wojna światów	9, 30, 12, 15, 15, 17, 45, 20, 30	116 min
Zgadnij kto	15, 15, 17, 45, 20, 15	106 min
Garbi: Super Bryka	10, 45, 13, 15, 15, 45, 18, 15	101 min
Madagaskar	10, 11, 12, 15, 13, 30, 15, 45, 18, 20, 15	93 min
Roboty	9, 45, 12, 14, 15	92 min

■ pon.-czw. - 14 zł
■ pt. do godz. 17 - 14 zł
■ pt. po godz. 17 - 17 zł
■ sob., nied. i dni świąteczne - 17 zł
■ ulgowe (seniorzy i dzieci pon. 12 lat, studenci, uczniowie) - 13 zł

■ poranki dla dzieci (sob., nied. i dni świąteczne) do godz. 12,30 - 13 zł
■ grupowe (min. 15 osób) - 12 zł
■ Multibabykino - 10 zł
Godziny otwarcia kas: 8.45

KINO

Tytuł	Godzina	Cena
KWIDZYN Kinoteatr ul. Katedrańska, tel. 279-20-08, 279-34-24	Madagaskar	16, 18, 20
MALBORK Klubowe ul. Sikorskiego 33 tel. 272-69-33	kino nieczynne do 14.08.	
STAROGARD GD. Sokol ul. Jana Pawła II 2 tel. 562-21-03	Wojna światów	15, 30, 17, 45, 20
KOŚCIERZYNA Promyk ul. 3 Maja tel. 687-31-97	Atak na postarunek	18, 20
ŚLĄPSK Milenium ul. Stary Rynek 3 tel. 842-51-91	Batman - Początek Pan i pani Smith	14, 30, 17, 19, 30 16, 30, 18, 19, 30, 21
JASTARNIA Żeglarski ul. Portowa 10 tel. 675-21-48	Szeregowiec Doktor Lawendowe wzgórze Wojna światów Mr. & Mrs. Smith	12, 14 16 20, 15, 22, 15
JASTRZĘBIA GÓRA Przy kościele ul. Piastowska 14	Batman - Początek	14, 30, 16, 45, 20, 15, 22, 30

kino Wda w Tczewie, Rejs w Słupsku, Powidła w Sztumie i kino w WCK Węgrowo - nieczynne przez wakacje

KINOPLEX

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kołobrzeska 41 c, p. pa, tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Mr. & Mrs. Smith	10, 12, 30, 15, 17, 30, 19, 20, 21, 30	120 min
Batman - Początek	0, 01, 10, 12, 30, 15, 15, 18, 20, 45	140 min
Amityville	19, 30, 21, 30	90 min
Garbi: Super Bryka	10, 12, 14, 16	92 min
Miasto gniewu	18, 15, 20, 30	113 min
Zgadnij kto	14, 45, 21, 15	106 min
Człowiek pies	12, 45, 17	103 min
Sposób na tęsknotę	11, 30, 13, 30, 15, 30, 17, 30	102 min
Wojna światów	10, 30, 13, 15, 30, 18, 20, 30	117 min
Karol - człowiek, który został Papieżem	10, 30, 13, 30, 16, 30, 19, 30	164 min
Madagaskar	11, 13, 15, 17, 19	93 min
Roboty	10, 45	92 min

■ tanie wtorki i czwartki - 13 zł, poniedziałek, środa, piątek do godz. 17 - 14 zł
■ piątek po godz. 17, sobota, niedziela i święta - 17 zł
■ seniorzy i dzieci - cały tydzień - 13 zł
■ studenci od poniedziałku do godz. 17 w piątek - 13 zł
■ poranki - sobota, niedziela - filmy b.o. do godz. 13 - 12 zł
■ bilety grupowe - dla szkół - 11 zł; dla grup zorganizowanych - 13 zł

TEATR

Tytuł	Godzina	Gdzie
Gdańsk Mewa	20	teatr Wybrzeże Targ Węglowy tel. 301-13-28
Gdańsk Tlen	18	teatr Malarnia ul. Teatralna tel. 301-13-28
Gdańsk Pamiętnik z dekady bezdomności	18	Dom św. Alberta ul. Starowińska 3 rezerw. tel. 301-13-28
Gdynia Don Kichote	20	Scena Letnia w Orłowie tel. 507-714-599
Sopot Stop kłódka	18, 20, 30	teatr Atelier al. Franciszka Mamuszki 2 tel. 555-89-06
Sopot Demokracja	23, 15	Teatr Kameralny ul. Boh. Monte Cassino tel. 551-39-36

KINO

Tytuł	Godzina	Cena
GDANSK Neptun ul. Długa 57 tel. 301-82-56	Madagaskar Sposób na tęsknotę Batman - Początek	15, 45 17, 30 19, 30, 22, 10
Helikon ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Bombom - El pero Kontrolczy Lawendowe wzgórze Głęboko w gardle	15, 20 17, 10 19, 10 21
Kameralne ul. Długa 57 tel. 301-53-31	Karol - człowiek, który został Papieżem Rekonstrukcja Edis Głęboko w gardle	15 17, 50 19, 30 21, 20
Zak al. Grunwaldzka 195/197	do 15.08. - kino nieczynne	
SOPOT Polonia ul. Boh. Monte Cassino 55/57 tel. 551-05-34	Batman - Początek Karol - człowiek, który został Papieżem	15, 17, 45 20, 30
Bałtyk ul. Bohaterów Monte Cassino 30 tel. 551-18-56	Lawendowe wzgórze Madagaskar Sposób na tęsknotę Lato miłości	15, 50 18 19, 50 21, 50

CINEMA CITY KREWETKA

Cinema City Krewetka, Gdańsk
ul. Kamiełkica 1, tel. 769-30-00, www.cinema-city.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Batman - Początek	11, 30, 14, 15, 17, 19, 45, 22, 15	140 min
Pretty Man	14, 20, 22	100 min
Amityville	12, 15, 14, 30, 16, 45, 19, 15, 21, 15	90 min
Garbi: Super Bryka	10, 15, 12, 30, 14, 45, 17, 19, 15	92 min
Zgadnij kto	12, 45, 17, 15, 21, 30	106 min
Wojna światów	10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, 22, 30	116 min
Karol - człowiek, który został Papieżem	13, 15, 18, 30, 21, 30	164 min
Madagaskar	10, 11, 12, 13, 15, 15, 16, 17, 15, 18	80 min
Sposób na tęsknotę	11, 16, 15, 19, 30, 21, 45	102 min
Człowiek pies	15	103 min
Miasto gniewu	18, 45, 21	113 min
Roboty	10, 45	92 min
Kubus i Hefalumpy	10, 30	68 min

■ normalne (pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 15 zł
(pt. do godz. 17 i sob.-niedziela) - 18 zł
■ ulgowe (dzieci do lat 12 - 13 zł; studenci - 13 zł; pon.-czw. i pt. do godz. 17) - 11 zł
■ 15 zł (pt. do godz. 17 i sob.-niedziela)
■ seniorzy powyżej 60 lat i osoby niepełnosprawne cały tydzień - 13 zł
■ bilety grupowe (grupy powyżej 15 osób) (na filmy Warner Bros, Forum Film i UIP inne ceny) - 11 zł; pon.-czw. i pt. do godz. 17

MUZEA

■ Centrum Pamięci Gen. Hallera i Błękitnej Armii
ul. Morska 6, 84-120 Władysławowo
tel. (58) 674-07-95
Od 1 lipca muzeum czynne wtorek - sobota 10-18
Bilety: dzieci - 0,50; dorośli - 1
Wewnątrz "Hallerówki" można zobaczyć wystawę dotyczącą gen. Hallera, oraz stworzoną przez niego Błękitną Armię, a także informacje o Żołnierzach Polskich w Mo-
rze, historii regionu oraz Władysławowa.
■ Muzeum Łatamictwa w Rozewiu
tel. (58) 674-95-42
Czynne codziennie 9-13 i 14-17
Bilety: normalny - 4, ulgowy - 2
Na latarnię można wejść tylko do wysokości drugiego balkonu. Rozewska wystawa poświęcona jest w całości latamictwu.
■ Muzeum Rybołówstwa w Helu
Bulwar Nadmorski 2
tel. (58) 675-05-52
Od 1 lipca do 15 września czynne codziennie 10-18
Bilety: normalny - 5, ulgowy - 3, wejście na wieżę - 2
Wystawa poświęcona jest w całości historii rybołówstwa. Można na niej znaleźć mode-
le statków i dowiedzieć się, jak dawniej budowano łodzie.
■ Chęć Rybacka w Jastarni
tel. (58) 675-23-04
Czynna od 1 lipca do 31 sierpnia codziennie 14-20
Bilety: normalny - 2, ulgowy - 1
Odwiedzając muzeum można zobaczyć jak dawniej wyglądała chata rybacka, jakie
było wyposażenie wnętrza np. izeby czy kuchni, czy też jakich używano narzędzi.
■ Muzeum Regionalne w Krokowej
tel. (58) 673-57-29 lub do Zamku w Krokowej tel. (58) 774-21-11. Bilety: normalny -
2, ulgowy - 1
Do 6 lipca otwarta jest wystawa pt. "Rysowana autobiografia" autorstwa Daniela
Robakowskiego, pensjonariusza Domu Pomocy Społecznej w Pucku - osoby niepeł-
nosprawnej. 9 lipca uroczyste otwarcie o godz. 17.30 wystawy pt. "Ziemia krokow-
ska wczoraj i dziś", oraz wystawa sezonowa poświęcona Pomorzu Gdańskiemu na
przełomie wieków XIX i XX.
■ Muzeum Stutthof
Szutkowo ul. Muzalna 6.
Informacja tel. (55) 247 83 59
Muzeum czynne jest codziennie w godz. 9 - 18. wstęp wolny.
Muzeum upamiętnia martyrologię narodów eksterminowanych przez hitlerowską
rzeszę w czasie II wojny światowej. W tym miejscu znajdował się w czasie II wojny
światowej hitlerowski obóz koncentracyjny. Dla grup zorganizowanych przygotowano
są projekcje filmów.

■ Muzeum Żuławske
Nowy Dwór Gd. ul. Kopernika 17.
Muzeum czynne codziennie w godz. 10 - 16. Informacja tel. (55) 247 57 33 lub (55)
247 24 01 wew. 37
W pomieszczeniach zabytkowej mieczarni z początku wieku wystawione są przed-
mioty codziennego użytku i narzędzia pracy używane przez dawnych mieszkańców
Żuław. Zgromadzone okrutny przeszłości Żuław - Małej Ojczyzny wielu narodów: Po-
laków, Niemców, Holendrów, Ukraińców i Szwajcarów. W Ścianach Muzeum Żuław-
skiego zobaczyć także część ostatniego wiatrak czerpakowego w Polsce.
■ Muzeum Zalewu Wiślanego
Kąty Rybackie, ul. Rybacka 64.
Muzeum jest czynne codziennie w godz. 10 - 18. Cena biletu 3 zł, ulgowy 1,50 zł.
Informacja tel. (55) 247 87 77.
Na terenie portu w starej hali zgromadzone zabytki związane ze szkutnictwem XIX i
XX wieku. Jest m.in. unikatowy warsztat szkutniczy, stare łodzie i ciekawe fotogra-
fie.

■ Muzeum "Pod Strzechą" w Jastarni, Juliusz Struk
tel. (58) 675-38-27
Czynne codziennie 10-18. Bilety: wszyscy - 1 zł
Można zobaczyć jak dawniej wyglądał dom rybaka i w jakie sprzęty był wyposażony.
■ Izba Pamięci Portu Rybackiego i "Szkutera" we Władysławowie
tel. (58) 674-00-66
Wstęp jest bezpłatny.
Aby zobaczyć makietę dawnych statków służących do połowu ryb, przyrządy do na-
wagacji i pomiaru głębokości wody, a także akcesoria rybackie należy skontaktować
się najpierw z Henrykiem Gawlasem i umówić się na konkretny termin.

SILVER SCREEN

Centrum Rozrywki Gemini, Gdynia,
ul. Waszyngtona, tel. 628-18-00, www.silverscreen.com.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Batman - Początek	10, 13, 16, 19, 22	140 min
Garbi: Super Bryka	10, 15, 12, 20, 14, 30, 18, 45	92 min
Amityville	13, 30, 20, 22, 35	89 min
Zgadnij kto	11, 10, 15, 45, 18, 15	106 min
Sposób na tęsknotę	14, 16, 15, 19, 45, 22, 15	102 min
Człowiek pies	18, 30, 21	103 min
Wojna światów	10, 12, 30, 15, 17, 30, 20, 22, 30	116 min
Madagaskar	11, 12, 15, 13, 15, 15, 40, 16, 45, 17, 45, 20, 45	93 min
Karol - człowiek, który został Papieżem	10, 30, 13, 45, 14, 45, 17, 18, 20, 15	160 min
Sin City	21, 15	124 min
Roboty	10, 05	92 min
Gwiezdne wojny - Zemsta Sithów - dubbing	10, 45	140 min

■ normalne: pon.-czw. - 15 zł; pt.-niedziela - 19 zł
■ studenci, uczniowie: pon.-czw. - 13 zł; pt.-niedziela - 15 zł
■ grupowe: (powyżej 15 osób - do godz. 17) - 11 zł
■ dla dzieci do lat 12 (na filmy animowane) - 13 zł
■ dla seniorów - 13 zł

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za zmiany w repertuarach
dokonane po zamknięciu wydania gazety.

PERŁA POMORZA

Wszyscy internauci będą mogli wybierać Wirtualną Perłę Pomorza, czyli najatrakcyjniejsze ich zdaniem miejsce letniskowe na całym Pomorzu.

PEREŁKA POMORZA

Pelplin - katedra - marzenie

Kto był na Kociemiu, a nie zajął na Pelplina, powinien żałować. To miasteczko z powodzeniem może pretendować do miana Perły Pomorza, choćby ze względu na najpiękniejszy zabytek architektury sakralnej, czyli zespół dawnego opactwa cystersów (obecnie katedra). Wspaniały kościół ze stallami, klasztor z urokliwymi krużgankami i kapitułarzem można podziwiać bez końca. Nie znaczy, że jedynie zabytkami miasteczko to stoi. Wyremontowana została ulica Mickiewicza. Również ogród biskupi kusi pięknym widokiem. Liczne grono sympatyków zyskał organizowany od kilku lat Jarmark Cysterski. W całym mieście nie uświadczą się wówczas ponuraków.

Zamieszkowcy mogą w Pelplinie przenocować. Pokoje gościnne są do dyspozycji znuzonych wędrowców w Collegium Marianum oraz w Wyższym Seminarium Duchownym.

W upalne dni można szukać ochłody choćby wyjeżdżając do pobliskiego kąpieliska strzeżonego w Rakowcu.

Krzysztof Paszkowski



Pelplińska katedra to prawdziwa perła architektury sakralnej Europy.



Ulica Mickiewicza po remoncie stała się idealnym miejscem na spacer.

Fot. Nina Wilcz

W liczbach
■ ludność - 8 600 ■ powierzchnia - ok. 445 ha ■ odległości od głównych miast: Gdańsk - 56 km, Starogard Gdański - 15 km, Tczew - 24 km, Warszawa - 350 km ■ najbliższy port lotniczy - Rybnechowo k. Gdańska - ok. 70 km ■ pierwsze wzmianki - pisemna informacja o Pelplinie ukazała się 2 stycznia 1276 roku. Wówczas to książę pomorski Mestwin II podarował ówczesną wieś cystersom. Na zaproszenie księcia Sambora II przybyli oni do Pelplina.



Stegna - bursztynowy zakątek

Do Stegny warto przyjechać chociażby ze względu na jej historyczne korzenie. To właśnie tutaj omawiano warunki zawarcia pokoju toruńskiego, po Wojnie Trzynastoletniej.

W 1465 r. przebywała tu delegacja polska oraz krzyżacka. Opis rozmów zapisał słynny polski kronikarz Jan Długosz. Niestety, nie istnieje już drewniany kościół, w którym modlił się słynny kronikarz. Obecnie najcenniejszym zabytkiem Stegny jest kościół parafialny p.w. Najświętszego Serca Pana Jezusa. Kościół pochodzi z końca XVII w. (1682-1683). W sezonie odbywają się koncerty organowe.

To właśnie tutaj, w 1772 r. znaleziono materialny dowód istnienia szlaku bursztynowego - monety arabskie z VIII w. Wczasowiczów do Stegny przyciąga także plaża. Kąpiele w czystej morskiej toni mogą jedynie sprawić przyjemność. W piasku wciąż można odnaleźć fragmenty bursztynu. Prócz morza do odpoczynku zachęca piękny sosnowy las.

(gal)



Stegniński kościół należy do jednego z piękniejszych zabytków na mierzei.

Fot. Anna Arent



W liczbach

■ mieszkańcy - 2280 ■ pierwsze wzmianki - 1432 r. Na terenach dziś należących do Stegny, sześć stuleci temu znajdowały się dwie wsie: Stegna - morską osadą rybacką oraz Kobbelgrube (stadnina kłacz). ■ położenie - wieś na Mierzei Wiślanej. Stanowi znany ośrodek letniskowy nad Zatoką Gdańską. ■ niedaleko - pełna baza noclegowa: ośrodki wczasowe, pola namiotowe, kempingi, pokoje, itd.

Perła i Perełka Pomorza

miejscowość typowana

imię, nazwisko i adres osoby zgłaszającej

Na kupony czekamy w Biurze Konkursów, 80-894 Gdańsk, ul. Targ Drzewny 9/11, lub w jednym z lokalnych oddziałów "Dziennika". Wyrazem zgody na przetwarzanie moich danych osobowych przez organizatora konkursu nie cele z nim związane podpis

Kupon konkursowy

BEZPIECZNE LATO Z NIVEA I WOPR

Rzecz o opalaniu

■ Kosmetykami z filtrami smaruj się nie później niż 15-20 minut przed wyjściem na słońce. O ponownym użyciu takich preparatów pamiętaj po każdej kąpieli i wytarciu ręcznikiem. Przy dłuższym przebywaniu na słońcu kosmetyk nakładaj kilkakrotnie, co 3-4 godziny.

■ Pamiętaj o tym, że najszybciej opalają się nos, dekolt i kolana, dlatego wymagają dodatkowej ochrony. Nie zapomnij też o ochronie ust, które są pozbawione mechanizmów ochronnych i bardziej narażone na promienie UV.

■ O szczególnej ochronie należy pamiętać zarówno w górach jak i nad wodą. Powierzchnia wody doskonale odbija promienie słoneczne i dlatego docierają one do nas z dołu i z góry. Z kolei słoneczne i dlatego docierają one do nas z dołu i z góry. Z kolei słoneczne i dlatego docierają one do nas z dołu i z góry. Z kolei słoneczne i dlatego docierają one do nas z dołu i z góry.

(MAR)



Fot. Robert Krawiec

Liczba dnia

693

- tyle miejsc siedzących liczy widownia Teatru Muzycznego w Gdyni

- wiek - 15 lat
- znak zodiaku - byk
- hobby - motorowery

Jak głosować?

Przez całe wakacje możecie wybierać "Ratownika sezonu 2005". Głosy możecie oddawać na kuponach konkursowych drukowanych oddzielnie w "Dzienniku" lub przysyłając pod numer 7101 SMS o treści: DB ratownik (imię i nazwisko), (strzeżona plaża), Koszt SMS: 12zł+VAT. Kupon można dostarczać do lokalnych oddziałów redakcji lub do Biura Konkursów (ul. Targ Drzewny 9/11, 80-894, Gdańsk).

Na głosujących Czytelników czekają atrakcyjne zestawy plażowe ufundowane przez firmę Nivea. Nazwiska nagrodzonych w każdą sobotę w "Dzienniku Bałtyckim"

RATOWNIK LATA

Maciej Duzowski

z Żukowa, ratownik nad Jezioro Wdzydzkim we Wdzydzach Kiszewskich

- Od kiedy jesteś ratownikiem?

- Pracę w tej roli rozpocząłem w tym sezonie. Wcześniej ukończyłem kurs na młodszego ratownika WOPR. Namówił mnie do tego mój starszy brat, który także pracował we Wdzydzach Kiszewskich. Mówił, że tu jest świetnie, no i się nie pomylił.

- Jesteś bardzo młody, nie boisz się zwariować?

- Byłem specjalnie szkolony. Spędziłem trzydzieści godzin pod okiem specjalistów z Akademii Wychowania Fizycznego i Sportu w Gdańsku. Na pewno nie boję się podjęcia akcji ratunkowej.

- Co podobą się tobie najbardziej w pracy ratownika wodnego?

- Jest przynajmniej kilka powodów, dla których chciałem zostać ratownikiem. Przede wszystkim chodzi o dziewczęta, wiadomo, na plaży ich nigdy nie brakuje. Druga sprawa to spokój, jaki tu panuje.

Rozmawiał Marcin Modrzejewski



Sopot

"Off roots" - to zderzenie tradycji i współczesności, punkt stychny pomiędzy tym co było w muzyce i tym co jeszcze nie znane. Tak określają swoją twórczość muzycy "Mordy", trójmiejskiego zespołu powstałego w 1994 roku. (Joś)

20.00

Sopot

Kto z nas chociaż raz w życiu nie nucił sobie "Matury", "Dozwolone od lat 18 - tu" czy "Takie ładne oczy". Te i inne piosenki z repertuaru zespołu "Matury" zagrają w ramach koncertu.

Fot. Marcin Modrzejewski

MISTRZOSTWA POLSKI W SIATKÓWCE PLAŻOWEJ MĘŻCZYZN 2005

SPONSOR GŁÓWNY:

PZU SA

SPONSORZY OFICJALNI:



Świnoujście	15 - 17.07
Niechorze	22 - 24.07
Ustka	29 - 31.07
Łeba	5 - 7.08
Władysławowo	12 - 14.08
Finał - Krynica Morska	19 - 21.08

BALL

LOGO

Kurty

PATRONI MEDIALNI:



BEZPIECZNE LATO Z NIVEA I WOPR



DZIEWCZYNA DNIA

Anna Paszke
lat 18
mieszkanka
Pyrzowic

Plebiscyt z nagrodami
Interesujesz się naszym plebiscytem na „Dziewczynę lata”? - skorzystaj z okazji i wygraj aparat fotograficzny! Zapraszamy na strony serwisu www.gdansk.nasze-miasto.pl, gdzie można nie tylko zobaczyć kandydatki do tytułu miss lata, ale i wygrać atrakcyjne nagrody. Fundatorem nagród jest centrum fotograficzne ANKA-RA.PL

Zapraszamy do Internetu

Wszystkie prezentowane dziewczyny można oglądać na stronach www.gdansk.nasze-miasto.pl, gdzie od 1 lipca zaczęliśmy plebiscyt na Dziewczynę Lata!

Gdynia. Festiwal Muzyki Elektronicznej Astigmatic

20.00
Gdynia

5-7 sierpnia
Skwer Kościuszki i okolice
bilety: 30 i 40 zł

Międzynarodowy Festiwal Muzyki Elektronicznej Astigmatic w tym roku po raz pierwszy gościł w Gdyni. Poprzednie dwie edycje odbyły się w Płocku.

- W ubiegłym roku w Płocku bawiło się 15 tys. ludzi - mówi Agnieszka Karczmarska, rzecznik prasowy imprezy. - W Gdyni spodziewamy się 20-tysięcznego tłumu. Astigmatic zgromadzi artystów i fanów fascynującej muzyki elektronicznej z różnych części świata, muzyki XXI wieku, która ignorując światowe trendy bardzo często je kreuje.

W Gdyni usłyszymy żywe legendy odważnych eksperymentatorów, a także przyszłe gwiazdy sceny elektronicznej. Pięćdziesięciu wykonawców zaprezentuje szeroki wachlarz gatunków muzyki: zdecydowanie niekomercyjnej. Pojawi się oryginalne elektro, hip-hop, prawdziwe house, jazz, modern disco, deephouse, oceaniczny soul, dub i typowy brytyjski garage.



Poprzednie edycje odbywały się w Płocku.

Prz. materiały promocyjne

- Poza muzyką, Astigmatic obejmuje również różne dziedziny sztuki audiowizualnej, które nie są tylko dodatkiem do muzyki, ale pełnoprawnym elementem festiwalu - mówi Agnieszka Karczmarska. - To niezależne kino, pokazy videoklipów, oryginalnych wizualizacji i sluchowisk audiowizualnych. Wszystko to idealnie współgra z muzyką i wyróżnia się wysoką technologią.

Na cele festiwalu zostaną zagospodarowane: Skwer Kościuszki, plaża, Polanka

Redłowska, Yacht Klub Polski, kawiarnia Delicje i taras Akwarium Gdynińskiego. Szczegółowe informacje na www.astigmatic.pl

Ilona Truszyńska

Hawajski konkurs Koszulki Twoje



Dwa takie promocyjne zestawy trafią dzisiaj do naszych Czytelników.

Razem z właścicielem Carlsberg Village, który codziennie zaprasza na pucką Zieloną Plażę, mamy dla naszych Czytelników konkurs. Należy zadzwonić dzisiaj od godz. 10 pod nr tel. (58) 673-25-01 i prawidłowo odpowiedzieć na podane poniżej pytanie:

- Wymień jedną dyscyplinę sportową, którą można uprawiać w hawajskiej wiosce CARLSBERG VILLAGE w Pucku.

Na chętnych czeka do wygrania dwa atrakcyjne firmowe zestawy. Zadzwoni - kto pierwszy ten lepszy! Wczoraj zestaw wylosowali Bogusław Kraciński z Gdyni i Ryszard Przenia z Pucka. (pon)

Liczba dnia

1,90 zł

- Tyle trzeba zapłacić za 100 g wędzonej ryby o nazwie trelaw, którą można kupić we Władysławowie

19.00
Ustka

6-7 sierpnia
Dom Kultury
Wstęp wolny

Ustka. ŁYK'end Satyry nad morzem Zabawnie i nie głupio

Reczeptą na letnie upały i ponuractwo jest niewątpliwie łyk satyry. A że łykanie ściśle związane jest z weekendem i dobrą zabawą, więc ustatkowanie tradycyjnie zapraszają w środę sezonu na ŁYK'end Satyry.

To właśnie w Ustce narodziła się idea plenerowych spotkań twórców karykatury. Teraz podobne imprezy organizowane są w innych miastach, m.in. w Ustroniu Morskim, Tamobręgu, Biskupinie. Doceniając włożoną pracę w popularyzację polskiej sztuki karykatury Stowarzyszenie Polskich Artystów Karykatury przyznało usteckiemu Domowi Kultury honorowe wyróżnienie Eryk 2004. Ta prestiżowa nagroda jest wręczana corocznie osobom i

instytucjom, szczególnie, za służonym dla polskiej karykatury i podejmującym trud w propagowaniu tej sztuki. Wręczenie Eryka 2004 odbędzie się podczas tegorocznej edycji ŁYK'endu Satyry. 7 sierpnia przy okazji wernisażu wystawy rysunków Jakuba Wiejackskiego. Marcin Prusak

Kiedy się śmiać?

Sobota 6 sierpnia
■ godz. 19, Dom Kultury w Ustce, ul. Kosynierów 19 - wernisaż wystawy rysunków Andrzeja Mleczki.
Niedziela 7 sierpnia
■ godz. 19, Dom Kultury w Ustce, ul. Kosynierów 19 - wernisaż wystawy Jakuba Wiejackskiego.
■ godz. 20, Dom Kultury w Ustce, ul. Kosynierów 19 - występ kabaretu Kwartet Okazjonalny.



Prz. AFPK - SAS

AFRO MODA, AFRO TAŃCE

Jose nad morzem

Congi i timbalesy opanują dziś Juratę. Jose Torres, znany dobrze polskiej publiczności, wystąpi wraz z zespołem na molo. Program całego popołudnia zapowiada się imponująco. Już przed godziną piętnastą pokazy kulinarne, dla rozgrzewki, następnie muzyka i inne atrakcje.

Od 15.30 koncert zespołu Latinotrix, w przerwach koncertu konkursy. O 18.30 pokaz mody afro, a o godz. 19 pokaz i nauka tańca afro w wykonaniu szkoły tańca. Tu przewidziano udział publiczności w nauce podstawowych kroków. Koncert główny rozpocznie się o godz. 20, wystąpi Jose Torres Latin Train. Skład zespołu: Jose Torres - conga, timbales, Tomasz Torres - perkusja, Andrzej Rusek - gitara basowa, Jan Kaczmarek - instrumenty klawiszowe, Krzysztof Urbański - saksofon. Gościnnie wystąpi kubańska wokalistka Yaremi de las Mercedes Alfonso Napoles.

15.30
Jurata

4 sierpnia
Molo
Wstęp wolny

Alfa Centrum, Gdańsk
ul. Kolobrzeka 41 c, II p., tel. 767-99-99, www.kinoplex.pl

Tytuł	Godzina	Czas trwania
Mr. & Mrs. Smith	10, 12, 30, 15, 17, 30, 19, 20, 21, 30	120 m
Batman - Początek	0, 01, 10, 12, 30, 15, 17, 18, 20, 45	140 m
Amityville	19, 30, 21, 30	90 m
Garbi: Super Bryka	10, 12, 14, 16	92 m
Miasto gniewu	18, 15, 20, 30	113 m
Zgasił kto	14, 45, 21, 15	106 m
Człowiek pies	12, 45, 17	103 m
Sposób na tęsknotę	11, 30, 13, 30, 15, 30, 17, 30	102 m
Wojna światów	10, 30, 13, 15, 30, 18, 20, 30	117 m



XXVI Festiwal Folkowy Europejskiej Unii Radiowej 2005

Dźwięki Północy i całej Europy

POD KASZYN
Dziennik Bałtycki
PATRONAT

21.00
Gdańsk

4 sierpnia
kościół św. Jana
ul. Świętojańska
bilety: 5 zł

Dzisiejszym Koncertem Gospodarzy „Dźwięki Północy” w wykonaniu projektu Kaszibę Ola Walickiego rozpocznie się XXVI Festiwal Folkowy Europejskiej Unii Radiowej 2005.

Festiwal, ukazujący trendy panujące w europejskiej muzyce folkowej, ma już 25-letnią tradycję. Co roku realizowany jest przez inną radiofonię. Tym razem organizuje je Polskie Radio, obchodzące właśnie jubileusz 80-lecia działalności, przy współpracy z Nadbałtyckim Centrum Kultury.

Prezentacje wykonawców potrwać od piątku do niedzieli. Codziennie od godz. 16 (w piątek od godz. 15) muzyka ludowa z różnych stron naszego kontynentu rozbrzmiewać będzie na Długim Targu, a po godz. 20 wykonawcy reprezentujący pu-



Jedną z rosyjskich propozycji XXVI Festiwalu Folkowego Europejskiej Unii Radiowej 2005 - Anna Sidnina i jej zespół.

bliczne rozgłoszenie radiowe występować będą w kościele św. Jana.

Wśród 19 najznakomitszych wykonawców z 17 krajów Europy, którzy wystąpią w Gdańsku znalazły

się takie zespoły jak: Anah Cuan ze Szwajcarii, Croatian Trögodyte Orchestra z Chorwacji, Trebunie - Tutki i Kinior Future Sound-system z Polski, Traband z Czech, Flukt z Norwegii,

Troitsa z Białorusi, a także Anna Sidnina z Rosji. Wstęp na koncerty do kościoła św. Jana kosztuje 5 zł, pozostałe są darmowe.

(a.a.)

PODPATRZONE

■ Złoty paszożyt



Fot. Kazimierz Notha

Paszożyt jak ze złota wyrósł na dorodnej wierzbie, u granic rezerwatu Beka, niedaleko Pucka. To dorodna huba - grzyb żerujący na innym organizmie. (K.N.)

Wakacyjne opowieści

Wujcio Stanisław



Fot. Adam Warława

Byłem ostatnio na Mazurach na planie nowego filmu Sylwestra Chęcińskiego: „Przybyli Ułani”. Albo „Ułani Ułani”. Jak dotąd pracujemy na tytule roboczym, nie możemy się na żaden zdecydować. W plenerze kręciło się dużo statystów. Gdy przechadzałem się, podeszło do mnie dwóch chłopców, prosząc o autograf. Miałem akurat dla nich zdjęcie, proszę więc o imiona, podpisuję się...

Chłopcy rozpoczęli dyskusję.

- Wujcio Karol to fajny facet - skomentował pochlebnie jeden z nich, odwotując się do jednej z moich ról.

- Ee tam, ja wóle dziadka pułkownika z „Rodziny zastępczej”, oglądam to cały czas, jest super! - nie zgodził się drugi. Dalem autografy, ale nasza mnie chęć, by mały spór między chłopcami ostatecznie rozstrzygnąć.

- Toż to ja, I wujcio i pułkownik. To ja w jednej osobie! - oświeciłem młodzieńców. Statysty spojrzeli po sobie, spojrzeli na mnie, zgodził się i roześmiał.

- Rzeczywiście!

Następnie zrobili sobie zdjęcie, zarówno z wujciem Karolem, jak i z pułkownikiem. W jednej osobie. Wszyscy wokół z mojego rozdwojenia ubawili się setnie. Żeby było śmieszniej w „Przybyli Ułani” również gram pułkownika.

Wystuchala Anna Kaczorowska

BĘDZIE SIĘ DZIAŁO

Festyny, kłemasze, koncerty, pokazy, zawody

9.00

Gdynia

Piłka nożna od lat 15-stu

4 sierpnia
pięta
Śródmieście
wstęp wolny

W ramach wakacyjnych Turniejów Piłki Piżowej w każdy czwartek Gdyniński Ośrodek Sportu i Rekreacji zaprasza młodzież od lat 15 do gry w piłkę nożną na piży. (ilo)

17.00

Tczew

Pod siatkami na piasku

4 sierpnia
Kanonka
Wpisowe: 5 zł od pary



Dzisiaj przez trzy kolejne czwartkowe wieczory, 11, 18 i 25 sierpnia na boiskach przy kompleksie basenów można rywalizować w turniejach o VIII Grand Prix Tczewa w siatkówce plażowej. (zb)

17.30

Bytów

Wystawa poplenerowa

4 sierpnia
galeria Wieża cd.
wstęp wolny



W galerii Wieża cd. otwarta zostanie wystawa poplenerowa II Międzynarodowego Spotkania Artystów w Cedrach Wielkich. Będą to różne prace m.in. malarstwo, rzeźba i fotografia, artystów pochodzących z całego świata. (cino)

18.00

Sopot

U Sierakowskich

4 sierpnia
dworek
Sierakowskich
wstęp wolny

Towarzystwo Przyjaciół Sopotu zaprasza miłośników dobrej muzyki do dworku Sierakowskich na tradycyjny Czwartkowy Wieczór Muzyczny. W tym tygodniu wystąpią Andrzej Kijewski - baryton i Grażyna Troć - fortepian. (joś)

19.00

Gdynia

Dzisiaj Ani Mru Mru

4 sierpnia
Skwer Kościuszki
Bilety 30 zł

Club Cooltura - Gdynia, Skwer Kościuszki zaprasza dziś, o godz. 19 na spotkanie z kabaretem Ani Mru Mru. Występy kabaretowe odbywają się w białym - niebieskim, „rozświetlającym” namiocie, ustawionym przy wejściu na plac. (joś)

21.00

Sopot

Soyka na plaży

4 sierpnia
Hotel Chiraki
Zhong Hua
Bilety 15 zł

Po raz pierwszy w tym roku do Trójmiasta przyjeżdża Stanisław Soyka. Artysta wystąpi z recitale solowym, bez towarzyszącego mu zwykłego sektetu. Zamiast instrumentalistów towarzyszyć mu będzie szum morza. Wrażenia muzyczne gwarantowane. (joś)

21.30

Sopot

Energetycznie

4 sierpnia
klub Atelier
wstęp wolny

W klubie można usłyszeć dźwięki, energetycznie, wakacyjnie nieuczesane i radośnie rock'n'rollowe Wszystko za sprawą i w ramach RodFrontSceny na plaży. Tuż po 21.30, grane są zwykle najświeższe i najciekawsze brzmienia krajowej sceny rockowej, nagrania zwykle z płyt demo. (joś)

22.00

Sopot

Koncert w Mandarynce

4 sierpnia
Mandarynka
wstęp - 10 zł

„Off roots” - to zderzenie tradycji i współczesności, punkt stychny pomiędzy tym co było w muzyce i tym co jeszcze nie znane. Tak określają swoją twórczość muzycy „Mordy”, trójmiejskiego zespołu powstałego w 1994 roku. (joś)

20.00

Sopot

Koncert Czerwonych Gitar

6 sierpnia
Opera Leśna
bilety 40 zł

Kto z nas chociaż raz w życiu nie nucił sobie „Matury”, „Dozwolone od lat 18 - tu” czy „Takie ładne oczy”. Te i inne piosenki będzie można usłyszeć podczas jubileuszowego koncertu Czerwonych Gitar „40 koncertów na 40 lecie”. (joś)

15.00

Sopot

Strong Man - Puchar Polski

6 sierpnia
Hipopod
wstęp wolny

Najsilniejsi ludzie Polski przyjadą do kurortu aby powalczyć w Pucharze Polski. Podczas zawodów na hipodromie zmierzą się w szeregach konkurencji. Organizatorzy przewidzieli konkursy dla publiczności z nagrodami oraz koncert zespołu Kowalski i Kasi Kowalskiej. (joś)



Trójmiasto

**Zadzwon
do reportera**

**Dziś dyżur pełni
Magdalena
Rusakiewicz
tel. 3003-336**



czwartek 4 sierpnia 2005 r.

**Dziennik
Bałtycki**

GDAŃSK / Sopot / GDYNIA / RUMIA / PRUSZCZ GD.

Gdynia. Rosyjski „Gazgan” po ośmiu latach ma szansę odpłynąć

POWRÓCĄ DO DOMÓW

Niedługo zakończy się przymusowy pobyt w Gdyni rosyjskich marynarzy ze statku „Gazgan”. Statek stoi w gdyńskiej Stoczni Nauta od ośmiu lat!

Ostatnio sprawą wreszcie zajął się rosyjski rząd i są tego efekty. Sąd w Nowosybirsku wydał decyzję o wyznaczeniu przez Federację Rosyjską armatora jednostce.

Armator ten najprawdopodobniej w ciągu najbliższych tygodni, zobowiązany zostanie przez sąd w Krasnodarze do uregulowania należności względem załogi i gdyńskiej stoczni - mówi Jurij Aleksejew, konsul generalny Federacji Rosyjskiej w Gdańsku.

Ośmioletnia historia postępu w Gdyni rosyjskiego statku jest skomplikowana. Statek nie mógł odpłynąć, ponieważ armator nie uiszczył należności wobec Nauty. Marynarze nie chcieli opuścić jednostki, bo armator nie zapłacił także im. Zdawali sobie sprawę, że jeśli wrócą do domu, nikt im za 8-letnie przymusowe więzienie nie zapłaci. Początkowo jednostkę okupowało 11 marynarzy, dziś zostało już tylko czterech najwytrwalszych. Statek należący niegdyś do Novorossiyskrybrom Fishing Industry, dwa razy był licytowany, a raz nawet został sprzedany. W grudniu 2003 roku, wraz z załogą, kupił go rosyjska firma O.O.O. Iwita. Należności wobec marynarzy i stoczni nikt nie uregulował. A sytuacja przez lata skomplikowała się tak, że dziś nikt już nie wie, kto jest armatorem „Gazgana” i kto ma spłacać jego długi.

Agata Grzegorzczak
Czytaj też na str. 8



Ani kapitan, ani marynarze przebywający wczoraj na statku nie chcieli z nami rozmawiać. Nie wierzą jeszcze w swoje szczęście i boją się, że ich wypowiedzi mogłyby pokrzyżować decyzje rosyjskiego rządu.

Fot. Grzegorz Mehrling/archiwum

2 **Gdańsk. Jarmark św. Dominika**

Czerwone Gitary będą dziś gośćmi naszej Letniej Redakcji na Jarmarku św. Dominika. Od godz. 13 będzie można z muzykami porozmawiać, a nawet pospiewać. A ponadto na stronie jarmarkowej: program na dziś oraz skomplikowany problem - jedzenie. Szaszłyki, kielbaski i rybki smażone na oleju drugiej, a nawet trzeciej świeżości. To, co kiedyś było atrakcyjną nowością, np. pajda chleba ze smalcem, dziś niko-



go już nie cieszy. Organizatorzy Dominika przyznają, że jarmarkowa gastronomia to trudny temat.

7 **Pruszcz Gd. Powietrzny pirat**

Na lotnisku Aeroklubu Gdańskiego i Jednostki Wojskowej 1300 w Pruszczu Gdańskim omal nie doszło do tragedii. Ryszard G., pilot motolotni, wystartował mimo zakazu wieży kontroli lotów. Przeciął drogę wojskowemu śmigłowcowi Mi-24D, który podchodził do lądowania. Gdyby motolotnia wpadła w wir powietrza wytworzony przez helikopter lub zahaczyła o śmigło, doszłoby do katastrofy. Pro-



kuratura Rejonowa w Pruszczu postawiła Ryszardowi G. zarzut stworzenia zagrożenia w powietrzu.

Gdynia. „Stena Baltica” prawie gotowa Czekając na prom

Nadal naprawiany jest uszkodzony w sobotę rano prom Stena Line, kursujący między Gdynią a szwedzką Karlskroną. W czasie silnej wichury statek zahaczył dziobem o gdyński falochron. Naprawy przebiegają zgodnie z planem i, co ważniejsze, mają się już ku końcowi.

„Stena Baltica” popłynie w swój pierwszy rejs po postoju w czwartek rano, najprawdopodobniej zgod-

nie z rozkładem rejsów lub niewiele opóźniona - deklaruje Agnieszka Zembrzycka ze Stena Line.

Pasażerowie, którzy nie chcieli czekać do dzisiejszego poranka, mogli poprosić o zwrot pieniędzy za wykupione bilety i skorzystać z oferty innych przewoźników.

Z Gdańską do Nynas-hamn i ze Szwajcarii do Ystad, pływają promy Polskiej Żeglugi Bałtyckiej. (vir)

DZIŚ NA JARMARKU

4 sierpnia, czwartek
godz. 14-18 - Jednośladowa alternatywa
Scena Europejska, Targ Węglowy
■ Wielki konkurs „Jednośladowy wyścig w kapsle”
■ Pokazy trialu, slalom w ciemno na rolkach
■ Pokaz tańca i mody „Camden Town”
■ Maraton na rowerach stacjonarnych
■ Promocja gdańskich ścieżek rowerowych
■ Konkurs wiedzy o jednośladowach
■ DJ Hula, DJ Sagia, pokaz tańca - formacja Enzym
godz. 14-18 - Dudy na pudy, dzień kultury szkockiej
Scena przy Baszcie Łąbędz, Targ Rybny
■ Koncert zespołu Gdańsk Pipe Band
■ Pokazy tańców wojennych i obrzędowych - zespół tańca celtyckiego Animus Saltandi
■ Walki na miecze
■ Warsztaty prostego tańca tupałego
■ Tradycyjne szkockie zwyczaje
■ Konkurs wiedzy o Szkoci, zabawy dla publiczności

Domek pana Andersena
Targ Rybny
■ Gry i zabawy dla dzieci, warsztaty literackie i artystyczne
Festiwal św. Dominika „Dusza jarmarku”
Plac Dominikański
■ godz. 18-19 - dyżur Dominikańskiego Ośrodka Informacji o Nowych Ruchach Religijnych i Sektach
■ godz. 19 - „Musicie być silni mocą wiary” - artyści Teatru Polskiego z Bielska Białej w programie opartym na przemówieniach Papieża Jana Pawła II
■ godz. 20 - Hubert Kowalski z zespołem oraz Jola Szczepaniak „Nadzieja dla każdego”
godz. 20 - XXVI Festiwal Folkowy Europejskiej Unii Radiowej
Kościół św. Jana
Koncert gospodarzy - Olo Walicki Kaszebe, „Dźwięki Północy”
godz. 18-23 - Muzyczna Gospoda
Targ Węglowy
■ Konkurs z nagrodami
■ Kabaret Limo
■ Dancing

JARMARKOWE LICZBY

■ Czy padnie rekord?

3 000 000 - to liczba gości Jarmarku św. Dominika w 2004. To był pierwszy jarmark od wielu lat, który trwał trzy tygodnie i na którym odnotowano tę rekordową frekwencję. Czy w tym roku uda się powtórzyć, a nawet pobić ten imponujący wynik?
600 000 - tyle osób było na tegorocznym jarmarku w dniu jego otwarcia, w sobotę, 30 lipca.
174 000 - tyle osób odwiedziło Dominikę w poniedziałek 1 sierpnia. Organizatorzy szacują, że w przeciętny jarmarkowy dzień frekwencja na nim waha się od 150 do 200 tysięcy osób.
310 - to liczba metrów sześciennych śmieci jakie służby porządkowe wywoziły z terenu jarmarku po jego inauguracji.

(mart)

Konkurs. Atrakcyjne nagrody za sms Dominikana czeka

Głosując w jarmarkowym konkursie na najlepsze stoisko masz szansę wygrać wycieczkę na Dominikanę. Wystarczy, że wyślesz smsa z numerem najlepszego, twoim zdaniem, jarmarkowego stoiska. Konkursowe kupony dostępne są u sprzedawców. To jednak nie wszystko. Wszyscy głosujący codziennie mają szansę na wygranie biletów do Multikina i rejsów po Zatoce Gdańskiej. W każdą środę organizatorzy konkursu losują też pobyty w Willi Dominik we Władysławowie, a w każdą niedzielę kamerę cyfrową. O tym, kto wygrał dowiedzieć się można jedynie z „Dziennika Bałtyckiego”!

(mart)

Wygrali dzisiaj

Nagrodę w postaci tygodniowego pobytu w Willi Dominik dla dwóch osób we Władysławowie zdobył Marcin Nagórski z Gdańska.
Bilety na dowolny rejs statkiem Żegluga Gdańskiej w obrotach Złoty Złoty (dla 2 osób) otrzymują Iwona Nowak i Sylwester Raciborski z Gdańska. Nagrody w postaci biletów do Multikina wędrują do Jakuba Wondry z Gdańska i Tomasza Czerniaka z Gdyni.

Dima Cwietinowicz z Ukrainy, jako pierwszy wygrał w wielkim dominikańskim konkursie. Powędrowała do niego kamera cyfrowa.

Foto: MTG

Jarmark św. Dominika w Gdańsku

W brzuchu burczy. Co tu zjeść?

Kiełbasiany folklor



Wściekłą nalewkę dla głodnych-złych i najedzonych-dobrych serwują pani Grażyna i pan Przemek. Foto: Marcin Tymiański

Na

jarmarku św. Dominika nie ma co jeść! Smakoszke, zwykle głodomory i wszyscy, którzy chcieliby przeżyć gastronomiczne uniesienia spod znaku Dominika muszą obejść się smakiem. Chyba, że zacisną zęby i wyobrażą sobie, że rozmarzone szaszłyki, skwierczące kiełbaski,

golonki w kapuście i rybki na nieświeżym oleju to przepyszne smakołyki, które nie tylko miło ułożą się w brzuszku, ale i sprawią, że na jarmark będzie chciało się wracać, by jeść.

Gastronomiczną wycieczkę po jarmarku rozpoczęliśmy od ulicy Szerokiej. Stoi tam Kuchnia Dominika, która serwuje całkiem smaczne ziemniaczki pie-

czone, tylko drogie strasznie. Porcyjka - 5 zł.

O grillowych smakołykach lepiej nie wspominać. 8 zł to absolutne minimum za kiełbasę. Szaszłyki od 10 zł w górę. Rybki, lepiej nie mówić. Chleb ze smalcem tani, ale to danie już tak opatrzone, że w żadnym stopniu nie może zasłużyć na miano kulinarnego hitu.

Nieco lepiej jest na samym końcu ulicy Szerokiej. Zgłodniały goście jarmarku tłoczą się tam, by zakosztować chociażby placków ziemniaczanych czy potraw, które choć trochę odstają od dominikowej sztampy. Zmęczeni poszukiwaniem gastronomicznych nowości ukoliliśmy smutki szklanceką (plastikową) „wścieklej nalewki”, na którą składała się amaretto, sangria, owoce i łód wrzucany do rozgrzanego saganu. Całkiem całkiem napitek za 6 zł. Czy to jednak nie za mało jak na jarmark?

Przyznaję, że jarmarkowa gastronomia to trudny temat - mówi Ewa Niemczyk, dyrektor ds. targów w Międzynarodowych Targach Gdańskich organizujących jarmark. - Próbowaliśmy zorganizować np. festiwal kulinarny z udziałem zagranicznych gości, ale było to niezwykle kłopotliwe. Może jednak nie jest tak źle? Przecież te szaszłyki i kiełbaski mają swój jarmarkowy klimat.

Marcin Tymiański

HIT

■ Przybory kuchenne

Co na jarmarku nietypowe, niektóre gadzety przydatne w kuchni możemy na stoisku tuż obok Bazyliki Mariackiej kupić już za złotówkę. W porównaniu z „barokową” ofertą większości sprzedawców, należy docenić prostotę tej propozycji. Zwykle drewniane łyżki, młynki do kawy czy deseczki wykonane ze zwykłego, nawet nieopalkowanego drewna po prostu cieszą. Punkt.



Foto: Marcin Tymiański

KIT

■ Stringi



Majteczki w kropeczki o ho ho

ho. Ów szlagier disco-polo powstał chyba z myślą właśnie o bieliznianej ofercie, jaką można dostrzec zwłaszcza na ulicy Szerokiej. Stringi z uszami słonia, czy z wielkim futrzastym sercem i napisem love, do tej pory ukrywały się gdzieś w zakamarkach sexshopów, a teraz ujrzały światło dzienne. Pyszne, pyszne o ho ho ho.

Gość Letniej Redakcji. Dorota Kolak

Moje miejsca nad morzem

Aktorka teatru Wyrbrzeże Dorota Kolak, była gościem w naszej Letniej Redakcji

- Jakie miejsce w teatrze jest dla pani najbardziej magiczne?

- Często zapominam, że spełniło się marzenie mojego życia - zostałam aktorką. Jednak są momenty, w których sobie to uświadamiam. Zdara się, że na scenie umarłam lub leżę na łóżku. Wtedy patrzę w górę. Płatnina kabli, sznurów, reflektorów i resztek dekoracji uświadamia mi, że jestem aktorką, gram. To magiczne miejsce jest gdzieś wysoko.

- Czy zaskoczył kiedyś pani wielbiciel, w taki sposób, że pani zaniemówiła z zachwytu?

- Dwa lata temu dostałam list od młodej osoby, który był tak piękny, że postanowiłam odpisać autorce. Mam ten list do dziś. Z osobą, która go napisała, spotkałam się czasem po spektaklach.

- Czy granie w serialach daje popularność?

- Z tą popularnością to bym nie przesadzała. Zauważyłam, że ludzie kłaniają mi się na ulicy, jak sąsiadce. Niekoniecznie kojarzą mnie z telewizji, ale jako sąsiadkę. To jest bardzo przyjemne i zabawne. Lubię pracę z kamerą, więc granie w serialach, to jest bardziej zaspokojenie moich przyjemności, niż szukanie popularności.

- Pochodzi pani z Krakowa. Co przy-

ciągnęło panią do Trójmiasta?

- Mój mąż Igor Michalski pochodzi z Sopotu, jego marzeniem zawsze było, aby grać w teatrze, w którym występował jego tata Stanisław. Tak mi zamotał w głowie, że wyładowałam w Gdańsku. Monika Zboińska z Teatru Wyrbrzeże jest niedaleko od naszej Letniej Redakcji. Aktorka zagrała do nas w przerwie w próbach.



CO TU ROBISZ?



Joanna Kropidłowska z 1 LO w Gdańsku

- Na Jarmarku św. Dominika wraz z koleżanką sprzedaję na stoisku „Aniolowo”. Cóż innego mogłabym robić w miejscu z taką nazwą? W szkole mamy zajęcia oficjalnie nazwane pracownią technik witrażowych i tam uczymy się, jak wykonywać takie małe, zwiewne anielskie istotki. Muszę przyznać, że jarmarkowa moda na anioły nie przemigła i skrzadate postacie i witraże sprzedają się całkiem nieźle. Sam jarmark to sympatyczna impreza i po prostu cieszę się, że tu jestem.

(mart)

Letnia Redakcja z gitarami

Zespół Czerwone Gitary będzie dziś gościem w naszej Letniej Redakcji na Targu Węglowym w Gdańsku. Porozmawiać i posławać z popularnymi muzykami będzie można między godz. 13 a 14. Dyżur reporterski w godz. 10-15 pełni dziś Magdalena Rusakiewicz.

Gdańsk. Oszuści na Chełmie Znikają za drzwiami

Oferują wymianę drzwi, wstawienie nowych zamków lub zabezpieczenie instalacji gazowej. Powołują się na Spółdzielnię Mieszkaniową „Chełm”. Oszuści wyłudniają zaliczkę i przepadają bez śladu.

Pewnego wieczora zadzwonił do drzwi pan, który oferował superbezpieczne zamki do drzwi. Zachwalał swoją ofertę i twierdził, że pracuje na zlecenie spółdzielni - mówi Magda Krawińska, mieszkanka bloku przy ul. Jablońskiego. - Następnego dnia zadzwoniłam do spółdzielni i okazało się, że osoby, które to oferują, to zwykli naciągacze. Całe szczęście nie dałam się nabrać.

Dzwoniło do nas wiele osób. Oszuści wyłudniają zaliczkę i znikają - potwierdza Roman Michalik, kierownik działu technicznego SM „Chełm”. Zamieściliśmy informacje w spółdzielni i na naszej stronie internetowej, aby mieszkańcy nie dali się nabierać.

Oszuści proponują także zabezpieczenie instalacji gazowej, czujniki, które reagują na każde wydobywanie się gazu.

Pracownicy spółdzielni odpłatnie wykonują tylko prace związane z awariami - wyjaśnia Roman Michalik.

(mz)

Gdańsk. Zamknięty most Promem na wyspę

Do dziś wieczorem o godzinie 22 zostanie zamknięty most pontonowy do Sobieszewa. Do piątku do godziny 5 rano trwać będą bowiem prace naprawcze mostu. Przez ten czas po Martwej Wiśle kursować ma prom linowy, który będzie przewoził pojazdy o ciężarze nie większym niż trzy i pół tony. Gdański Zarząd Dróg i Zieleni ostrzega, że jeśli w czasie zaplanowanych prac wystąpią silne wiatry i wysoka fala na Wiśle, modernizacja mostu pontonowego może zostać przesunięta.

(vir)

**Agencja Ochrony
Hevelius
zatrudni
pracowników
do ochrony**

obiektów z Trójmiasta i okolic, niekaranych sądowo, wysokie stawki wynagrodzenia
341-32-52, godz. 8.00-14.00

Gdańsk. Okradani na targowisku Nieostrożni



Mieszkańcy Przymorza boją się tej okolicy. Kieszonkowcy grasują tu w biały dzień. Czyhają zwłaszcza na roztargnionych kupujących.

Fot. Adam Warzawa

Każdy, kto robi zakupy na rynku, na gdańskim Przymorzu może paść ofiarą kradzieży.

W handlowy dzień jest tam okradanych przynajmniej kilka osób. Na targowisku przy ul. Chłopskiej handluje się w środy i soboty. 27 lipca, około godz. 9.30 Genowefa Sz. wybrała się na drobne zakupy. Jest osobą starszą. Na targowisku bywa dwa razy w tygodniu.

- Kupiłam warzywa i owoce - żali się kobieta. - Chciałam dokupić jeszcze kwiaty na groby. Przy straganie zorientowałam się, że nie mam portmonetki. Torba z zakupami była otwarta, bo nie zawsze pamiętam, żeby ją zamknąć.

Dopiero po kradzieży pani Genowefa zwróciła uwagę, że po rynku płaczą się podejrzanego typu w wieku od 15 do 30 lat.

- Te zbroje niczego nie kupują, nie patrzą na produkty i ceny - mówi kobieta. - Kręca się między stoiskami, zaglądają ludziom do siatek. Udają, że na kogoś czekają. Ubrani są w dresy, koszulki polo, albo w obszerne skórzane kurtki.

Zdaniem nadkom. Krzysztofa Kaczmarka, zastępcy komendanta Komisarzatu przy ul. Krynickiej na Przymorzu, kupujący na targowisku są okradani „na własne życzenie”.

- Panie nie zamykają torebek, często zostawiają portfele na ladach - tłumaczy policjant. - Tłum ludzi, ferwor zakupów - to idealna

okazja dla złodzieja. Apeluję zwłaszcza do pań, aby trzymały torebki blisko ciała, zamykały je zaraz po zapłaceniu za zakupy.

Karolina Ołoś

**W poniedziałek mapa
najbardziej
niebezpiecznych miejsc
w Gdańsku**

Czekamy na sygnały

Wspólnie z mieszkańcami miasta „Dziennik” chce stworzyć mapę niebezpiecznych miejsc, by wyśledzić na policji i urzędnikach większe zainteresowanie naszym bezpieczeństwem. Reporterzy „Dziennika” czekają na Państwa telefony w tej sprawie: Karolina Ołoś 30 03 369 i Kazimierz Netka 30 03 393.

Czytelnicy wskazali...

1. Napadają przy pocście. Bandyci atakują samotne osoby w okolicach poczty przy al. Grunwaldzkiej, najczęściej kradną damskie torebki i zrywają łańcuszki.
2. Ul. Jagiellońska - bandyci „zaglądają” starszym osobom to toreb z zakupami. Okradają jeszcze w sklepach.
3. Ul. Obrońców Wybrzeża - kobietom wyrwywają torebki. Rabusie czatują przed placówkami handlowymi. Kryją się też w krzakach, czekając na swe ofiary.
4. Ul. Pomorska i rejon Potoku Jelickowskiego. Siedlisko lokalnych narkomanów. Pijący alkohol nekają ludzi od godz. 18 do godziny 2 w nocy. Gdy ktoś protestuje, wybijają szyby; niepokoją, włączając domofon.
5. Centrum starego Gdańska. Mężczyźni z butelkami piwa w rękach „kontrolują” parkingi. Zaczepiają kierowców.

Gdańsk. Zainstalują monitoring na Przymorzu Bezpieczniej pod kamerą

Ma być mniej dewastacji i rozbójów, mieszkańcy poczują się bezpieczniej. Wszystko to dzięki zainstalowaniu kamer wideo. Monitoring obejmie bloki na Przymorzu przy ulicach: Opolskiej, Jagiellońskiej i Obrońców Wybrzeża.

- Kamery będą zainstalowane przy drzwiach wejściowych i w windach - wyjaśnia Jerzy Kolodziejczyk, zastępca prezesa ds. technicznych w Spółdzielni Mieszkaniowej „Przymorze”. - Na tych, którzy dewastują wnętrza wind,

w środku też czekają niespodzianki, małe kamery tzw. spiedzy.

Od roku monitoring działa m.in. przy ulicy Piastowskiej. - Jest zdecydowanie mniej dewastacji. Wynajęliśmy też firmę ochroniarską. Mieszkańcy otrzymali numery telefonów do firmy, która zajmuje się obsługą kamer i ochroną. Sami mogą zgłaszać, jeśli dzieje się coś niepokojącego - dodaje Kolodziejczyk.

Pod okiem kamery bezpieczniej czuje się mieszkanka Przymorza, Anna Krolejńska.

(mz)

Sopot. Akcja fotograficzna na deptaku Przysławia i zdjęcia



Fotografia „Siła złego na jednego”.

Fot. Tomasz Sikora

Jeśli chcesz znaleźć się w obiektywie jednego z najbardziej znanych polskich fotografików, koniecznie przyjdź na Mondać w sobotnie popołudnie. Tomasz Sikora będzie wówczas realizować niecodzienny projekt. Artysta zamierza zilustrować polskie przysłowia, fotografując mieszkańców Trójmiasta.

Fotografia jest dla mnie formą zabawy i nieskończonych poszukiwań - mówi Tomasz Sikora. - Sam moment fotografowania może okazać się tylko początkiem fascynującej drogi, na końcu której powstaje obraz o niezwykłym ładunku emocjonalnym.

I takie obrazy artysta zamierza wyycierać z następujących przysłów - „Gdyby babka miała wasy, to by była dziadkiem”. „Każdy ma swój rozum”. „Wesołe jest życie staruszka”. „Nie bądź za dobry, bo cię świnię zjedzą”.

I język człowieka nie oczyści”. Ilustracja każdego przysłowia wyglądać będzie podobnie. W centralnym miejscu znajdzie się zdjęcie osoby wcześniej wybranej w castingu, a dookoła niej fotografie mieszkańców Trójmiasta.

- Wiem, jak powinny wyglądać poszczególne obrazy, ale to nie oznacza, że nie będę eksperymentować - zapowiada Sikora.

Udział w akcji jest dobrowolny i nie wiąże się z nim żadna gratyfikacja pieniężna. Początek zaplanowano na godzinę 12 w okolicy SPATIE

(ih)

Poszukiwani

- mężczyźni z wąsami
- ludzie z bogatą mimiką
- kobiety z dużymi biustami (w bikini)
- wesołe staruszki
- weseli staruszkowie
- ludzie z długimi językami

Nasza akcja. Zbieramy podręczniki Jeśli możesz, pomóż!

Ceny nowych książek dla wielu rodzin są zbyt wysokie. Pomóżmy im skompletować szkolne wyprawki dla uczniów.

Mój syn rok temu skończył gimnazjum. Wówczas wszystkie pomoce spakowałam - nie chciałam oddawać ich na makulaturę. Czekaliśmy na „swoją” dzień... Przedwczoraj w „Dzienniku” przeczytałam apel o pomoc - dziś wszystkie te „zapasy” oddajemy potrzebującym - mówi Joanna Leśniak z Gdańska.

Dziękujemy Czytelnikom, którzy odpowiedzieli na nasz apel. W redakcji piętrzą się już kartony pełne podręczników. Czekamy na następne. Wkrótce zorganizujemy kiermasz.

(kb)



Fot. Adam Warzawa

- Jak dobrze, że odłożyłam te podręczniki. Niech teraz służą innemu uczniowi - mówi Joanna Leśniak.

Czekamy na Ciebie!

Przyjmujemy podręczniki w dobrym stanie, wydane po 1999 roku. Można je przynieść do naszych redakcji w Gdańsku i w Gdyni - od poniedziałku do piątku w godz. 10-16

W Gdańsku: ■ Dział Łączności z Czytelnikami, Targ Drzewny 9/11, wejście od ulicy Garmcarskiej (pokój 06) ■ Letnia redakcja „Dziennika” przy Targu Węglowym. W Gdyni: ■ Redakcja „Dziennika”, ul. Władysława IV 43, tel. 660 65 00.

Masz pytanie? Zadzwoń pod nr bezpłatnej infolinii 0 800 15 00 39.

Gdańsk. Poszukiwania ideału Krytyczna Ania

Ania Urbanowicz sama chętnie zgłosiła się do naszej zabawy. I co więcej, miała ku temu powod. Jej wzrost to dokładnie jedna sążeń czyli 172 cm! W pasie 67 cm i zgrabna stópka o długości 25 cm.

- Lubię moje miasto, chyba najbardziej za jego historię - opowiada. - Gdańsk ma bardzo duży potencjał, tylko w moim odczuciu nie do końca jest on wykorzystywany. Miasto zbyt wolno się rozwija, jak na swoje możliwości. Chciałabym, aby powstało w Gdańsku większe zaplecze dla turystów, więcej miejsc, gdzie można posiedzieć, coś zjeść.

Ania urodziła się i mieszka nad Motławą. Studuje dziennikarstwo w Warszawie w trybie zaocznym. Interesuje ją zwłaszcza warsztat radiowy. W tygodniu nasza gdańska pracownica w Agencji Rozwoju Pomorza.

- Jeżeli nie zmusi mnie do tego sytuacja, to nie wyprawę się stąd. Tu chciałabym mieszkać już na stałe - przyznaje.

Dla przypomnienia dodajmy, że wymiary idealnego gdańszczanina to wzrost 1 sążnia (172,1 cm) w pasie obwód 1 łokcia (57,4 cm) i długość stopy 28,9 cm. Jeszcze dziś przy Ratuszu Głównymiejskim w godzinach 12-12.30 na wszystkich chętnych czekać będzie reporter „Dziennika Bałtyckiego”.

Agata Podsiadło

W odczuciu Ani, Gdańsk nie do końca potrafi się dobrze sprzedać jako miasto turystyczne.

Fot. Agata Podsiadło

Trójmiasto

Gdańsk. Remont wiaduktu na Zaspie

Zaczną jesienią

Przez rok będzie zamknięty wiadukt przy ul. Braci Lewoniewskich na Zaspie. Zbliża się wycoziwany przez wielu gdańszczan remont przejazdu nad torami kolejowymi. Za 12 milionów złotych zmierzowana ma być nie tylko jego konstrukcja, ale także dojazd do wiaduktu.

- Jesteśmy na etapie pozyskiwania pozwolenia na przeprowadzenie prac. Najprawdopodobniej w drugiej połowie sierpnia ogłosimy przetarg - wyjaśnia Romuald Nietupski, dyrektor gdańskiego Zarządu Dróg i Zieleni.

Prace remontowe mają rozpocząć się jesienią. Ich zakończenie planowane jest na listopad przyszłego roku.

- Wiadukt zostanie całkowicie zmodernizowany. Wymieniony zostanie pomost, po którym jeżdżą samochody. Z obecnej konstrukcji zostanie właściwie tylko rama wiaduktu. Zwiększy się także jego nośność. Za rok będzie ona wynosić 50 ton - dodaje Nietupski.



Po wiadukcie przy ul. Braci Lewoniewskich w Gdańsku mogą jeździć tylko samochody osobowe. W przyszłym roku, gdy zakończy się jego remont, nośność konstrukcji zostanie zwiększona do 50 ton.

Fot. Adam Warlicki

Przypomnijmy. Wiadukt przy ul. Braci Lewoniewskich został zbudowany w 1915 roku. Uległ awarii w październiku ubiegłego roku. Na trasę kolejową znajdującą się pod mostem osunęła się i zawisła na niej, kilkudziesięciometrowa, metalowa belka, która podtrzymała konstrukcję

wiaduktu. Ruch pociągów był wstrzymany na kilkanaście godzin. Obecnie wiadukt jest dopuszczony do eksploatacji warunkowo. Jego nośność została obniżona do trzech i pół tony a poruszać się po nim mogą jedynie samochody osobowe. Gdy remont zostanie zakończony, gdański ZDiZ

rozpocznie przygotowania do modernizacji podobnego obiektu - wiaduktu nad torami kolejowymi w ciągu ul. Jana z Kolna. Jego stan techniczny także pozostawia wiele do życzenia. W ubiegłym roku był on również zamknięty przez kilka tygodni (vir)

Lato w mieście. Nie siedz w domu! Szałasy i wianki

Zajęcia plastyczne i malarskie (rysunek, malarstwo i inne techniki) to propozycja na wakacje Miejskiego Domu Kultury spółdzielni „Przymorze” (ul. Ślaska 66 b, tel. 553 40 21). Zajęcia trwają przez cały sierpień i przeznaczone dla wszystkich

chętnych. Ich cena to jedynie koszt materiałów plastycznych.

Z kolei Dom Kultury spółdzielni „Janowo” w Rumie (ul. Pomorska 11, tel. 671 82 93) prowadzi wakacyjną szkołę tańca, warsztaty plastyczne, konkursy piosenki i tańca, turnieje tenisa stołowego, warszów oraz szachów. Organizowane są także wycieczki autokarowe i rowerowe po regionie. Zajęcia przeznaczone są dla dzieci i młodzieży i trwają przez cały sierpień od poniedziałku do piątku w godz. 9-16. 30. Wstęp wolny.

(JG)

Piotrek Kilianczyk uwielbia filmy z Kaczorem Donaldem.

Fot. Adam Warlicki



Sopot. W razie choroby psa

Psia fundacja ubezpiecza?

W Sopocie działa nowa fundacja Husk direct, zajmująca się pomocą psom i kotom, które ucierpiały w wypadkach lub chorują. To pierwsza taka instytucja w Polsce. Jednak tzw. program sponsorski w wielu punktach przypomina działalność ubezpieczeniową.

Impulsem do założenia fundacji był kleszcz, który zaatakował 7-letnią bokserkę Kamila Zamachowskiego, jednego z pomysłodawców Husk direct. - Suczka została zarażona babeszją - opowiada Kamil Zamachowski. - To groźna i często śmiertelna dla psów choroba przenoszona przez kleszcze. W klinice w Gdańsku udało się ją odratować, jednak leczenie było bardzo drogie. Wtedy wpa-

dłem na pomysł założenia fundacji.

Podstawowa działalność fundacji oparta jest na programie sponsorskim pod hasłem „Ochrona”. Osoby, które rocznie wpłacają na konto fundacji minimum 100 zł, w razie wypadku lub choroby pupila, mogą ubiegać się o dotację nieprzekraczającą 80 proc. kosztów związanych z leczeniem i hospitalizacją.

- Nie oferujemy ubezpieczenia, tylko specjalny program dotacyjny, w ramach którego nagradzamy naszych sponsorów - tłumaczy Kamil Zamachowski.

O dotację mogą się ubiegać również osoby, które nie są tzw. sponsorami. Po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku, mogą otrzymać do 20 proc. zwrotu kosztów leczenia pupila.

- Punkty regulaminu umowy sponsorskiej ludzko przypominają te, które

są zawarte w naszych umowach o ubezpieczenie psa, czy kota. Różni się tylko nazewnictwo, słowo ubezpieczenie zostało zastąpione słowem darowizna pieniężna - mówi pragnący zachować anonimowość pracownik firmy ubezpieczeniowej. - Nawet wykluczenia dotyczące odstępow od umowy są podobne.

Przy rocznej wpłacie w wysokości 100 zł (tzw. limit brawowy) po spełnieniu wszystkich procedur, w razie sytuacji kryzysowej możemy uzyskać między innymi 500 zł na koszty leczenia weterynaryjnego, czy 10 zł na kremację zwierzaka. Całkowita kwota możliwej dotacji wynosi 830 zł. Przy najwyższym limicie „płatnym super”, maksymalna suma wzrośnie do 10 800 zł. W tym przypadku rocznie musimy przekazać fundacji 400 zł darowizny.

Przykładowo PZU oferuje ubezpieczenie dla zwierząt pod nazwą „Cztery łapy”. Roczna składka wynosi ok. 125 zł. Pod uwagę bierze się wiek psa, rasę. W wielu firmach ubezpieczeniowych istnieje opcja wykupienia ubezpieczenia OC dla czworonoga.

Katarzyna Gruszczyńska

Kontakt

Husk direct, tel. 555 09 88, adres internetowy: www.husk.pl



Fot. archiwum

Gdańsk. Płynąca ulica Kowalska Wpływ na spływ

Niedawno brukowana na nowo ulica Kowalska w Gdańsku nawet przy małym deszczu „płylnie”. Okoliczni mieszkańcy i turyści skarżą się na duże utrudnienia. Decydujący wpływ na spływ wody ma właściwe nachylenie ulicy.

Gdyby wzdłuż krawężnika była rynienka, woda bez problemu spływałaby do tzw. spustów ulicznych. - Przy przywracaniu starej nawierzchni powinno się tworzyć rynienki - komentuje Piotr Staszczuk, zastępca dyrektora Gdańskich Melioracji. Mam na biurku prognozę pogody z informacją o możliwości wystąpienia w najbliższym czasie przelotnych opadów. Wyślę kierownika rejonu, żeby przyjrzał się sytuacji przy ul. Kowalskiej. W razie potrzeby będziemy interweniować w wykonawcy

Według przepisów odległość między jednym a drugim spustem powinna wynosić od 60 do 100 metrów. Klimat się zmienia, a przepisy nie - dodaje.

(kgk)

Dziennik Bałtycki

z dostawą do domu rano

sprawdź

0 800 15 00 26

maksymalnie

91 gr*

* cena kalkulowana za 1 egzemplarz „Dziennika” przy prenumeracie półrocznej na terenie Trójmiasta

Gdańsk. Policja nie przyjęła zgłoszenia Znajdźcie paragraf

Gdańska drogówka odmówiła przyjęcia zgłoszenia dotyczącego uszkodzenia samochodu - twierdzi Tomasz Kubicki z Gdańska.

W sobotę pan Kubicki zaparkował auto przy ulicy Piwnej. Dwie godziny później, kiedy wrócił do samochodu zauważył, że ktoś urwał w nim boczne lustro.

Jak się okazało, na miejscu byli świadkowie tego zdarzenia i jeden z nich za wycieraczką samochodu Tomasza Kubickiego zostawił karteczkę z numerami rejestracyjnymi sprawcy zdarzenia.

Uzbrojony w taką wiedzę pan Kubicki udał się do siedziby gdańskiej drogówki. Byłem przekonany, że dla policji będzie to prosta sprawa - opowiada. - Bardzo się zdziwiłem, gdy dyżurny oświadczył mi, że zwracam głowę policjantom, bo drogówka nie zajmuje się takimi sprawami.

Wyjaśniłem tą sprawę z policjantem, który miał wtedy dyżur - powiedział nam szef gdańskiej drogówki nadkom. Piotr Siwek. - Dyżurny nie odmówił przyjęcia zgłoszenia tylko prosił o 20-30-minutową zwłokę, ponieważ nasi policjanci zabezpieczali w tym czasie koncert przy dawnym placu Zebrań Ludowych.

- To nieprawda - oburza się Tomasz Kubicki. - Dyżurny był arogancki i wyjątkowo nieuprzejmy. Zaraz po tym, jak opowiedziałem mu o zdarzeniu wykrzyczał, żebym mu znalazł paragraf do tej sprawy. Powiedział, że „nie popełniono żadnego przestępstwa, a jedynie drobne wykroczenie”.

- Zapraszam tego pana do siebie. Zawiadomienie oczywiście przyjmujemy - powiedział nadkom. Piotr Siwek.

- Po takim potraktowaniu, zwątpilem w skuteczność policji - żali się Kubicki.

Grzegorz Jankowski

Imię i nazwisko głównego bohatera zostało zmienione.

Gdańsk. Konflikt z TBS

Konkretnie oszukani



Anna Bober czuje się oszukana przez TBS Konkret. Wraz z rodziną już dawno miała zamieszkać w wymarzonem mieszkaniu.

Fot. Monika Zboiriska

Zapłacił za mieszkanie ponad 100 tys. zł. Przez pół roku nie mogli się do niego wprowadzić. Do dziś nie otrzymali też aktu sprzedaży. Państwo Bober czują się szikanowani i oszukani przez Towarzystwo Budownictwa Społecznego Konkret. Złożyli doniesienie do prokuratury.

Zgodnie z umową, w styczniu rodzina miała się wprowadzić do nowego mieszkania. Niestety wskutek opóźnień w wykończeniu budynku, zrobili to dopiero kilka tygodni temu.

- Wydaliliśmy na mieszkanie całe nasze oszczędności, wzięliśmy też kredyt w banku - mówi Anna Bober. - Potrzebujemy dokument, który stwierdza, że jesteśmy właścicielami lokalu.

- Bank wymaga przedłożenia aktu notarialnego, jako

umowy między sprzedawcą a klientem. Jest to zabezpieczenie kredytu. Bez niego klient ponosi dodatkowe koszty z racji ubezpieczenia - wyjaśnia notariusz Maria Bambek.

- Od grudnia straciłmy niepotrzebnie już 1 tys. zł - dodaje mąż panny Anny.

- Boję się o swoje bezpieczeństwo. Prezes powiedział, że zrobi wszystko, żeby nas wykończyć - żali się kobieta. - Przecież my domagamy się jedynie tego, co nam się słusznie należy. Nie wiem skąd ta złość.

- Przesunięcie terminu przekazania aktu własności spowodowane jest planowanymi zmianami zagospodarowania przestrzennego dla regionu obejmującego nieruchomości przy ul. Stanisława Dąbka 23 - tłumaczy Monika Trojanowska z TBS Konkret.

- Zmiany nie dotyczą budynków, które są już wybudowane i w których mieszkają już lokatorzy. Nie mają one żadnego wpływu na umowy między właścicielem budynku a mieszkańcami - wyjaśnia Halina Szadziul, kierownik zespołu południe w Biurze Rozwoju Miasta Gdańska.

- To jest kolejna wymówka, która nie ma nic wspólnego z przekazywaniem dokumentów, według których jesteśmy właścicielami mieszkania. Czekaemy już zbyt długo. Takie tłumaczenie świadczy tylko o bałaganie, jaki panuje w firmie - mówi Anna Bober.

Przed miesiącem pisaliśmy już o sytuacji mieszkańców bloku przy ulicy Stanisława Dąbka 23. Jeszcze do niedawna żaden z mieszkańców nie miał podpisaną umowę najmu z TBS Konkret. Zdesperowani wprowadzili się do mieszkań, w których nie było legalnie podłączonej wody i prądu. Jako jedni z niewielu państwo Bober mają tam mieszkanie własnościowe, nie lokatorskie. Na razie tylko oni zdecydowali się podać firmę TBS Konkret do sądu.

Monika Zboiriska

Co to jest TBS

Idą utworzenia Towarzystw Budownictwa Społecznego są tanie mieszkania lokatorskie. Przeznaczone są dla tych, którzy nie mają wystarczających środków na zakup lokalu, a ich dochody przekraczają limity ustalone dla osób ubiegających się o przydział mieszkania komunalnego czy socjalnego. W niektórych TBS można jednak wykupić mieszkanie tak, jak u zwykłego dewelopera.

Gdańsk. Remont nabrzeża Nowej Motławy Malownicze tarasy



Remont brzegu Nowej Motławy.

Fot. Adam Warzawa

Nowa Motława w Gdańsku już nie będzie straszyc zapadającymi się nabrzeżami. Zostaną one wzmocnione. Koszt robót wyniesie około 4,5 miliona złotych. Inwestorem jest Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Gdańsku.

- Modernizacja obejmuje odcinek rzeki od Kamiennej Grodzkiej do Mostu Stągiewnego - mówi Halina Burakowska, dyrektor Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku. - Przy okazji warto byłoby zadbać o piękne kiedys tarasy nad tą rzeką. Niestety, na to RZGW nie ma pieniędzy. Wystąpiliśmy więc do Urzędu Miejskiego

o kwotę 800 tysięcy złotych. Jeżeli dostaniemy te pieniądze, wyremontowane zostaną te nadwodne miejsca wypoczynku.

Stara i Nowa Motława, a także Oplwy Motławy, to niezwykle malownicze trasy wycieczek kajakowych po Gdańsku. Podczas takiej eskapady, można obejrzeć unikatowe miejsce - wrota przeciwpowodziowe, znajdujące się przy Śluźce Kamiennej. Tam też warto zobaczyć, jak wysoko sięgała powódź w Gdańsku w 1829 roku. Tablica, pokazująca ten poziom znajduje się w śluźce.

Kazimierz Netka

Źródła finansowania

Jan Maślanka

zastępca dyrektora Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku



- Wysoki koszt remontu koryta Nowej Motławy wynika z zakresu prac. Umocnione zostaną obrysy brzozy tej rzeki, a ponadto odbudowane pionowe będą murki, które mają kilka metrów wysokości. Trzeba je najpierw rozebrać. Murki są różnego rodzaju, m.in. kamienne, a także z pali żelbetonowych i desek. Ponadto, pod mostem trzeba zainstalować metalowe ścianki szczelne. Gdy bowiem podnosi się poziom rzeki, podczas szturmów, woda przesiąka do filarów, co nie jest korzystne dla ich stabilności.

Remont Nowej Motławy finansowany jest z dwóch źródeł. 70 procent daje Europejski Bank Inwestycyjny, współfinansujący przedsięwzięcia przeciwpowodziowe na Żuławach. Pozostała kwota pochodzi z budżetu Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Gdańsku. Modernizacja zrealizowana zostanie jeszcze w bieżącym roku. Finał planowany jest na koniec listopada.

UNAS

TRWA

IMPREZA CAŁY CZAS!

ESKA NORD
96.4 i 106.7 FM

Na politechnice. Zjazd informatyków Zemsta na komputerze



Strzelali z karabinu do monitora, wysadzali go w powietrze, ale nie tylko. Informatycy i miłośnicy komputerów w miniony weekend mogli też wymienić się doświadczeniami.

Fot. Adam Warszawa

Zawiesza się. Wylacza. I to zawsze, gdy jest najbardziej potrzebny. Sprawia, że na monitorze pojawiają się nieprzychylnie obrazy. Oczywiście nie wiadomo dlaczego! Każdy, kto pracuje przy komputerze nie raz padł ofiarą złośliwości tego urządzenia. Tak przynajmniej mówią użytkownicy tej cyfrowej maszyny. Oto w niedzielę nadarzyła się niepowtarzalna okazja, by się zemścić. Każdy, kto marzył o wyrzuceniu monitora przez okno, mógł to zrobić. Kto chciał rozbít komputer na miazgę, bez skrupuła to czynił. Na Politechnice Gdańskiej odbywał się IV Ogólnopolski Zjazd Overclockerów i Modderów Sprzętu Komputerowego. Publiczność rzucała miotkiem w monitor, a miłośnicy nieco bardziej skomplikowanej broni, strzelali do ekranu z karabinka elektrycznego. By czuć się w pełni usatysfakcjonowanymi,

inni przewiercali procesor na wylot wiertarką ręczną! - Mogę odregować za ten referat o Żeromskim, który pisałem przez całą noc i jakimś cudem mi się skasował na dysku - śmieje się Jarosław Karczewski, uczeń XIX LO w Gdańsku.

Spotkanie miało nie tylko charakter destrukcyjny. Informatycy i miłośnicy komputerowych nowinek mogli zapoznać się w najnowsze urządzenia i wziąć udział w turnieju wirtualnych gier. - Niszczanie komputera to tylko zabawa, happening. Impreza ma być widowiskowa, żeby jak najwięcej osób na nią przychodziło. Przy okazji odbywają się targi. Informatycy wymieniają się też doświadczeniem. To szansa, żeby się czegoś nauczyć - mówi Arkadiusz Grzebiel, student trzeciego roku elektroniki, telekomunikacji i informatyki na Politechnice Gdańskiej.

(agka)

A to ciekawe. Wydarzyło się naprawdę

Wariat za 200 złotych

Gdańska sędzia Izabella Retyk wysłała na badania psychiatryczne zupełnie zdrowego człowieka. Dlaczego? Odmówił zapłacenia mandatu za nieprzeписowe parkowanie.

- To niewiarygodna sprawa - opowiada Jerzy K., bohater historii. - Zaparkowałem auto przed urzędem skarbowym. Wziołem moją niepełnosprawną teściową.

Pan Jerzy jest na emeryturze. Kulturalny, uśmiechnięty, starszy człowiek. Absolwent Politechniki Gdańskiej. W ubiegłoroczne Andrzejkę zatrzymał się przed „skarbowką” przy ul. Kołobrzeskiej na Przymorzu. Miał zabrać do domu swoją 85-letnią teściową, która załatwiała tam sprawy. Kobieta jest poważnie chora. Cierpi na częściowy paraliż.

Po kilku minutach, jak spod ziemi, wyrósł dwaj młodzi policjanci. Poprosili o dokumenty.

- I co panie Jurku - rozpoczął familiarnie funkcjonariusz stając w rozroku. - Ładnie to tak zatrzymywać się, gdzie nie wolno?

Pan Jerzy sięgnął do zakamarków pamięci.

- Nie przypominam sobie, abyśmy chodzili razem do szkoły - odparł. Mam starszego od pana syna, ale nie widzę problemu, żebyśmy przeszli na ty, tylko musi pan powiedzieć, jak ma na imię.

Policjant zareagował notatką w dzienniku służbowym. „Obywatel Jerzy K. zachowywał się nagannie wobec funkcjonariuszy policji”.

Thumaczył policjantom, że przy urzędzie skarbowym nie ma miejsc parkingowych dla niepełnosprawnych, dlatego musiał stanąć przy zakazie zatrzymywania się.

- Moja teściowa nie może chodzić - mówi pan Jerzy. - Musiałem tak zaparkować. Inaczej niósłbym ją chyba na plecach.

Patrol chciał wklepić 200 złotych mandatu. Kierowca odmówił przyjęcia. Policjanci powiedzieli, że kierując sprawę do sądu grodzkiego.

Po kilku dniach pan Jerzy pojawił się na przesłuchaniu. Policjant pochylił się nad formularzem i zapytał o stan zdrowia psychicznego.

- Jestem zdrowy psychicznie, tylko raz miałem kontakt z psychiatrą. Miałem kłopoty ze

snem, jak to osoba starsza - odpowiedział.

Policjant bez wahania wpisał do rubryki „Leczy się psychiatrycznie”.

- Funkcjonariusze zachowali się profesjonalnie - stwierdza Danuta Wolk-Karczewska, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Gdańsku. - Pan K. kilka razy czytał formularz przesłuchania, podpisał go. Wiedział, że taki wpis został dokonany.

Jerzy K. ma sprawę w sądzie grodzkim. W lutym rozpoczął się proces. Sędzia Retyk postanowiła.

wiła, że oskarżonego muszą zbadać biegli psychiatrzy, ponieważ „zachodzi uzasadniona wątpliwość, co do stanu poczytalności obwinionego w trakcie popełnienia przestępstwa”.

- Ręce mi opadły, kiedy to usłyszałem - opowiada pan Jerzy. - Przecież to zakrawało na absurd. Ja tylko odmówiłem przyjęcia mandatu. A tu robi się ze mnie wariata. Za 200 złotych!

Kierowca usiadł na krześle, po drugiej stronie biurka siedział psychiatra. Po kilkudziesięciu minutach postawił diagnozę. Pacjent jest zupełnie zdrow na umyśle. Jerzy K. czeka na wyrok.

Karolina Olsz



Rys. Bartłomiej Nowak

R E K L A M A

OGŁOSZENIE

Prezydenta Miasta Gdańska
w sprawie zmian danych ewidencyjnych

Działając na podstawie przepisu art. 7d, 20 i 22 ustawy z dnia 15.05.1989 roku Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz. U. Nr 100, poz. 1086 z 2000 roku z późn. zmianami) oraz § 56 rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29.03.2001 roku w sprawie ewidencji gruntów i budynków (Dz. U. Nr 38, poz. 454 z 2001 roku), Prezydent Miasta Gdańska, do którego zadań należy prowadzenie ewidencji gruntów i budynków, zawiadamia właścicieli nieruchomości niezabudowanych, położonych w granicach Miasta Gdańska, dotychczas wykazywanych w operacie ewidencji gruntów i budynków jako „zurbaniowane tereny niezabudowane Bp/użytki rolne”, że prowadzone jest postępowanie zmierzające do dostosowania przepisów w ewidencji gruntów i budynków do postanowień rozporządzenia Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 29.03.2001 roku w sprawie ewidencji gruntów i budynków. Modyfikacja obecnych zapisów w ewidencji gruntów i budynków polega na zastąpieniu zapisu „zurbaniowane tereny niezabudowane Bp/użytki rolne” zapisem „użytki rolne”. Powyższe zmiany są wynikiem nowego sposobu zaliczania nieruchomości do poszczególnych użytków gruntowych, przewidziane w ww. rozporządzeniu.

Właściciele nieruchomości, o których mowa w niniejszym ogłoszeniu mogą zapoznać się z dokumentacją geodezyjną, na podstawie której aktualizowane zostaną zapisy w ewidencji gruntów i budynków oraz zgłosić ewentualne uwagi i zastrzeżenia. Dokumentacja zostanie wyłożona w Wydziale Geodezji Urzędu Miejskiego w Gdańsku przy ul. 3 Maja 9, pokój 137, w godz. od 9.00 do 14.00, w dniach od 22.08.2005 roku do 5.09.2005 roku. Po upływie wyżej wskazanego terminu, nowe dane zostaną wprowadzone do operatu ewidencji gruntów i budynków.

O dokonanych zmianach ewidencyjnych Prezydent Miasta Gdańska zawiadomi stosownie do treści przepisu § 49 ww. rozporządzenia.

PREZYDENT MIASTA GDAŃSKA

510270A

Zarząd Dróg i Zieleni w Gdańsku

ul. Partyzantów 36, 80-254 Gdańsk
tel. 341-20-41, fax 341-67-58
http://www.zdzid.gda.pl

ogłasza przetarg nieograniczony na realizację zamówienia:

Sygn. akt 66/B/UZ/2005 Opracowanie dokumentacji projektowej (budowlano-wykonawczej) dla zadań inwestycyjnych:

zakres I - Zagospodarowanie rekreacyjne terenów zieleni w rejonie ul. Biwiskowej i ul. Chłonna w Gdańsku-Osowej.
zakres II - Zagospodarowanie terenów zieleni w otoczeniu stawu w rejonie ul. Kiełpińskiej w Gdańsku-Osowej.
CPV 74.25.21.00-1

1. Wymagany termin realizacji zamówienia: 30.11.2005 r.
2. W przetargu mogą uczestniczyć wykonawcy, którzy oświadczą w ofercie, że nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24 ust. 1, 2 oraz spełniają warunki art. 22 ust. 1 ustawy Prawo Zamówień Publicznych, 2.1. posiadają doświadczenie w wykonywaniu opracowań projektowych o charakterze porównywalnym do przedmiotu zamówienia, tj. zrealizowali w okresie ostatnich trzech lat co najmniej dwa opracowania, takie jak na plany zagospodarowania, projekty zieleni, projekty malej architektury dla obiektów o dominującej funkcji rekreacyjnej, potwierdzone dokumentami np. referencjami na domów, że zostały wykonane należycie.
- 2.3. wskazują do realizacji ww. zamówienia osoby, posiadające uprawnienia budowlane (branżowe, architektoniczne, drogowe - dla zakresu I i II, elektryczne - dla zakresu II), należące do Okręgowej Izby Inżynierów Budownictwa lub Okręgowej Izby Architektów oraz osobę posiadającą wykształcenie uprawniające do sporządzenia inwentaryzacji i projektów zieleni (minimum średnie i ogrodnicze, architektura krajobrazu, leśne).
3. Kryterium oceny ofert: cena ofertowa - 100%
4. Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia w cenie 7 zł można odebrać w siedzibie zamawiającego - budynek „A”, pokój nr 2, w godz. 7.00-9.00 i 12.00-14.00.
5. Oferty należy składać w sekretariacie ZDZ (budynek „B”, pok. nr 25) w terminie do dnia 17.08.2005, godz. 8.00.
6. Pracownikami uprawnionymi do kontaktów z oferentami i składania wyjaśnień na piśmie są: Ewelina Latowska i Ewa Ogłńska-Woźniak w godzinach od 7.00 do 15.00, bud. „B”, pok. nr 8 i 7, tel. 52 44 565 i 52 44 564.

510186A

Zarząd Dróg i Zieleni w Gdańsku
ul. Partyzantów 36, 80-254 Gdańsk
tel. 341-20-41, fax 341-67-58
http://www.zdzid.gda.pl

ogłasza przetarg nieograniczony na realizację zamówienia:

Sygn. akt 72/B/UZ/2005

Serwis eksploatacyjny kotłowni gazowo-olejowej budynku palniarni w Parku Oliwskim w Gdańsku (ul. Opacka 12) w okresie trzech sezonów grzewczych - od 16.09.2005 r. do 15.09.2008 r.
CPV 50.53.11.00-7

1. Wymagany termin realizacji zamówienia: od 16.09.2005 r. do 15.09.2008 r.
2. W przetargu mogą uczestniczyć wykonawcy, którzy nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 24 ust. 1, 2 oraz spełniają warunki art. 22 ust. 1 ustawy Prawo Zamówień Publicznych, 2.1. posiadają doświadczenie w realizacji zamówień o charakterze przedmiotu zamówienia - dokumentują w okresie ostatnich trzech lat realizację (w bezpośrednim wykonawstwie) minimum dwóch usług z zakresu wykonywania serwisu kotłowni gazowo-olejowych, potwierdzonych dokumentami, np. referencjami na dowód, że zostały wykonane należycie.
- 2.3. posiadają uprawnienia (osoby/osoba) do wykonywania obsługi serwisowej kotłowni grzewczych firmy VIESMANN oraz palników KORTING.
3. Kryterium oceny ofert: cena ofertowa - 100%
4. Specyfikację Istotnych Warunków Zamówienia w cenie 2,20 zł można odebrać w siedzibie zamawiającego - budynek „A”, pokój nr 2, w godz. 7.00-9.00 i 12.00-14.00.
5. Oferty należy składać w sekretariacie ZDZ (budynek „B”, pok. nr 25) w terminie do dnia 18.08.2005, godz. 8.00.
6. Pracownikami uprawnionymi do kontaktów z oferentami i składania wyjaśnień na piśmie są: Ewa Ogłńska-Woźniak i Andrzej Dąbrowski w godzinach od 7.00 do 15.00, bud. „B”, pok. nr 8 i 7, tel. 52 44 565 i 52 44 564.

510186A

Rokitnica. Uwaga na korki Zarwany asfalt

Kierowcy jadący drogą nr 226 z Pruszcza Gdańskiego do Przejazdowa powinni spodziewać się utrudnień w ruchu tuż przed Rokitnicą w gminie Pruszcz Gdański. Rozpoczął się remont sześciusetmetrowego odcinka trasy w tej wsi. Ruch odbywa się wahadłowo. W godzinach szczytu tworzą się korki, w których trzeba stać kilkanaście minut.

Modernizacja nawierzchni była niezbędna - mówi Brunon Duraj, inspektor nadzoru Wojewódzkiego Zarządu Dróg w Gdańsku. - Ostatni remont ulica w tym miejscu przeszła 25 lat temu. Wówczas na brukowaną nawierzchnię wylano asfalt. Jednocześnie poszerzono jezdnię o 3 metry.

Warstwa asfaltu w poszerzonej części została całkowicie zdewastowana podczas niedawnego remontu drogi krajowej nr 7 w Przejazdowie. Kierowcy tirów omijali tę wieś i kierowali się do Gdańska przez Rokitnicę i Pruszcz. Droga nie była przystosowana do takiego obciążenia. Trzymetrowy pas asfaltu od strony pobocza (pod którym nie było bruku) zarwał się pod kołami ciężkich pojazdów. Lokalne samorządy alarmowały o fatalnym stanie nawierzchni i zagrożeniu życia kierowców. Modernizacja całej drogi 226 trwa od dwóch lat. Rozpoczęła się od strony Pruszcza. Prace powoli posuwają się w kierunku Przejazdowa. W tym roku do użytku oddano już m.in. nowe rondo przy wyjeździe z miasta. Inwestycja w Rokitnicy będzie kosztowała 346 tys. zł. Utrudnienia w ruchu potrwać do 10 października. Korki można ominąć jadąc z Pruszcza do Przejazdowa drogą nr 227, a następnie drogą krajową nr 7, jednak trasa będzie dwukrotnie dłuższa.

(war)

Pruszcz Gdański. Krok od katastrofy lotniczej

Pirat w locie



Pilot wojskowego śmigłowca Mi-24D przeżył chwile grozy. Gdy w poniedziałek podchodził do lądowania, na jego drodze nagle pojawiła się motolotnia.

Fot. Wawrzyniec Rozensberg

Malo brakowało, a na lotnisku Aeroklubu Gdańskiego i Jednostki Wojskowej 1300 w Pruszczu Gdańskim doszłoby do katastrofy lotniczej. W poniedziałek wieczorem, tuż obok lecących szybowców i wojskowego helikoptera niespodziewanie pojawiła się... motolotnia. W pościepionym banerem reklamowym. Jak się okazało 48-letni Ryszard G. z Pruszcza Gdańskiego wystartował bez pozwolenia wieży kontroli lotów i leciał niezgodnie z przepisami. Chwile grozy przeżył głównie pilot śmigłowca Mi-24D, który akurat podchodził do lądowania. Gdyby motolotnia wpadła w wir powietrza wytwarzany przez helikopter, lub zahaczyła o śmigło, doszłoby do tragedii.

Motolotniarz wykazał się całkowitym brakiem wyobraźni. Zignorował zakaz startu dyżurnego lotów. Jego zachowanie dziwi tym bar-

dziej, że to emerytowany wojskowy - anowi komisarz Jan Kościuk, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pruszczu. - Zatrzymaliśmy go w Świnie, gdzie lądował awaryjnie z powodu defektu silnika.

Coś nieprawdopodobnego. Motolotniarz kwalifikuje się do natychmiastowego odebrania licencji pilota - irytuje się Henryk Krasowski, dyrektor Departamentu Operacyjno-Lotniczego Urzędu Lotnictwa Cywilnego w Warszawie. - Prokuratura powinna również zająć się sprawą prowadzenia bez-

prawnej działalności reklamowej. W Polsce nikt nie ma licencji na komercyjne loty motolotnią.

Stawiamy Ryszardowi G. zarzut stworzenia zagrożenia w powietrzu i latanie z reklamą bez pozwolenia - informuje Teresa Rutkowska-Szmydyńska, prokurator rejonowy w Pruszczu Gdańskim. - Nie wykluczam dodatkowego oskarżenia o spowodowanie zagrożenia życia. Motolotniarzowi grozi 5 lat więzienia za przekroczenie prawa lotniczego i odebranie licencji pilota.

Arkadiusz Gancarz

Nieodpowiedzialny

Marcin Żurawiecki, dyrektor Aeroklubu Gdańskiego w Pruszczu Gdańskim

Zachowanie Ryszarda G. to przykład skrajnej nieodpowiedzialności. Motolotnia nie nadaje się do prezentacji banerów reklamowych w powietrzu. Do tego potrzeba specjalnie przystosowanego samolotu. Pilot, niestety, jest członkiem naszego aeroklubu. Dziś zbierze się zarząd i zdecyduje, czy wyrzucić go dyscyplinarnie. Na razie dostał zakaz lotów.



Pruszcz Gd. Przyjechali Polacy z Białorusi Strach przed granicą



Harczerze polskiego pochodzenia z Białorusi odwiedzili Pruszcz Gdański.

Fot. Arkadiusz Gancarz

O tym, jaką nagonkę na polską mniejszość na Białorusi zorganizowały władze w Mińsku, dowiedzieliśmy się z radia w Gdańsku. Dla przeciętnego Białorusina ten spór nie ma najmniejszego sensu. W miasteczkach i na wsi ludzie nie rozróżniają, kto Polak, kto Białorusin. Żyjemy w przyjaźni. Eskalacja konfliktu nastąpiła, gdy byliśmy w Polsce. Ciekawe, co zastaniemy na granicy. Mam nadzieję, że wpuszczą nas z powrotem do kraju - tuż przed powrotem na Białoruś martwiła się dziewczyna Admira Sawko, opiekun harcerzy polskiego pochodzenia z Porzeża koło Grodna, którzy odwiedzili Pruszcz Gdański.

Dwanaścioro druhów z drużyn „Tęcza”, „Stokrotki” i „Spektrum”, przez półtora tygodnia zwiedzało Wybrzeże. Przyjechali na zaproszenie Związku Harcerstwa

Rzeczpospolitej, Odpoczywali w obozie skautów we Wdzie. Oglądali zabytki Gdańska, Westerplatte i zamek w Malborku. Pruszcz był ich ostatnim przystankiem przed powrotem do domu. Jak mówią, Polskę będą wspominali długo i ciepło.

Najlepsza zabawa była na obozie - stwierdził Maksim Sanitua.

Wcale nie! Najfajniejszy jest Gdańsk - przekonywał Maksim Markisz. - To piękne miasto z mnóstwem zabytków.

Wczoraj, ostatniego dnia w Polsce, w Miejskim Ośrodku Sportu i Rekreacji w Pruszczu, Białorusini śpiewali przy ognisku z miejscowymi harcerzami. Wczoraj o godz. 2 wsiadli do pociągu do Białegostoku. Stamtąd autokarem pojechali do Porzeża. W domu powinni być dziś nad ranem.

Arkadiusz Gancarz

Sopot. Malowanie przy stacji SKM Tunele na biało



Tunel SKM przy ul. Chopina w Sopocie jest prawie gotowy.

Fot. Adam Warzawa

Trwają prace przy odświeżeniu tuneli prowadzących na stację SKM w Sopocie. Gotowe jest już przejście przy ul. Marynarzy. Obecnie malowany jest tunel od strony ul. Chopina.

Podziemne przejścia odnawiamy według potrzeb - mówi Paweł Wróblewski, rzecznik prasowy SKM w Trójmieście. - W ciągu naj-

bliższego miesiąca będą malowane tunele przy stacjach SKM Gdańsk Stocznia, Gdańsk Przymorze - Uniwersytet oraz Gdynia Stocznia.

Najczęściej odnawiane są tunele przy stacji Gdańsk Przymorze - Uniwersytet. To miejsce szczególnie upodobało sobie graficiarze.

(bw)

Masz pokój lub domek do wynajęcia?
Kup ogłoszenie

w „Banku Kwater”
a ukazuje się ono aż w ośmiu gazetach
w Gdańsku, Olsztynie, Poznaniu,
Wrocławiu, Krakowie, Łodzi, Katowicach
oraz portalu internetowym Gratka.pl

KUPON z potwierdzeniem wpłaty na konto
POLSKAPRESSE Sp. z o.o. oddział „Prasa Bałtycka”:
BRE BANK SA Oddział Regionalny Gdańsk
921140 1065 0000 3148 0700 1001

WRZUĆ DO JEDNEJ Z NIEBIESKICH
SKRZYNIKÓW DIENNIKA BAŁTYCKIEGO
ZOSTAW W BIURZE OGŁOSZEŃ
(adresy Biur Ogłoszeń w stopce redakcyjnej)
PRZEŚLI FAKSEM
Gdańsk, (058) 30-03-213

PRZEŚLI POZOSTAŁE
pod adresem: „Diennik Bałtycki”,
80-894 Gdańsk, Targ Drzewny 9/11,
z dopiskiem Bank Kwater
LUB SKONTAKTUJ SIĘ Z PRZEDSTAWICIELEM:
Małgorzata Utnik, (058) 30-03-250

Kupon na ogłoszenie do rubryki Bank Kwater

Diennik Bałtycki

Zlecam emisję jednego ogłoszenia drobnego w Dzienniku Bałtyckim, Gazecie Olsztyńskiej, Gazecie Poznańskiej, Głosie Wielkopolskim, Gazecie Wrocławskiej, Gazecie Krakowskiej, Dzienniku Łódzkim, Dzienniku Zachodnim oraz portalu internetowym Gratka.pl

☐ Nad jeziorami ☐ Nad morzem ☐ W górach ☐ Za granicą ☐ Różne

Ogłoszenie do 15 słów - 39 zł z VAT

Do wiadomości wydawcy:

Imię i nazwisko:

Telefon:

Adres:

Podpis:

Biuro Ogłoszeń zastrzega sobie prawo do zredagowania, skłasyfikowania ogłoszenia lub jego niezamieszczenia

W SKRÓCIE

■ Lampy przy
Frezerów

Odcinek ul. Frezerów, biegnący od kościoła w kierunku ul. Jantarowej na Obłuzu zostanie oświetlony. Mieszkańcy Obłuzu od dawna monitorowali Urząd Miasta Gdyni o wykonanie oświetlenia w tym po zmkrozu zupełnie ciemnym miejscu.

– Mam nadzieję zakończyć inwestycję jeszcze przed końcem roku – zapewnia Danuta Winiarz, zastępca naczelnika Wydziału Inwestycji Urzędu Miasta Gdyni. – Jesteśmy na etapie przygotowania projektu oświetlenia. Na razie nie mogę powiedzieć, ile latarnie na ul. Frezerów będą kosztowały, bo póki nie ma projektu trudno szacować koszty.

■ Dla dzieci

Jeszcze przed końcem wakacji, na terenie zielonym, pomiędzy ulicami Widną i Pogodną na Witominie pojawią się trzy nowe huśtawki, cztery koszyki do siedzenia dla dzieci, cztery piaskownice, sześć ławek, dwa bujane koniki na sprężynach, karuzela i stół do ping-ponga. Wzobogaci się też place zabaw przy ul. Szafranowej i Górczykowej na Dąbrowie. Pierwszemu przybędzie zjeżdżalnia, a drugiemu karuzela. Urządzenie placu pomiędzy ul. Widną i Pogodną będzie kosztowało budżet miasta 16 tys. 300 zł, zjeżdżalnia przy ul. Szafranowej – 1 tys. 500 zł, a karuzela przy ul. Górczykowej – 3 tys. zł.

■ Dla
rowerów

Fot. Sławomir Ptaszek

Nowa ścieżka pieszo-rowerowa przy al. Piłsudskiego została wczoraj oddana dla użytku. Ścieżka biegnie przez teren zielony od ul. Bema do ul. Legionów.

– Wykonana została z kostki – mówi Bogumiła Gędek, zastępca naczelnika Wydziału Dróg Urzędu Miasta Gdyni. – Ścieżka jest dwukolorowa, jej czerwona część przeznaczona jest dla rowerzystów, a szara dla pieszych.

Ścieżkę za 148 tys. złotych na zlecenie miasta wykonała firma MTM. (aga)

Nauta. „Gazgan” po ośmiu latach ma szansę odpłynąć

Koniec więzienia

Mikołaj Gusin, kapitan oraz marynarze z „Gazgana”, rosyjskiego statku od ponad ośmiu lat cumującego w gdynskiej Stoczni Nauta, nie chcą na razie się wypowiadać. Jeszcze nie wierzą w swój sukces i obawiają się, że rząd rosyjski może zmienić decyzję. A sukcesem jest doprowadzenie do wydania przez rosyjski sąd w Nowosybirsku decyzji o wyznaczeniu nowego armatora dla jednostki. Twierdzą, że chwalili się będzie czym, dopiero jak ów armator zostanie wyznaczony. Wtedy będzie wiadomo, kto należne im pieniądze ma obowiązek wypłacić. I mają nadzieję, że tym razem armator będzie wypłacalny, ponieważ z dużym prawdopodobieństwem można przypuszczać, że będzie nim... rosyjski rząd.

– Sytuacja marynarzy z „Gazgana” bardzo się poprawiła – mówi ojciec Edward Prac, Krajowy Duszpasterz Ludzi Morza, który przez całe osiem lat pobytu rosyjskich marynarzy w Gdyni wspierał ich nie tylko duchowo. Zapewniał im wyżywienie i pomagał w uzyskaniu wiz, kiedy Stocznia Nauta podniosła kwestię legalności pobytu załogi statku w Polsce. – Od jakiegoś czasu sami się utrzymują, kapitan był w Rosji, widział się z rodziną i przywiózł stamtąd zasiłek dla pozostającej w Gdyni

ni załogi. Nadal im pomagamy, kupując choćby karty telefoniczne, żeby mogli zadzwonić do domu.

„Gazgan” przypłynął do Gdyni w 1997 r. z Oceanu Atlantyckiego. Marynarze, którzy do dziś mieszkają na statku, przyjechali z Rosji drogą lądową, by zmienić poprzednią załogę na czas remontu. Po pewnym czasie zaczęły się problemy z uzyskaniem wynagrodzenia od armatora. Rosjanie nie chcieli jechać do domu, bo z dnia na dzień mówiono im, że dostaną pieniądze. Sytuacja była coraz gorsza, bo wiadomo było, że ten, kto opuści statek, pieniędzy nie odzyska.

A dług armatora względem marynarzy rósł. Część załogi pojechała do domu. W 2001 roku było ich 11, w 2004 roku ośmiu.

Dzisiaj jest tylko czterech, wśród nich kapitan. Mary-



Żałoga „Gazgana” odetchnęła. Marynarze prawdopodobnie wkrótce wrócą do domów. Fot. Grzegorz Milewski

narze przez cały czas utrzymują statek w dobrym stanie, malują go, usuwają rdzę.

Agata Grzegorzczak

Historia „Gazgana”

- 2 czerwca 1997 r. – „Gazgan” przypłynął do Gdyni
- 1999 r. – zaczynają się problemy z uzyskaniem należności od armatora – firmy Novorossiyskrybrom Fishing Industry
- czerwiec 2001 r. – gdynijski sąd wydał wyrok o zajęciu statku przez komornika na rzecz długów wobec Stoczni Remontowej Nauta. Zaciąg wynosił ok. 40 tys. dolarów, a wynagrodzenia dla marynarzy sięgały już ok. 60 tys. dolarów.
- lipiec 2001 r. – marynarze dla armatorów miesiąc na wypłacenie wynagrodzeń
- grudzień 2003 r. – „Gazgana” kupiła rosyjska firma O. O. O. Ivita
- 23 marzec 2004 r. – nowy pracodawca poinformował marynarzy, że w ciągu dwóch dni mają opuścić statek, zamiast wypłaty proponował im bilety do Moskwy
- 31 marca 2004 r. – miała odbyć się kolejna licytacja statku, „Gazgan” miał kosztować 337,5 tys. dolarów, licytacja nie doszła do skutku

Światowy ewenement

Rozmowa z Andrzejem Kościem, inspektorem ITF (Międzynarodowej Federacji Transportowców)

– Co dla marynarzy z „Gazgana” może oznaczać decyzja o wyznaczeniu armatora?

– Że najprawdopodobniej wyznaczą tego armatora. A to będzie bardzo dużo. Ponieważ już wcześniej polski sąd przyznał marynarzom z „Gazgana” prawo do zaległych należności. Jednak decyzja polskiego sądu nie mogła być zrealizowana, bo nie było armatora, który mógłby ją wypełnić.

– Spotkał się pan kiedyś z podobną procedurą?

– Nigdy. Sprawa „Gazgana” jest ewenementem na światową skalę. Jeszcze nigdy żaden statek wraz z załogą nie stał w porcie ośmiu lat! Dlatego tak trudno wyrokować cokolwiek w tej sprawie.

– Sądzi pan, że tym razem marynarze mają szansę odzyskać swoje pieniądze?

– Najważniejsze jest, że strona rosyjska wreszcie się nimi zainteresowała. Ci marynarze, których obejmuje wyrok polskiego sądu, mają spore szanse. Będzie to dowód, że lata, które tu przeżyli, nie poszły na marne.



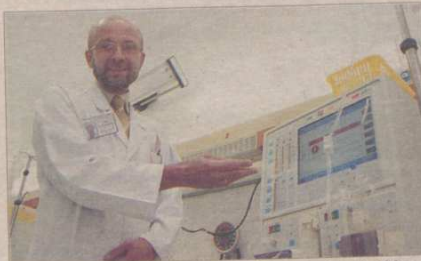
Gdynia. Dializa na starym sprzęcie

Połowa do wymiany

Blisko 80 proc. aparatów do dializy w Polsce wymaga natychmiastowej wymiany – ogłosiła Najwyższa Izba Kontroli, po sprawdzeniu wybranych szpitali w kraju. W Gdyni kontroli NIK nie było, ale wnioski są niepokojące.

– Na 18 urzędzeń w Szpitalu Morskim, połowa wymaga wymiany – potwierdza Irena Erecińska-Siwy, dyrektor szpitala. – Jesteśmy jedyną w mieście placówką przeprowadzającą zabiegi dializy. Na co dzień używamy 14 aparatów, cztery wyremontowane to zabezpieczenie na wypadek awarii. Trzy razy w tygodniu poddawanych jest u nas dializie 80 osób. Bez niej nie przeżyją.

A sprzęt jest wyeksploatowany. Siedem aparatów zakupiono 10 lat temu i nie ma środków na ich wymianę. Ostatni nowy aparat do dializy został zakupiony



Fot. Sławomir Ptaszek

– W trosce o pacjentów postanowiliśmy wydzierżawić nowy sprzęt – mówi Waldemar Śliż, ordynator oddziału nefrologiczno-dializacyjnego Szpitala Morskiego PCK w Gdyni.

w ubiegłym roku. Koszt nowego urządzenia to 80-100 tys. zł.

– Miesiąc temu wystąpił mi z wnioskiem do Urzędu Marszałkowskiego z propozycją wydzierżawienia od jednej z firm trzech nowych aparatów – mówi dyrektor. – Po trzech latach przesyłają

na naszą własność. Koszt miesięcznej dzierżawy to 4 tys. zł.

– Wniosek do nas wpłynął, zajmijmy się nim na posiedzeniu, 9 sierpnia – mówi Anna Szczepańska z-ca dyrektora Departamentu Zdrowia Urzędu Marszałkowskiego (dd)

Młodzież. Goście z Białorusi

Odwiedzają Gdynię

Dzisiaj Gdynię odwiedzają uczniowie ze zlikwidowanego przez białoruskie władze Liceum Humanistycznego im. Jakuba Kołosa. Zamknięta dwa lata temu szkoła była ostatnią na tamtym terenie placówką z wykładowym językiem białoruskim. Od tego czasu legalnie uczyć można się w języku rosyjskim. Mimo likwidacji, liceum zeszło do podziemia i działa nadal nielegalnie.

Uczniowie odwiedzają dziś planetarium Akademii Morskiej, Dar Pomorza oraz wystawę 25-lecia Solidarności w sali Muzeum Miasta Gdyni.

– Wielu ludzi, nawet w środkach komunikacji miejskiej, kiedy zorientują się kim jesteśmy, życzy nam powodzenia – mówi Liavon Barszczeuski, wicedyrektor liceum. – Jesteśmy wdzięczni za gościnę. Za pomoc wielu ludzi, wolontariuszy.



Fot. Adam Wójcik

Liavon Barszczeuski solidaryzuje się z Polakami na Białorusi. – Związek Polaków na Białorusi w pewnym sensie podzielił los naszej szkoły. Życzymy im, aby wytrwali. Dyktatura Łukaszenki nie jest tak silna. Jest raczej propagandowa. Władza umie walczyć tylko z tymi, którzy się poddają – mówi.

Pobyt 110 osobowej grupy młodzieży z Białorusi w Trójmieście zakończy się 14 sierpnia. (GiiB)

WAŻNE TELEFONY

POSIŁKI NA TELEFON

KRÓLEWSKA, 301-58-90, pizze
gratisowe, www.krolewska.com.pl

Pizzeria NAPOLI, 20% taniej,
301-41-46

www.Astronomy.pl, 301-58-90, Oliwa

RÓŻNE

Przeprowadzki: "ACHILLES"
kompleksowo,
343-48-36, 0601-612-533

Weterynaryjne wizyty domowe,
całodobowo, 559-89-56

ZAKŁAD POGRZEBOWE

GDAŃSK

PPU ZIELEŃ Sp. z o.o.

(dawnie Miejskie
Przedsiębiorstwo Zieleni)
Gdańsk-Wrzeszcz,
Partyzantów 76
- całodobowe usługi
- własna chłodnia
- ZAKŁAD KREMACJI
- przewóz zwłok
- 341-73-35, 341-20-71
0601-84-66-16

Miejski Zakład Zieleni

Gdańsk-Wrzeszcz
Partyzantów 27
- całodobowe usługi
pogrzebowe,
- 345-12-99,
341-30-02;

Pogotowie Pogrzebowe

- całodobowe usługi 94-35;

Syrusz - całodobowa, chłodnia,
Zaspa, 761-81-83

Usługi Pogrzebowe Tanatos,
Jaskółca 3, tel. 305-56-37,
przewóz zwłok, całodobowo

SOPOT

Anubis Giza Zdry, całodobowo,
555-07-31 Sopot, Abrahama 27

Biuro OBOL, 551-32-45
kompleksowo, całodobowo

Cmentarz Komunalny Sopot,
własna chłodnia, całodobowo
551-03-50, 0609-06-09-65

Znicz, kompleksowo,
bezpłatowo, najtaniej,
550-04-56

GDYŃIA

Chejron, dyżur całodobowy,
Witomińska 39, 621-19-44

Concordia, chłodnia, całodobowo,
622-51-41, 660-62-64

Dal, Kach, całodobowo,
bezpłatowo, 664-83-61

Druga do niebios, 663-22-71,
0505-058-679

Ostatnia Posługa - całodobowo
058/ 671-23-33, 0501/ 163-354

Pogrzebowe Zakrzewski
0602-25-19-30, całodobowo
620-25-25

Zarząd Cmentarzy
Komunalnych Gdynia
660-89-50, 679-13-08
całodobowo, przewóz, chłodnia,
bezpłatowo, rozliczenie kosztów

Jedzieli chcesz zamieścić
ogłoszenie
w tej rubryce zadzwoń
tel. 30-03-216, 660-65-16

Z Gdyni do Częstochowy. Pielgrzymka na półmetku

Siostry na trasie

około 200 uczestników XX Pieszej Pielgrzymki z Gdyni do Częstochowy wczoraj minęło półmetek. Trasę podzielono na 18 odcinków, a dzisiaj rano pielgrzymi rozpoczęli dziesiąty etap wędrówki. Idą z Kruszwicy do Lisewa. Jutro przez Licheń dotrą do miejscowości Ochle, natomiast klasztor na Jasnej Górze zobaczą w piątek, 12 sierpnia.

- Idzie nam się dobrze, tym bardziej, że pogoda dopisuje - mówi Adam Rybacki, młody mieszkaniec Gdyni Grabówka, który wybrał się na gdyniską pielgrzymkę po raz dziesiąty. - Do tej pory nie było ani upałów ani ulew. Jedynie wczoraj dokuczala nam wysoka temperatura i było bardzo duszno. To był chyba najtrudniejszy dzień. Nie zrażamy się i z pomocą bożą dojdziemy do celu.

- Nogi bołą, bo codziennie przemierzamy około 30 kilometrów, ale jest lepiej niż przed rokiem - dodaje Joanna Herdzik, również z Grabówki. - Pomagamy



Około 200 pielgrzymów z Gdyni wędruje do Częstochowy.

sobie i wspieramy się na duchu. Jesteśmy wśród przyjaciół, a właściwie jak w rodzinie, bo na czas pielgrzymki stajemy się siostrami i braćmi.

Pielgrzymi podkreślają, że każdy ma jakąś intencję,

którą niesie do Matki Boskiej Częstochowskiej, aby ofiarować jej trud pielgrzymowania.

- Nie ma miłości bez ofiary, a pielgrzymi ofiarowują siebie i swój wolny czas - dodaje ks. Marcin Gałczyński z parafii Chrystusa Miłosiernego w Redłowie.

Anna Kuczmarska

Liczba

270

- tyle kilometrów mają za sobą uczestnicy gdynińskiej pielgrzymki. Cała trasa liczy 560 km.

Jutro w „Kurierze Gdyni”
Gdynińskim pielgrzymom będzie można przyrzec się z bliska w jutrzejszym „Kurierze Gdyni” (wydanie tylko na Gdynię), w którym znajdzie się fotoreportaż z trasy.

Rumia. Walka z bezrobociem

Klub pracy szkoli



Jolanta Orzolek (z lewej) prowadzi klub pracy

Fot. Anna Kuczmarska

Trzy komputery oraz możliwość bezpłatnych szkoleń dla bezrobotnych otrzymał rumiński klub pracy, przy referacie integracji europejskiej i promocji Urzędu Miasta Rumia. Dzięki komputerom, bezrobotni będą mogli bezpłatnie zbierać informacje o wolnych miejscach pracy, pobierać i wypełniać formularze i wnioski.

- Działania finansowane są przez Europejski Fundusz Społeczny - mówi Jolanta Orzolek, opiekująca się klubem pracy. - Są to szkolenia m. in. dla kobiet powyżej 50. roku życia, którym najtrudniej odnaleźć się na rynku pracy. Nato-

miast młodzi ludzie będą mieli możliwość odbycia stażu zawodowego dla Lidera Klubu Pracy. Jesteśmy jedyni w powiecie, którzy udostępniają bezpłatnie komputery w celu poszukiwania pracy.

Kobiety będą mogły ukończyć szkolenie dotyczące opieki nad osobami starszymi, a mężczyźni - kurs magazynowo-handlowy z umiejętnością obsługiwaną wózka widłowego. Zainteresowani szkoleniami mogą otrzymać informacje codziennie w godzinach pracy Urzędu Miasta Rumia. (tel. 679-65-01).

(mok)

Rumia. Kłopoty z przejazdem

Remont Gdańskiej

W każdej chwili ma być zamknięty fragment ul. Gdańskiej - od skrzyżowania ul. Dąbrowskiego do ul. Świętojańskiej.

Mieszkańcy Rumi spodziewają się tego od poniedziałku.

- Opóźnienia spowodowane są formalnościami, ale ulica zostanie zamknięta - mówi Ryszard Grychtoł, naczelnik Wydziału Inżynierii Miejskiej Urzędu Miasta Rumia.

- Inwestycja łączy się ze zmianami w ruchu i objazdami w kierunku centrum miasta oraz Gdyni.

Autobusy będą kursowały bez zmian.

Zgodnie z planami modernizacji ul. Dąbrowskiego na skrzyżowaniu z ul. Gdańską powstanie rondo. Usprawni ruch i uczyni skrzyżowanie bezpieczniejszym. Podobne rozwiązanie zastosowane zostanie na skrzyżowaniu ulic Dąbrowskiego i Pomorskiej.

Inwestycja, związana z przebudową i modernizacją ul. Dąbrowskiego, będzie kosztować ponad 15 mln zł. Pieniądze pochodzą z większości z funduszy europejskich. (mok)



Oprac. (mok), lipiec 2005 r.

Info.: Kabron

JESTEŚ W POTRZEBIE

TELEFONY ALARMOWE
Dziennik Bałtycki - 0 800 1500 39,
Policja 997, Straż Miejska 986, Straż
Pożarna 998, Pogotowie Ratunkowe
999, Pogotowie Weterynaryjne
983, Pogotowie Energetyczne 991,
Pogotowie Ciepłownicze 993, Po-
gotowie Gazowe 992, Pogotowie
Techniczne 995, Pogotowie Wod-
kan. 994, Pogotowie Drogowe 954
i 981

CENTRUM ZARZĄDZANIA KRY-
ZYSOWEGO WOJEWODY tel. 307-
72-04

POSZUKIWAWCZE OCHOTNICZE
POGOTOWIE RATUNKOWE (szuka-
ją zaginionych bezpłatnie) tel. 693-
519-431; 504-232-039

POGOTOWIE RATUNKOWE

GDAŃSK - Wrzeszcz, ul. Orze-
skowej 1, wypadkowy ul. Sosnowa,
tel. 347 82 51-52, 999, 341 10 00.

GDYŃIA - ul. Żwirki i Wigury 14,
tel. 620 00 01, 620 00 02. Całą do-
bę, ul. Białowiejska 1, tel. 625-05-
93, 625-19-99. Całą dobę

SOPOT - ul. Bolesława Chrobrego
10, tel. 551-11-56, 551-18-92

DYŻURY SZPITALI

GDAŃSK - Klinika Chirurgii AMG,
ul. Dębinki 7, tel. 349 24 90, Klinika
Chorób Oczu AM, ul. Dębinki 7, tel.
341 74 93, Szpital Specjalistyczny Św.

Wojciecha al. Jana Pawła I 50, Gdańsk
Zaspa tel. 768 40 00, oddz. ratunkowy
tel. 768 45 03, Szpital Woj. im. M. Ko-
penika, ul. Nowe Ogrody 1/6, tel. 302
30 31, Szpital Marynarki Wojennej, ul.
Polanki 117, tel. 552 63 18

GDYŃIA - Szpital Miejski, ul. Włóka
Radłego 1, tel. 620 75 01, 666 58 00;
Szpital Morski, ul. Powstania Styczniowe-
go 1, tel. 699 83 00, Szpital Instytutu
Chorób Morskich i Tropikalnych, ul. Po-
wstania Styczniowego 9 b, tel. 622 30 11

DYŻURY CAŁODOBOWE
PORADNI I CHIRURGICZNYCH

GDAŃSK - ZOZ dla Szkół Wyższych,
al. Zwycięstwa 30, tel. 347 12 59

GDYŃIA - Miejska Stacja Pogo-
towie Ratunkowe, ul. Żwirki i Wi-
gury 14, tel. 660 22 05, 660 22 06

SOPOT - Centrum Medyczne
SOPMED, ul. Chrobrego 6/8, tel. 551
32 51, 551 10 70 po g. 19

DYŻURY CAŁODOBOWE
APTEK

GDAŃSK - Apteka Dyzma,
Gdańsk, ul. Kołobrzaska 32, REAL,
tel. 511-58-85, 511-88-99;

Apteka Nowum, Gdańsk, ul. Opolska
3, tel. 556-38-22;

Apteka przy Arcotowskiego -
Morena, codziennie 8.00-22.00,
niedziele, święta. Dowóz leków,
058/345-74-17

SOPOT - Apteka Pod Orłem, ul.
Bohaterów Monte Cassino 37, do
4 września czynna całą dobę, tel.
551 10 18.

GDYŃIA - Apteka Dyzma, Gdynia, Pl.
Karłowicza 8, tel. 661-75-94/62-58-58

Apteka Pod Gryfem, ul. Starowiejska
34, tel. 620-19-82

POLICJA

Komenda Wojewódzka, Gdańsk,
ul. Okopowa 15, tel. 301 62 21 Kom.
Miejska: Gdańsk, ul. Nowe Ogrody
27, tel. 302 00 91; Gdynia, ul. Portowa
15, tel. 622 19 00; Sopot, al. Nie-
podległości 736, tel. 551 00 21

INF. PKS

Gdańsk, tel. 302-15-32, czynna co-
dzienne w godz. 6.30-18.30; Gd-
ynia, tel. 620-77-47, czynna pon.-pt.
w godz. 7.30-15.30

INF. PKP 24 GODZ.

Gdańsk - tel. 94-36, 328-52-60,
328-14-60; Gdynia - tel. 94-36; So-
pot - tel. 551-00-31, 94-36

INF. LOT

0801 300 952 - informacja, rezer-
wacja, (prywatnie); 0801 300 953 -
informacja, rezerwacja (służbowo)

INF. ZKM GDYŃIA 24 GODZ.

0801 174 194 informacja o godz.
odjazdów autobusów i trolejbusów

INF. TURYSTYCZNA

ul. Długa 45 codziennie 10-20, tel.
301-91-51



AUTO MOTO

SAMOCHOŃ OSOBOWY
sprzedaż

CITROEN Xantia 1.9 D, 95 r., 11-
mo, 0-809-806-897

ROVER 825 D 2.5 95 r, stan do-
bry, 12000 zł, 0-602-927-944

SKODA Felicia, kombi, 1.3, 98 r.,
0-888-771-41-42

MATIZ, 2000 r., gaz,
0-888-760-699

SAMOCHOŃ OSOBOWY
sprzedaż

NECO 120E 18, 97r., izolowana,
6r, homologacja, 26.900,- +vat,
344-77-55

SAMOCHOŃ OSOBOWY
kupię

Al Gotówka. Osobowe.
Dostawcze. 1 t, h,
9-804-215-315

OSOBOWE Dostawcze Powy-
parkowe, cale, gotówka,
344-77-33

MASZYNY
ROLNICZE

MALY cugnik własnej produkcji,
plug, kultywator, przycięp jed-
nostopowa, (0-58) 343-59-91

AUTO-SZYBY

ABIX
Kapitańska 4
Sprzedaż
Montaż
Przyciemnianie
664-70-38

AUTO-szyby, sprzedaż,
montaż. **Wreszcz**
Kosiński 8, 520-16-72

AUTO-szyby, sprzedaż,
montaż. **Wreszcz**
Kosiński 8, 520-16-72

AUTO-szyby, sprzedaż,
montaż. **Wreszcz**
Kosiński 8, 520-16-72

Markowe Szyby
Samochodowe

PILKINGTON
AUTOMOTIVE

Dystrybutorzy:
* CAR GLASS - GDANSK
ELBLĄSKA 54/64
058/305 39 39
058/320 29 77
* AUTO GLASS EXPERT
GDYNIA
ZWYCIĘSTWA 214
058/664 91 22
058/664 91 87

SZYBY samochodowe
J.Kama' sprzedaje, montaż,
wyjazd do klienta,
344-68-11

MECHANIKA
I ELEKTROMECHANIKA

AMORTYZATORY
Tłumiki

AMORTYZATORY
Tłumiki
Mechanika, 058/344-22-44,
058/663-96-97

AUTO-Gaz, Superpromocja! ra-
ty: 1,5 %, (0-58) 522-70-90

AUTO-GAZ,
wtrysk sekcyjny, chip,
tuning elektroniczny, Perfect-
Auto, (0-58) 964-90-78 raty

AUTO-GAZ, Coala,
309-40-28

AUTO-GAZ Autorad, Gdańsk,
Hynka 30, (0-58) 511-77-30
058/301-77-46

AUTO-GAZ
Eko-Pal Bła 349-74-80,
0-503-899-942

AUTO-GAZ Lovato,
(0-58) 524-05-87

AUTO-GAZ
Sopot
(058/555-00-11, (058/550-
30-95 raty

AUTO-GAZ
(0-58) 306-46-75

AUTOGAZ, solidnie, 2
lata gwarancji,
(0-58) 341-07-96

AUTOGAZ, Mazowie, Szybko
Solidnie, 684-85-49,
0606-794-329

AUTOKLIMATYZACJA
0602-222-847,
058/625-70-75

AUTOKLIMATYZACJA, spręża-
ki, spawanie aluminium,
682-13-10

HAK holownicze, Montaż,
309-40-28

IB-Auto części,
serwis Opel,
(0-58) 556-10-03

TŁUMIKI
amortyzatory
wulkanizacja, naprawa
podwozi, Kołowe,
Materniewska 40,
346-13-12, 341-68-96

TŁUMIKI,
sondy katalizatory,
Lambda,
(0-58) 309-05-81

TŁUMIKI, katalizatory,
strumienie sportowe,
kolektory 058/664-70-05,
0501/524-357

ZABEZPIECZENIA
ALARMY

ALARMY 664-94-55

ALARMY od 349,- radionaprawa,
centralizacja, Caraudio,
302-50-09

ALARMY, atesty, blokady, elek-
tryka „Ana” 629-42-95,
0601-692-566

AUTOALARMY
Radio, Autorad,
Kocurki 1, (0-58) 301-77-46

AUTOZABEZPIECZENIA,
(0-58) 6-61-6-9-3-7,
(0-58) 672-18-63

TRANSPORT
osobowy

AUTOBUS, 21-miejsc,
0601-656-471

AUTOBUSY, mikrobusey-
Promocja
(0-58) 555-06-46

MIKROBUSY Tanie, 9-osobo-
wa, 344-77-33

REJSOWE przejażdżki do Nie-
miec: Mikrobusey, TV, DVD, kawa
gratis 522-97-01, 50-50-50-138,
www.majamtransport.pl

TRANSPORT
osobowy

„Achilles”
przeprawy, Kompleksowo
058/343-48-36
0601/612-533
www.achilles.gda.pl

„Coomplex”
Przeprawy, Kompleksowo
058/343-56-37,
0605-60-274,
www.coomplex.pl

„Aby Przeprowadzić
taniej” 629-98-83,
302-62-28

„Aby Przeprowadzić
taniej” 629-98-83,
302-62-28

„Aby Przeprowadzić
taniej” 629-98-83,
302-62-28

„Aby Przeprowadzić
taniej” 629-98-83,
302-62-28

„Aby Przeprowadzić
taniej” 629-98-83,
302-62-28

„Aby Przeprowadzić
taniej” 629-98-83,
302-62-28

„Aby Przeprowadzić
taniej” 629-98-83,
302-62-28

MEBLOTRANS
przeprawy,
(0-58) 623-72-67,
0-602-727-209

PRZEPROWADZKA, załadunek,
rozładunek, (0-58) 623-25-33,
0-501-525-307

PRZEPROWADZKI
solidnie, tania, 0-503-986-677

PRZEPROWADZKI - cały
kraj, 664-61-14;
0601-61-25-56

WYWÓZ gruzu! Załadunek,
(0-58) 623-25-33, 0-501-525-307

ZWR! Piasek, czarnozem,
(0-58) 623-25-33, 0-501-525-307

ZWR! 348-83-95,
0601-49-29-15

WYPYCZALNIE

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

„I! Abs”
058/625-14-92

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKI BUDOWLANE
I GRUNTY sprzedaż

CIEPLEWO, 900-1200 m,
(058)682-85-68

GDANSK Ujejsko zamieszli-
czo-budowlana (970),
058/761-55-55

PRĘGOWO, (0-58) 682-69-78

DZIAŁKA rekreacyjna (850), za-
leżona, z domkiem (35), media,
80.000,-, 691-817-187

DOM
sprzedaż

GDANSK Jasiel 15-letni dom
własnościowy, urządzony, do na-
bycia, 100000 zł, 0-58-343-59-91

GDANSK Jasiel, 1/2 bliźniak,
komfortowy, w pełni wyposażony,
Tel. 0-502-442-400

GDANSK Orowo, nowy białym,
wypis standard, 395.000 zł, tel.
0666-652-626

GDANSK Suchanin, atrakcyjny,
450/1705-m, piękny ogród, piękny
ogród 240.000 euro, Bank In-
formacji 622-45-90

PIERWOSZYNO, dom, residen-
cja, komfort, blisko morza,
1.100 tys., (0-58) 660-79-44,
0-502-399-399

RUMIA komfortowy, okazjonalny,
058/761-55-55

DZIEMIANY dom letniskowy
murowany 200 m kw 1600000,
0-696-309-553 wieczorn

SPRZEDAŻ domów drewnia-
nych, Kanielskie Błota II,
0888-516-382, www.drewno-
bud.com.pl

MIESZKANIE
sprzedaż

GDANSK Morze (52 m), odno-
wione, 1/IV 150.000,
0-501-365-821

RUMIA, domy, mieszkania,
(0-58) 679-59-21,
0-502-115-439

1-POK.
sprzedaż

GDANSK Przymorze, Szczeci-
ńska, 36 m, hipoteczne,
120.000,-, 0-606-214-336

GDYNIA centrum, kawalerka,
(35), parter, na gabiet, biuro,
150.000,-, 0-889-246-063

GDYNIA Chylonia, 33 m, nowe,
0-603-806-298

GDYNIA Działki Leśne, zadba-
ne, 38 m, 100 p., 109.000,-, Bank
Informacji 622-14-59

GDYNIA Karwin 1, 33 m, 87 tys.,
cena do negocjacji tel. 0503 093
544, (0-58) 660-79-44,
0-502-399-399

2-POK.
sprzedaż

GDANSK Centrum Zabi Kruk
(33) komfortowe, 109.000,-,
0-601-055-311

3-POK.
sprzedaż

GDYNIA Pudzi Ciołowieki, (60),
1/IV, wysoki standard, bób lokal-
izacja, 165.000,- do negocjacji,
0601-888-862, 058/623-62-42

SOPOT 23 Marca, 53 m, IVX p.,
165.000,- Bank Informacji
622-45-90

SOPOT Brodno, Kolbierzy,
(55), „Kokoszki”, słoneczne, log-
gia, nowa elewacja, 175.000,-,
0601-479-842

LOKAL BIURO-USAŁCZ.
sprzedaż

GDANSK sklep, Słaska, 60-m,
290.000,- centrum, 69-m,
290.000,- Bank Informacji
622-14-59

DOM
kupię

DOM do 150.000 zł okolic Trój-
miasta 0668-192-554

TRÓJMIASTO
lub okolic (chętne bungalowi), ofe-
ry: e-mail: elman@cp.pl

MIESZKANIE
odkupię

GDANSK pokój- mieszkanie
wczasowcom, (058)48-52-66,
0504/07-65-47

GDANSK pokój 2-osobowy,
0509-809-002

GDANSK ul. Kartuska, 31 m2,
umieblowane, po remoncie,
306-16-99

GDYNIA, Tejmajera 4 (blisko
Alej Piuski), pokój, umie-
blowane, 15 m kuchnia, łazien-
ka, meble, 175.000,-

TRÓJMIASTO Komfortowe
mieszkanie, doby-
mieszkanie,
0601-502-501,
www.polecani.com

TRÓJMIASTO, 1, 2-pokojowe
Taniej, (0-58) 511-71-04

CENTRUM Wreszcz, miesz-
kanie lub pokój wczasowcom,
taniej, 345-20-37

1-POK.
odkupię

GDYNIA Karwin I, odkupię
mieszkanie 1 pokojowe, 33m,
umieblowane, 75000 m-c,
(0-58) 660-79-44, 0-502-399-399

REDA komfortowe 450 zł
+ licznikowa, 0605-146-970,
0602-705-002

SOPOT Osiedle Przylisze, ka-
walerka od zaraz, 700,-,
0-508-568-505

2-POK.
odkupię

GDANSK Osiedle Wzgórza Mi-
kiewicza, samodzielne, umie-
blowane, 45 m kw, w domu jed-
nostanowiskowym, 500,- + opłaty,
302-94-77, 0603-519-457

GDANSK Śródmieście (47),
czworoetapowe umieblowane na
dużej od wzniesienia, 500,-
+opłaty, 058/309-96-39,
(0-58) 561-22-40,
0-896-288-668

GDANSK Starówka Grobla II
(48) parter, dwa wejścia, lokal
użytkowy, na kancelarię, biuro
należne, komfortowe,
0601-628-894

GDANSK Chelm, centrum hand-
lowe, stumetrowy pawilon, od-
kupię Sprzedaż taniej!
0-695-508-278

GDANSK Oliwa, Przedsiębior-
stwo oferuje do wynajęcia po-
mieszczenia biurowe i magazy-
nowe. Telefon 558-01-75,
553-20-16

GDANSK Wreszcz, biuro,
warsztat, magazyn,
0607/281-099, 0602/862-202

REDA komfortowe 2 po-
ziomowe, 500 zł + liczniki,
605-146-970, 0602-705-002

3-POK.
odkupię

GDYNIA Orowo, nad samym
morzem, apartament, obok ka-
pielowi, (0-58) 664-93-26,
0-602-122-063

GDYNIA Włocławek, lokal biurowo-
użytkowy: 1 piętro: 23 m 600 zł;
625-41-95, 0501-52-44-80

KOŚCIEŻYNA centrum do wy-
najęcia parter 100 mkw, na usłu-
gi bankowe (dostawiane) lub
inne, 0-601-057-249

RUMIA Centrum, odkupię
mieszkanie, 45 m kw, 1/IV
handlowo-użytkowy
(80mkw), wszelkie media,
0-602-101-703

MIESZKANIE
podkupię

GDANSK Sopot, 2, 3-pokoj-
we, Piłsudski, (0-58) 511-70-52

GDANSK Oliwa, kawalerka pi-
niel, (0-58) 511-72-19

WYNAJME mieszkanie 2, 3-po-
kój, 100m2, Trójmiasto
0669-192-554

GARAŻ

GARAŻ z kanalem, światłem,
GDANSK, Kopernika, sprzedam,
15.000,-, 691-817-187

GDYNIA, ul. Wielkopolska 250,
sklep meblowy urzędowy „For-
te” 300 m kw, 664-96-92

GDYNIA, biura, magazyny,
0502-387-820

GDYNIA Chłocza, lokal biurowo-
użytkowy: 1 piętro: 23 m 600 zł;
625-41-95, 0501-52-44-80

KOŚCIEŻYNA centrum do wy-
najęcia parter 100 mkw, na usłu-
gi bankowe (dostawiane) lub
inne, 0-601-057-249

RUMIA Centrum, odkupię
mieszkanie, 45 m kw, 1/IV
handlowo-użytkowy
(80mkw), wszelkie media,
0-602-101-703

MIESZKANIE
podkupię

GDANSK Sopot, 2, 3-pokoj-
we, Piłsudski, (0-58) 511-70-52

GDANSK Oliwa, kawalerka pi-
niel, (0-58) 511-72-19

WYNAJME mieszkanie 2, 3-po-
kój, 100m2, Trójmiasto
0669-192-554

GARAŻ

GARAŻ z kanalem, światłem,
GDANSK, Kopernika, sprzedam,
15.000,-, 691-817-187

GARAŻE blaszane-tanio i solid-
nie 0505-102-033

GARAŻE, blaszaki, kioski-tanio
058/672-23-63, 0606-788-527

BLASZAKI, garaże-tanio i solid-
nie, 091/488-49-11,
050/346-71-

Tenis. Ziaja Cup Finał jutro

W trzynastym turnieju tenisowym Ziaja Cup Grand Prix Wybrzeża o puchar „Dziennika Bałtyckiego” startowało na kortach sopockiego MOSiR 35 amatorów, w tym kilka osób spoza Pomorza, spędzających urlopy na Wybrzeżu. Do finału doszli czolowi zawodnicy turniejowego cyklu - Robert Mar-

szalek (pokonał w półfinale 7:6, 6:2 Jarosława Fiedorowicza) i Wojciech Adamek (wyeliminował w półfinale 6:4, 6:4 Ireneusza Ziorkiewicza). Finałowy pojedynek jutro.

Następny czternasty turniej odbędzie się 13 i 14 bm. na kortach GTT Lechia przy ul. Traugutta w Gdańsku.

(ko)

Siatkówka. Na plaży w Gdyni

Zmienia i wygrywa

Na gdynińskiej plaży odbyły się kolejne turnieje w piłce siatkowej. Stena Line Cup to rozgrywki młodzieżowe, Ziaja Cup kobiece, a Europejski Fundusz Leasingowy Cup męskie. Wszystkie turnieje wspiera Komisja Sportu Związku Miast Bałtyckich. Patroni medialni to: Dziennik Bałtycki, serwis internetowy www.gdynia.naszemiasto.pl, Multimedia oraz Radio Hit FM.

W turnieju Stena Line Cup rywalizacja toczyła się w trzech kategoriach wiekowych. W kategorii do lat 12 zgłosiło się osiem par. Po raz kolejny zwycięstwo odniósł duet Alan Janocha/Maciej Konkol wygrywając w finale z siostrami Natalią Wolszon/Sandrą Wolszon. Janocha i Konkol umocnili się na czele klasyfikacji generalnej.

W kategorii 13-15 lat Bartłomiej Purtak po raz szósty stanął na najwyższym stopniu podium. Za każdym razem z innym partnerem. Tym razem grając w parze

z Bartoszem Essą pokonał duet Przemysław Laskowski/Eryk Chabowski. Purtak prowadzi w klasyfikacji po sześciu turniejach i wyprzedza Laskowskiego.

Z kolei w kategorii 16-18 lat prowadzący w klasyfikacji generalnej Jacek Patoła/Krzysztof Idzi przegrali z duetem z Pucka Marcin Konkel/Daniel Lenc.

W turnieju Ziaja Cup zagrało trzynaście drużyn. W finale Agata Łaz/Maria Romel pokonały duet Marta Stodnik/Dorota Wrzochol. Trzecie miejsce zajął duet Anna Hohn/Agnieszka Bartoń. W klasyfikacji generalnej prowadzi Stodnik.

Z kolei w turnieju z cyklu Europejski Fundusz Leasingowy Cup do gier przystąpiły 24 drużyny. W finale para Krzysztof Piaseczny/Radosław Pacyński wygrała z duetem Piotr Wrzosek/Eligiusz Glass. Piaseczny pozostaje liderem po sześciu turniejach.

(stan)

Strzelectwo. Olimpiada młodzieży Trzy razy złoto

Z powodu braku odpowiedniego obiektu na Mazowszu, zawody strzelców w ramach XI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży „Mazowsze 2005” odbyły się w Wrocławiu. Złote medale dla Pomorza zdobyli: Lena Olejnik (Gryf Słupski Słupsk) w karabinie sportowym 60

strzałów leżąc, Beata Oseńko (Neptun Gdynia) w trapie 75 oraz Krzysztof Demps (Centrum Gdańsk) także w trapie 75. Brązowe zaś krążyły wystrzelała: Emilia Mirek (Neptun Gdynia) w trapie 75 i Piotr Żarnowski (Flota Gdynia) w ruchomej tarczy 40 strzałów mix.

(ko)

Wioślarstwo. Na koniec sezonu

Łopato dopięta swego

Sukcesem zakończyła ten sezon wioślarstwo 21-letnia Magdalena Łopato (Energia Gedania Gdańsk). Na torze w Kruszwicy, po ciężkiej walce z konkurentkami na finiszu dwukilometrowego wyścigu, wywalczyła tytuł młodzieżowej mistrzyni Polski w jedynce wagi lekkiej. Naszą złotą medalistkę gorąco dopięgowała jej starsza partnerka z siołkowskiej dwójki Gedanii, Monika Myszk-Olszewska.

Po zwycięstwie, wieniącym mój udany sezon, byłam bardzo zadowolona

i zarazem westchnęłam: narzeczcie mam wakacje! Przygotowania do nowego sezonu rozpocznę pod okiem trenera Macieja Łasickiego we wrześniu - powiedziała Magdalena „Dziennikowi”.

W Kruszwicy medale młodzieżowych MP, oba brązowe, zdobyły także dwie inne pomorskie osady: dwójka podwójna AZS AWFS Gdańsk w składzie Wojciech Kowalczyk, Szymon Byczkowski oraz dwójka podwójna wagi lekkiej Drakkar Gdańsk - Kornel Tyłowski, Maciej Łoszak.

(ko)

Sport trójmiejski

Kick-boxing. Wojciech Szczęrbński

Walkę ma we krwi

Mimo blisko 35 lat na karku ciągle znajduje motywację do walk na ringu i zdobywania kolejnych tytułów. Ale ma to we krwi. Jego przodkowie herbu Dołęga walczyli pod Grunwaldem. Wojciech Szczęrbński. Gdańszczanin z urodzenia, jeden z najbardziej utytułowanych polskich kick-bokserów, specjalizujący się w formule light-contact.

- Pamiętam, jak 10 października 1986 roku, zapisałem się na treningi taekwondo - opowiada Szczęrbński. - Rok później zafascynował mnie kick-boxing. Wtedy - po sukcesach Marka Piotrowskiego - zapanowała w Polsce moda na ten sport. Spróbowałem i ja. W 1988 roku zakwalifikowałem się już do mistrzostw kraju, na których przegrałem z Przemkiem Saletą.

Kariera Wojtki rozwinęła się błyskawicznie. Pięć lat później został kapitanem narodowej reprezentacji, którą to funkcję pełni zresztą do dziś. Pierwszy poważny sukces przyszedł w 1994 roku. Szczęrbński wywalczył brąz na mistrzostwach Europy. Dwa lata później było już srebro.

- Pech dopadł mnie na mistrzostwach świata w 1997 roku - wspomina Wojtek. - Podczas walki z Anglikiem kolano wypadło mi ze stawu. Nastawiłem je z powrotem i walczyłem dalej. Jednak kontuzja wkrótce się odnowiła i zostałem poddany Nogę powędrowała na sześć tygodni do gipsu, później było pół roku rehabilitacji. Zaczęłem wtedy słyszeć głosy, że nie nadaję się już do kadry, że trzeba znaleźć kogoś innego na moje miejsce w wadze ciężkiej. Zaciśnałem zęby i powiedziałem sobie, że pokażę jeszcze wszystkim niedowiarkom na co mnie stać. Przyjąłem credo: mniej imprez, a więcej pracy. Zmieniłem też dietę. Pomógł mi trochę jeden z trenerów kadry. Ale wiedziałem, że muszę zdobyć tytuł mistrza Polski. I dopięłem swego. A rok później przyszedł złoty medal mistrzostw świata

świata i zwycięstwo w Pucharze Świata, gdzie uznano mnie najlepszym zawodnikiem imprezy.

Wojciech Szczęrbński

- Urodzony 20 sierpnia 1970 r. w Gdańsku
- Wzrost 195 cm/waga 115 kg
- Stoczył 183 walki, z których wygrał 148 (30 przez nokaut)
- Siedmiokrotny zwycięzca Pucharu Świata (1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005)
- Trzykrotny mistrz świata (1999 w wersji WAKO, 2000 w wersji WKA; 2001 w wersji WAKO), wicemistrz świata (2003 w wersji WAKO), brązowy medalista (1999 w wersji WKA)
- Mistrz Europy (2002 w wersji WAKO), wicemistrz Europy (1996 w wersji WAKO), brązowy medalista (1994, 2000 - oba w wersji WAKO)
- 29-krotny mistrz Polski



Fot. Grzegorz Mielbrink

Wojciech Szczęrbński nie traci motywacji do dalszych walk.

Kick-boxing to pasja Szczęrbńskiego, choć świat się na tym nie kończy. Nie da się bowiem z tego żyć na odpowiednio wysokim poziomie. Dlatego Wojtek normalnie pracuje. Jako ochroniarz w gdańskich lokalach i jeden z szefów służb porządkowych podczas meczów piłkarzy Lechii.

- Właściwie to nigdy nie musiałem używać swoich umiejętności wyniesionych z ringu w pracy - twierdzi. - W tym fachu trzeba być psychologiem. Jeśli ktoś rozbraja, lepiej użyć słowa niż pięści. I - uwierz mi - zdaje to egzamin.

Ostatnio sprawdza się także jako ochroniarz znanych osób. Podczas benefi-

sowego meczu Bogusława Kaczmarka nie odstępował na krok Jerzego Dudka. Ostatnio miał propozycję, by obstarwiać księcia Liechtensteinu.

- Kto wie, może to jest moja przyszłość - zastanawia się. - Na razie jednak skupię się jeszcze na sporcie.

Wygrywanie to właściwie dla Szczęrbńskiego codzienność. Choć nikt nie ma patentu na zwycięstwa. Sam wspomina 2004 rok, kiedy to pojechał na mistrzostwa Europy nieprzygotowany i przegrał pierwszą walkę.

- Byłem właściwie przetrenowany - wspomina. - Organizm nie wytrzymał obciążenia, zwłaszcza, że w tym roku aż 259 nocy spędziłem „na bramce”.

Teraz przed nim nowy cel - walka na zawodowych ringach. Długo się przed tym wzbierał, wiedząc o różnego rodzaju układach i układach, panujących w środowisku.

- Wreszcie jednak znalazłem odpowiednich ludzi - mówi. - Wiem, że mnie nie oszukają, tak jak kiedyś jeden sponsor. Przez trzy lata

reklamowałem go na każdym kroku, a z obiecanych pieniędzy nie zobaczyłem nawet złotówki. Ale to przeszłość. Teraz chcę wywalczyć trzydziesty tytuł mistrza Polski, pojechać na mistrzostwa świata. A później czeka mnie walka o zawodowe mistrzostwo Europy. Intensywnie przygotowuję się do tych startów, korzystając z sali Morskiego Domu Kultury Zarządu Portu Gdańsk w Nowym Porcie. Niedługo wybieram się na zgrupowanie do Zakopanego.

O boksie, prides czy walkach K1 nie myśli. Nie kręca go te zbyt brutalne sztuki walki. Woli swój kick-boxing, choć i tu zdarzyło mu się porządnie oberwać.

To było w 1998 roku na mistrzostwach Europy w Niemczech - mówi. - W trzeciej rundzie dostałem od Szwajcara cios sierpowy i... padłem. Ocknąłem się po dwóch minutach. Wszystko słyshałem, nawet coś do mnie docierało. Tylko wzrok zanikł na jakiś czas. Wrócił dopiero w szatni. Okropne uczucie.

Kuba Staszkievicz

Róża Kasprzak. Jej życie kręci się wokół sportu

Czekam na prawdziwą miłość

Jest utalentowaną tyczkarką. Trzecią w Polsce. W kraju ustępując tylko czolowym zawodniczkom świata Annie Rogowskiej i Monice Pyrek. Mowa o Róży Kasprzak z AZS AWFIS, która chce dorównać swoim doświadczeniom koleżankom.

Róża ma doskonałe warunki do uprawiania skoku o tyczce. Przyszłość jest przed nią - mówiła na łamach „Dziennika” Pyrek.

Róża ma obecnie 23 lata, ale trenowanie skoku o tyczce zaczęła dopiero w liceum ogólnokształcącym w Pile.

- Ze sportem miałam jednak styczność od dziecka - wspomina. - Mam dwóch starszych braci, więc byłam „skazana” na sporty męskie. Piłkę nożną lubię do dzisiaj. W szkole podstawowej trenowałam siatkówkę, koszykówkę, biegałam przez płotki na krótkich i średnich dystansach i krótko wielobój.

Później podjęła naukę w LO w Pile i przyszedł czas na tyczkę.

- Powołana została sekcja skoku o tyczce chłopców, ale znalazło się też miejsce dla mnie. Na mistrzostwa Polski seniorów do Spały nie pojechałam, więc poprosiłam trenera Edwarda Szymczaka, żeby mnie poprowadził. I tak zostało do dzisiaj. Zresztą bardzo się z tego cieszę. Jestem bardzo wdzięczna trenerowi Szymczakowi za całą współpracę. W Pile skończyłam pierwszy

semestr, a na drugi przeniosłam się już do gdańskiej Szkoły Mistrzostwa Sportowego - mówi Kasprzak.

Sport to jej największa pasja. Sport i muzyka.

- Moje życie kręci się wokół sportu. Wszystko jest podporządkowane pod sport. Poważnie podchodzę do tego, co robię i chcę zająć jak najwyżej - nie ukrywa Róża. - A muzyka... Znajomi śmieją się ze mnie. Lubię muzykę arabską. Jak byłam w Egipcie, Tunezji czy Turcji to właśnie nagrania z taką muzyką sobie stamtąd przwoziłam.

I jeszcze o podróżach. - Uwielbiam podróżować - mówi Róża. - Wyjazdy na zgrupowania umożliwiają zwiedzanie. A trener jest pasjonatem fotografii i musi przywieźć przynajmniej setkę zdjęć. Mam co wspominać. Gdzie mi się podobało najbardziej? Początkowo myślałam, że Egiptu nic nie przebieje, ale jednak największe wrażenie zrobił na mnie Tajwan.

Wolnego czasu nie ma zbyt wiele.

- Jeśli mogę, to długo śpię. Tak, jestem śpiochem - przyznaje. - Jak mam czas, to idę do kina albo na zakupy. Nie mam ulubionego repertuaru. Decyzję podejmuje z dnia na dzień. A zakupy? Najbardziej lubię robić prezenty pod choinkę dla moich bliskich. Wtedy „szaleję” w sklepach.

Kasprzak bardzo lubi tańczyć i żałuje, że ma na to tak mało czasu.

- Najlepiej bawię się w gronie sprawdzonych znajomych. Wtedy jestem na pełnym luzie i warto zobaczyć mnie w akcji - śmieje się.

Róża jest nie tylko utalentowaną tyczkarką, ale też atrakcyjną kobietą. Mimo to w dalszym ciągu jest wolna.

- Jestem trudna do zdobycia - mówi. - Ale też nie wymagająca. Sport tak mnie pochłania, że nie mam czasu na mężczyzn. Mama mówi, że zostanę starą panną. Wymarzony partner? Wygląd nie ma dla mnie znaczenia, choć fajnie gdyby miał niebieskie oczy. Lubię mężczyzn uczciwych, spontanicznych - bo sama jestem trochę zwirowana - ciepłych, miłych i kochanych. No i żeby umiał gotować. Bo ja „pokłóciłam się z kuchnią”. Wydaje mi się, że mój partner powinien być związany ze sportem. Oboje byśmy byli w rozjazdach, a kontakt byłby telefoniczny. A może lepszy byłby ktoś spoza sportu? Zależy na los i czekam na prawdziwą miłość. Bo wierzę, że taka istnieje.

Raczej szans nie ma u niej obca osoba, spotkana na ulicy.

- Ktoś taki musiałby mnie zaskoczyć czymś spontanicznym - uważa Róża. - Ale to raczej mało prawdopodobne. Byłam już zaczepiana na dyskotekach i chłopcy prosili mnie o numer telefonu, ale zawsze odmawiałam.

Róża jest odważna. Śmiało zgodziła się na zdjęcia



Róża wypatruje ukochanego...

w stroju kąpielowym na plaży.

- Nie wstydzę się swojego ciała - zapewnia. - Choć nie mam kompleksów to coś bym może chciała u siebie zmienić. Co? To tajemnica. Nigdy jednak nie zgodziłabym się na robienie zdjęć

o pism dla mężczyzn. Nie wyobrażam sobie, żeby każdy mógł oglądać mnie naga.

Jak każdy człowiek, także Kasprzak ma swoje małe słabości.

- Na pewno chciałabym osiągnąć dobry wynik na

igrzyskach olimpijskich w Pekinie. A prywatnie? Chciałabym założyć rodzinę, mieć gromadkę dzieci, być bogatą, mieć dom nad morzem, dobry samochód i psa - kończy Róża.

Paweł Stankiewicz
Zdjęcia Grzegorz Mehring



Róża nie wstydzi się swojego ciała. Śmiało zgodziła się na zdjęcia w stroju kąpielowym.

Sport przesłania świat

Edward Szymczak

trener AZS AWFIS

- Jedno mogę o Róży powiedzieć: to dziewczyna, której sport przesłania cały świat. Jest zdolna i ma świetne warunki fizyczne. Miała trudne początki, borykając się ze zdrowiem. Teraz - odpukać - jest już lepiej. Właśnie ze względu na kontuzję jej rozwój sportowy jest opóźniony. To jednak młoda dziewczyna i wszystko przed nią. Na pewno będzie szła w górę. Jest trzecią zawodniczką w Polsce i powtarzam jej, że trudniej stanąć na najniższym stopniu podium w naszym kraju niż w wielu innych zdobyć mistrzostwo. Pamiętajmy, że u nas są Anna Rogowska i Monika Pyrek - tyczkarki klasy światowej. Róża to miła, koleżeńska dziewczyna, opiekująca się młodszymi zawodniczkami. Praca z nią jest prawdziwą przyjemnością.



Róża Kasprzak

Urodziła się 9 kwietnia 1982 roku w Trzciance. Wzrost: 176 cm, waga: 61 kg. Klub: AZS AWFIS Gdańsk. Studentka III roku AWFIS. Sukcesy: 2005 rok - brązowy medal mistrzostw Polski seniorek, złoty medal Akademickich Mistrzostw Polski, 2004 rok - brązowy medal MP seniorek, srebrny medal na Młodzieżowych Mistrzostwach Polski, 2003 rok - udział w Młodzieżowych Mistrzostwach Europy. Trener: Edward Szymczak. Samochód: fiat seicento. Stan cywilny: panna. Ulubione danie: naleśniki z serem (koniecznie w wykonaniu mamy). Ulubiony napój: cappuccino, soki.



W Twoim imieniu
interwjuje
red. Kamila Buziak

Po dyżurze rzecznika MOPS

Sprawdź, dla kogo zasiłek



- W lipcu byłam z dziećmi na urlopie i dlatego nie złożyłam złożyć dokumentów oraz wniosku w sprawie zasiłku rodzinnego przyznanego na nowych warunkach. Spełniamy kryteria, aby go uzyskać. Czy jeśli złożę niezbędne dokumenty w sierpniu, mam szansę otrzymać świadczenia także za wrzesień? Słyszałam, że tylko osoby, które w lipcu złożyły wniosek otrzymają wrześniową wypłatę.

- Osoby, które złożyły w lipcu komplet dokumentów o świadczenia rodzinne i otrzymają pozytywną decyzję, należności za wrzesień dostaną we wrześniu. Natomiast mieszkańcy, którzy dostarczają niezbędne dokumenty z wnioskiem między 1 sierpnia a 30 września, również otrzymają wypłatę za wrzesień. Może ona jednak nastąpić do 31 października. Sprawy regulują przepisy ustawy z 22 kwietnia 2005 roku o postępowaniu wobec dłużników alimentacyjnych oraz zaliczce alimentacyjnej. Pani obawy są więc nieuzasadnione - jeśli dopełni formalności w sierpniu lub wrześniu, otrzyma należności za wrzesień.

- Otrzymuję z MOPS zasiłek rodzinny na dwoje dzieci, przyznano mi także niektóre dodatki, gdyż mamy bardzo trudną sytuację finansową. W ubiegłym roku otrzymałam na dzieci jednorazowy dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego. Czy w tym roku także będzie wypłacany i w jakiej kwocie?

- Także w tym roku jednorazowy dodatek do zasiłku rodzinnego z tytułu rozpoczęcia roku szkolnego przysługuje na dzieci z najuboższych rodzin, kształtujące się w szkole podstawowej - ale nie w zerówce - lub w gimnazjum. To kwota 90 złotych na dziecko. Dodatek może być wypłacony tylko raz, w ciągu całego roku zasiłkowego - od 1 września br. do 31 sierpnia 2006 roku.

- Samotnie wychowuję dzieci. Nie występowałam do sądu o przyznanie alimentów, gdyż mój były mąż zagwarantował mi je umową prawną - notarialnie. Niestety nie zawsze wywiązują się on z tego obowiązku. Do tej pory pobierałam na dzieci zasiłek rodzinny i dodatek z tytułu samotnego wychowania dzieci. Teraz urzędniczka w gminie powiedziała mi, że od września nie będę już miała prawa do tych świadczeń? Czy to prawda?

- Od pierwszego września prawo do zasiłku rodzinnego będzie miał ten samotny rodzic, który ma prawomocnym wyrokiem zasądzone od drugiego z rodziców alimenty na dzieci. Inna umowa - ustna czy notarialna nie będzie honorowana. Jest jednak pewien wyjątek od tej reguły. O świadczenia rodzinne nadal będą mogli ubiegać się samotni rodzice, którzy nie mają zasądzonych alimentów, gdyż drugi z rodziców dziecka nie żyje, jest nieznan lub gdy powództwo o ustalenie świadczenia alimentacyjnego zostało przez sąd oddalone. Podsumowując - jeśli samotna mama chciałaby nadal otrzymywać świadczenia rodzinne, musi wystąpić do sądu o przyznanie alimentów na dzieci i uzyskać pozytywny wyrok w sprawie.

- Od pewnego czasu mieszkam z rodziną w Gdańsku, jednak nie jestem tutaj zameldowana. Nasza sytuacja życiowa jest bardzo trudna. Czy mam szansę, mimo braku zameldowania, uzyskać świadczenia rodzinne w miejscu faktycznego przebywania, czyli w Gdańsku?

- W takiej sytuacji osoba zainteresowana uzyskaniem świadczenia w miejscu pobytu powinna do wniosku i innych wymaganych dokumentów dołączyć na przykład umowę najmu mieszkania w Gdańsku lub zaświadczenie

ze szkoły, do której uczęszczają dzieci. Takie dokumenty stanowią potwierdzenie, że rzeczywiste rodzina mieszka na danym terenie. Wówczas będzie mogła - o ile spełnia kryteria ustawowe - otrzymać świadczenia rodzinne w Gdańsku. Oczywiście nim dojdzie do wypłaty sprawdzimy, czy rodzina nie pobrała już należności w gminie, w której jest zameldowana - nie można bowiem dublować wypłat.

Na pytania Czytelników odpowiadała wczoraj Sylwia Ressel, rzecznik dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Gdańsku



Fot. Adam Wierzbny

wniosek w sprawie, orzeczenie o niepełnosprawności, akt urodzenia dziecka, zaświadczenie o wcześniejszym pobieraniu zasiłku pielęgnacyjnego w ZUS. W Gdańsku wypłata zasiłku będzie realizowana zgodnie z życzeniem klienta - pieniądze będą przelewane na jego indywidualne

konto bankowe lub będzie je można odebrać na pocztę. Zachęcamy także mieszkańców do korzystania z kart płatniczych, bankomatowych, które ułatwią im odbiór świadczeń - MOPS otwiera w imieniu klienta bezpłatny rachunek bankowy do obsługi świadczeń.

Adresy

Realizacja świadczeń rodzinnych

W Gdańsku

Wydział Świadczeń Rodzinnych MOPS

ul. Powstańców Warszawskich 25, czynny w pon., wt., czw., piąt. w godz. 8-15; w środy w godz. od 9-17

punkty WSR MOPS

ul. Długa Grobla 7, Hallera 115, Wolności 16, Grunwaldzka 505, czynne w pon., wt., czw. i piąt. w godz. 9-15, w środy 9-17.

W Gdyni

al. Marszałka Piłsudskiego 52/54, Wydział Spraw Społecznych, tel. 668 85 55

W Sopocie

ul. Marynarzy 4, Dział Świadczeń, tel. 551 44 19, 555 09 04

Zapytaj eksperta!



Masz problem ze spółdzielnią mieszkaniową lub z innym podmiotem zarządzającym zasobami mieszkaniowymi? Zadzwoń do naszego eksperta.

DZIS będziesz mógł porozmawiać z Henrykiem Wojciechowskim, radcą prawnym. W godz. 12-13 czekamy na telefon.

numer bezpłatnej infolinii Dziennika

0 800 15 00 39

Najnowszy informator ZUS

we wtorek
w Dzienniku

- Zmiany w zasiłkach
- Nowości w opłaceniu składek
- Zasady dotyczące przyznawania jednorazowego dodatku

W sobotę

z „Dziennikiem”
specjalnie
na życzenie
Czytelników

film na płycie VideoCD
Mała Syrenka



we wtorek

książka z kolekcji
Najpiękniejsze
książki dzieciństwa

Pollyanna



każdy egzemplarz
kolekcji

w cenie **3,50 zł**
plus cena gazety